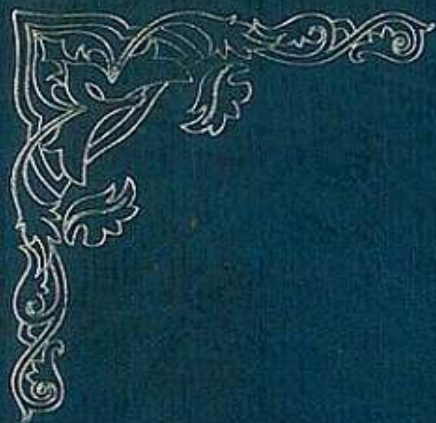




Kronika



KRONIKA GMINY ŁOMAZY TOM XXII.

TOM XXII KRONIKI GMINY ŁOMAZY ROZPO-
CZĘTY ZOSTAŁ DNIA 18 CZERWCA 2007 ROKU.
ZAKOŃCZONY DNIA 31 MAJA 2008 ROKU.
KRONIKĘ PROWADZIŁ WACŁAW SZLIDEJKO,
EMERYTOWANY SEKRETARZ URZĘDU GMINY
ŁOMAZY. KRONIKĘ ZAMÓWIŁ WÓJT GMINY
ŁOMAZY WALDEMAR DROŻDZIUK.

Wacław Szlდეiko.

SYLWETKA TYGODNIA

Jerzy Czebreszuk

Podkomisarz. Od pierwszego czerwca nowy komendant Komendy Powiatowej Policji w Wisznicy. Zastąpił podinspektora Dariusza Jednasa, którego przeniesiono do Janowa Podlaskiego.

Jerzy Czebreszuk ma 34 lata. Pochodzi z Piszczaka, ale całe dorosłe życie związał z Białą Podlaską. W resorcie pracuje od 1994 roku. Najpierw w pododdziałach prewencji Komendy Stołecznej Policji w Warszawie, później pomysłnie przeszedł testy do oddziałów antyterrorystycznych.

W 1998 roku trafił do policji w Białej Podlaskiej. W latach 2000-2003 dwadzieścia miesięcy służył w oddziale specjalnym polskiej policji podczas pokojowej misji ONZ w Kosowie. Przed awansem pracował jako detektyw w sekcji kryminalnej KMP, gdzie zajmował się wykrywaniem sprawców najpoważniejszych przestępstw, w tym rozbojów i handlu narkotykami.

Z wykształcenia jest nauczycielem wychowania fizycznego, po białskiej AWF. Ukończył również Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie. Nowy szeryf z Wisznicy ma 9-letniego syna i 3-letnią córkę. Małżonka komendanta pracuje w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Podkomisarz preferuje czynne formy wypoczynku. Jest pletwonurkiem morskim i śródlądowym, zajmuje się windsurfingiem. W zimie uprawia narciarstwo oraz snowboard. Trenuje sporty walki i kulturystykę. Hobby nowego komendanta to literatura historyczna oraz sensoryjna. (kom)



fol. M. Kozarski

Historia w paluszkach

W konkursie historycznym Mój region zorganizowanym przez Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej uczestniczyło 275 uczniów.

W I etapie uczniowie rozwiązywali zadania testowe z historii architektury południowego Podlasia. Do eliminacji II stopnia dopuszczono 43 osoby, które pojechały na wycieczkę historyczną i poznawały wybrane obiekty oraz ich historię. Drugi etap rozegrano 1 czerwca w muzeum. Uczestnicy odpowiadali pisemnie na pytania testowe, do egzaminu ustnego przystąpiło 25 najlepszych. Największą wiedzę w konkursie wykazali się: Ilona Skolimowska, Joanna Sworczuk i Kacper Rysak z SP 2 w Międzyrzeczu Podlaskim oraz Luiza Żelazowska i Katarzyna Mazur z Gimnazjum w Komarówce Podlaskiej, Joanna Szolucha z Gimnazjum nr 3 w Białej Podlaskiej. Drugie nagrody otrzymali: Ewa Sadowska z SP w Łomazach i Mateusz Rafał z Katolickiego Gimnazjum w Białej Podlaskiej. Nagrody trzecie przyznano Katarzynie Jowik z SP 2 w Terespolu, Patrycji Horbowicz z Gimnazjum w Konstancjowie, Paulinie Kasianuk z Gimnazjum Sportowego nr 2 w Międzyrzeczu Podlaskim oraz Ludwice Olszewskiej z Gimnazjum w Komarówce. Jury przyznało 12 nagród i 13 wyróżnień. (am)

Najlepsi plastycy

ŁOMAZY Gminny Ośrodek Kultury podsumował, adresowany do uczniów szkół podstawowych i gimnazjum, konkurs plastyczny Świat Podwodny. Spośród 78 nadesłanych prac w kategorii klas I-III pierwsze miejsce zajęły ex aequo Aleksandra Sacharczuk z Łomaz i Paulina Popielewicz z Dubowa. II miejsce przyznano Martynie Kalinowskiej, a III Kindez Bieleckiej z Kopytnika. W kategorii klas IV-VI zwyciężyła Magdalena Holownia z Huszczy, II miejsce przyznano Magdalenie Bondarzewskiej z Dubowa, a III Patrycji Bosak z Łomaz. Wyróżnienia otrzymali: Michał Najdyhor z Kopytnika, Daniel Fuks i Natalia Łukaszuk ze Studzianki, Marta Derlukiewicz i Małgorzata Kowieska z Huszczy, Monika Soroka z Koszół i Małgorzata Bujalska z Łomaz. W GOK można oglądać wystawę pokonkursową. (kol)

SPORT

XXVI seria (24.VI., godz. 16): Dąb - Orkan, Granica - Grom, Huragan - Janowia, LZS Dobryń - Lutnia, Tur - ŁKS Łazy, Tytan - Sokół, Unia Ż. - Unia K.

KLASA A

Absolwent - Wodnik 2:3, Hutnik - Bizon 7:1, ŁKS Milanów - GLKS Rokitno 2:5, Niwa - Jata 4:2, Prawda - Dwernicki 1:3.

1. Dwernicki Stoczek Łuk.	18	44	54-13
2. Niwa Łomazy	18	39	51-30
3. GLKS Rokitno	18	30	42-33
4. Bizon Jeleniec	18	26	38-36
5. Wodnik Siemień	18	26	29-28
6. ŁKS Milanów	18	25	28-27
7. Hutnik Huta Dąbrowa	18	23	30-27
8. Jata Żdździary	18	21	29-44
9. Prawda Stara Prawda	18	18	24-58
10. Absolwent Domaszew.	18	6	21-50

Do klasy okręgowej awansowały: Dwernicki Stoczek Łukowski i Niwa Łomazy. Do klasy B spadają ubiegłoroczne beniaminki: Absolwent Domaszewic i Prawda Stara Prawda.

SPORT. OBJAŚNIENIE WYNIKÓW KLUBU „NIWA”:

1. ROZEGRANO SPOTKAŃ PIŁKARSKICH 18.

2. UZYSKAŃO PUNKTÓW 39.

3. BRAMKI ZDOBYTE: 54. BRAMKI STRACONE: 30.

OBLICZANIE PUNKTÓW: ZA MECZ WYGRANY:

3 PUNKTY. ZA MECZ PIŁKARSKI REMISOWY:

1 PUNKT. ZA MECZ PRZEGRANY PUNKTÓW

NIE MA.





Prof. Krzysztof Stępnik z lubelskiego UMCS, pomysłodawca budowy pomnika-ławeczki Kraszewskiego na placu Wolności był zachwycony powodzeniem festynu, jaki z okazji Dni Białej Podlaskiej przygotował Osiedlowy Dom Kultury wspólnie z Kołem Białczan. Przez trzy dni w centrum miasta działo się sporo ciekawego, a prezentowały się głównie zespoły związane z regionem. W ten sposób zerwano z dotychczasową praktyką,



Ubijanie masła

kiedy na obchody zapraszano znanych artystów z zewnątrz. Wzrost regionalny miał niebagatelne znaczenie przy odtwarzaniu atmosfery XIX-wiecznej



Wolontariusze kwestowali na ławeczkę z Kraszewskim

Dni Białej Podlaskiej

REGIONALNY ATUT FESTYNÓW I ZABAW

Białej Podlaskiej, w jakiej kształcił się przyszły mistrz polskiej literatury i autor największej liczby książek. Organizatorzy zadbali, aby nikt nie nudził się. Sensację wzbudzały nie tylko stroje z epoki, ale i staranność w odtwarzaniu dawnej atmosfery. Największe powodzenie miała pensja pani Wandzi. W przygotowanych przez pracowników MBP drewnianych ławkach zasiadła bialska dziewczyna i przez kilka godzin z ochotą poznawała zasady ortografii, rodzimej literatury, geografii i anatomii. Dzieciom podobały się zgromadzone na pensji rekwizyty, jakby żywcem wyjęte ze szkoły czasów Kraszewskiego. Szybko nawiązały świetny kontakt z prowadzącymi zajęcia nauczycielkami, które nie krzyczały, nie stresowały, a wręcz przeciwnie zachęcały do pysznej zabawy. Jak na pierwszy dzień wakacji, przygoda niesamowita. Tuż obok znani bialczanie mogli czytać głośno fragmenty dzieł wielkiego pisarza i wpisać się do pamiątkowej książki. Powodzeniem cieszyły się stoiska zachęcające do nauki wypłatania koszyków, ubijania masła, wykonywania glinianych garnków, ozdobnej kolii albo wianków świętojańskich.

Historycznemu festynowi z mnóstwem zaproszonych gości przyświecał cel zbiórki funduszy na pomnik-ławeczkę z Kraszewskim, jaki jesienią przyszłego roku ma stanąć na placu Wolności. Kwestowali nie tylko wo-

lontariusze z Koła Białczan. Znakomicie radziły sobie dziewczynki oferujące zapalki, kwiatki z koszami pełnymi ozdobnych bukiecików z bibuły oraz bialscy rękodzielnicy zachęcający do zakupu wyrobów regionalnych. Było ich naprawdę wiele. Niektórzy zachwycali się smakiem racuchów z jabłkami, smażonych na oczach konsumentów przez gospodynie z Dokudowa, inni pierogami przywiezionymi z Lubenki lub masłem i pierniczkami oferowanymi na stoisku klubu kultury Piast.

Z Torunia przyjechał Grzegorz Maślewski, artysta rzeźbiarz pochodzący z Białej Podlaskiej. Autor pomnika-ławeczki chętnie wdawał się w rozmowy z bialczanami i zachęcał do wsparcia akcji gromadzenia funduszy.

Każdy, bez względu na wiek, mógł tu znaleźć coś dla siebie. Niektórym imponowała przejażdżka bryczką powożoną przez prezydenta miasta Andrzeja Czapskiego, innym możliwość samodzielnego ubijania masła albo wicia wianków pod okiem ludowych instruktorek. Po bardzo udanych prezentacjach zespołu folkowego Drewnutnia i kapeli Cygański Tabor, barwny korowód otwierany przez teatr obrzędowy Czeladońka udał się nad Krznię, gdzie zainscenizowano dawne Sobótki - noc pełną czarów i dziwów. Oprócz wykonawców z Lubenki i Rososza uczestniczyły w nich zaproszone zespoły z Łucka i Baranowicz. Zdaniem Marka Światłowskiego, prezesa Koła Białczan zbiórka pieniędzy na ławeczkę cieszyła się powodzeniem; co dowodzi, że bialczanom podoba się pomysł pomnika z pisarzem. Stwierdził on na wysokości zegara odmierzającego bialczanom czas od kilku dziesięcioleci. Ostatniego dnia w Muzeum Południowego Podlasia nastąpiło otwarcie jubileuszowej wystawy malarstwa i tkaniny prof. Ludwika Maciąga. Uczestniczył w nim starosta Tadeusz Łazowski, który wręczył jubilatowi medal „Zasłużony dla powiatu bialskiego” jako wyraz szacunku i uznania za postawę patriotyczną i artystyczną. Starosta Łazowski z dumą podkreślił, że przez wiele lat L. Maciąg był wspaniałym propagatorem południowego Podlasia.

Smaki pogranicza w Roskoszy

Takiej imprezy jeszcze nie było. Bogate tradycje kulinarne regionu skłoniły Starostwo Powiatowe do przygotowania festynu plenerowego w Ośrodku Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy. Do organizacji przyłączyli się przedstawiciele rejonu samborskiego (Ukraina) utrzymujący partnerskie kontakty z powiatem bialskim. Strona organizacyjna przedsięwzięcia, promującego walory kulinarne regionu, współfinansowana była z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i budżetu państwa w ramach Programu Sąsiedztwa Polska-Białoruś-Ukraina INTERREG III A/Tacis CBC 2004-2006. Zarządzanie mikroprojektami po stronie polskiej należy do Euroregionu Bug.

W niedzielę 17 czerwca na trawiastym placu ośrodka OHP rozłożyło się 16 stoisk gminnych, pawilon partnerów z Ukrainy oraz karczmy Pajero z Horbowa, ODR z Grabanowa, pszczerarzy z Białej Podlaskiej i Tatarów z Białegostoku. Każde stoisko kusilo wzrok i węch innymi potrawami, opartymi na starych recepturach ludowych.

Podlaskie jadło preferowało wyroby z maki, kaszy, soczewicy, rzadziej mięsa. Dzięki temu było łatwo przyswajalne, smaczne i zdrowe. Gospodynie przygotowujące dania regionalne dolażyły starań, aby były one atrakcyjne nie tylko wizualnie. Nosili przedziwne, czasem niewiele mówią-

wykonania. Aby licznie przybywająca publiczność nie czuła się znużona, na zaadaptowanej scenie koncertowały zespoły śpiewacze i kapela ludowa z powiatu bialskiego oraz zaproszeni goście, a wśród nich zespół muzyczny gminy wyznaniowej Buńczuk z Białegostoku i grupa biesiadna Rudomianka z rejonu wileńskiego Litwy. Pogoda dopisała, więc chętnych do słuchania i degustowania wybranych potraw nie brakowało. W festynie wzięła też udział delegacja władz



Foto: I. Grabowski

zaprzyjaźnionego powiatu Oberhavel z Niemiec, na czele ze starostą Karlem-Heinzem Schröterem. Tradycje cukiernicze regionu skłoniły starostę

z fasolą, Czesława Caruk z Janowa Podlaskiego za nalewką z kwiatu bzu czarnego, Halina Głowacka z Rossosza za knysz z jabłkami, Jadwiga Jaworska z Drelowa za krupy drelowskie, KGW z Dubowa, gm. Łomazy za ogórkowy chłodnik z ziemniakami, Urszula Flis z Zaścianek, gm. Międzyrzec Podlaski za zawijoch z marchwią, Halina Ziemiuk z Drelowa za zwijochy drelowskie, Feliksa Kostusik i Danuta Wereszko z Konstantynową za pyzy z jajkiem oraz Grażyna Nowak z Elżbiecina, gm. Kodeń za kwas chlebowy.

W konkursie na najpiękniejszy sekacz puchar starosty otrzymała Anna Zaniewicz z Międzyrzecza Podlaskiego. Drugie miejsce i książkę zdobyła Teresa Frończuk z Horodyszcz, gm. Wisznice, a trzecie miejsce i książki Monika i Marianna Litwiniuk z Zakalinek, gm. Konstantynów.

Niebawem powstanie kolorowa broszura kulinarna, zawierająca przepisy tradycyjnych dań prezentowanych podczas festynu w Roskoszy oraz przepisy charakterystyczne dla kuchni ukraińskiej.

Istvan Grabowski



Foto: I. Grabowski

ce nazwy, ale próba ich degustacji wypadła bardzo dobrze.

Przez cały czas festynu pracowała komisja jurorska, oceniająca walory smakowe produktu, związek potrawy z regionem oraz tradycyjne metody

bialskiego Tadeusza Łazowskiego do ufundowania pucharu dla wykonawcy najpiękniejszego sekacza.

W konkursie na „Najlepszą potrawę regionalną” zwyciężyła Elżbieta Komacha z Zabłocia, gm. Kodeń za

SESJA RADY GMINY.

DNIA 19 CZERWCA 2007 ROKU ODBYŁA SIĘ VII-MA SESJA RADY GMINY ŁOMAZY TEJ KADENCJI. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH. OBECNYCH BYŁO 13 RADNYCH ORAZ:

- WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŹDZIUK.
- SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA.
- SKARBNIK GMINY JADWIGA DOLUK.
- WICESTAROSTA POWIATU BIAŁSKIEGO JAN BAJKOWSKI.
- RADNI POWIATU BIAŁSKIEGO ROMUALD KULAWIEC I MAREK UŚCIŃSKI Z ŁOMAZ.
- KIEROWNIK GMINNEGO OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ URSZULA NAJDYHOR.
- DYREKTOR GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMAZACH RYSZARD BIELECKI.
- KIEROWNIK OŚRODKA ZDROWIA W HUSZCZY LEK. MED. JERZY KĘDZIEŃSKI.
- SOŁTYSI I PRACOWNICY SAMORZĄDU GMINNEGO.

NIEOBECNI RADNI: ZBIGNIEW DERLUKIEWICZ I WIESŁAW KNYSZEWSKI.

- 1 -

PO ZAŁATWIENIU SPRAW FORMALNYCH WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK POINFORMOWAŁ RADNYCH O DZIAŁALNOŚCI URZĘDU GMINY I JEDNOSTEK PODLEGŁYCH OD OSTATNIEJ SESJI RADY. W TYM CZASIE MIĘDZY INNYMI:

1. PROWADZONY BYŁ REMONT BUDYNKÓW OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH W ŁOMAZACH I W HUSZCZY.
2. POWOŁANO KOMISJĘ DO WYCENY SZKÓD POWSTAŁYCH W WYNIKU OSTATNICH BURZ I PRZYMROZKÓW.
3. PRZEPROWADZONO REMONTY BUDYNKÓW SZKOLNYCH W KORCZÓWCE I W STUDZIANCE.
4. ORGANIZOWANE BYŁY RÓŻNEGO RODZAJU IMPREZY O CHARAKTERZE LUDOWYCH ZWYCZAJÓW I LUDOWEJ KULTURY.

W TYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD WÓJT GMINY POINFORMOWAŁ TAKŻE O ZASADACH WYBORU SĄDOWYCH ŁAWNIKÓW.

- 2 -

JEDNOGŁOSNIE PODJĘTO DWIE UCHWAŁY, A MIANOWICIE: NR VII/39/07 W SPRAWIE UCHWALENIA STATUTU GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMAZACH I NR VII/40/07 ZMIENIAJĄCĄ UCHWAŁĘ O UTWORZENIU SAMORZĄDOWEJ INSTYTUCJI KULTURY: GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMAZACH. UCHWALONY STATUT GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ROZDZIALE DRUGIM USTAŁA NASTĘPUJĄCE GŁÓWNE CELE, ZADANIA I RODZAJ DZIAŁALNOŚCI:

1. PROWADZENIE WIELOKIERUNKOWEJ DZIAŁALNOŚCI ROZWIJAJĄCEJ I ZASPOKAJAJĄCEJ POTRZEBY KULTUROWE MIESZKAŃCÓW.
2. UPOWSZECZNIANIE WIEDZY I NAUKI.
3. ORGANIZOWANIE RÓŻNYCH FORM EDUKACJI KULTURALNEJ I WYCHOWANIE PRZEZ SZTUKĘ.

NASTĘPNIE STATUT OKREŚLA PRAWA I OBOWIĄZKI DYREKTORA GMINNEGO OŚRODKA KULTURY, ZASADY GOSPODARKI FINANSOWEJ I SPOSÓB UZYSKIWANIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH. W SKŁAD GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMAZACH WCHODZI WIEJSKI DOM KULTURY W LUBENCE.

- 3 -

JEDNOCZEŚNIE PODJĘTO DWIE UCHWAŁY: NR VII/41/07 W SPRAWIE UCHWALENIA STATUTU GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W ŁOMAZACH I NR VII/42/07 ZMIENIAJĄCĄ UCHWAŁĘ O UTWORZENIU SAMORZĄDOWEJ INSTYTUCJI KULTURY: GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W ŁOMAZACH. WEDŁUG STATUTU DO PODSTAWOWYCH ZADAŃ BIBLIOTEKI MIĘDZY INNYMI NALEŻY:

1. GROMADZENIE I OPRACOWYWANIE MATERIAŁÓW BIBLIOTECZNYCH SŁUŻĄCYCH ROZWIJANIU CZYTELNICTWA ORAZ ZASPOKAJANIU POTRZEB INFORMACYJNYCH, EDUKACYJNYCH I SAMOKSZTAŁCENIOWYCH.
2. UDOSTĘPNIANIE - ZBIORÓW NA MIEJSCU, WYPOŻYCZANIE NA ZEWNĄTRZ, POŚREDNICZENIE W WYMIANIE MIĘDZYPBIBLIOTECZNEJ.
3. PROWADZENIE DZIAŁALNOŚCI INFORMACYJNO - BIBLIOTECZNEJ.
4. POPULARYZACJĄ KSIĄŻKI I ORGANIZOWANIE CZYTELNICTWA.
5. WSPÓŁDZIAŁANIE Z INNYMI BIBLIOTEKAMI I INSTYTUCJAMI W ZAKRESIE ROZWIJANIA I ZASPOKAJANIA POTRZEB OŚWIATOWYCH I KULTURALNYCH SPOŁECZEŃSTWA.

- 4 -

JEDNOCZEŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR VII/43/07 W SPRAWIE UCHWALENIA REGULAMINU STADIONU GMINNEGO W ŁOMAZACH. REGULAMIN TEN OKREŚLA ZASADY KORZYSTANIA Z TERENÓW, URZĄDZEŃ I POMIESZCZEŃ STADIONU GMINNEGO ZNAJDUJĄCEGO SIĘ PRZY ULICY SPORTOWEJ NR 1 W ŁOMAZACH.

- 5 -

KIEROWNIK NIEPUBLICZNEGO OŚRODKA ZDROWIA W HUSZCZY LEK. MED. JERZY KĘDZIERSKI POINFORMOWAŁ CZŁONKÓW RADY O POTRZEBACH TEGO OŚRODKA WYNIKAJĄCYCH Z PRAWNYCH WYMAGAŃ DOSTOSOWAWCZYCH ZAWARTYCH W ODPWIEDNIACH PRZEPISACH PRAWNYCH, A TAKŻE Z KONIECZNYCH REMONTÓW BUDYNKU OŚRODKA. MIĘDZY INNYMI NALEŻY WYKONAĆ PODJAZD DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH, WYMIENIĆ OKNA. PROSIB RADĘ GMINY O WYKONANIE KONIECZNYCH PRAC REMONTOWYCH DO KOŃCA 2008 ROKU.

- 6 -

JEDNOCZEŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR VII/44/07 W SPRAWIE PRZYJĘCIA GMINNEGO SYSTEMU PROFILAKTYKI I OPIEKI NAD DZIECKIEM I RODZINĄ NA LATA 2007-2017. GŁÓWNE CELE I ZAŁOŻENIA SYSTEMU PROFILAKTYKI

I OPIEKI NAD DZIECKIEM I RODZINĄ WEDŁUG TEJ UCHWAŁY, TO:

1. OCHRONA PRAW RODZINY I DZIECKA.
2. WSPIERANIE RODZINY W REALIZACJI FUNKCJI WYCHOWAWCZYCH I OPIEKUNICZYCH.
3. PODEJMOWANIE DZIAŁAŃ PODMIOTÓW PUBLICZNYCH I NIEPUBLICZNYCH NA RZECZ RODZIN I DZIECI W CELU POPRAWY JAKOŚCI ŻYCIA.
4. EDUKACJA JAKO PODSTAWOWY WARUNEK ROZWOJU RODZINY.
5. PODEJMOWANIE DZIAŁAŃ PROFILAKTYCZNYCH SKIEROWANYCH DO RODZIN, DZIECI I MŁODZIEŻY.
6. PRZECIWDZIAŁANIE STANOM GROŻĄCYM MARGINALIZACJĄ, DEGRADACJĄ I BEZRADNOŚCIĄ W SPRAWACH OPIEKUNICZO-WYCHOWAWCZYCH.
7. PROMOWANIE ZDROWEGO STYLU ŻYCIA.
8. OCHRONA DZIECI I MŁODZIEŻY PRZED ZANIEDBANIEM, PRZEMOCĄ, UZALEŻNIENIAMI I PRZESTĘPCZOŚCIĄ.
9. ELIMINOWANIE CZYNNIKÓW SPRZYJAJĄCYCH WYKLUCZENIU SPOŁECZNEMU RODZIN.
10. ROZWÓJ PROGRAMU OCHRONY ZDROWIA DZIECI I MŁODZIEŻY.

- 7 -

JEDNOGŁOSNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR VII/45/07 W SPRAWIE PRZYJĘCIA GMINNEJ STRATEGII ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH W GMINIE ŁOMAZY NA LATA 2007-2017. PROGRAM TEN, NAPISANY NA 20-TU STRONACH MASZYNOPISU. CEL ZASADNICZY STRATEGII TO MISJA DZIAŁAŃ GMINY W SFERZE POLITYKI SPOŁECZNEJ WYZNACZAJĄCEJ KIERUNKI WSZYSTKICH DZIAŁAŃ. MISJA JEST JEDNOCZEŚNIE WDRAŻANIEM GŁÓWNEJ INTENCJI, KTÓREJ PODPORZĄDKOWANE SĄ CELE STRATEGICZNE: POPRAWA JAKOŚCI ŻYCIA MIESZKAŃCÓW. REALIZACJA TYCH CELÓW KONCENTRUJE SIĘ NA TRZECH OBSZARACH, TAK ZWANYCH CELACH STRATEGICZNYCH:

1. WSPIERANIE DZIAŁAŃ SPRZYJAJĄCYCH AKTYWNOŚCI ŻYCIOWEJ OSÓB I RODZIN.
2. ZASPOKAJANIE NIEZBĘDNYCH POTRZEB ŻYCIOWYCH OSÓB I RODZIN ORAZ UMOŻLIWIENIE IM BYTOWANIA W WARUNKACH GODNYCH CZŁOWIEKA, DOPROWADZENIE DO ŻYCIOWEGO USAMODZIELNIENIA OSÓB I RODZIN ORAZ ICH INTEGRACJI ZE ŚRODOWISKIEM.
3. ZWIĘKSZENIE SKUTECZNOŚCI DZIAŁAŃ INSTYTUCJI ZAJMUJĄCYCH SIĘ ROZWIĄZYWANIEM PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH.

- 8 -

JEDNOGŁOSNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR VII/46/07 W SPRAWIE DODATKÓW MIESZKANIOWYCH DLA NAUCZYCIELI ZATRUDNIONYCH W SZKOLACH I PLACÓWKACH PROWADZONYCH PRZEZ GMINĘ. NAUCZYCIELOWI POSIĄ-



NOWE OKNA W BUDYNKU POCEKALNI PRZYSTANKU
AUTOBUSOWEGO W ŁOMAZACH.



BUDOWA NOWEGO CHODNIKA NA ULICY LUBELSKIEJ
W ŁOMAZACH.

FOTO: WACŁAW SZUDEJSKO.



DNI ŁOMAZ.

W DNIACH 28 I 29 CZERWCA OBCHODZONE BYŁY W ŁOMAZACH „DNI ŁOMAZ”. ORGANIZATORAMI BYLI:

- WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŻDZIUK.
- GMINNY OŚRODEK KULTURY W ŁOMAZACH.
- GALERIA „ULICA KRZYWA” W BIAŁEJ PODLASKIEJ.
- KLUB SPORTOWY „NIWA” W ŁOMAZACH.

OBCHODY DNI ŁOMAZ SKŁADAŁY SIĘ Z DWÓCH CZĘŚCI:

DNIA 28 CZERWCA 2007 ROKU O GODZINIE 18.00 ZOSTAŁA OTWARTA W GMINNYM OŚRODKU KULTURY W ŁOMAZACH WYSTAWA POD HASŁEM „JARMARKI POLSKIE” NAWIĄZUJĄCA DO HISTORYCZNYCH JARMARKÓW NA TERENIE DAWNEJ POLSKI, W TYM TAKŻE W ŁOMAZACH.

DNIA 29 CZERWCA O GODZINIE 10.00 W PARKU W ŁOMAZACH ROZPOCZĄŁ SIĘ DRUGI JARMARK JACIELLOŃSKI. NA WYSTAWIE WIELE EKSPONATÓW W POSTACI RÓŻNYCH DAWNYCH PRZEDMIOTÓW I NARZĘDZI ZGROMADZILI PRACOWNICY GMINNEGO OŚRODKA KULTURY OD OKOLICZNYCH MIESZKAŃCÓW. NA ŚCIANACH LOKALU WYSTAWOWEGO ZAWIESZONO PLANSZE Z RYSUNKAMI I OPISAMI HISTORYCZNYMI DAWNYCH JARMARKÓW NA ZIEMIACH POLSKI. W URZĄDZENIU WYSTAWY POMAGAŁ TAKŻE WŁAŚCICIEL GALERII „LICA KRZYWA” W BIAŁEJ PODLASKIEJ Cezary Nowocrodzki. WYSTAWĘ OTWORZYŁ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK. NASTĘPNIE SZUDEJKO WACŁAW Z ŁOMAZ, AUTOR NINIEJSZEJ KRONIKI, ZAPOZNAŁ ZEBRANYCH Z HISTORIĄ ŁOMAZ, Z DAWNYMI ZWYCZAJAMI I WARUNKAMI ŻYCIA DAWNYCH MIESZKAŃCÓW ŁOMAZ, Z OKOLICZNOŚCIOWYM KONCERTEM WYSTĄPIŁ CHÓR POD NAZWĄ „ZESPÓŁ PIEŚNI BIESIADNEJ” POD DYREKcją GRZEGORZA KULICKIEGO Z ŁOMAZ. NASTĘPNIE ROZPOCZĘŁO SIĘ OGLĄDANIE EKSPONATÓW, A ZWIEDZAJĄCYCH CZĘSTOWANO LAMPKĄ WINA. WSRÓD ZWIEDZAJĄCYCH MIĘDZY INNYMI OBECNI BYLI PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ZDZISŁAW KOZYSA I WICEPRZEWODNICZĄCA RADY GMINY ALINA FRĄCZAK.

DNIA 29 CZERWCA 2007 ROKU SYMBOLICZNEGO OTWARCIA JARMARKU JACIELLOŃSKIEGO W MIEJSCOWYM PARKU DOKONAŁ WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŻDZIUK. NASTĘPNIE Z OKOLICZNOŚCIOWYM KONCERTEM WYSTĄPIŁA STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAZ POD DYREKcją WOJCIECHA LESIUKA Z BIAŁEJ PODLASKIEJ. A DAJSZA CZĘŚĆ JARMARKU PRZEBIEGAŁA WEDŁUG ZAŁĄCZONEGO PROGRAMU.

NA PLACU PARKOWYM, KTÓRY TEGO DNIA STAŁ SIĘ NA JEDEN DZIEŃ PLACEM TARGOWYM, ZGROMADZIŁO SIĘ PONAD 20-TU WYSTAWCÓW ZE STOISKAMI HANDLOWYMI I REKLAMOWYMI. NA STOISKACH BYŁY TOWARY I PRZEDMIOTY DAWNEGO I OBECNEGO UŻYTKU. TAKŻE DAWNE NAPOJE STAROPOLSKIE I ARTYKUŁY SPOŻYWCZE. RÓWNIEŻ NAPOJE I POTRAWY PRODUKOWANE WEDŁUG WZORÓW OBECNYCH. MŁODZIEŻ MOGAŁA SPRAWDZIĆ SIĘ SWOICH MIĘŚNI. DLA ZWYCIĘZCÓW CZŁOTOWYCH

MIEJSCE BYŁY MEDALE, DYPLOMY, PUCHARY I RÓŻNEGO RODZAJU ODŻYWKI. SZCZEGÓŁOWE WYNIKI W ZAŁĄCZONYM ARTYKULE ZE „SŁOWA PODLASIA” Z DNIA 10 LIPCA 2007 ROKU. DLA DZIECI BYŁY RÓŻNEGO RODZAJU SŁODYCZE I ATRAKCJE ROZRYWKOWE W WESOŁYM MIĄSTECZKU. JARMARK ZAKOŃCZYŁ SIĘ WSPÓLNĄ ZABAWĄ LUDOWĄ, A DO TAŃCA PRZYCZYNAŁ ZESPÓŁ „GRAFIT”.

FOTOGRAFIE WYSTAWY:

PROGRAM

28.06, godz. 18.00 - otwarcie wystawy "Jarmarki polskie"
w Gminnym Ośrodku Kultury,
nawiązującej do historycznych jarmarków na terenie Polski.

29.06, godz. 10.00 - rozpoczęcie jarmarku

Prezentacje artystyczne:

14.30 - koncert orkiestry dętej OSP Łomazy

15.00 - prezentacje wokalne w wykonaniu dzieci z GOK
w Łomazach

16.00 - sport - Otwarte Mistrzostwa Gminy Łomazy
w Wyciskaniu Sztangi Leżąc

16.30 - "Podróż przez pięć oceanów" - widowisko szantowe
dla dzieci

- programy i zabawy dla dzieci

17.30 - koncert zespołu piosenki biesiadnej z GOK
w Łomazach

19.00 - prezentacje teatralne w wykonaniu teatryku
"Niezapudka" z Lubenki

19.30 - muzyka disco - Zespół NA MAXA z Białegostoku

20.30 - koncert zespołu FIOLET



WYSTAWĘ OTWIERA WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR
DROŹDZIUK. Z PRAWY DYREKTOR GOK KYSZARD BIELECKI.



WYSTĘP ZESPOŁU PIĘŚNI BIESIADNES.



FRAGMENT WYSTAWY.



EKSPONATY PRZYGOTOWANE PRZEZ PRACOWNIKÓW CHIŃNEGO OŚRODKA KULTURY.





DAWNY WÓZ KONNY.



OD LEWEJ: GRAŻYNA DROŹDZIŃK, WICEPRZEWODNICZĄCA RADY ALINE FRĄCZAK, TOMASZ SZOSTAKIEWICZ I WÓJT W. DROŹDZIŃK.



OD LEWEJ: PRZEWODNICZĄCY RADY ZDZISŁAW KOZYŚA, WICEPRZEWODNICZĄCA ALINE FRĄCZAK, BOGUMIŁA UŚCIŃSKA, GRAŻYNA DROŹDZIŃK, BARBARA ŻUKOWSKA I INNI.



ZWIEDZANIE WYSTAWY.

FOTO: MACIEJ SZUDEJKO.



JARMARK OTWIERA WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŻDZIUK.



PRZEMAWIA DYREKTOR GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMAZACH RYSZARD BIELECKI.



STRĄŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAZ.
FOTO: GRZEGORZ KULICKI.



STÓJSKO „KARZMA” Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.



STOISKO MARIANA DEMCZUKA Z ŁOMAZ.



STOISKO WIKLINIARSKIE. ZA WÓZKIEM WÓJT EMINY
ŁOMAZY WALDEMAR DROŻDZIUK.



NA PIERWSZYM PLANIE OD LEWEJ CZŁONEK ORKIESTRY STRA-
ŻACKIEJ JÓZEF HOŁONOWICZ I PREZES BANKU SPÓŁDZIEL-
CZEGO W ŁOMAZACH KRYSTOF ŁOJANSKI



WESOŁE MIASTECZKO.



WESOŁE MIASTECZKO.

FOTO: WACŁAW SZUDEJKO.

SPONSORAMI JARMARKU JACIEŁŁOŃSKIEGO BYŁY NASTĘPUJĄCE ZAKŁADY PRACY Z GMINY ŁOMAZY:

- ZAKŁAD STOLARSKI ZDZIŚŁAWA SERHEJA Z ŁOMAZ.
- --- --- MARIANA SERHEJA --- ---
- BANK SPÓŁDZIELCZY W ŁOMAZACH.
- STACJA PALIW „ALMA” W ŁOMAZACH.
- --- OBSŁUGI SAMOCHODÓW BOGDANA RACZYŃSKIEGO W ŁOMAZACH.
- --- --- KRZYSZTOFA KAMIŃSKIEGO --- ---
- FIRMA PRZEWOZOWA „SZWAGRY” W ZARZECU.
- MARIUSZ KARPOWICZ - PRODUCENT POKRYĆ DACHOWYCH W ŁOMAZACH.
- PRZEMYSŁ MARIANA PAWŁOWSKIEGO W ŁOMAZACH.

ŁĄCZNIE SPONSORZY PRZEKAZALI NA ORGANIZACJĘ DNI ŁOMAZ OKOŁO 3.000,- ZŁOTYCH.



nr 28 (1423)
10-16 lipca 2007 r.
CENA 2,00 zł
PL ISSN 0208-4183
w tel. 377279
nakład 25.000 egz.

SŁOWO

PODLASIA

ABS

www.slowopodlasia.pl

nr 27 (1422)
3-9 lipca 2007 r.
CENA 2,00 zł
PL ISSN 0208-4183
w tel. 377279
nakład 25.000 egz.

SŁOWO

PODLASIA

www.slowopodlasia.pl

Dali wycisk w Łomazach

Coraz bardziej popularne jest w naszym regionie wyciskanie sztangi leżąc. Jako pierwszy w naszym regionie zaprezentował tę dyscyplinę Marian Gryglas z Komarna, który osiągnął tak wysoki poziom, że w 1992 roku pojechał do Barcelony, by uczestniczyć w wigrzyskach paraolimpijskich. Później silnych Podlasiaków zaczęto zapraszać do Janowa Podlaskiego, następnie do Konstantynowa i Zalesia. Niedawno silaczy mogli zobaczyć mieszkańcy Łomaz.

W zorganizowanych przez Niwę otwartych mistrzostw tej gminy lokaty na podium zajęli: kat. do 60 kg - 1. Piotr Jankiewicz (wynik: 85 kg), 2. Przemysław Hałabuda, 3. Marek Melaniuk; kat. 67,5 kg - 1. Paweł Saniewski (142,5 kg), 2. Tomasz Ossowski, 3. Grzegorz Łojewski; kat. 75 kg - 1. Kamil Pietrasiuk (117,5 kg), 2. Daniel Selewoniuk, 3. Ariel Kurowski; kat. 82,5 kg - 1. Robert Kasjaniuk (140 kg), 2. Rafał Marczuk, 3. Artur Węgiera; kat. 90 kg - 1. Franciszek Szabluk (140 kg), 2. Ireneusz Czupryn, 3. Gabriel Tarasiuk; kat. +90 kg - 1. Krzysztof Celiński (185 kg), 2. Krystian Bielecki, 3. Tomasz Chwałczuk; open do lat 20 - 1. P. Saniewski, 2. R. Kasjaniuk, 3. D. Selewoniuk; open pow. 20 lat - 1. K. Celiński, 2. K. Bielecki, 3. F. Szabluk.

Zwycięzcy poszczególnych kategorii wagowych otrzymali pamiątkowe medale i dyplomy. Najlepszym w klasyfikacji open dodatkowo wręczono puchary oraz odzywki ufundowane przez firmę WO-DZO.COM (rl).

Wyganianie czarownic

10 najlepszych teatrów wiejskich z czterech województw spotkało się w Stoczku Łukowskim, by pokazać widowiska obrzędowe.

SPATRONAT SŁOWO
Stoczek na trwałe kojarzy się z teatrami amatorskimi. W tym roku miała miejsce 34. edycja imprezy, niegdyś o randze ogólnopolskiej. Dziś podobnych sejmików odbywa się w kraju pięć, a najciekawsze widowiska trafiają do Tarnobrodu. Na sejmkowej scenie przedstawiono trzy spektakle w wykonaniu: Kaliny z Jabłonia, Czeladonki z Lubenki oraz Lewkowian z Dokudowa. Takiej wsi z wieczorkami or-

ganizowanymi w chatach, zwyczajem wiosennego wypędzania z pól złych czarownic czy zbiorowym kiszeniem kapusty już się na wsiach nie spotyka. Tylko dwa przedstawienia miały charakter kabaretu dotykającego współczesnej rzeczywistości.

Zaletą sejmiku teatralnego ze Stoczka Łukowskiego jest ogromna liczba rekwizytów wyszukanych w starych kufach i na strychach.

Sejmik nie ograniczał się wyłącznie

do kina Echo, gdzie wystawiano spektakle. W sobotni wieczór ulicami miasta przeszedł barwny pochód z muzyką i śpiewem, do którego dołączali mieszkańcy. Zachęcał do zabawy tanecznej zorganizowanej na rynku Stoczka Łukowskiego. W niedzielę przed rozpoczęciem prezentacji członkowie wszystkich zespołów przyszli w strojach ludowych na mszę do kościoła pw. WNMP. Zdaniem Jarosława Juchniewicza, dyrektora Łukowskiego Ośrodka Kultury występującego w roli współorganizatora imprezy, o powodzeniu sejmiku decydowała jego różnorodność.

Istvan Grabowski
i.grabowski@slowopodlasia.pl



Przygotowania do pierwszego wyprowadzenia bydła na łąkę w wykonaniu zespołu Czeladonka z Lubenki

fol. I. Grabowski



Dziewczęta ze Szkoły Podstawowej w Łomazach oraz chłopcy ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Międzyrzecu Podlaskim zwyciężyli w wojewódzkim finale dwunastej edycji Pucharu Telekomunikacji Polskiej w piłce nożnej dla dzieci im. Marka Wielgusa. Podlaskie drużyny, razem z finałowymi przeciwnikami, awansowały do ogólnopolskich półfinałów. Turniej rozegrano w Międzyrzecu Podlaskim.

XXII Puchar Telekomunikacji Polskiej im. Marka Wielgusa

Podlascy mistrzowie województwa lubelskiego

W wielkim finale dziewcząt spotkały się zespoły z Łomaz i Wilkowa. Mecz był bardzo wyrównany, nie padła w nim ani jedna bramka, a o zwycięstwie Podlasierek zadecydowały dopiero rzuty karne, wygrane przez nie 1:0. Trzecią lokatę zajął UKS Start Janów, pokonując 3:0 Szkołę Podstawową w Krzemieniu. Zwycięzynie to: Patrycja Bosak, Ewelina Chromczuk, Agnieszka Jarocho, Edyta Kowalewska, Magdalena Kowalewska, Justyna Kowieska, Paulina Nazarewicz, Kamila Niewęgłowska, Agnieszka Sinkiewicz, Magda Świętochowska i Beata Tomczuk. Ich trenerem jest Dariusz Derlukiewicz.

Również rzuty karne zadecydowały o zwycięstwie chłopców z Międzyrzecza Podlaskiego z Widokiem Lublin. W regulaminowym czasie każda z drużyn strzeliła po jednej bramce. Późniejszą próbę nerwów lepiej wytrzymały gospodarze, wygrywając 2:1. W spotkaniu o trzecie miejsce, także karnymi (3:2), Szkoła Podstawowa nr 1 w Krasnymstawie pokonała łukowską „jedynekę”. Zdobywcy pierwszego miejsca: Karol Bogucki, Iwo Czumer, Rafał Korgol, Michał Kurenda, Paweł Kutczyński,



Puchar w dłoniach piłkarek z Łomaz

fol. A. Trochimuk

Patryk Mikołajczuk, Daniel Morawski, Alan Olszewski, Bartek Tymoszek, Adrian Węgrzyniak i Łukasz Wójcik. Prowadzi ich Jarosław Mikołajczuk.

Pucharami, dyplomami i upominkami nagrodzono nie tylko zwycięskie zespoły, ale także wyróżnione zawodniczki i zawodników. Otrzymali je: Anita Kozłarz (Wilki Wilków) i A. Olszewski (SP 3 Międzyrzec Podl.) – najlepsi zawodnicy; K. Nie-

węgłowska (SP Łomazy) i Adrian Wójcik (Widok Lublin) – najlepsi bramkarze; Jolanta Bujalska (UKS Start Janów) i Jakub Kawalec (Widok Lublin) – najlepsi strzelcy (zdobyli odpowiednio 11 i 7 goli).

Podczas rozgrywek zorganizowano konkurs – slalom równoległy, który poprowadzili honorowi goście: Eugenia Czech i Emilia Baran – piłkarki AZS PWSZ Biała Podlaska, a także Kamil Stachyra i Mar-



Zwycięska drużyna z Międzyrzecza Podlaskiego

fol. A. Trochimuk

cin Popławski – piłkarze Górnika Łęczna i Motoru Lublin. Oprócz nich do Międzyrzecza przyjechało jeszcze trzech zawodników Orłat-Spomlek Radzyń Podlaski: Rafał Borysiuk, Artur Dadasiwicz i Damian Panek.

W podobnym turnieju, tyle że dotyczącym woj. mazowieckiego, uczestniczyli czwartoklasiści ze Szkoły Podstawowej w Kornicy. W Grodzisku Mazowieckim dziewczęta zajęły czwarte miejsce, a chłopcy – siódme. Drużyny występowały w następujących składach (za zdjęciem w rzędach od lewej): Klaudia Sadowska, Daria Sadowska, Aleksandra Dacewicz, Małgorzata Doroszuk, Milena Chromiec, Anna Maciejuk i Paulina Maciejczuk oraz Kamil Koźluk, Kamil Macie-

juk, Sebastian Junczyk, Mateusz Weśniuk, Adrian Weśniuk, Łukasz Namiuk i Sebastian Kowaluk. Ich opiekunami byli: Milena Swęklej i Jacek Flis.

Sukces podlaskich zespołów jest tym cenniejszy, że odniosły one w województwie będącym niekwestionowanym liderem, jeżeli chodzi o ilość zgłoszonych do rozgrywek drużyn. W kraju przystąpiło do nich 2300, z czego aż 274 z Lubelskiego. Obecnie dziewczęta z Łomaz i chłopcy z Międzyrzecza czekają turniej półfinałowy, a następnie – w przypadku awansu – rywalizacja w finale. Nagrodą główną jest obecność na meczu eliminacyjnym mistrzostw Europy 2008 z udziałem polskiej reprezentacji.

Roman Laszuk

rlaszuk@slowopodlasia.pl



Powiat łosicki reprezentowała młodzież z Kornicy

fol. archiwum

Podsumowanie lig młodzieżowych białkopodlaskiego okręgu

Piłkarskie nadzieje



Razem z zakończeniem rozgrywek seniorów prowadzonych przez Białkopodlaski OZPN, buty na kolku zawiesili też juniorzy, trampkarze, młodziecy, orliki i żacy, którzy z czasem zastąpią swoich starszych kolegów. Jak ważne jest szkolenie młodzieży, na barażu przekonali się piłkarze KP RED S'elczyk, którzy mimo zajęcia pierwszego miejsca w jednej z grup klasy B nie awansowali do klasy A. Powód – brak drużyny juniorów.

Mistrzem klasy okręgowej juniorów została Granica Terespol, która wyprzedziła Sokół Adamów i LZS Dobryń. W tabeli brak Huraganu Międzyrzec Podlaski, ale młodzieżowy zespół tego klubu uczestniczył w rozgrywkach wojewódzkich. Najsłabiej spisywały się nadzieje Gromu Kąkolewnica i Tura Turze Rogi.

1. Granica Terespol	24	57	62-22
2. Sokół Adamów	24	51	60-24
3. LZS Dobryń	24	47	58-37
4. Janowia Janów Podl.	24	45	70-41
5. Unia Krzywda	24	41	56-24
6. Tytan Wisznice	24	34	48-39
7. Luthia Piszczac	24	34	51-45
8. Orkan Wojcieszów	24	31	47-51
9. Dąb Dębowa Kłoda	24	30	61-43
10. Unia Zabików	24	25	36-104
11. LKS Łazy	24	20	52-83
12. Tur Turze Rogi	24	18	45-81
12. Grom Kąkolewnica	24	12	23-75

W klasie A śladami seniorów poszli juniorzy Dwernickiego Stoczka Łuków, którzy również zajęli pierwszą lokatę. Z niewielką stratą punktową uplasowali się za nimi rówieśnicy z GLKS Rokitno i Hutnika Huta Dąbrowa. Na uwagę zasługuje też dobra praca z młodzieżą w Absoluencie Domaszewnica.

1. Dwernicki Stoczek Łuk.	16	34	38-18
2. GLKS Rokitno	16	31	43-21
3. Hutnik Huta Dąbrowa	16	30	34-21
4. Absolwent Domaszewnica	16	25	38-31
5. Niwa Łomazy	16	24	23-22
6. LKS Milanów	16	21	36-33
7. Bizon Jeleniec	16	19	35-39
8. Jata Żdżary	16	12	22-55
9. Prawda Stara Prawda	16	9	17-46

W klasie B swój piłkarski potencjał odbudowuje Leśna Podlaska, przez pewien czas biała plama na futbolowej mapie okręgu. Seniorzy Agrosportu awansowali do klasy A, zaś juniorzy wygrali swoją grupę z kompletem punktów. Podobnie było w grupie drugiej, gdzie w tabelach seniorów i juniorów na czele widnieją zespoły Polesia Serokomla i Lesowi Trzebiezów.

Grupa I

1. Agrosport Leśna Podl.	8	24	40-8
2. Krzna Rzeczyca	8	15	17-19
3. Tornado Branicza Suchow.	8	12	19-19
4. Grom Sosnowica	8	7	11-19
5. Orzeł Czemierniki	8	4	7-29

Grupa II

1. Polesie Serokomla	12	32	49-10
2. Lesovia Trzebiezów	12	19	27-29
3. Olimpia Olszka	12	19	26-15
4. Sokół Krynka	12	17	20-31
5. Orzeł Zalesie	12	11	20-41
6. GLKS Stanin	12	10	20-29
7. ULKS Zagórze	12	10	23-30

W całkiem oddzielnych rozgrywkach rywalizowały najmłodsze grupy wiekowe. Najlepszych trampkarzy młodszych (rocznik 1992) posiada Victoria Parczew, która uzyskała imponujący bilans bramkowy: 115-22. W czołówce uplasowały się też: Sokół Adamów i Hutnik Huta Dąbrowa.

1. Victoria Parczew	18	45	115-22
2. Sokół Adamów	18	42	79-29
3. Hutnik Huta Dąbrowa	18	41	73-29
4. Wodnik Siemien	18	33	70-41
5. Unia Krzywda	18	28	56-49
6. Dwernicki Stoczek Ł.	18	27	52-65
7. Orkan Wojcieszów	18	22	53-82
8. Prawda Stara Prawda	18	11	18-69
9. Tur Turze Rogi	18	10	29-100
10. Bystrzyca Borki	18	5	30-89

W dwóch grupach walczyli młodziecy starsi (rocznik 1994), by następnie grać o poszczególne miejsca. W finale UKS TOP-

54 Biała Podlaska zwyciężył 3:1 Orleto-Spomlek Radzyń Podlaski, wcześniej wygrywając w grupie wszystkie swoje spotkania. Oto tabele oraz wyniki pozostałych decydujących o lokatach spotkań:

Grupa I

1. UKS TOP-54 I Biała Podl.	16	48	80-18
2. Tytan Wisznice	16	37	52-32
3. UKS TOP-54 II Biała Podl.	16	20	27-42
4. UKS Jagiellończyk Biała P.16	16	16	33-58
5. UKS Orlik-2 Biała Podl.	16	12	19-61

Grupa II

1. Orleto-Spomlek Radzyń P.16	16	46	86-13
2. Dwernicki Stoczek Łuk.	16	36	85-21
3. Victoria Parczew	16	30	44-55
4. UKS Orlik Łuków	16	17	19-74
5. Bystrzyca Borki	16	2	18-88

O 3. miejsce: Tytan – Dwernicki 3:0 wo; o 5. miejsce: TOP-54 II – Victoria 4:3; o 7. miejsce: Jagiellończyk – Orlik 3:0 wo; o 9. miejsce: Orlik-2 – Bystrzyca 3:0 wo.

I wreszcie końcowe tabele rozgrywek orlika starszego (rocznik 1996) oraz żaka (rocznik 1998). W obu kategoriach tytuły mistrzów okręgu wywalczył UKS TOP-54 Biała Podlaska. (rl)

Orlik starszy

1. UKS TOP-54 I Biała Podl.	16	45	57-14
2. Victoria Parczew	16	35	52-15
3. Huragan Międzyrzec P.	16	32	55-15
4. UKS Jagiellończyk Biała P.16	16	28	38-24
5. Orleto-Spomlek Radzyń P.16	16	21	33-46
6. Orleto Łuków	16	20	35-39
7. UKS TOP-54 II Biała Podl.	16	15	22-37
8. UKS TOP-54 III Biała P.	16	9	22-56
9. UKS Orlik-2 Biała Podl.	16	2	7-75

Zak

1. UKS TOP-54 I Biała Podl.	76	77-23
2. UKS TOP-54 II Biała Podl.	43	40-52
3. Orleto-Spomlek Radzyń P.	42	42-59
4. Huragan Międzyrzec Podl.	29	35-60



Chcą godnie reprezentować tomazę

fol. archiwum

Fiolet zwyciężył

JANÓW PODLASKI Odbyły się kolejne imprezy muzyczne. Pierwsze miejsce zajął zespół Fiolet z Łomży. Drugi był 22-letni janowianin Bartosz Prokop, student UMCS w Lublinie. Trzecie miejsce przypadło 21-letniej Marioli Janczuk. Bardzo spodobały się publiczności – dziecięcy zespół Iskierki z Rokitna oraz rockowy Oxygen z GOK w Janowie, a także występ grupy tanecznej Oberlas z Łobaczewa. – Poziom artystyczny tegorocznych imprez był wysoki – ocenia Wiesława Tur, dyrektorka GOK w Janowie. (t)

Splawiki drgały

Wójt Łomża Waldemar Drożdżuk i miejscowe koło wędkarskie zorganizowały na zbiornikach Cegielnia splawikowe mistrzostwa gminy. Spośród szesnastu uczestników najlepiej wypadł Zbi-

gniew Oleszczuk, a tuż za nim uplasowali się: Roman Bessaraba i Leszek Supruniuk. Otrzymali oni nagrody rzeczowe, a zwycięzca dodatkowo ufundowany przez wójta puchar. (rl)

Powrót Niwy po 15 latach



Równo piętnaście lat czekał piłkarscy kibice z Łomży i okolic, by ich drużyna ponownie znalazła się w klasie okręgowej. Wówczas pobyt Niwy na tym szczeblu rozgrywkowym zamknął się skromnym bilansem zaledwie dziewięciu zdobytych punktów, ostatnim miejscem i spadkiem do klasy A. Najbliższy sezon ma być inny.

Przez ostatnie lata Niwa była silnym klubem klasy A. Nigdy nie spinano się, aby awansować do okręgówki, nie groził jej też spadek. Drużynę cały czas prowadził Ryszard Rybicki, osoba niezwykle zasłużona dla klubu z Łomży, zaangażowana w nim w dosłownie wszystko. Szkolił on zespół jeszcze w rundzie jesiennej, oficjalnie do 31 grudnia. Wówczas podziękowano mu i jego obowiązki przejął jeden z zawodników – Tomasz Doluk, dotychczasowa ostoja defensywy.

Przed sezonem nie zakładaliśmy celu w postaci awansu. Jednak pochodzący głównie z Łomży i gminy piłkarze grali swoje i to wystarczyło na wywalczenie tytułu mistrza jesieni. Dopiero wówczas, gdy pojawiła się szansa gry w klasie okręgowej, stwierdziliśmy, że nie ma co odpuszczać, że posiadane pieniądze powinny wystarczyć na grę w wyższej klasie. Ostatecznie zajęliśmy na finiszu premiowaną awansem drugą lokatę – opowiada Andrzej Lubański, od ponad roku prezes Niwy, który to klub od pewnego czasu jest animatorem sportu na terenie całej gminy.

Szansa na awans spowodowała dokonanie ruchów kadrowych. Zimą drużynę wzmocnili dwaj byli piłkarze białskich klubów: Łukasz Wróbel i Łukasz Żurkowski. Przed nowym sezonem podobnych ruchów jednak nikt nie planuje. Sześciu zaciąg zawodników z zewnątrz niekoniecznie musi być korzystny.

Jedną zmianą jednak nastąpi i to na stadionie szkoleniowca. Zespół po Doluku (niemożliwość pogodzenia prowadzenia treningów z pracą zawodową) najprawdopodobniej przejmie Marek Artyszuk. W klubie myśli się tylko o powrocie do drużyny zawodników, którzy z różnych powodów ostatnio w niej nie występowali. Głównie chodzi tu o Jarosława Sucharzewskiego i Radosława Uścińskiego, którzy na przełomie sierpnia i września powrócą zza granicy. Kadre powinien też wzmocnić kończący służbę

wojskową Rafał Demczuk, bardzo skuteczny jesienią ubiegłego roku.

Jak większość gminnych klubów, tak i Niwa funkcjonuje dzięki wsparciu pieniędzy samorządowych. Stanowią one od 80 do 90 procent całego budżetu. Będący radnym prezes pisze oferty, klub staje do konkursów i je wygrywa. Kwota wystarcza na podstawowe potrzeby – stroje, utrzymanie obiektu i szkolenie, zarówno seniorów, jak i juniorów. Po wakacjach planowane jest utworzenie grupy trampkarzy.

ONI WYWALCZYLI AWANS

Zawodnicy: Marek Artyszuk, Jarosław Bańkowski, Tomasz Bańkowski, Dariusz Biegajło, Marek Demczuk, Mateusz Demidowicz, Grzegorz Doluk, Tomasz Doluk, Dariusz Filipowicz, Andrzej Jaroszek, Marek Jaroszek, Przemysław Lesiuk, Czesław Lewkowicz, Paweł Saniewski, Mateusz Segeń, Karol Supruniuk, Jarosław Uściński, Wojciechowski, Łukasz Wróbel, Daniel Zawisza, Łukasz Żurkowski. Trenerzy: Ryszard Rybicki (jesień 2006), Tomasz Doluk (wiosna 2007). Prezes: Andrzej Lubański

Klub dodatkowo wspierają miejscowi przedsiębiorcy: Maciej Jaroszek, Mariusz Karpowicz, Marcin Potocki, Bogdan Raczyński, Marian Serhej, Zdzisław Serhej, a także Bank Spółdzielczy. Prezes liczy w najbliższym sezonie na pomoc Wiesława Kryszewskiego oraz nie ukrywa, że jak najszybciej chciałby ze wszyst-

kimi zawrzeć umowy z zapisami o systematycznej współpracy (sam także sponsoruje klub). W zamian za to proponuje zamieszczenie reklam sponsorów na mającej wkrótce powstać stronie internetowej Niwy, na bandach okalających boisko, bądź w formie stojących na stadionie plansz.

– Cieszy mnie, że jeszcze przed inauguracją rozgrywek niemal wszyscy skazują nas na pewny spadek. Z pozycji outsidera o wiele lepiej grać, niż będąc uważanym za faworyta. Jednak i tak wszystko pokaze boisko. Na pewno będziemy ciężko trenować, choć liczymy też na lut szczęścia – ze spokojem mówi prezes Lubański.

Roman Laszuk
rlaszuk@slowopodlasia.pl

SYLWETKA TYGODNIA

Izabela Raczyńska



Jedna z najlepszych uczennic szkoły podstawowej w Łomazach. W tym roku zdała do piątej klasy otrzymując świadectwo z czerwonym paskiem, ze średnią ocen 5,63. Jest finalistką licznych konkursów sportowych i przedmiotowych na szczeblu powiatowym, wojewódzkim oraz ogólnopolskim.

Ma 11 lat. Mieszka w Łomazach. Interesuje się piłką nożną, literaturą, muzyką, gra na gitarze, śpiewa w kościelnej scholi oraz w chórze Gminnego Ośrodka Kultury Kanton. Oprócz tego uczy się tańca towarzyskiego, jest też członkinią szkolnego klubu sportowego. W maju zwyciężyła w ogólnopolskim turnieju wiedzy pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”, a w czerwcu zajęła drugie miejsce w Powiatowym Konkursie Wiedzy Prewencyjnej „Jestem Bezpieczny”. Jest także zdobywczynią drugiego miejsca w międzygminnym turnieju tenisa stołowego, jak również laureatką trzeciego miejsca w konkursie plastycznym „Strachy, strzygi, skrzaty w podaniach i legendach”. Jednym z największych osiągnięć Izy było zajęcie czwartego miejsca w ogólnopolskim konkursie polonistycznym „Słowo daje” organizowanym pod patronatem Ossolineum.

Lubiana przez rówieśników. Bezkonfliktowa, angażuje się w prace społeczne, wyróżniona przez pedagogów wzorowym zachowaniem. Mimo licznych zajęć pomaga rodzicom w domu. – Obiad tacie odgrzeje, herbatę zrobi, zdolna jest bestia i tyle – żartuje Piotr Raczyński, ojciec uzdolnionej dziewczynki. Izabela ma starszą siostrę Joannę, również laureatkę wielu konkursów. Ojciec pracuje w białoskiej delegaturze urzędu wojewódzkiego oraz w Krajowym Biurze Wyborczym. Prowadzi też działalność gospodarczą. Mama jest urzędniczką w starostwie powiatowym.

foto: A. Trochimuk

PSZCZELARSTWO | *Stracili przez wiosenne przymrozki*

Miodu będzie mało

Od ponad 100 lat rodzina Raczyńskich hoduje pszczoły i chlubi się tym zajęciem. Jej miody trafiały na różne stoły, a zalety smakowe doceniono także w Hamburgu.

– Pszczelarstwo trzeba pokochać. Inaczej trudno liczyć na powodzenie. Zajmuję się tym fachem od dziecka, a wcześniej ojciec i dziadek. Pierwsza pasieka powstała w naszym ogrodzie ponad sto lat temu i nigdy nie przestała istnieć. Mam nadzieję, że trwać będzie dalej – mówi Piotr Raczyński z Łomży.

Podsumowanie tegorocznego miodobrania nie wypadło imponująco. Pszczelarze stracili przez przymrozki, jakie dotknęły podlaskie sady. Raczyńskiemu udało się zebrać do połowy lipca załedwie czwartą część tego, co w analogicznym okresie roku ubiegłego. Wtedy użył z pasieki ponad tonę miodu.

PSZCZOŁY LUBIĄ TROJĘŚĆ

Pasieka liczy 28 uli. Właściciel określa ją jako skromną. Latem jednak nie może pozwolić sobie na inne zajęcie poza opieką nad pszczołami. Z obawy o uszkodzenie roju w trakcie transportu pszczelarz nie wywozi uli daleko od domu. Zapewnia jednak owadom dostęp do miododajnych roślin, siejąc obok sadu facelię, grykę oraz trojęść amerykańską.

Praca w pasiece przypomina grę na loterii. Wygrywa się tylko dzięki przychylności pogody. Jeśli wiosną i latem nie ma długich okresów deszczowych i pszczoły wędrują swobodnie, można liczyć na różne smaki miodu. Małeńka robotnica leci w poszukiwaniu nektaru nie dalej niż 2 km i zawsze bezbłędnie powraca do własnego roju.

– Moje miody smakują ludziom nie tylko w Łomży. Udało mi się osiągnąć renomę, dzięki której sprzedaję swoje produkty w Białymstoku, Warszawie, Krakowie, Gdańsku, a nawet w Hamburgu – twierdzi pszczelarz.

ŻYCIE PSZCZOŁ

Rój pszczeli w środku lata liczy ok. 80 tys. owadów. Matka (królowa) składa dziennie ok. 2-3 tys. jajeczek. Po wykluciu w ciągu 21 dni robotnica jest gotowa do pracy. Przeciętą rodziną pszczela musi zebrać na własne potrzeby 100 kg miodu, z czego dziesiątą część zużywa podczas zimy. Pszczelarz musi zadowolić się nadwyżką.



Piotr Raczyński kontynuuje rodzinne tradycje

fol. I. Grabowski

W BLUŻCE DO PASIEKI

W większości zajęć związanych z doглядaniem rojów, odbieraniem miodu i dokarmianiem pszczoł wspomaga go żona Aniela. Pewnie dlatego, że nigdy nie bała się żądli i wchodziła do pasieki w bluzce z krótkim rękawem. Tak jest do dziś, a mimo to pszczoły jej nie żądla. Teraz coraz częściej do pasieki zagląda Piotr junior i on prawdopodobnie przejmie po ojcu prowadzenie ro-

dzinnego interesu. Właściciel ogrodził pasiekę wysoką na 3 metry siatką, aby owady nie przeszkadzały przechodzącym tamtędy ludziom.

– W ciągu kilkunastu lat pracy z pszczołami widziałem niejedno. Wierzę, że przyjdą jeszcze szczęśliwe okresy. Rasowy pszczelarz musi być cierpliwym optymistą, a ja do takich należę – stwierdza pszczelarz z Łomży.

Istvan Grabowski

i.grabowski@slowordpodlasia.pl

BEZPŁATNE BADANIA PROFILAKTYCZNE.

Dnia 7 sierpnia 2007 roku przeprowadzone zostały w Łomazach bezpłatne badania profilaktyczne w zakresie chorób oczu, a u kobiet chorób piersi. Generalnie na pełne badania okulistyczne /jaskra/ mogli zgłaszać się panie i panowie od 35 roku życia, a na badania mammograficzne panie w wieku lat 50-69. Badania przeprowadzane były w ambulansach medycznych na terenie naszego województwa przez zespół zakładów opieki zdrowotnej - profilaktyka diagnostyczna, leczenie w Poznaniu, sfinansowane przez lubelski oddział wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia. W powiecie białskim badania przeprowadzono w czasie od 2 do 10 sierpnia tego roku. Osoby nie spełniające kryteriów badań bezpłatnych mogły także skorzystać z tych badań odpłatnie w następujących wysokościach: mammografia 70.- złotych, jaskra I-szy etap 40.-zł, drugi etap 50.- zł.

Do popularyzacji akcji aktywnie włączył się wójt gminy Łomazy i samorząd gminy. Na terenie gminy w różnych miejscach rozplakatowano specjalne ogłoszenia, informowano o tym na zebraniach lub innych spotkaniach. Rozdawane były specjalne ulotki. Jednej niedzieli o terminie bezpłatnych badań w tym zakresie ogłaszali księża po każdej mszy świętej. W załączeniu jedna z ulotek.

W gminie Łomazy z badań chorób oczu /jaskra/ skorzystały 93 osoby, a badań chorób piersi /mammografia/ 51 pań.

**ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE BADANIA PROFILAKTYCZNE
SFINANSOWANE PRZEZ LUBELSKI ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI NFZ**

MAMMOGRAFIA - Panie w wieku 50- 69 lat

Jeżeli w roku 2006 otrzymały wskazanie do wykonania powtórnego badania po upływie 12 miesięcy, również dla kobiet z tego przedziału wiekowego, które nie wykonywały badania w ciągu ostatnich 2 lat lub będą wykonywały badanie po raz pierwszy

JASKRA (pełne badanie okulistyczne) - Panie i Panowie powyżej 35 roku życia

z wyłączeniem osób leczonych na jaskrę i badanych bezpłatnie w ciągu ostatnich 24 miesięcy w programie profilaktyki jaskry

**Badania przeprowadzone zostaną w ambulansie medycznym
w dniu 7 sierpnia 2007 r. (wtorek), w godzinach: 8:30-13:00 i 14:00-19:00
na placu przy remizie w Łomazach**

**Rejestracja telefoniczna (dane i pesel) w godzinach 8:00-16:00 (pon – pt), od 16 lipca 2007r.
pod bezpłatnym numerem: 0800 101201(z tel. stacjonarnych) lub 061 8773602 / 04 (z komórek – poł. płatne)**

Na badania proszę zgłaszać się z dowodem osobistym i wynikiem (zdjęcia+opis) ostatniego badania mammograficznego

Badania wykonuje: ZZOZ Profilaktyka, Diagnostyka, Leczenie Sp. z o.o. – Biuro: 61-361 Poznań ul. Staroleśka 38, tel: 61 8794180

PFIZER OPTHALMICS – partnerem badań profilaktyki jaskry

TERMINARZ RUNDY JESIENNEJ BIALSKIEJ KLASY OKRĘGOWEJ

1 KOLEJKA (19 SIERPNIA)

Dwernicki Stoczek Łukowski - Sokół
Adamów
Niwa Łomazy - Lutnia Piszczac
ŁKS Łazy - Dąb Dębowa Kłoda
Victoria Parczew - Grom Kąkolowica
Granica Terespol - Unia Żabików
Orkan Wojcieszków - LZS Dobryń
Janovia Janów Podlaski - Unia Krzywda

2 KOLEJKA (26 SIERPNIA)

Sokół - Unia Krzywda
Dobryń - Janovia
Unia Żabików - Orkan
Grom - Granica
Dąb - Victoria
Lutnia - Łazy
Dwernicki - Niwa

3 KOLEJKA (29 SIERPNIA)

Niwa - Sokół
Łazy - Dwernicki
Victoria - Lutnia
Granica - Dąb
Orkan - Grom
Janovia - Unia Żabików
Unia Krzywda - Dobryń

4 KOLEJKA (2 WRZEŚNIA)

Sokół - Dobryń
Unia Żabików - Unia Krzywda
Grom - Janovia
Dąb - Orkan
Lutnia - Granica
Dwernicki - Victoria
Niwa - Łazy

5 KOLEJKA (9 WRZEŚNIA)

Łazy - Sokół
Victoria - Niwa
Granica - Dwernicki
Orkan - Lutnia
Janovia - Dąb
Unia Krzywda - Grom
Dobryń - Unia Żabików

6 KOLEJKA (15 WRZEŚNIA)

Sokół - Unia Żabików
Grom - Dobryń
Dąb - Unia Krzywda
Lutnia - Janovia
Dwernicki - Orkan
Niwa - Granica
Łazy - Victoria

7 KOLEJKA (23 WRZEŚNIA)

Victoria - Sokół
Granica - Łazy
Orkan - Niwa
Janovia - Dwernicki
Unia Krzywda - Lutnia
Dobryń - Dąb
Unia Żabików - Grom

8 KOLEJKA (30 WRZEŚNIA)

Sokół - Grom
Dąb - Unia Żabików
Lutnia - Dobryń
Dwernicki - Unia Krzywda
Niwa - Janovia
Łazy - Orkan
Victoria - Granica

9 KOLEJKA (7 PAŹDZIERNIKA)

Granica - Sokół
Orkan - Victoria
Janovia - Łazy
Unia Krzywda - Niwa
Dobryń - Dwernicki
Unia Żabików - Lutnia
Grom - Dąb

10 KOLEJKA (14 PAŹDZIERNIKA)

Sokół - Dąb
Lutnia - Grom
Dwernicki - Unia Żabików
Niwa - Dobryń
Łazy - Unia Krzywda
Victoria - Janovia
Granica - Orkan

11 KOLEJKA (21 PAŹDZIERNIKA)

Orkan - Sokół
Janovia - Granica
Unia Krzywda - Victoria
Dobryń - Łazy
Unia Żabików - Niwa
Grom - Dwernicki
Dąb - Lutnia

12 KOLEJKA (28 PAŹDZIERNIKA)

Sokół - Lutnia
Dwernicki - Dąb
Niwa - Grom
Łazy - Unia Żabików
Victoria - Dobryń
Granica - Unia Krzywda
Orkan - Janovia

13 KOLEJKA (4 LISTOPADA)

Janovia - Sokół
Unia Krzywda - Orkan
Dobryń - Granica
Unia Żabików - Victoria
Grom - Łazy
Dąb - Niwa
Lutnia - Dwernicki



GÓRNY RZĄD OD LEWEJ: Marek Artyszuk, Andrzej Jaroszek, Przemysław Lesiuk, Czesław Lewkowicz, Daniel Zawisza, Łukasz Żurkowski, Maciej Ossowski, Jaroszek Marek
DOLNY RZĄD OD LEWEJ: Tomasz Bańkowski, Łukasz Wróbel, Grzegorz Doluk, Mateusz Demidowicz, Dariusz Filipowicz, Mirosław Wojciechowski, Dariusz Biegajło, prezes Andrzej Lubański

NIWA ŁOMAZY

21-532, ul. Sportowa 1, tel. (083) 341 75 79

Prezes: Andrzej Lubański, **Trener:** Marek Artyszuk, **Kierownik drużyny:** Ryszard Rybicki

BRAMKARZE: Mateusz Demidowicz (87), Przemysław Lesiuk (90)

OBRONCY: Mirosław Wojciechowski (65), Łukasz Wróbel (84), Daniel Zawisza (78), Paweł Saniewski (88), Marek Jaroszek (87), Tomasz Doluk

(84), Grzegorz Doluk (89), Jarosław Uściński (87), Jarosław Sucharzewski (84)

POMOCNICZY: Andrzej Sacewicz (86), Marek Artyszuk (75), Jarosław Bańkowski (87), Tomasz Bańkowski (88), Andrzej Jaroszek (86), Czesław Lewkowicz (71), Mateusz Seger (87)

NAPASTNICY: Maciej Ossowski (86), Dariusz Biegajło (88), Rafał Demczuk (85), Dariusz Filipowicz (82), Karol Supruniuk (81), Łukasz Żurkowski (84), Radosław Uściński (84)

PRZYBYLI: Rafał Demczuk (powrót z wojska), Jarosław Sucharzewski (powrót z zagranicy), Radosław Uściński (wznowił trening), Andrzej Sacewicz (wznowił trening)

UBYL: Marek Demczuk (przerwał trening)

PIŁKARSKI MEMORIAŁ W PISZCZACU

Puchar pojechał za Bug

Zwycięzcą XXIII Memoriału Mariana Kapysia w piłce nożnej została drużyna z Brześcia. W nagrodę otrzymała puchar Jana Kurowskiego, wójta gm. Piszczac. Również dwie nagrody indywidualne – dla najlepszego bramkarza i zawodnika – pojechały za Bug. Jedynie trzecia – dla



Jedno z memoriałowych spotkań

fol. A. Trochimiał

najlepszego zawodnika gospodarza turnieju, Lutni Piszczac – pozostała na miejscu. Otrzymał ją Leszek Strojek, a fundatorem był Jerzy Kapys, syn tytułowego działacza.

Zespół z Brześcia ani razu nie schodził z boiska pokonany, wygrywając 2:1 z Lutnią, 2:0 z Orłem Łosice i bezbramkowo remisując z Niwą Łomazy. Drugie miejsce zajęła Niwa, trzecie Orzeł, a ostatnie gospodarze. Trafili do nich puchary: BOZPN, LZS i prezesa Lutni Krzysztofa Dawidziuka. (rl)



ROLNICTWO | Hodowca koni z zamiłowaniem

Zimnokrwiste z paszportami

Andrzej Chodkowski z Woli Dubowskiej, gm. Łomazy, jest jednym z nielicznych w powiecie białskim hodowców koni. Poświęcił temu zajęciu kilkadziesiąt lat i nie zamieniłby koni na inne zwierzęta.

– Hodowla koni to moje wymarzone zajęcie. Przeglądałem się mu od szkoły podstawowej, kiedy ojciec dopuszczał mnie do pracy w stajni. Potem przejąłem gospodarstwo a razem z nim stajnię. Nie widzę siebie w innej roli – zapewnia Chodkowski.

W Woli Dubowskiej zostało tylko

trzech koniarzy. Żaden nie wykorzystuje zwierząt do prac polowych. Hodują je z myślą o rekreacji, mięsie rzeźnym albo dalszym rozrodzie.

W stajni Chodkowskich trzymane są głównie konie zimnokrwiste. Chętnych do ich zakupu nie brakuje. Kupcy przyjeżdżają na-

wet z Lublina. Przynajmniej raz w roku gospodarz wystawia zwierzęta na aukcji. Wszyscy mają rodowód i własny paszport.

– W przeszłości trzymałem 30 i więcej koni. Zmuszało mnie to do starań o paszę. Dzierżawiłem nawet łąki wokół białskiego lotniska. Dokonywałem cudów, aby zdążyć skosić i zebrać przed deszczem siano z 20 hektarów łąk. Teraz zmniejszyłem stado do dwudziestu trzech sztuk i korzystam z własnej paszy. Mam 20 hektarów ziemi, na której uprawiam owies i pszenżyto. U nas wszystko kręci się wokół koni – zapewnia gospodarz.

W większości gospodarskich zajęć uczestniczy syn Konrad. Uczy się jeszcze w szkole średniej, ale przyszłość łączy z końmi. Chce pójść w ślady ojca i dziadka. Zdaniem Konrada mocny i ciepły koń zimnokrwisty jest bardzo delikatny i wrażliwy. Nie przeszkadza mu 20-stopniowy mróz, ale obawia się deszczu i burzy z piorunami. Najbardziej doskwierają mu przeciwności.

– Konie są dość kosztowne w utrzymaniu, ale nie narzekam. Poświęciłem im większość życia. Przywykłem do kontaktu z nimi i nie wyobrażam sobie ich zamiany na tuczniaki czy bydło mleczne. Szybciej i łatwiej potrafię zrozumieć ich potrzeby – wyjaśnia hodowca.

Istvan Grabowski

i.grabowski@slowopodlasia.pl



Andrzej Chodkowski (z prawej) poświęcił koniom kilkadziesiąt lat życia

fol. L. Grabowski

SIŁO PODLASIA
www.slowopodlasia.pl

nr 36 (1433)
4-10
wrzesień
2007 r.
2,00 zł
CENA

PL ISSN 0208-4183
w m. 377279
nakład 20.000 egz.

DOŻYNKI | Świętowali rolnicy powiatu bialskiego

PATRONAT
SIŁO
PODLASIA

Chwasty powyrywać



Starostowie dożynek i starosta powiatu z chlebem wypieczonym z tegorocznego ziarna

Organizacja dożynek powiatowych przypadła w tym roku gminie Janów Podlaski. Po mszy w kościele pw. Świętej Trójcy, którą celebrował ordynariusz siedlecki bp Zbigniew Kiernikowski, korowód dożynekowy przeszedł na miejsce uroczystości. Poprzedzała go trójka ubranych w staropolskie stroje jeźdźców – osiadłego w Janowie malarza Macieja Falkiewicza i goszczących u niego dwóch artystek z Wybrzeża. Tuż za nimi na plac zajęła bryczka z biskupem, starostą Tadeuszem Łazowskim i posłami.

Oficjalną uroczystość rozpoczęła prezentacja wieńców przygotowanych przez gminy. Tuż po Mazurku Dąbrowskiego orkiestra odegrała hymn Unii Europejskiej. Był to dowód na otwartość powiatu dla integracji, jak też gest wobec gości z Litwy i Niemiec. Była też reprezentacja



Chleb już pokrojony



W barwnym korowodzie dożynekowym prezentowały się kolejno wszystkie gminy powiatu

zaprzyjaźnionego regionu brzeskiego. Przy śpiewie zespołu Pawłowianki, starosta Tadeusz Łazowski, któremu towarzyszył wójt gminy Jacek Hura, odebrał bochen chleba wypieczony z tegorocznych zbiorów. Wręczali go starostowie dożynek – małżeństwo Agnieszka i Tadeusz Carukowie z Klonownicy Małej, gdzie prowadzą 31-hektarowe gospodarstwo, specjalizujące się w hodowli świń i krów mlecznych. Starosta obiecał, że

wraz z pracownikami administracji powiatowej będzie dzielił chleb sprawiedliwie, a razem uczynią wszystko, by powiat i gminy rozwijały się jak najlepiej. Dziękował, że mieszkańcy wsi po ciężkiej pracy znajdują jeszcze siłę na pielęgnowanie kultury i tradycji. Biskup Kiernikowski stwierdził: – Warto podejmować wysiłek podczas żniw, by potem móc świętować na dożynkach. Starosta Łazowski zaznaczył, że święto pło-

now pojawia się coraz częściej, nie zaś miłośnicy holdu dla pracy rolników, nie zaś miłośnicy uprawiania polityki. Dlatego kolejni mówcy robili co mogli, by uniknąć posadzenia o takie wykorzystywanie czasu i miejsca. Poseł Stanisław Żmijan z PO stwierdził metaforycznie: – Drodzy rolnicy, wszystko wskazuje, że tej jesieni będziecie siać podwójnie – ziarno do gleby i talizman na cztery lata. Jeżeli nie chcecie, żeby inni decydowali za was, idźcie do wyborów.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk z PSL kontynuował, ani razu nie używając słowa wyborczy. – Pytają wokół, czy będą przyspieszone żniwa. A rolnik dobrze wie, kiedy siać i kiedy zbierać. Ale zdarza się, że na polu wyrosną wiele chwastów, że pojawi się ziarno genetycznie zmodyfikowane. Wtedy rolnik musi pole wypłewić i na nowo obsiać, takim ziarnem, które da nadzieję na wypiek najlepszego chleba.

Jerzy Panasik, jedyny radny powiatowy PiS, akurat z gminy Janów Podlaski, odczytał list z życzeniami od ministra rolnictwa Wojciecha Mojzysłowicza. I w nim nie zabrakło sugestii wyborczych, a czytający nie zapomnieli dodać, że do życzeń dołączają się też posłowie tego ugrupowania Tomasz Dudziński i Henryk Miłanowski. O chwastach mówił też Robert Gmitruch, szef delegatury Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej, odczytując życzenia od wojewody Wojciecha Żukowskiego.

Jerzy Trudzik
j.trudzik@slowopodlasia.pl
fot. A. Trochimuk



Publiczność dopisała jak zwykle

UDZIAŁ GMINY ŁOMAZY W POWIATOWYCH DOŻYNKACH.

DNIA 26 SIERPNIA 2007 ROKU ODBYŁY SIĘ W JANOWIE PODLASKIM POWIATOWE DOŻYNKI. ICH PRZEBIEG OPISANY JEST W ZAMIESZCZONYM WYŻEJ PRASOWYM ARTYKULE. W DOŻYNKACH TYCH ZNACZĄCY UDZIAŁ BYŁ CZŁONKÓW KIEROWNICTWA I MIESZKAŃCÓW NASZEJ GMINY.

W CZĘŚCI OFICJALNEJ BRAŁA UDZIAŁ STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAZ POD DYREKcją WOJCIECHA LESIUKA Z BIAŁEJ PODLASKIEJ. NA WSTĘPIE ORKIESTRA NA CZELE KOROWODU DOŻYNKOWEGO PROWADZIŁA UCZESTNIKÓW Z MIEJSCA ZBIÓRKI DO KOŚCIOŁA I W DRODZE POWROTNEJ NA MIEJSCOWY RYNEK. TUTAJ UCZESTNICZYŁA W PIERWSZEJ CZĘŚCI DOŻYNKOWEGO SPOTKANIA.

WIENIEC DOŻYNKOWY WYKONAŁY SPOŁECZNIE GOSPODYNIE Z KORCZÓWKI. SVOIM WYGLĄDEM ZNACZNIE RÓŻNIŁ SIĘ OD INNYCH WIENCÓW. PODCZAS JEGO PREZENTACJI W DOŻYNKOWYM POCHODZIE BRALI UDZIAŁ PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ŁOMAZY ZDZIŚŁAW KOZYSA, WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK, PRACOWNICY GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMAZACH NA CZELE Z DYREKTOREM OŚRODKA RYSZARDEM BIELECKIM.

BYŁA DELEGACJA GMINNEJ ORGANIZACJI POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO Z PREZESEM ZDZIŚŁAWEM SZATAŁOWICZEM I GMINNYM SZTANDAREM POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO. CHORAŻYM POCZTU SZTANDAROWEGO BYŁ ROMAN STANILEWICZ Z ŁOMAZ.

WŚRÓD STOISK PIĘKNIE WYGLĄDAŁO NA PLACU DOŻYNKOWYM STOISKO PREZENTACYJNO-HANDLOWE NASZEJ GMINY WYKONANE PRZEZ PRACOWNIKÓW GMINNEGO OŚRODKA KULTURY Z UDZIAŁEM INNYCH OSÓB Z NASZEJ GMINY. NA STOISKU BYŁO WIELE PRZEDMIOTÓW PÓWSZECHNEGO UŻYTKU WYKONYWANYCH PRZEZ MŁODZIEŻ SZKOLNĄ I PRACOWNIKÓW GMINNEGO OŚRODKA KULTURY. PANI KRASA JANINA Z WOLI DUBOWSKIEJ PREZENTO- WALA NA STOISKU Z PRZEZNACZENIEM DO SPRZEDAŻY WYKONANE WŁASNORĘCZNIE W WARSZTACIE TKACKIM LUDOWE DYWANY. CZŁONKINIE KOŁA GOSPODYN WIEJSKICH Z DUBOWA PRZYGOTOWAŁY DO DEGUSTACJI I OCENY RÓŻNEGO RODZAJU SAŁATKI SPOŻYWCZE. OCENIAJĄC POSZCZEGÓLNE STOISKA PREZENTACYJNE GMIN KOMISJA KONKURSOWA PRZYZNAŁA DLA GMINY ŁOMAZY WYROŻNIENIE I NAGRODĘ PIENIĘŻNĄ W KWOCIE 200- ZŁOTYCH.

W CZĘŚCI ARTYSTYCZNEJ WYSTĄPIŁ ZESPÓŁ LUDOWY „CZELADONKA WIEJSKIEGO DOMU KULTURY W LUBENCE. ZESPÓŁ TEN LICZY 26 CZŁONKÓW, KTÓREGO REŻYSEREM JEST KIEROWNIK WIEJSKIEGO DOMU KULTURY KAZIMIERZ KUSZNIEROW. ZESPÓŁ PRZEDSTAWI WIDOWISKO LUDOWO-OBREDOWE O DAWNYCH WIEJSKICH DOŻYNKACH POD TYTUŁEM „WEREJA”.

Z GMINY ŁOMAZY NA DOŻYNKACH W JANOWIE PODLASKIM BYŁO OKOŁO 100 OSÓB.



W KOŚCIELE W JANOWIE PODLASKIM.



KS.BP. ZBIGNIEW KIERNIKOWSKI PODCZAS NABOŻEŃSTWA.



ROMAN STANILEWICZ ZE SZTAN-
DAREM ZARZĄDU GMINNEGO
POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWE-
GO W ŁOMAZACH.



POCZTY SZTANDAROWE.



DELEGACJA GMINY ŁOMAZY Z WIENCEM W KOROWODZIE DOŻYNKOWYM. OD LEWEJ: PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ZDZISŁAW KOZYŚA I WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIŃSK.



NA FOTOGRAFIACH WIENIEC DOŻYNKOWY Z GMINY ŁOMAZY.





STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMŻY.



Z LEWEJ GOSPODARZ DOŻYNEK, STAROSTA BIALSKI
TADEUSZ ŁAZOWSKI. OBOK STAROSTOWIE DOŻYNEK.



PUBLICZNOŚĆ NA DOŻYNKOWYM PLACU.



NA DOŻYŃKACH W JANOWIE PODLASKIM.



ROZPOCZĘTO NOWY ROK SZKOLNY.

DNIA 3 WRZEŚNIA 2007 ROKU ROZPOCZĄŁ SIĘ NOWY ROK SZKOLNY. SIĘĆ PLACÓWEK OŚWIATOWYCH NA TERENIE GMINY ŁOMAZY JEST NASTĘPUJĄCA:

GIMNAZJUM W ŁOMAZACH: KLASY 1-3, PODZIELONE NA 11 ODDZIAŁÓW. LICZBA UCZNIÓW 251.

SZKOŁA PODSTAWOWA W ŁOMAZACH: KLASY 1-6, PODZIELONE NA 14 ODDZIAŁÓW. LICZBA UCZNIÓW 350.

TAK ZWANA ZERÓWKA W ŁOMAZACH: PRZEZNACZONA DLA DZIECI W WIEKU LAT 5 I 6. UCZĘSZCZA 56 DZIECI.

PONADETO JEST JESZCZE W ŁOMAZACH JEDNOODDZIAŁOWE PRZEDSZKOLE Z LICZBĄ 16 DZIECI.

SZKOŁA PODSTAWOWA W ŁOMAZACH POSIADA DWA SZKOLNE PUNKTY FILIALNE, A MIANOWICIE W STUDZIANCE I KORCZÓWCE. W FILII W STUDZIANCE SĄ KLASY 1-3 I ODDZIAŁ PRZEDSZKOLNY. RAZEM 30 UCZNIÓW. NATOMIAST W SZKOLNYM PUNKCIE FILIALNYM W KORCZÓWCE SĄ KLASY PIERWSZA I DRUGA I ODDZIAŁ PRZEDSZKOLNY. LICZBA DZIECI W TYM PUNKCIE FILIALNYM: 10.

PLACÓWKI OŚWIATOWE W ŁOMAZACH TWORZĄ ZESPÓŁ SZKÓŁ MIESZCZĄCY SIĘ W KOMPLEKSIE BUDYNKÓW MIĘDZY ULICĄ PODRZECZNĄ I SZKOLNĄ. JEST TU 30 IZB LEKCYJNYCH, ŚWIETLICA, BIBLIOTEKA, IZBA PAMIĘCI, HALA SPORTOWA, KUCHNIA I STOŁÓWKA I INNE POTRZEBNE POMIESZCZENIA. STAN ZATRUDNIENIA, TO 54 NAUCZYCIELI, JEDEN PSYCHOLOG, JEDEN PEDAGOG, PIELEŃNIARKA MEDYCZNA NA NIEPEŁNYM ETACIE I 20 PRACOWNIKÓW ADMINISTRACYJNO-OBSŁUGOWYCH. DZIECI DO SZKÓŁ W ŁOMAZACH DOWOŻONE SĄ TRZEMA SZKOLNYMI AUTOKARAMI. PRAKTYCZNIE Z KAŻDEJ MIEJSCOWOŚCI GMINY. Z AUTOKARÓW KORZYSTA OKOŁO 300 DZIECI.

Z POSIŁKÓW W STOLEWCE KORZYSTA ODPLATNIE 420 UCZNIÓW. W PORZE DRUGIEGO ŚNIADANIA WYDAWANA JEST BEZPŁATNIE HERBATA. OD 1 PAŹDZIERNIKA B.R. PRZEWIDUJE SIĘ WYDAWANIE UCZNIOM NIEODPLATNIE PO SZKLANCE MLEKA. WYDATKI Z TEGO TYTUŁU MAJĄ BYĆ POKRYTE ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ.

W ŁOMAZACH ROK SZKOLNY ROZPOCZĘTO NABOŻEŃSTWEM W MIEJSCOWYM KOŚCIELE W INTENCJI MŁODZIEŻY SZKOLNEJ I PRACOWNIKÓW OŚWIATY. PO NABOŻEŃSTWIE ODBYŁA SIĘ CZĘŚĆ ŚWIECKA UROCZYSTOŚCI, W KTÓREJ WZIĘLI TAKŻE UDZIAŁ WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŹDZIUK, POSEŁ NA SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ FRANCISZEK JERZY STEFANIUK ORAZ PROBOSZCZ PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ W ŁOMAZACH KS. ADAM KAMECKI. TUTAJ OKOLICZNOŚCIOWE PRZEMÓWIENIE WYCŁOSIŁ POSEŁ FRANCISZEK JERZY STEFANIUK. PRZEMAWIAŁ TAKŻE WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK, KTÓRY WRĘCZYŁ DOTYCHCZASOWEMU DYREKTOROWI ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH DR. ROMUALDOWI SZUDEJKO NOMINACJĘ DYREKTORA ZESPOŁU NA NASTĘPNĄ 5-LETNIĄ KADENCJĘ. DYREKTOR ROMUALD SZUDEJKO JEST NAUCZYZIELEM DYPLOMOWANYM, POSIADA TYTUŁ MAGISTRA PEDAGOGIKI I DOKTORA NAUK HUMANISTYCZNYCH. JEST EKSPERTEM Z LISTY MINISTRA EDUKACJI NARODOWEJ DLA NAUCZYZIELI UBIEGAJĄCYCH SIĘ O KOLEJNE STOPNIE AWANSU ZAWODOWEGO. DYREKTOREM SZKOŁY W ŁOMAZACH JEST OD DNIA 1 WRZEŚNIA 1984 ROKU. ZEGO ZASTĘPCAMI SĄ WANDA ZIĘTECKA I ALINA LEWCZYK.

NA TERENIE GMINY ŁOMAZY SĄ JESZCZE DWIE INNE SZKOŁY PODSTAWOWE:

1. SZKOŁA PODSTAWOWA W HUSZCZY Z KLASAMI 1-6, DO KTÓREJ UCZĘSZCZA 47 DZIECI. PONAOTO SĄ DWIE FILIE SZKOLNE Z KLASAMI 1-3 I ODDZIAŁAMI PRZEDSZKOLNYMI W KOSZOŁACH I KOPYTNIKU. W OBU FILIACH I ODDZIAŁACH PRZEDSZKOLNYCH JEST PO 16 DZIECI. DYREKTOREM SZKOŁY JEST JOANNA KOWALIK.
2. SZKOŁA PODSTAWOWA W DUBOWIE POSIADA KLASY 1-6 I ODDZIAŁ PRZEDSZKOLNY. RAZEM 64 DZIECI. FILII SZKOLNYCH NIE POSIADA. DYREKTOREM SZKOŁY JEST MAŁGORZATA PIŃKOWSKA.

*



SOBOTA 8 września 2007 r.

PARLAMENT 377 posłów za samorozwiązaniem, 54 przeciw, 20 wstrzymało się

Tak skończył Sejm

■ To była bardzo ostra, a momentami żenująca debata. Szefowie największych partii nie szczędzili sobie brutalnych słów.

TOMASZ WILCZKIEWICZ

wilczkewicz@dziennikwarszawski.pl

– Nawet nie umiecie aresztować własnego ministra – tak Donald Tusk wytykał PiS niezdarność. – Czas skończyć to szaleństwo – grzmiał Jerzy Szmajdziński z SLD. – Oklamywaliście Polskę – oskarżał Roman Giertych (LPR). – Polski prezydent nie chwyci się pijany, przywraca piękną tradycję defilad – ripostował Jacek Kurski (PiS).

Tusk wypominał PiS afere z handlem narkotykami w Kancelarii Prezydenta i korupcję w Ministerstwie Sportu. Mówił też o zatrzymaniu Janusza Kaczmarska. – To skrajna nieudolność. Skrajny brak sprawności – oceniał rządzących lider PO.

– Zebrałiśmy się, aby przyjąć kapitulację Jarosława Kaczyńskiego. PiS podnosi dzisiaj ręce do góry, mówi: przepraszamy, nie potrafimy, poddajemy się – dodał.

Bronisław Komorowski (PO) wytknął PiS próby podziału Polski na solidarną i liberalną. – To oszustwo godne Goebelsa – powiedział.



Marszałek Ludwik Dorn opuszcza salę plenarną po burzliwej debacie o samorozwiązaniu Sejmu

Z kolei Jerzy Szmajdziński (SLD) wytykał, że prokuratorzy Zbigniewa Ziobry służą polityce, a nie prawu. – Rząd Jarosława Kaczyńskiego to głównie inwigilacja, potajemne nagrywanie, prowokacje, insynuacje i przebiegi, które stały się rutyną – mówił. – Polski rząd znajduje się w cieniu toruńskiego zakonnika – mówił o roli ojca Tadeusza Rydzika w polityce szef klubu SLD.

– Myśmy byli w rządzie, ale nie rządziłiśmy. Ci, którzy rządzą, muszą odejść – oskarżał z kolei Janusz Maksymiuk z Samoobrony.

Roman Giertych zarzucił Kurskiemu kłamstwo. Bo poseł PiS za zasługę swojej partii uznał m.in. wprowadzenie do szkół mundurków. – Oklamal pan Sejm, tak jak oklamywaliście wszystkich – mówił Giertych.

Uzbrojony w statystyki głosowań wytknął sprawozdawcy wnioskowi PiS Jackowi Kurskiemu kłamstwo w przypisywaniu PiS ulgi prorodzinnej (jak udowodnił, tylko jeden poseł partii Jarosława Kaczyńskiego za tym głosował), mundurków i becikowego – w każdym przypadku ustawy przeszły głosami opozycji.

– Oszust, oszust, oszust – skandowali posłowie. Kurski

staral się zachować kamienną twarz. – Pan Giertych przemawiał tak, jakby to był jego ostatni raz – odciął się Kurski. – A ja nie powiedziałem, że PiS wprowadził te ustawy, tylko że za rządów PiS – tłumaczył. Po tej wymianie ciosów Sejm się rozwiązał i nowe wybory będą 21 października.

• Powrót posła SMOŁARZA – strona 2

EUROPEJSKIE DNI DZIEDZICTWA.

EUROPEJSKIE DNI DZIEDZICTWA, TO WSPÓLNA INICJATYWA RADY EUROPY I UNII EUROPEJSKIEJ. DO AKCJI TEJ PRZYSTĄPIŁO 49 KRAJÓW, W TYM POLSKA W 1993 ROKU. MA ONA NA CELU EDUKACJĘ HISTORYCZNĄ I KULTURALNĄ, PROMOWANIE REGIONALNEGO DZIEDZICTWA ORAZ PRZYPOMNIENIE O WSPÓLNYCH KORZENIACH KULTURY EUROPEJSKIEJ. PROMOWANIE TEMATYKI OCHRONY ZABYTEKÓW, W TYM TAKŻE NIEMATERIALNYCH WARTOŚCI KULTURY I LOKALNYCH TRADYCJI. W TYM ROKU EUROPEJSKIE DNI DZIEDZICTWA OBCHODZONE BYŁY W POLSCE POD WSPÓLNYM HASŁEM: „LUDZIE GOŚCINCA. WĘDROWCY, PIELGRZYMI, TUŁACZE”. TRWAŁY OD 8 DO 16 WRZEŚNIA 2007 ROKU.

W ŁOMAZACH UROCZYSTOŚĆ W RAMACH TYCH OBCHODÓW ODBYŁA SIĘ DNIA 9 WRZEŚNIA TEGO ROKU, A MOTTO TEGO SPOTKANIA: „TRAKTEM Z WILNA DO KRAKOWA PRZEZ BRZEŚĆ, ŁOMAZY, PARCZEW, LUBLIN”. SKŁADAŁA SIĘ Z DWÓCH CZĘŚCI: -

1. SESJA POPULARNO-NAUKOWA POD PATRONATEM STAROSTY BIAŁSKIEGO TADEUSZA ŁAZOWSKIEGO O HISTORII ŁOMAZ I OSADNICTWIE TATARSKIM NA ZIEMIACH RZECZYPOSPOLITEJ.

2. ZWIEDZANIE MIZARU W STUDZIANCE.

ORGANIZATORAMI SESJI BYLI:

- WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŻDZIUK.
- GMINNY OŚRODEK KULTURY W ŁOMAZACH.
- GALERIA „ULICA KRZYWA” W BIAŁEJ PODLASKIEJ.
- ODDZIAŁ PODLASKI TOWARZYSTWA OPIEKI NAD ZABYTEKAMI.

SESJA POPULARNO-NAUKOWA ODBYŁA SIĘ W SALI GMINNEGO OŚRODKA KULTURY. JEJ OTWARCIA DOKONAŁ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK. WYKŁADOWCAMI NA TEMAT TATARÓW REGIONU BIAŁSKIEGO Z LAT 1679 - 1915 BYLI PROF. DR. HAB. ARKADIUSZ KOŁODZIEJCZYK I MGR ARTUR KONOPACKI Z SOKÓŁKI. O HISTORII ŁOMAZ OD CZASÓW NAJDAWNIEJSZYCH DO 1939 ROKU MÓWIŁ POCHODZĄCY Z DUBOWA DR TOMASZ DEMIDOWICZ. DR ROMUALD SZUDEJKO, DYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH, PRZEDSTAWIŁ ZARYS DZIEJÓW SPOŁECZNOŚCI ŻYDOWSKIEJ W ŁOMAZACH W LATACH 1400 - 1942.

OBECNY BYŁ NA SESJI DR INŻ. JAN NIEDZWIĘDŹ - DYREKTOR REJONOWEGO OŚRODKA BADAŃ I DOKUMENTACJI ZABYTEKÓW W LUBLINIE ORAZ PRZEWODNICZĄCA MUZYKMANSKIEJ GMINY WYZNANIOWEJ W BIAŁYM-STOKU PANI HALINA SZAHIDEWICZ RAZEM Z ZESPOŁEM ARTYSTYCZNYM „BUŃCZUK” Z BIAŁEGOSTOKU, KTÓRY WYSTĄPIŁ W CZĘŚCI ARTYSTYCZNEJ PO ZAKOŃCZENIU SESJI. OBECNY TEŻ BYŁ DYREKTOR GALERII „ULICA

KRZYWA" W BIAŁEJ PODLASKIEJ CEZARY NOWOCRODZKI. NASTĘPNIE BYŁ WSPÓLNY WYJAZD I ZWIEDZANIE MIZAKU W STUDZIANCE. OBECNYCH BYŁO OKOŁO 70 OSÓB. W ZAŁĄCZENIU FOTOGRAFIE WYKONANE W GMINNYM OŚRODKU KULTURY W ŁOMAZACH.



OD LEWEJ: ARTUR KONOPACKI, TOMASZ DEMIDOWICZ, PROF. ARKADIUSZ KOŁODZIEJCZYK, WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŹDZIUK, KTÓRY OTWIERA SESJĘ, CEZARY NOWOCRODZKI I DYREKTOR GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMAZACH RYSZARD BIELECKI.



REFERAT O HISTORII ŁOMASKICH ŻYDÓW WYĞŁASZA DYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH ROMUALD SZUDEJKO.



WYSTĘP ZESPOŁU ARTYSTYCZNEGO „BUŃCZUK” Z BIAŁEGOSZTOKU.



UCZESTNICY SESJI NAUKOWEJ.

FOTO: WACŁAW SZUDEJKO.

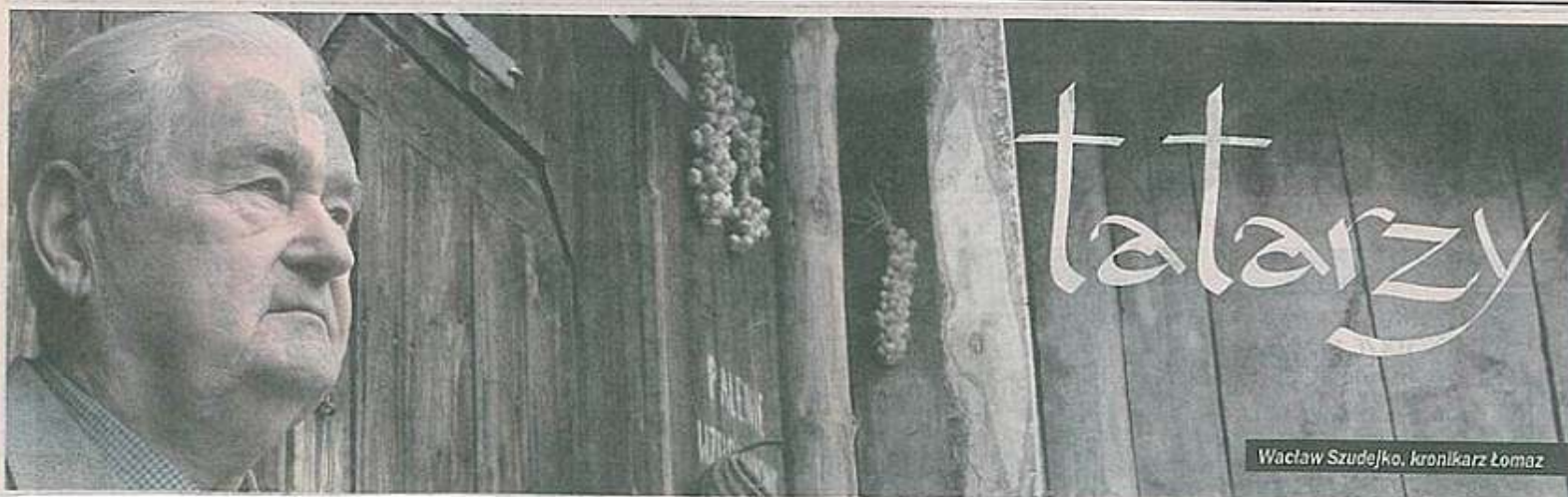
*



PIĄTEK 14 września 2007 r.

8 Dziennik Wschodni
piątek 14 września 2007 www.dziennikwschodni.pl

WSPOMNIENIA



Wacław Szudejko, kronikarz Łomży

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Potomkowie Batu-chana mieszkają w Polsce od 600 lat. Nasz język stał się ich językiem, nasza ziemia ich ziemią. Żyją na Białostocczyźnie, między Sokółką, Krynkami i Suprasłem. Najprawdziwsi Tatarzy.

– W XVII w. pod Łomazami król Jan III Sobieski osadził rotmistrza chorągwi tatarskiej Samuela Romanowskiego z oficerami – opowiada Wacław Szudejko, który w Łomazach odtworzył kronikę parafialną. Szudejko pochodzi z litewskiej szlachty. Z dumą pokazuje rosyjski spis rodzin i majątków ziemi brzeskiej z 1566 roku. – Wówczas Paszko Szudejko, mój przodek, mieszkał na ulicy Podrzecznej.

Nazwa ulicy przetrwała do dziś. Tak jak rynek i układ ulic.

W zgodzie żyli tu chrześcijanie, prawosławni i żydzi. A pod Łomazami, w Studziance, Tatarzy.

Jedna ziemia, cztery religie

Po chrześcijanach został w Łomazach kościół. Cerkwi nie ma. Po synagodze ani śladu.

– Rabina Grynberga spalili Niemcy, razem z wszystkimi Żydami z Łomaz i okolic – dodaje Szudejko.

Co zostało po wyznawcach Allacha?

– Po meczecie w Studziance ani śladu. Najbliższy stoi ponad 160 km stąd, w Bohonikach. Drugi w Kruszynianach. Ale tatarska krew płynie w żyłach niejednego mieszkańca okolic Łomaz, zaś niektórzy mieszkańcy Studzianki wciąż mają tatarskie rysy.

W Studziance zachował się mizar, jeden z najpiękniejszych tatarskich cmentarzy w Polsce. Nic dziwnego, bo tu było główne gniazdo tatarskie na Podlasiu. Tu mieszkano dwadzieścia rodów mahometanów.

– Studzianka była mekką Tatarów podlaskich. Drewniany meczet, mizar, dwórki Tatarów. Dziś, poza mizarem, nie ma po tym śladu – mówi Waldemar Drodziński, wójt gminy Łomazy.

Aż trudno uwierzyć, bo imamowie ze Studzianki jako jedyni Tatarzy na Podlasiu znali język arabski i mogli czytać Koran.

Ostatnia Tatarka ze Studzianki

Urodzona w Petersburgu w 1920 r. Helena Bandzarewicz, zmarła kilka lat temu. – Dobrze ją znałem – zaciąga Bolesław Panasiuk ze Studzianki. – Nie miała lekko. W kościele klęczała z boku. Jedni mówią, że gdy przybyła na Podlasie poślubiła Tatara. Inni, że odrzuciła jego załoty i przeszła na katolicyzm. Żyła jej córka i wnuki.

Po czym poznać Tatara? Po ciemniejszej cerze, wydłużonych policzkach, a także po dobrym sercu i gościnności.

W samych Łomazach o Tatarach niewiele wiedz.

Ze byli bitni.

Ze modlili się do słońca.

Ze czcili księżyc.

Wacław Szudejko przeszedł, jak ubywało Tatarów w Studziance.

– W latach 1810–1854 urodziło się 263 Tatarów, zawar-

to 68 małżeństw, zmarło 261 osób.

W latach 1907–1911 urodziło się 15 osób, zawar-

to 2 małżeństwa, zmarło 7 osób – wylicza.

Ostatni Tatarzy, ży-

jący przed wojną w Studziance,

to Amina Aleksan-

drowicz, Zofia Bajru-

lewicz, Zofia Alek-

sandrowicz, Helena Bogdano-

wicz, Helena Alek-

sandrowicz,

Helena Alek-

sandrowicz,

Helena Alek-

sandrowicz,

■ Jeśli dziewczyna potrafi zrobić ząbki na koldunach, wtedy będzie dobrą żoną – mówi Michał Michajłow. Właśnie skończył tańczyć z Felicją Aleksandrowicz. W tańcu spoglądał na nią łakomie; zaczęli wręcz. A Felicja załotnie kusiła biodrami. Ale żadne nie mogło dotknąć drugiego. On nie może dotknąć dziewczyny, jeśli nie jest jego żoną.

WALDEMAR SULISZ

sulisz@diennikwschodni.pl

Albert Bajrulewicz i jeszcze raz Zofia Bajrulewicz.

Teraz leżą na mizarze.

Buńczuk

Przez lata do Studzianki Tatarzy zjeżdżali w powózkach na dwa coroczne odpusty. Odbwały się wiosną i jesienią. Rzucali na drogę kwiaty papierowe, dzieci obdarowywali obwarzankami.

W ostatnią niedzielę dziewięciu Tatarów z Białegostoku zjechało do Łomaz na Europejskie Dni Dziedzictwa. Z zacięciem przysłuchiwali się historykom, badającym ich losy i obyczaje. A mieszkańcy Łomaz i Studzianki czekali na występ zespołu „Buńczuk”.

Nazwa nawiązuje do drzewca zakończonego kulą ze zwisającymi chwościami z końskiego włosia. To tatarska oznaka władzy hetmańskiej – wyjaśnia Halina Szahidewicz, na co dzień przewodnicząca muzulmańskiej

gminy wyznaniowej w Białymstoku.

Tymczasem na scenkę wyszła czwórka młodych Tatarów.

Dziewczeta w długich sukniach z aksamitu, bogato zdobionych złotą i srebrną nicią.

Suknie uzupełniały białe muślinowe chusty, przytroczone do małych, bogato haftowanych czapeczek.

Chłopcy w czarnych bufiastych spodniach, skórzanych butach na cienkiej podeszwie, białych koszulkach i haftowanych kamizelkach w różnych kolorach.

Zaczyna się pokaz sztuki uwodzenia, w którym chłopak nie może dotknąć dziewczyny.

– Nie mogę dotknąć Felicji, bo nie jest moją żoną – mówi z powagą Michał Michajłow.

• Twoja żona będzie Tatarką?

– A jak inaczej? – odpowiada krótko. Ma dziewczynę, Marysię z Wilna. Też płynie w niej tatarska krew.

• Jakie warunki musi spełniać dziewczyna, żeby być dobrą żoną?

– Jak potrafi robić ząbki na koldunach – śmieje się Michał.

– Ja potrafię. I kolduny, i pierkaczewnik – śmieje się Felicja. – A wie pan co powinien mieć kandydat na męża?

• Co?

– To coś! – śmieje się zawiadziako.

– Czyli gruby portfel – rzuca Kamil Szczesnowicz, który we wrześniu za-

cznie studia na politechnice.

Trzeba uważać

Jesteśmy przed mizarem. Na rozległej przestrzeni 160 grobów. Jeden grób to dwa kamienie: większy u głowy, mały u stóp.

Michał staje przed jedną z mogił. Klęka na prawe kolano, kładzie prawą rękę na grób. Pod niebo płyną wersety z Koranu:

W imię Boga Miłosiernego i Litościwego

Chwała Bogu, Panu Światów, Miłosiernemu i Litościwemu,

Królowi Dnia Sądu.

Oto Ciebie czcimy i Ciebie prosimy o pomoc.

Prowadź nas drogą prostą...

Tatarzy, którzy przyjechali na mizar, rozchodzą się pośród grobów.

Michał Michajłow dotyka swojego ramienia i mówi: Pan uważa pod nogi, żeby nie przejść przez grób. Trzeba uważać – powtarza cicho.

Z końca cmentarza słychać czyjś śmiech.

Na cmentarzu?

– Pogrzeb to uroczystość nie do końca żałobna – tłumaczy mi jeden z polskich Tatarów. – Przepelniona

radosną nadzieją, że zmarły doznał miłosierdzia bożego i dostał się do

raju.



Tatarzy z zespołu Buńczuk. Od lewej: Ewelina Mucharska, Michał Michajłow, Felicja Aleksandrowicz, Kamil Szczesnowicz

SPROSTOWANIA DO ARTYKUŁU P.T. „TATARZY” OPUBLIKOWANEGO W „DZIENNIKU WSCHODNIM” Z DN. 14.IX.2007 R.

W CZĘŚCI ARTYKUŁU DOTYCZĄCEGO WYWIADU PRZEPROWADZONEGO Z AUTOREM NINIEJSZEJ KRONIKI, WACŁAWEM SZUDEJKO, JEST DUŻO BŁĘDÓW POPEŁNIONYCH ŚWIADOMIE PRZEZ AUTORA ARTYKUŁU WALDEMARA SULISZA, A MIĄNOWICIE:

1. NIE MÓWIŁEM, ŻE RÓD SZUDEJKÓW POCHODZI Z LITENSKIEJ SZLACHTY, A TYLKO ŻE NAZWISKO SZUDEJKO JEST POCHODZENIA LITEWSKIEGO.
2. NIE MÓWIŁEM, ŻE RABIN GRYNBERG ZOSTAŁ PRZEZ NIEMCÓW SPALONY RAZEM Z INNYMI ŁOMASKIMI ŻYDAMI. MÓWIŁEM, ŻE ZOSTAŁ ROZSTRZELANY PRZEZ NIEMCÓW W DNIE MASOWEGO MORDU ŁOMASKICH ŻYDÓW W LESIE HAŁY.
3. DANE DOTYCZĄCE IŁOŚCI URODZEŃ, MAŁEŃSTW I ŻEONÓW Z LAT 1810-1854 DOTYCZĄ CAŁEJ GMINY MAHOMETAŃSKIEJ W STUDZIANCE, A SAMEJ STUDZIANKI TYLKO Z LAT 1909-1944. WYMIENIŁEM 7 NAZWISK Z TEGO OSTATNIEGO OKRESU, ALE NIE MÓWIŁEM, ŻE SĄ ONI POCHOWANI NA MIZARZE W STUDZIANCE, BO NIE WIEM.

TREŚĆ ARTYKUŁU NIE BYŁA ZE MNĄ UZGADNIANA.

Wacław Szudejko.

*

Z HISTORII KOŚCIOŁA.

BYŁ CZAS, ŻE NA TERENIE OBECNEJ GMINY ŁOMAZY MIESZKALI WYZNAWCY CZTERECH RELIGII: RZYMSKOKATOLICKIEJ, PRAWOSŁAWNEJ, MOJŻESZOWEJ I MUZULMAŃSKIEJ. W SAMYCH ŁOMAZACH BYŁ KOŚCIÓŁ RZYMSKOKATOLICKI OBRZĄDKU ŁACIŃSKIEGO, CERKIEW PRAWOSŁAWNA ORAZ BÓŻNICA I SYNAGOGA. CERKIEW PRAWOSŁAWNA BYŁA MIĘDZY ULICAMI PODRZECZNĄ I SZKOLNĄ, W MIEJSCU GDZIE POBUDOWANA JEST HALA SPORTOWA I DAWNA SZKOŁA. BÓŻNICĄ I SYNAGOGĄ BYŁY PRZY ULICY MAŁOBRZESKIEJ OBOK OBECNEGO OŚRODKA ZDROWIA. KOŚCIÓŁ RZYMSKOKATOLICKI PRZY ULICY BUDZYN.

OD DAWNA WŁADZE KOŚCIOŁÓW KATOLICKIEGO I PRAWOSŁAWNEGO DĄŻYŁY DO ICH POŁĄCZENIA. NA TERENIE POLSKI DOSZŁO DO TAKIEGO POROZUMIENIA NA SYNODZIE W BRZEŚCIU W 1596 ROKU. FAKT TEN NAZWANO UNIĄ BRZESKĄ, A TEN ODEŁAM KOŚCIOŁA PRAWOSŁAWNEGO NAZWANO KOŚCIOŁEM GRECKO-UNICKIM, ZAŚ ICH WYZNAWCÓW ZACZĘTO NAZYWAĆ UNITAMI. WEDŁUG ZAWARTEGO POROZUMIENIA KOŚCIÓŁ PRAWOSŁAWNY NA ZIEMIACH POLSKI UZNAŁ ZWIERZCHNICTWO PAPIEŻA ZACHOWUJĄC PEWNE RELIGIJNE ODREBNOSCI. WKRÓTCE DO UNII BRZESKIEJ PRZYSTĄPIŁA PARAFIA PRAWOSŁAWNA W ŁOMAZACH. STOPNIOWO DO NIEJ ZACZĘŁY PRZENIKAĆ ZWYCZAJE KOŚCIOŁA OBRZĄDKU ŁACIŃSKIEGO.

PANOWAŁA ZGODA RELIGIJNA I POLITYCZNA MIĘDZY UNITAMI I KATOLIKAMI. FAKT TEN POTWORNIE ZOSTAŁ ZAKŁÓCONY W WYNIKU ROZBIORU POLSKI, A OPISYWANE TERENY ZNALEZŁY SIĘ POD ZABOREM ROSYJSKIM. ZACZĘTO NAMAWIAĆ I PRZYMUSZAĆ UNITÓW W RÓŻNY SPOSÓB NA PRZECHODZENIE NA PRAWOSŁAWIE. TAK ZWANYCH OPORNYCH ZACZĘTO WYWOZIĆ NA DALEKĄ SYBERIĘ, A KOŚCIOŁY UNICKIE PRZEMIANYWYWAĆ POD PRZYMUSEM NA CERKWIE PRAWOSŁAWNE. OFICJALNE ZNIESIENIE UNII CARSKIE WŁADZE OGŁOSIŁY W 1875 ROKU.

OKOŁO 1896 ROKU MOSKALE KOŚCIOŁ UNICKI W ŁOMAZACH SPALILI. W TO MIEJSCE PORUROWALI CERKIEW PRAWOSŁAWNĄ, MUROWANĄ NA DAWNYM RYNKU W ŁOMAZACH /OBECNIE PARK/. TEJ BUDOWĘ ZAKOŃCZONO OKOŁO 1903 ROKU. PRZETRWAŁA ONA DO 1929 ROKU. ZOSTAŁA ROZEBRANA Z NAKAZU WŁADZ NIEPODLEGŁEJ POLSKI.

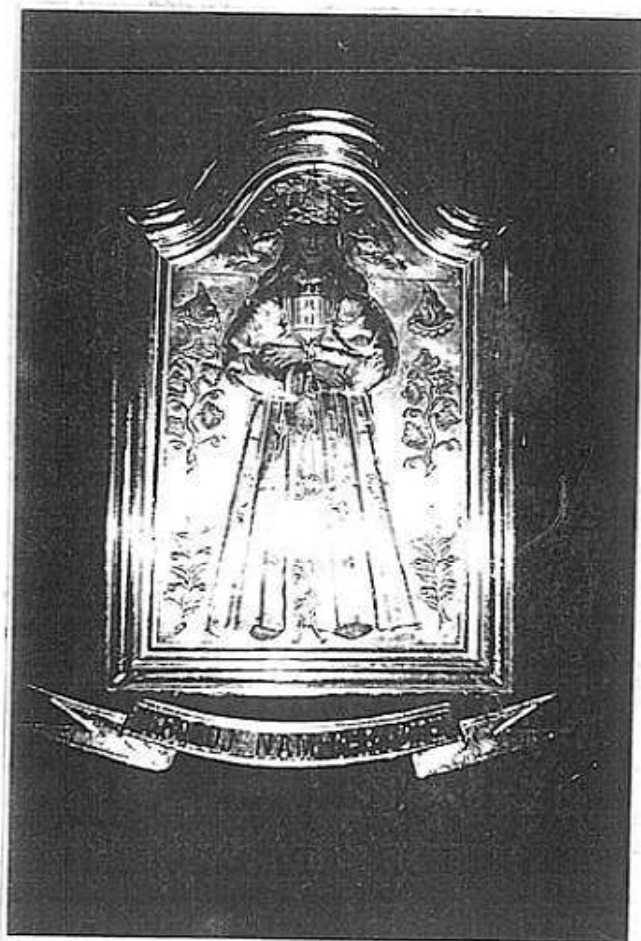
DNIA 17/30/ KWIETNIA 1905 ROKU CAR ROSYJSKI MIKOŁAJ 2-GI PODPISAŁ USTAWĘ ZEZWALAJĄCĄ OSOBOM PRAWOSŁAWNYM NA PRZECHODZENIE NA INNE WYZNANIA RELIGIJNE. W WYNIKU TEJ USTAWY UNICI MASOWO PRZESZLI DO KOŚCIOŁA RZYMSKOKATOLICKIEGO. TYLKO OD 1 MAJA DO 31 GRUDNIA 1905 ROKU W ÓWCZESNEJ PARAFII KATOLICKIEJ W ŁOMAZACH SPORZĄDZONO 1338 AKTÓW URODZEŃ DZIECI I OSÓB STARSZYCH, GŁÓWNIE DAWNYCH UNITÓW. PARAFIA UNICKA W ŁOMAZACH JUŻ NIE ODDROZIŁA SIĘ. PARAFIA PRAWOSŁAWNA Z MAŁĄ ILOŚCIĄ WIERNYCH PRZETRWAŁA DO 1915 ROKU.

W KOŚCIELE UNICKIM W ŁOMAZACH BYŁ, UWĄŻANY ZA CUDOWNY, OBRAZ CHRYSZTUSA KRÓŁA. DAWNA LEGENDA GŁOŚI, ŻE OBRAZ TEN, WISZĄCY W LESIE NA DRZEWIE, ZNALEZŁ POLSKI ŻOKNIERZ WRACAJĄCY Z WOJNY. ZABRAŁ GO ZE SOBĄ. PODCZAS SNU PRZYŚNIŁO MU SIĘ, ŻE MA TEN OBRAZ ZOSTAWIĆ W PIERWSZYM NAPOTKANYM KOŚCIELE, Z KTÓREGO USŁYSZY KOŚCIELNY DZWON. WĘDRUJĄC USŁYSZAŁ PO RAZ PIERWSZY BICIE DZWONU Z KOŚCIOŁA UNICKIEGO W ŁOMAZACH. TUTAJ TEN OBRAZ ZOSTAWIŁ. MOGŁ BYĆ XVII WIEK.

PRZED SPALENIEM UNICKIEGO KOŚCIOŁA W ŁOMAZACH MOSKALE OBRAZ CHRYSZTUSA KRÓŁA ZABRALI, A NASTĘPNIE UMIEŚCILI GO W ŁOMASKIEJ CERKWI. W 1923 ROKU PRZENIESIONO GO DO OBECNEGO KOŚCIOŁA W ŁOMAZACH. JEST UMIESZCZONY NA OLTARZU W BOCZNEJ, PRAWEJ NAWIE KOŚCIOŁA, TAK ZWANEJ ŻEŃSKIEJ. ZAKRYWA GO OBRAZ ŚWIĘTEJ TERESY.

BYŁA SPECJALNA PIEŚŃ /MODLITWA/ DO CHRYSZTUSA KRÓŁA Z ZAZNACZENIEM O ŁOMASKIM RODOWODZIE TEGO OBRAZU. Z BIEGIEM LAT MODLITWA ULEGŁA ZAPOMNIENIU. JEJ TREŚĆ OSTATNIO PRZECHOWYWANA BYŁA W PARAFII NEOUNICKIEJ W KOSTOMBOTACH. W TYM ROKU PROBOSZCZ TAMT. PARAFII KS. ZBIGNIEW NIKONIUK PRZEKAZAŁ JĄ DO PARAFII W ŁOMAZACH. W ZAŁĄCZENIU TREŚĆ TEJ MODLITWY W JĘZYKU

STAROCERKIEWNYM I W TŁUMACZENIU NA JĘZYK POLSKI. Z TREŚCI MODLITWY /PIEŚNI/ WYNIKA, ŻE ŻOŁNIERZ,
KTÓRY ZNALAZŁ OBRAZ CHRYSZTUSA KRÓLA W LESIE, NAZYWAŁ SIĘ WINNICKI.
MATERIAŁY DO KRONIKI UDOSTĘPNIŁ KS. KAN. ANTONI BUBEEA Z ŁOMAZ.

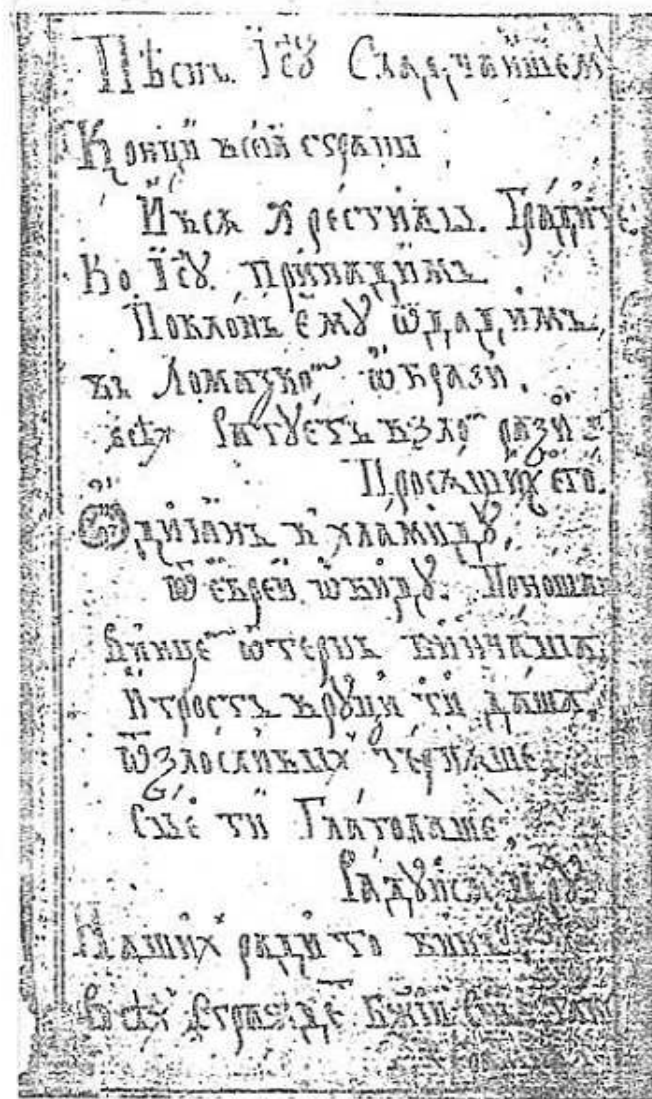


OBRAZ CHRYSZTUSA KRÓLA W KOŚ-
CIELE W ŁOMAZACH.



*Cerkiew ruzycka w Łomazach
w r. 1929*

CERKIEW PRAWOSŁAWNA NA
DAWNYM RYNKU W ŁOMAZACH.



POCZĄTEK PIEŚNI DO JEZUSA.

3. ZA BEZMIAR NASZYCH WIN
CIERPI BOŻY SYN TAK HANIEBIE.
W LICA UDERZYLI,
Z ODDIĘŻY OBNAŻYLI.
SRODZE PRZY SŁUPIE SCHŁOSTANYŚ,
BARDZO OKRAWIONYŚ

JEZUSIE NAZAREŃSKI.

4. KOLEM I WOJEWODĄ
CHRZEŚCJANSKIEGO RODU, TYŚ CHRYSZTUSIE,
Z ŁONA BOGA I OJCA,
CAŁEGO TEGO ŚWIATA TWÓRCY
ZSTĄPIŁEŚ BYĆ DO PIEKIEŁ
DLA WSZYSTKICH CHRZEŚCJAN
NA ZBAWIENIE.

5. JEDYNY WSZYSTKIM BOŻE,
KTO WYPOWIEDZIEĆ MOŻE TWĄ MEKĘ.
RÓD CZŁOWIECZY UKOCHAŁEŚ,
KREW ZA WSZYSTKICH PRZELAŁEŚ.
UCZEŃ CIĘ WYDAŁ,
GDY CIĘ POCAŁOWAŁ
NA HANIEBĘ ZŁOCZYŃCOM.

6. DZIŚ KAŻDY LUDZKI RÓD
CZĘKA NA TWÓJ CUD /DOZNĄJE TWEGO CUDU/.
RATUJĄCY ODE ZŁEGO
TU W OBRAZIE ŁOMASKIM
NAZAREŃSKIM NAZWANYM,
PRZEZ ŻOŁNIERZA PODAROWANYM
WINNICZĘGO.

7. JAM CZŁEK MARNOTRAWINY
DO CIEBIE, JEZU CHRYSZTUSIE, PRZYBIEGAM,
DO CIEBIE JEZU, PRZYJMİJ MNIE.
CHRYSZTUSIE PANIE, URATUJ MNIE.
NIE WYDAWAJ NA STRASZNĄ MEKĘ,
PRZYJMİJ MNIE POD SWĄ RĘKĘ
MNIE GRZESZNEGO.

8. CZĘŚĆ CI SKŁADAMY
I GŁOWY SKŁANIAMY PRZED TWYM OBRAZEM.
NIECHAJ CI BĘDZIE CZĘŚĆ W PIEŚNI,
CHWAŁA NA WIEKI WIEKÓW.
I DAJ NAM WSZYSTKIM PRAWO STAĆ
I TWOJE OBLCZE OGLĄDAĆ NA WIEKI.
AMEN.

*

SESJA RADY GMINY.

DNIA 11 WRZEŚNIA 2007 ROKU ODBYŁA SIĘ VIII-MĄ SESJA RADY GMINY ŁOMAZY. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH. OBECNYCH BYŁO 13 RADNYCH ORAZ:
WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŹDZIUK, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK GMINY JADWIGA DOLUK, RADNY POWIATU BIAŁSKIEGO ROMUALD KULAWIEC, RADCĄ PRAWNY KRYSZYNA POSUNIĄK, KOMENDANT KOMISARIATU POLICJI W WISZNICACH PODKOMISARZ JERZY CZEBRESZUK, SOŁTYSI I PRACOWNICY GMINNEGO SAMORZĄDU.

- 1 -

PO ZAŁATWIENIU SPRAW FORMALNYCH WYSŁUCHANO INFORMACJĘ WÓJTA GMINY WALDEMARA DROŹDZIUKA O REALIZACJI ZADAŃ GMINY OD OSTATNIEJ SESJI RADY. W TYM CZASIE MIĘDZY INNYMI:

- ZAKOŃCZONO BUDOWĘ WODOCIĄGU W STASIÓWCE I KOPYTNIKU.

- --- --- CHODNIKA NA ULICY LUBELSKIEJ W ŁOMAZACH.

- PROWADZONO REMONT REMIZY OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH.

- --- --- NIEZBĘDNE REMONTY W SZKOŁACH W ŁOMAZACH, STUDZIANCE, KOPYTNIKU, KORCZÓWCE I HUSZCZY.

- INNE CZYNNOŚCI, O KTÓRYCH SĄ WPISY W NINIEJSZEJ KRONICE.

- 2 -

INFORMACJĘ O DZIAŁALNOŚCI KOMISARIATU POLICJI W WISZNICACH PRZEDSTAWIŁ KOMENDANT JERZY CZEBRESZUK. ZE ZŁOŻONEJ INFORMACJII WYNIKA, ŻE W OSTATNIM ROKU NASTĄPIŁ SPADEK PRZESTĘPCZOŚCI W STOSUNKU DO ROKU POPRZEDNIEGO. WZROSŁA NATOMIAST LICZBA KOLIZJI NA ODCINKU DROGI WOJEWÓDZKIEJ Z WISZNIC DO BIAŁEJ PODLASKIEJ.

W DYSKUSJI W TYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD PORUSZANO GŁÓWNIĘ SPRAWY Z ZAKRESU BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO.

- 3 -

JEDNOCZĘŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR VIII/50/07 W SPRAWIE ZMIAN W BUDŻECIE GMINY ROKU 2007. ZMIANY WYNIKAJĄ GŁÓWNIĘ ZE ZWIĘKSZONYCH WYDATKÓW NA CELE OŚWIATOWE, GOSPODARKI KOMUNALNEJ I ROZWOJU KULTURY.

- 4 -

W TYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK OMÓWIŁ SPRAWY Z ZAKRESU REALIZACJI PLANU GOSPODARKI ODPADAMI NA TERENIE GMINY. STWIERDZIŁ MIĘDZY INNYMI, ŻE URZĄD GMINY PONOSI BARDZO DUŻE KOSZTY USUWANIA ODPADÓW, NATOMIAST MIESZKAŃCY CZĘSTO NIE BIORĄ NA SIEBIĘ TEGO OBOWIĄZKU. ZWRÓCIŁ SIĘ Z PROŚBĄ DO KOMISJI BUDOWNICTWA, GOSPODARKI KOMUNALNEJ I OCHRONY ŚRODOWISKA O PRZEANALIZOWANIE PROBLEMU I WYPACOWANIE FORM WSPÓŁDZIAŁANIA Z MIESZKAŃCAMI W ZAKRESIE UTRZYMANIA PORZĄDKU I CZYSTOŚCI W GMINIE, W SZCZEGÓLNOŚCI W ZAKRESIE ZBIERANIA ODPADÓW I WYSTAWIANIA ICH W WORKACH PODCZAS ZBIÓRKI. WŁAŚCIWE ICH SECREGOWANIE.

- 5 -

JEDNOGŁOSNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR VIII/51/07 W SPRAWIE WARUNKÓW I SPOSOBU PRYZNAWANIA ŚWIADCZEŃ W RAMACH POMOCY ZDROWOTNEJ DLA NAUCZYCIELI. ICH OGÓLNA WYSOKOŚĆ WYNOŚI 0.3% PLANOWANYCH WYDATKÓW OSOBOWYCH NAUCZYCIELI. JEST TO FORMA ZAPOMOGI PRYZNAWANA NAUCZYCIELOM W RAZIE POTRZEBY PRZEZ DYREKTORÓW SZKÓŁ, A DYREKTOROM SZKÓŁ PRZEZ WÓJTĄ GMINY.

- 6 -

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD OMAWIANO SPRAWĘ SPOŻYWANIA PIWA W MIEJSCACH PUBLICZNYCH, TO JEST OBOK NIĘKTÓRYCH SKLEPÓW W ŁOMAZACH I INNYCH MIEJSCOWOŚCIACH. PO DŁUŻSZEJ DYSKUSJI ZWRÓCONO UWAGĘ NA KONIECZNOŚĆ ZWIĘKSZENIA KONTROLI W TYM ZAKRESIE ZE STRONY ORGANÓW POLICJI. WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW, PRZY DWÓCH WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ OD GŁOSU, RADA GMINY ZAJĘŁA STANOWISKO O ODSTĄPIENIU NA OBECNEJ SESJI OD PODEJMOWANIA UCHWAŁY W SPRAWIE ZASAD USYTUOWANIA MIEJSC SPRZEDAŻY I PODAWANIA DO SPOŻYCIA NAPIJÓW ALKOHOLOWYCH I PIWA.

- 7 -

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD OMAWIANO SPRAWĘ POSZERZENIA DROGI DOJAZDOWEJ DO OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW W ŁOMAZACH OD ULICY BUDZYŃ DO ULICY PODRZECZNEJ. CHODZI TU O ZAJĘCIE JEDNEGO METRA CZĘŚCI SPORNEJ DROGI PRZEZ JÓZEFA SĄDOWNIKA. PO DŁUŻSZEJ DYSKUSJI I WYJAŚNIENIACH RADA GMINY, PRZY 3-CH RADNYCH WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ OD GŁOSU, POSTANOWIŁA WSZCZĄĆ POSTĘPOWANIE W SPRAWIE POSZERZENIA SPORNEJ DROGI.

- 8 -

Z UWAGI NA DŁUGOTRWAŁĄ I POWAŻNĄ CHOROŻĘ RADNY ZBIGNIEW DERLUKIEWICZ ZREZYGNOWAŁ Z FUNKCJI PRZEWODNICZĄCEGO KOMISJI BUDŻETOWEJ, PLANOWANIA, FINANSÓW I ROLNICTWA. KOMISJA ZAPROPONOWAŁA NA JEGO MIEJSCE RADNEGO MARKA WILBIKA. RADA GMINY 12-MĄ GŁOSAMI „ZA” PRZY JEDNYM WSTRZYMUJĄCYM SIĘ OD GŁOSU PODJĘŁA STOSOWNĄ UCHWAŁĘ NR VIII/52/07. IMIENNY SKŁAD KOMISJI PO ZMIANACH JEST NASTĘPUJĄCY: PRZEWODNICZĄCY KOMISJI MAREK WILBIK. CZŁONKOWIE: ZBIGNIEW DERLUKIEWICZ, ANDRZEJ LUBAŃSKI, ANDRZEJ PROKOPIUK, ANDRZEJ WIŃSKI I SŁAWOMIR WIŃSKI.

- 9 -

W PUNKCIE „ZAPYTANIA I INTERPELACJE” PORUSZANO RÓŻNE SPRAWY DOTYCZĄCE GMINY ŁOMAZY I JEJ MIESZKAŃCÓW. GŁÓWNIEM Z ZAKRESU REMONTÓW DRÓG, OCHRONY ZDROWIA I INNYCH SPRAW GOSPODARZYCH. ODPOWIEDZI UDZIELAŁ WÓJT GMINY I INNI ZAINTERESOWANI TYMI SPRAWAMI RADNI. NA TYM SESJI RADY ZAKOŃCZONO.



PRZEBUDOWA CHODNIKA OBOK PRZYSTANKU AUTOBUSOWEGO W ŁOMAZACH.



KOTŁOWNIA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH
PO PRZEPROWADZONYM REMONCIE.



REMIZOŚWIETLICA OSP ŁOMAZY PO GŁÓWNYM REMONCIE.
FOTO: WACŁAW SZUREJKO.

90 LAT OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH.

DNIA 16 WRZEŚNIA 2007 ROKU OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W ŁOMAZACH OBCHODZIŁA 90-TĄ ROCZNICĘ ZORGANIZOWANIA I DZIAŁALNOŚCI. OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W ŁOMAZACH POWSTAŁA W 1917 ROKU. JEJ ORGANIZATORAMI BYLI MIEJSCOWI DZIAŁACZE LUDOWI, ROLNICY MIKOŁAJ GICEWICZ I MICHAŁ KULICKI, NAUCZYCIELE LEON SZYSZ I JAN SAKOWICZ ORAZ INNI ŚWIATLEJSI MIESZKAŃCY ŁOMAZ. PIERWSZYM PREZESEM OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH ZOSTAŁ LEON SZYSZ, A KOMENDANTEM WÓJT GMINY ŁOMAZY CZESŁAW KRUPSKI.

O GODZINIE 9.00 DNIA 16 WRZEŚNIA ZEBRANO SIĘ PRZED REMIZO-ŚWIETLICĄ W ŁOMAZACH SKĄD W KOLUMNIE CZWÓRKOWEJ UDANO SIĘ DO MIEJSCOWEGO KOŚCIOŁA NA NABOŻEŃSTWO. NA CZELE MASZEROWAŁA STRAŻACKA ORKIESTRA DETA Z ŁOMAZ. ZA NIĄ POCZTY SZTANDAROWE ZARZĄDU ODDZIAŁU GMINNEGO ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W ŁOMAZACH, OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH W ŁOMAZACH, HUSZCZY I DUBONIE ORAZ OSP ROSSOSZ Z ZAPRZYJAŹNIONEJ Z ŁOMAZAMI SASIEDNIEJ GMINY. NASTĘPNIE STRAŻACY Z OSP ŁOMAZY I DELEGACJE STRAŻAKÓW Z WSZYSTKICH OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH Z NASZEJ GMINY. W UROCZYSTOŚCI BRAŁA TEŻ UDZIAŁ ZAPROSZONA DELEGACJA Z OSP W ROSSOSZU NA CZELE Z WÓJTEM GMINY ROSSOSZ KAZIMIERZEM WEREMKOWICZEM.

W UROCZYSTOŚCI MIĘDZY INNYMI BRALI TEŻ UDZIAŁ:

- PREZES ZARZĄDU ODDZIAŁU GMINNEGO ZOSP RP, WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŹDZIUK.
- SEKRETARZ GMINY ŁOMAZY MARIANNA ŁOJEWSKA ORAZ GRUPA PRACOWNIKÓW URZĘDU GMINY.
- GRUPA RADNYCH GMINY ŁOMAZY Z PRZEWODNICZĄCYM RADY ZDZIŚŁAWEM KOZYSĄ I WICEPRZEWODNICZĄĄ RADY GMINY ŁOMAZY ALINĄ FRĄCZAK.
- KIEROWNIK DELEGATURY URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ ROBERT GMITRUCZUK.
- PREZES ZARZĄDU ODDZIAŁU POWIATOWEGO ZOSP RP, STAROSTA BIAŁSKI TADEUSZ ŁAZOWSKI.
- WICESTAROSTA POWIATU BIAŁSKIEGO JAN BAJKOWSKI.
- ZASTĘPCA KOMENDANTA MIEJSKIEGO PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ BRYG. KRZYSZTOF PROTAŚ.
- KAPELAN STRAŻAKÓW KSIĄDZ ROMAN SAWCZUK Z HORBOWĄ I KS. PROB. ADAM KAMECKI Z ŁOMAZ.
- POSEŁ NA SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ TADEUSZ SŁAWECKI.
- KOMENDANT KOMISARIATU POLICJI W WISZNICACH PODKOMISARZ JERZY CZEBRESZUK.
- WIELU KIEROWNIKÓW ZAKŁADÓW PRACY, MIESZKAŃCY GMINY ŁOMAZY I INNI UCZESTNICY UROCZYSTOŚCI.

O GODZINIE 9.30 ZOSTAŁA ODPRAWIONA UROCZYSTA, KONCELEBROWANA MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI STRAŻAKÓW W ŁOMACKIM KOŚCIELE PRZEZ PROBOSZCZA PARAFII KS. ADAMA KAMECKIEGO I KS. ROMANA SAWCZUKA, KTÓRY

PRZEWODNICZYŁ NABOŻEŃSTWU I WYGŁOSIŁ OKOLICZNOŚCIOWĄ HOMILIĘ.

PO NABOŻEŃSTWIE UDANO SIĘ DO MIEJSCOWEGO PARKU. TUTAJ ODBYŁA SIĘ CZĘŚĆ ŚWIECKA UROCZYSTOŚCI, KTÓREJ PRZEWODNICZYŁ PREZES OSP ROMAN STANIŁEWICZ. HISTORIĘ OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ, OPRACOWANĄ PRZEZ AUTORA NINIEJSZEJ KRONIKI, ODCZYTAŁ NACZELNIK STRAŻY ANDRZEJ WIŃSKI. NASTĘPNIE OKOLICZNOŚCIOWE PRZEMÓWIENIE WYGŁOSIŁ PREZES ZARZĄDU ODDZIAŁU POWIATOWEGO ZOSP RP, STAROSTA BIAŁSKI TADEUSZ ŁĄZOWSKI. WRĘCZYŁ ON DLA STRAŻACKIEJ ORKIESTRY INSTRUMENT MUZYCZNY DĘTY O NAZWIE BARYTON UFUNDOWANY PRZEZ BIAŁSKIE STAROSTWO. PRZEMAWIALI TEŻ POSEŁ TADEUSZ SŁAWECKI, KIEROWNIK DELEGATURY ROBERT GMITRUCZUK I BRYG. KRZYSZTOF PROTAS.

NASTĘPNIE CZŁONKOWIE KIEROWNICTWA GMINY WRĘCZYLI DWA PIĘKNE, PAMIĄTKOWE PUCHARY UFUNDOWANE PRZEZ WÓJTA GMINY WALDEMARA DROŻDZIUKA: JEDEN DLA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH, A DRUGI DLA ZASŁUŻONEGO -DLA OSP ŁOMAZY, POCHODZĄCEGO Z ŁOMAZ MARIANA BIELECKIEGO.

W DALSZEJ CZĘŚCI UROCZYSTOŚCI ZASŁUŻONYM STRAŻAKOM OSP ŁOMAZY WRĘCZONE ZOSTAŁY PAŃSTWOWE I ZWIĄZKOWE ODZNACZENIA:

SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI ODZNACZENI ZOSTALI: MARIAN JÓZEFACIUK, MARIAN TERESZCZUK I TADEUSZ UŚCIŃSKI.

BRĄZOWY KRZYŻ ZASŁUGI OTRZYMALI: MARIAN ~~JÓZEFACIUK~~ DERLUKIEWICZ, HENRYK GICEWICZ, FELIKS SZATAŁOWICZ, ZDZISŁAW SZATAŁOWICZ, JÓZEF SZOSTAKIEWICZ, MIECZYSLAW SZUDEJKO, JÓZEF TELACZYŃSKI, CZESŁAW WIŃSKI I MARIAN ŻUKOWSKI.

ODZNAKĄ „ZASŁUŻONY STRAŻAK POWIATU BIAŁSKIEGO” OTRZYMALI FELIKS TERESZCZUK I MIROSLAW BAŃKOWSKI. PAMIĄTKOWY MEDAL IM. BOLESŁAWA CHOMICZA OTRZYMAL MARIAN DENEKO.

ODZNAKĘ 60 LAT SŁUŻBY W OSP OTRZYMAL KOMENDANT GMINNY STRAŻY POŻARNYCH FELIKS ZYDLEWSKI.

ZŁOTYM MEDALEM „ZA ZASŁUGI DLA POŻARNICTWA” UDEKOROWANI ZOSTALI: ROMAN STANIŁEWICZ, MARIAN SZOSTAKIEWICZ, MIECZYSLAW WOŁOSOWICZ I MIROSLAW PAJŃKOWSKI.

DWUDZIESTU TRZECH CZŁONKÓW MŁODZIEŻOWYCH DRUŻYN POŻARNICZYCH DZIAŁAJĄCYCH PRZY OSP ŁOMAZY UDEKOROWANYCH ZOSTAŁO NASTĘPUJĄCYMI ODZNAKAMI:

ZŁOTĄ ODZNAKĘ MDP OTRZYMALI: NATALIA TYSZEWSKA, MONIKA KOWIESKA, JAGODA LEWCZUK, IZABELA ŚNITKO, ANNA FUKS, MONIKA STASIEWSKA, OLGA ŁOJEWSKA, MATEUSZ BAŃKOWSKI, IZABELA RACZYŃSKA I LUKASZ KULAWCZUK.

SREBRNĄ ODZNAKĘ MDP OTRZYMALI: MAREK ŁUĆKO, PRZEMYSŁAW BAŃKOWSKI, PAWEŁ BAŃKOWSKI I

AGNIESZKA TYSZEWSKA.

BRĄZOWĄ ODZNAKĘ NDP OTRZYMALI: EWELINA NAZAREWICZ, MAGDA HOŁOWNIA, URSZULA NAZAREWICZ, BARTOSZ CYDEJKO, BARTOSZ DEMIDOWICZ, DAMIAN KUCIO, PAWEŁ CHWALEWSKI, TOMASZ BAJKOWSKI I RAFAŁ KUREK. ODZNACZENIAMI STRAŻACKIMI UDEKOROWANO TAKŻE 6 CZŁONKÓW STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ W ŁOMAZACH ORAZ GRUPĘ CZŁONKÓW OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W HUSZCZY.

PO WRĘCZENIU ODZNACZEŃ Z KRÓTKIM KONCERTEM WYSTĄPIŁA STRAŻACKA ORKIESTRA, A NASTĘPNIE ODBYŁA SIĘ CZĘŚĆ ARTYSTYCZNA W WYKONANIU ZESPOŁU PIEŚNI BIESIADNEJ Z ŁOMAZ I MŁODZIEŻY SZKOLNEJ PRZYGOTOWANA PRZEZ GMINNY OŚRODEK KULTURY W ŁOMAZACH. WSZYSTKICH ZEBRANYCH CZĘSTOWANO W PARKU STRAŻACKĄ GROCHÓWKĄ. DLA STRAŻAKÓW I ZAPROSZONYCH GOŚCI BYŁ WSPÓLNY OBIAD W ŚWIETLICY OSP, GDZIE TAKŻE KONCERTOWAŁA STRAŻACKA ORKIESTRA.

KOSZTY JUBILEUSZOWEJ UROCZYSTOŚCI POKRYTE ZOSTAŁY ZE SKŁADEK CZŁONKÓW OSP ŁOMAZY PO 50.- ZŁOTYCH OD OSOBY. OTRZYMANO TEŻ POMOC FINANSOWĄ OD RÓŻNYCH SPONSORÓW.

W ZAŁĄCZENIU OKOLICZNOŚCIOWE FOTOGRAFIE.



ZBIÓRKA PRZED RENIZĄ STRAŻACKĄ.



WYMARSZ DO KOŚCIOŁA.



MŁODZIEŻOWA DRUŻYNA POŻARNICZA PRZED WEJŚCIEM DO KOŚCIOŁA. Z PRAWY STARSI STRAŻACY: MARIAN SZOSTAKIEWICZ, ANDRZEJ WIŃSKI I KRZYSZTOF ŁOJEWSKI.

W KOŚCIELE W ŁOMAZACH. OD LEWEJ KOMENDANT KOMISARIATU POLICJI PODKOM. JERZY CZEBRESZUK, POSEŁ NA SEJM RP TADEUSZ SŁAWECKI I WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK.



W DRODZE Z KOŚCIOŁA DO PARKU.

NA PIERWSZYM PLANIE MŁODZIEŻOWA DRUŻYNA POŻARNICZA Z ŁOMAZ.



W PARKU W ŁOMAZACH.



NA PIERWSZYM PLANIE OD LEWEJ STAROSTA BIAŁSKI TADEUSZ ŁĄZOWSKI, WICEPRZEWODNICZĄCĄ RADY GMINY ALINA FRĄCZAK I PRZEWODNICZĄCY RADY ZDZISŁAW KOZYŚA.



W PARKU PODCZAS UROCZYSTOŚCI.



PRZEMAWIA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH
ROMAN STANILEWICZ.



OD LEWEJ: NACZELNIK OSP ANDRZEJ WIŃSKI, SEKRE-
TARZ ZARZĄDU ODDZ. GMINNEGO ZOŚP RP SŁAWOMIR BON-
DARUK I SEKRETARZ GMINY ŁOMAZY MARIANNA ŁOJEWSKA.



ODZNACZENI ZŁOTYMI MEDALAMI „ZA ZASŁUGI DLA POŻAR-
NICTWA”. Z LEWEJ WICESTAROSTA JAN BAJKOWSKI, Z
PRAWEJ POSEŁ NA SEJM RP TADEUSZ SŁAWECKI.



ODZNACZENI SREBRNYMI MEDALAMI „ZA ZASŁUGI DLA PO-
ŻARNICTWA”. Z LEWEJ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK
I WICESTAROSTA JAN BAJKOWSKI. Z PRAWEJ POSEŁ TADEUSZ SŁAWECKI.



STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z TOMAZ.



PRZED REMIZĄ STRAŻACKĄ PO ZAKOŃCZENIU CZĘŚCI
OFICJALNEJ. Z LEWEJ WICEPREZES ZARZĄDU ODDZ. GM.
ZOŚP RP KRZYSZTOF ŁOJEŃSKI, PROBOSZCZ KS. ADAM KA-
MECKI I DYREKTOR ROBERT GMITRUCZUK. Z PRAWY
BRYG. KRZYSZTOF PROTAŚ I KS. KAPELAN ROMAN
SAWCZUK.

✱

FOTO: RYSZARD BIELECKI I
GRZEGORZ KOWALEWSKI.

gościńiec

białski

czasopismo samorządu powiatu białskiego

Nr 9(41) WRZESIEŃ 2007
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



ISSN 1643-5303

www.powiatbialski.lubelskie.pl

Zawsze gotowi do pomocy

Od zawsze jeden z najgroźniejszych żywiołów to ogień, stąd zapewne także na Podlasiu obrona przed jego skutkami organizowała ludzi do zbiorowego działania.

Ochotnicza Straż Pożarna w Łomazach (zwaną też strażą ogniową) powstała w 1917 roku, a jej organizatorami byli miejscowi ludowcy: **Mikołaj Gicewicz** i **Michał Kulicki**, miejscowi rolnicy oraz nauczyciele **Jan Sakowicz** i **Leon Szysz**, który został pierwszym prezesem, natomiast komendantem **Czesław Krupski**. Działalność przeciwpożarową rozpoczynano od zera, niezbędne środki finansowe gromadzono poprzez zbiórki finansowe, zabawy taneczne i odpłatne przedstawienia teatralne. Jedną z ciekawostek tego okresu był obowiązek zbiorowego uczestnictwa wszystkich mieszkańców Łomaz w gaszeniu pożaru. Każdy z gospodarzy miał wyznaczony sprzęt, z jakim miał stawić się na wypadek akcji gaśniczej. „Dla pamięci” sprzęt ten był namalowany na tabliczkach z numerami nieruchomości. Były to m. in. drabina, wiadro, siekiera, topór, bosak, tłumica, łopata.

Pierwszy sprzęt OSP Łomazy to beczkowóz konny na dwóch kołach (z drewnianą beczką na wodę), drabina, kilka bosaków, siekier i strażackich hełmów – prawie wykonane przez miejscowych rzemieślników i strażaków. Wkrótce, około 1920 r. strażacy otrzymali sikawkę dwucylindrową i kilka węży gaśniczych, a ręczną syrenę alarmową dopiero w 1936r. Była to nagroda za zajęcie pierwszego miejsca w powiatowych zawodach sportowo-pożarniczych. Do tego czasu alarm

pożarowy ogłaszano za pomocą ustnej trąbki, gongu alarmowego (wykonanego z gilzy po pocisku dużego kalibru), czasem do tego celu służył kościelny dzwón.

W całym okresie międzywojennym liczba zarejestrowanych ochotników strażaków była w Łomazach różna, np. w 1926 - 14, w 1932 - 19, w 1938 - 30. Sprzęt gaśniczy przewożono do pożaru prywatnymi furmankami konnymi. Przeważnie strażacy ochotnicy posiadający dobre konie i sprawne wozy stawiali się po ogłoszeniu alarmu w miejsce zbiórki, gdzie doczepiano do beczkowozu konie, pozostały sprzęt ładowano na furmanki i udawano się do pożaru. Ostatnimi wozakami (tymi, co dawali konie do beczkowozu i nim kierowali) byli do połowy lat sześćdziesiątych XX w. **Piotr Derlukiewicz**, **Kazimierz Bańkowski** i **Stefan Sadownik**.

Pierwotnie sprzęt strażacki przechowywano przez wiele lat w prywatnym, drewnianym budynku po starej kuźni przy łomaskim rynku. W 1942 r. zaadoptowano na potrzeby OSP część murowanego budynku pozostałego po wymordowanych łomaskich Żydach. Po II wojnie światowej beczkowóz i pozostały sprzęt był przechowywany pod sceną (w specjalnej wozówce) miejscowego domu ludowego. Dopiero w latach 1957-1963 wybudowano w Łomazach na potrzeby strażaków odrębny budynek: remizo-świetlicę przy placu Jagiellońskim (obecnie nie istnieje). Budynek był parterowy, z cementowej cegły kryty eternitem, oprócz pomieszczeń na sprzęt strażacki i garażu miał wieżę obserwacyjno-

alarmową z elektryczną syreną. Wieża była przystosowana do suszenia węży strażackich. Obecny Dom Strażaka w Łomazach pochodzi z lat 1978-1982 i ma w sobie m. in. trzy pomieszczenia garażowe oraz na piętrze pomieszczenie świetlicowe.

W 1977 r., w sześćdziesiątą rocznicę działalności OSP w Łomazach otrzymała sztandar ufundowany przez miejscowe społeczeństwo w dowód uznania i wdzięczności za społeczną działalność ratowniczo-pomocową strażaków.

Pierwszy samochód gaśniczy ze zbiornikiem na wodę OSP otrzymała w 1965 r., drugi w 1982 r., trzecim do przewozu strażaków był „Żuk”. Od dnia 28 listopada 1994 r. OSP Łomazy została włączona do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego z podległością dyspozycyjną do Komendy Głównej PSP włącznie, co w 2002 r. spowodowało instalację specjalnego systemu powiadamiania i alarmowania strażaków. Inne jest też obecnie wyposażenie OSP w sprzęt strażacki, dzisiaj to m. in. bojowy ciężki wóz gaśniczy „Jelcz”, „Star 244” oraz „Lublin” i ponadto trzy motopompy, dwie pompy „Niagara”, zestawy do ratownictwa technicznego.

Od roku 1977 przy OSP działają odrębne drużyny młodzieżowe chłopców i dziewcząt. Ich reprezentanci zwyciężali m. in. w ogólnopolskich turniejach wiedzy p.poż. W 1995r. w finale tego turnieju w grupie szkół ponadgimnazjalnych I miejsce zajął **Artur Sadownik-Sadowski**, w tym roku I miejsce w grupie szkół podstawowych zdobyła **Izabela Raczyńska**. Zwycięzcami byli też **Andrzej Lubański** i **Łukasz Kulawczuk** (wszyscy z Łomaz).

OSP Łomazy posiada od 1988 r. znaną na terenie całego kraju swoją orkiestrę dętą. Powstała ona całkowicie ze środków społecznych miejscowego społeczeństwa z inicjatywy m. in. ówczesnego proboszcza parafii rzymskokat. w Łomazach ks. **Antoniego Bubeły**, a jej kolejnymi kapelmistrzami od chwili założenia byli **Edward Borysiuk** i **Eugeniusz Kulonowski**, aktualnie orkiestrę prowadzi **Wojciech Lesiuk**. Koło kierownicy orkiestry to **Stanisław Deneko**, **Wacław Szudejko** i **Feliks Kowaleńko**.

Prezesami łomaskiej OSP od chwili powstania byli kolejno: **Leon Szysz** (nauczyciel), **Hipolit Rudzki** (wójt), **Szloma Strycharz** (Żyd), **Anna Kobylńska** (rolniczka), **Piotr Bańkowski** (rolnik), **Wacław Kuzawiński** (ślusarz), **Aljoży Graca** (nauczyciel), **Jan**

Oleszczuk (rzemieślnik - stolarz), **Wacław Szudejko** (sekretarz UG) i rolnicy: **Piotr Derlukiewicz**, **Marian Bańkowski**, **Marian Józefaciuk**, **Marian Szostakiewicz**, **Jerzy Szudejko**. Kolejni komendanci i naczelnicy: **Czesław Krupski** (wójt), **Aleksander Jaklewicz** (rzemieślnik), **Mordko Cukierman** (Żyd), **Łukasz Onuszek** (handlowiec), **Seweryn Bańkowski** (rolnik), **Bolesław Berger** (rzemieślnik), **Piotr Bańkowski** (rolnik), **Jan Derlukiewicz** (rolnik), **Piotr Melanowicz** (rolnik), **Grzegorz Żukowski** (robotnik), **Aleksander Krywczuk** (rolnik), **Adolf Żukowski** (rzemieślnik), **Franciszek Olichwirowicz** (rolnik), **Feliks Stanilewicz** (rzemieślnik), **Feliks Zydlewski**

(rzemieślnik), **Józef Kurek** (rzemieślnik) oraz rolnicy: **Feliks Tereszczuk**, **Józef Telaczyński**, **Marian Józefaciuk**, **Feliks Szostakiewicz**, **Mirosław Pajonowski**, **Julian Bańkowski**.

Aktualnie OSPO Łomazy liczy 60 członków a ton jej pracy nadają: prezes **Roman Stanilewicz**, naczelnik **Andrzej Wiński**, sekretarz **Marian Szostakiewicz**, skarbnik **Grzegorz Tereszczuk**, gospodarz i kierownik **Mirosław Bańkowski** oraz członkowie zarządu **Sławomir Gicewicz** i **Józef Szostakiewicz**.

Współcześnie łomascy strażacy znani są w całym powiecie białskim i poza jego granicami przede wszystkim z racji uczestnictwa w wielu ak-

cjach gaśniczych w różnych gminach oraz gaszenia dużych kompleksów leśnych. Rokrocznie zajmują czołowe miejsca w powiatowych zawodach sportowo-pożarniczych, coraz częściej udzielają pomocy technicznej w przypadku wypadków i katastrof w ruchu drogowym, podejmują trud edukacji całego społeczeństwa w zakresie wiedzy p.poż. Są zawsze tam, gdzie trzeba pomagać. Oczkiem w głowie pozostaje orkiestra dęta, jedna z niewielu na Podlasiu, propagująca idee ochotniczych straży pożarnych, szeroko rozumianą kulturę i promująca gminę Łomazy w całym regionie.

Romuald Szudejko



Honori powiatu najlepiej broniły Wisznice

Reprezentanci 52 gmin z 20 powiatów woj. lubelskiego uczestniczyli w VIII Wojewódzkich Igrzyskach Rekreacyjno-Sportowych Ludowych Zespołów Sportowych. Na starcie imprezy w Dębowej Kłodzie nie zabrakło reprezentantów powiatu bialskiego. Wywalczyli oni drużynowo szóste miejsce. Najlepiej wśród naszych gmin punktowały Wisznice, które sklasyfikowano na 12. miejscu. Zwyciężyły: pow. zamojski oraz gm. Wierzbica (pow. chełmski).

Indywidualnie doskonale spisali się: **Aneta Radziejska** z Wisznice, która zgromadziła najwięcej punktów



Reprezentanci Międzyrzecza wypoczywają po zawodach

w konkurencji bezpieczeństwa ruchu drogowego, a także jej kolega z tej samej miejscowości **Andrzej Krzyżanowski** – najlepszy w wędkowaniu spławikowym. Drugą lokatę zajęła piłkarska drużyna wisznickich dziewcząt, a trzecie **Maciej Skurski** z Wisznice w skoku w dal (rocznik 1992 i m.).

Rywalizowano również w konkurencjach rekreacyjnych. Tu dobrze wypadli przedstawiciele gmin: Międzyrzec Podlaski i Łomazy. Międzyrzeczanie okazali się drudzy w konkursie przeciągania liny, a męska ekipa z Łomaz trzecia w przenoszeniu worków z piaskiem. Natomiast w trójboju przedstawiciele samorządowych władz, na który składały się: rzut lotką do tarczy, piłką do kosza oraz strzał na bramkę, Wisznice były szóste. (mf)

Czwarte miejsce piłkarek z Łomaz

Nie udało się piłkarskim zespołom z naszego powiatu zakwalifikować do finału ogólnopolskiego XII Pucharu Telekomunikacji Polskiej w piłce nożnej dla dzieci im. Marka Wielgusa. Pomimo to, zarówno dziewczętom ze Szkoły Podstawowej w Łomazach oraz chłopcom ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim należą się słowa uznania. Pierwsze zajęły czwarte miejsce, drudzy zostali sklasyfikowani na miejscu ósmym.

Blizsze zwycięstwa w turnieju w Straszynie były dziewczęta, choć już na inaugurację musiały zmierzyć się z późniejszym triumfator – UKS Trop Kamień. Mecz ten przegraly 2:5. Na szczęście, drugie spotkanie, z Wilkami Wilków, wygrały 3:2 i awansowały do półfinału. Na tym etapie drużynie prowadzonej przez **Dariusza Derlukiewicza** przyszło rywalizować z **Niedźwiadą Cieniawą**. I choć prowadziły z nią 1:0 i 2:1, to ostatecznie przegrały 2:3, tracąc decydującego gola w ostatniej minucie. Zalane utracą szansą uległy później, w meczu o trzecie miejsce, UKS-owi Biała Brunary 0:4. Skład czwartej drużyny turnieju: **Patrycja Bosak, Ewelina Chromczuk, Agnieszka Jarocka, Edyta Kowalewska, Magdalena Kowalewska, Justyna Kowieska, Paulina Nazarewicz, Kamila Niewęglowska, Agnieszka Sinkiewicz, Magda Świętochowska i Beata Tomczuk**.

Z kolei chłopcom z Międzyrzecza Podlaskiego w osiągnięciu lepszego wyniku przeszkodziły kłopoty zdrowotne czołowych zawodników defensywy. Tuż przed turniejem rozchorował się **Alan Olszewski**, najlepszy zawodnik finału wojewódzkiego i do Straszyna pojechał prosto z łóżka. Jak by tego było mało, w pierwszym meczu kontuzji doznał inny obrońca **Michał Kurenda**. Nic dziwnego, że w pierwszym meczu międzyrzeczanie przegrali 1:3 z **Kondycją Kielce**. I chociaż w drugim meczu zremisowali 2:2 z **UKS 19 Tarnów**, to w trzecim ulegli 2:4 **SMS-owi Mielec** i zajęli w grupie czwarte miejsce. W spotkaniu o siódmą lokatę podopieczni **Jarosława Mikołajczuka**, czyli: **Karol Bogucki, Iwo Czumer, Rafał Korgol, Michał Kurenda, Paweł Kutczyński, Patryk**

Mikołajczuk, Daniel Morawski, Alan Olszewski, Bartek Tymoszek, Adrian Węgrzyniak i Łukasz Wójcik przegrali z **Juventą Starachowice** 0:4.

Michał Fedoruk

MEMORIAL BIEGOWY IM. W. KOZŁOWSKIEGO

Po raz 17 odbyły się w Terespolu biegi uliczne zorganizowane przez nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 2, Gimnazjum Publicznego nr 2 i Liceum Ogólnokształcącego im. Bohaterów Warszawy.

Zawody otworzył burmistrz miasta Terespol **Jacek Danieluk**. Uczestnicy uczcili minutą ciszy pamięć **Wincentego Kozłowskiego**. Delegacja młodzieży Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Terespolu udała się na cmentarz, gdzie złożyła wieniec i zapaliła znicze na grobie **W. Kozłowskiego**. W tym roku w zawodach wzięło udział 556 osób z wielu szkół powiatu bialskiego

W poszczególnych biegach zwyciężyli:

1. (rocznik 2000-1999) **Pamela Kaliżuk, SP nr 1 w Terespolu, Piotr Kozuchowski, SP Zalesie**
2. (r. 1998-1997) **Natalia Sadoniuk, SP Łomazy, Marcin Piotrowicz, SP Piszczac**
3. (r. 1996) **Aleksandra Zdanowska, SP Rogoźnica, Michał Sobolewski, SP nr 1 Terespol**
4. (r. 1995) **Agnieszka Sawczak, SP Konstantynów, Karol Ostapczuk, SP nr 9 Biała Podlaska**

5. (r. 1994) **Małgorzata Ostromecka Gm Nr 1 Terespol, Mateusz Sawczak Gm Leśna Podl.**
6. (r. 1993-92) **Patrycja Prończak, gimnazjum Hanna, Bartłomiej Puzia, gimnazjum nr 1 Terespol**
7. (r. 1991-1990-1989) **Weronika Filipiuk, LO Biała Podlaska**
8. (r. 1991) **Piotr Zaremba, LO Terespol**
9. (r. 1990-1989) **Oskar Kroszka, I LO Biała Podlaska**

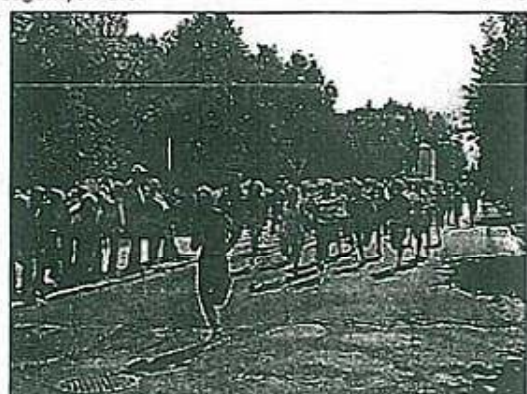
Zwycięscy poszczególnych bie-

gów otrzymali wiele wspaniałych nagród. Było to możliwe dzięki wieloletnim i także nowym sponsorom, którzy nas wspierali finansowo i rzeczowo. Są nimi: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Urząd Miasta Terespol, Polskie Konsorcjum Gospodarcze „Terminal Koroszczyń, PH „Mirpol”, kwiaciarnia „Stokrotka”, Connect, Za-

kład i Studio Fotograficzne - **Dariusz Biłski**, Sklep wielobranżowy **Zofii Drobysz**, Pizzeria „Solare”, Chatpol, Pub Blender, radna powiatu bialskiego **Marek Andrzejuk**, zarząd Oddziału ZNP w Białej Podlaskiej, **Pixel, P.H.U. Rebut, „Arspol”, MULKS Terespol**.

Organizatorzy biegów dziękują sponsorom, a także policji, straży granicznej i służbie zdrowia za wsparcie organizacyjne. Szczególne podziękowania skierowane są do młodzieży Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu, bez której zawody nie przebiegałyby tak sprawnie.

(red.)



I **Natalia Sadoniuk** z SP Łomazy, II **Wioleta Stępień** z SP2 Terespol i III **Martyna Wawryniuk** z SP Janów Podl.

SYLWETKA TYGODNIA

Edward Bańkowski



fot. archiwum

Profesor dr hab. nauk medycznych. Doktor honoris causa Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach i uniwersytetu w Reims (Francja). Kierownik Zakładu Biochemii Lekarskiej Akademii Medycznej w Białymstoku. Członek Towarzystwa Tkanki Łącznej Australii i Nowej Zelandii. Autor dwóch podręczników akademickich z dziedziny biochemii oraz współautor podręcznika patofizjologii. W tym roku obchodzi trzydziestelecie habilitacji.

Ma 65 lat. Urodził się w Łomazach, gdzie ukończył miejscową szkołę podstawową, a później Liceum Ogólnokształcące im. Józefa Kraszewskiego w Białej Podlaskiej. W 1965 roku zdobył dyplom lekarski z wyróżnieniem na Akademii Medycznej w Białymstoku. Po ukończeniu studiów związał się z białostocką uczelnią, na której roz-

począł pracę naukowo-badawczą.

Wiedzę i doświadczenie pogłębiał na licznych stażach w renomowanych ośrodkach naukowych, m.in. w Narodowym Instytucie Zdrowia w Bethesda (USA), Max Planck Institute (Niemcy), Uppsala University (Szwecja) oraz University of Manchester (Wielka Brytania).

Mając 27 lat uzyskał tytuł doktora. Habilitował się w 1977 roku. Tytuł profesora zdobył dziewięć lat później. Profesorem zwyczajnym został w 1993 roku. Przez trzy kadencje (lata 1981-87 oraz 1999-2002) był prorektorem AM w Białymstoku do spraw medycznych. W swoim dorobku ma ponad 150 publikacji naukowych. Jest recenzentem 40 dysertacji doktorskich, 33 przewodów habilitacyjnych oraz dorobków naukowych w 11 postępowaniach o nadanie tytułu profesora.

Autor licznych odkryć naukowych. Do najważniejszych osiągnięć profesora należą: odkrycie zjawiska adsorpcji i aktywacji czynnika Hagemana (XII) przez kolagen, wykrycie białek osoczkowych zawierających hydroksyprolinę oraz wykrycie w płytkach krwi czynnika stymulującego biosyntezę kolagenu w hodowlach fibroblastów in vitro, opisanego później jako płytkowy czynnik wzrostowy (PDGF). Wyróżniony krzyżem oficerskim i kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Prywatnie profesor interesuje się turystyką zagraniczną i literaturą. Ma trzy córki, z których wszystkie są lekarzami oraz czworo wnucząt. Osiągnięcia Edwarda Bańkowskiego wniosły trwały wkład w rozwój nauki polskiej. (kom)

ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE CZŁONKÓW GMINNEGO KOŁA ZWIĄZKU EMERYT. RENC. I INWALIDÓW.

DNIA 25 WRZEŚNIA 2007 ROKU ODBYŁO SIĘ W ŁOMAZACH STATUTOWE ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE CZŁONKÓW GMINNEGO KOŁA POLSKIEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW. NA ZEBRANIU WYSTĘPOWANO SPRAWOZDANIA PRZEWODNICZĄCEJ KOŁA EUGENII KALINOWSKIEJ ZA OKRES OD 10 GRUDNIA 2002 ROKU DO DNIA 25 WRZEŚNIA TEGO ROKU, USTALONO KIERUNKI DZIAŁANIA NA NASTĘPNĄ KADENCJĘ, WYBRANO NOWY ZARZĄD KOŁA I DELEGATA NA ZJAZD REJONOWY ZWIĄZKU.

W OKRESIE SPRAWOZDAWCZYM ZARZĄD KOŁA PODEJMOWAŁ NASTĘPUJĄCE CZYNNOŚCI:

1. ZORGANIZOWANO 4 SPOTKANIA CZŁONKÓW Z OKAZJI DNIA SENIORA.
 2. ODBYŁO SIĘ 5 ZEBRAŃ CZŁONKÓW O CHARAKTERZE RELIGIJNYM W OKRESIE ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA. TAK ZWANE SPOTKANIA OPLATKOWE.
 3. ZORGANIZOWANO DWIE ZABAWY KARNAWAŁOWE.
 5. ODBYŁO SIĘ 5 PIELGRZYMOK RELIGIJNYCH DO KODNIA Z OKAZJI DNIA CHOREGO.
 6. DNIA 22 LUTEGO 2003 ROKU ODBYŁO SIĘ ZEBRANIE Z OKAZJI 10-LECIA ZWIĄZKU.
 7. ZORGANIZOWANO 3 WYCIĘCZKI KRAJOZNAWCZE I O CHARAKTERZE RELIGIJNYM DO NASTĘPUJĄCYCH MIEJSCOWOŚCI: DO LICHENIA, DO ZAMOŚCIA, DO KAZIMIERZA I NAŁĘCZOWA.
 8. W RAMACH POMOCY PAŃSTWA OTRZYMANO ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ I ROZDZIELONO WŚRÓD CZŁONKÓW NASTĘPUJĄCE ILOŚCI ŚRODKÓW SPOŻYWCZYCH: MAKI 258 KILOGRAMÓW, MLEKA 464 LITRY, CUKRU 50 KILOGRAMÓW, MAKARONU 160 KG, SERA TOPIONEGO 30 OPAKOWAŃ I RYŻU 80 KILOGRAMÓW.
- W OKRESIE SPRAWOZDAWCZYM KORZYSTANO TEŻ Z OFIARNOŚCI SPONSORÓW, OD KTÓRYCH OTRZYMYWANO POMOC FINANSOWĄ NA POKRYCIE KOSZTÓW WYCIĘCZEK ORAZ NA INNĄ OPISANĄ TU DZIAŁALNOŚĆ ZARZĄDU KOŁA. SPONSORAMI TYMI BYLI:

- WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROZDZIUK.
- ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA W ŁOMAZACH.
- BANK SPÓŁDZIELCZY W ŁOMAZACH.
- ZAKŁAD PRZEWÓZÓW OSOBOWYCH WIEŚLAWA KNYSZEWSKIEGO Z KOLONII ZARZEKA.
- --- STOLARSKO-BUDOWLANY ZDZIŚLAWA SERHEJA Z ŁOMAZ.
- --- MECHANIKI POJAZDOWEJ KRZYSZTOFA KAMIŃSKIEGO W ŁOMAZACH.
- CZĘŚĆ ARTYSTYCZNĄ W RAZIE POTRZEBY ZAPEWNIĄŁ GMINNY OŚRODEK KULTURY W ŁOMAZACH.

OBECNIE DO GMINNEGO KOŁA ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW W ŁOMAZACH NALEŻY 46 CZŁONKÓW.

W OKRESIE KADENCJI PRZYBYŁO 9 CZŁONKÓW, ZMARŁO 8, A 18 OSÓB ZREZYGNOWAŁO Z CZŁONKOSTWA. SKŁADKI CZŁONKOWSKIE WYNOSZĄ 18.- ZŁOTYCH ROCZNIE OD OSOBY.

NA NASTĘPNĄ KADENCJĘ JEDNOGŁOŚNIE WYBRANO ZARZĄD KOŁA W DOTYCHCZASOWYM SKŁADZIE. SĄ TO NASTĘPUJĄCE OSOBY:

PRZEWODNICZĄCA ZARZĄDU EUGENIA KALINOWSKA. WICEPRZEWODNICZĄCA DANIELA BESSARABA.

SEKRETARZ ZARZĄDU MIECYSŁAW KALINOWSKI. SKARBNIK ALINA SKURA.

CZŁONKOWIE --- REGINA KRUPSKA I BOLESŁAW PANASIUK.

DELEGATEM NA ZIĄZO REJONOWY POLSKIEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW W BIAŁEJ PODLASKIEJ WYBRANO JEDNOGŁOŚNIE EUGENIĘ KALINOWSKĄ.

W ZEBRANIU UCZESTNICZYŁE PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU REJONOWEGO POLSKIEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW W BIAŁEJ PODLASKIEJ STANISŁAW SUPEŁ I SKARBNIK TEGOŻ ZARZĄDU IZABELA DOROSZ. OBRADOM PRZEWODNICZYŁ WACŁAW SZUDEJKO. W ZAŁĄCZENIU FOTOGRAFIE Z ZEBRANIA.



ZEBRANIE OTWIERA PRZEWODNICZĄCA ZARZĄDU GMINNEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW EUGENIA KALINOWSKA.



NA FOTOGRAFII W GŁĘBI PRZEWODNICZĄCY ZEBRANIA
WACŁAW SZUDEJKO.



PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU REJONOWEGO ZWIĄZKU EME-
RYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW W BIAŁEJ PODLASKIEJ
STANISŁAW SUPEŁ I PRZEWODNICZĄCA EUGENIA KALI-
NOWSKA.

*

FOTO: WACŁAW SZUDEJKO I
STANISŁAW SUPEŁ.



PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW PARLAMENTARNYCH.

DNIA 7 WRZEŚNIA 2007 ROKU PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ PODPISAL POSTANOWIENIE O ZARZĄDZENIU WYBORÓW DO SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ I DO SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ USTALAJĄC TERMIN WYBORÓW NA DZIEŃ 21 PAŹDZIERNIKA 2007 ROKU. USTALIŁ TAKŻE KALENDARZ WYBORCZY.

DNIA 8 WRZEŚNIA 2007 ROKU PAŃSTWOWA KOMISJA WYBORCZA PODAŁA DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI GRANICE NASZEGO OKRĘGU WYBORCZEGO W WYBORACH DO SEJMU I SENATU. JEST TO OKRĘG WYBORCZY NR 7 W NASTĘPUJĄCYCH GRANICACH: POWIATY: BIALSKI, BIEGORAJSKI, CHELMSKI, HRUBIESZOWSKI, KRASNO-STAWSKI, PARCZEWSKI, RADZYŃSKI, TOMASZOWSKI, WĘDZAWSKI, ZAMOJSKI ORAZ MIASTA NA PRAWACH POWIATU: BIAŁA PODLASKA, CHEŁM I ZAMOŚĆ. WYBIERANYCH BĘDZIE W TYM OKRĘGU 12 POSŁÓW I 3 SENATORÓW.

DNIA 14 WRZEŚNIA 2007 ROKU UKAZAŁO SIĘ OBWIESZCZENIE WÓJTY GMINY ŁOMAZY O OBWODACH GŁOSOWANIA I SIEDZIBACH OBWODOWYCH KOMISJI WYBORCZYCH WEDŁUG NIŻEJ PODANEGO WYKAZU:

OBWÓD NR 1: BIELANY, DUBÓW, WOLA DUBOWSKA. SIEDZIBA KOMISJI I LOKAL WYBORCZY: SZKOŁA PODST. W DUBOWIE.
--- --- 2: HUSZCZA 1 I HUSZCZA 2. SIEDZIBA I LOKAL WYBORCZY: SZKOŁA PODSTAWOWA W HUSZCZY.
--- --- 3: KORCZÓWKA, KOZŁY, WÓŁKA KORCZOWSKA. SIEDZIBA: --- --- KORCZÓWCE.
--- --- 4: ŁOMAZY, STUDZIANKA, LUBENKA, SZYMANÓW, JUSAKI- ZARZEKA. SIEDZIBA KOMISJI I LOKAL WYBORCZY: SZKOŁA PODSTAWOWA W ŁOMAZACH.

OBWÓD NR 5: BURWIN I KRASÓWKA. SIEDZIBA KOMISJI: SZKOŁA PODSTAWOWA W BURWINIE.

--- --- 6: KOPYTNIK I STASIÓWKA. --- --- KOPYTNIKU.
--- --- 7: KOSZÓŁY. SIEDZIBA KOMISJI I LOKAL WYBORCZY: SZKOŁA PODSTAWOWA W KOSZÓŁACH.

DNIA 18 WRZEŚNIA 2007 ROKU UKONSTYTUOWAŁA SIĘ OKRĘGOWA KOMISJA WYBORCZA W CHELMIE.

DNIA 28 --- --- WÓJT GMINY ŁOMAZY ZARZĄDZENIEM NR 34 POWOŁAŁ OBWODOWE KOMISJE WYBORCZE. ICH SKŁAD OSOBOWY PO UKONSTYTUOWANIU SIĘ JEST NASTĘPUJĄCY:

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 1 W DUBOWIE:

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI: JÓZEF SOKULSKI.

WICEPRZEWODNICZĄCY KOMISJI: ZOFIA SUSZCZYŃSKA.

CZŁONKOWIE KOMISJI: ANDRZEJ CYDEJSKO, JAN KONDRASZUK, ZYGMUNT SAWCIAK, RAFAŁ KOWALCZYK, JANINA TREPIAK.

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 2 W HUSZCZY:

PRZEWODNICZĄCY WALDEMAR BEN. WICEPRZEWODNICZĄCY ELŻBIETA JAROCKA. CZŁONKOWIE: RENATA SYRYTCZYK, HALINA BONDARUK, HELENA CZARNACKA, ANIELA ZUBELEWICZ, TERESA WYSOCKA.

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 3 W KORCZÓWCE:

PRZEWODNICZĄCY ANTONI ZAJĄC. WICEPRZEWODNICZĄCY ROMAN STANILEWICZ. CZŁONKOWIE: WALDEMAR CIEMIERYCH, HELENA BIELECKA, ANDRZEJ KOWALCZYK, MONIKA ROGALSKA, JADWIGA DOLUK.

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 4 W ŁOMAZACH:

PRZEWODNICZĄCA MARIA SADOWNIK VEL SADOWSKA. WICEPRZEWODNICZĄCY JAROSŁAW JANDOWICZ. CZŁONKOWIE: JAN DĄBROWSKI, KRYSZTIAN BIELECKI, IRENA DERLUKIEWICZ, JOANNA WIERZEJSKA, ANNA LESIUK.

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 5 W BURWINIE:

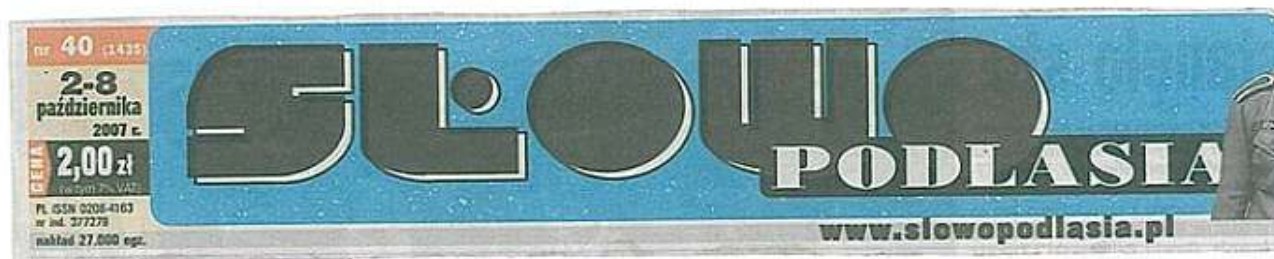
PRZEWODNICZĄCY ZDZISŁAW SZATAŁOWICZ. WICEPRZEWODNICZĄCA ALICJA DULUK. CZŁONKOWIE: FELIKS CHARYCKI, EDYTA KIRYCZUK, MIECZYSLAW KRUPSKI, PIOTR PATEJUK, STANISŁAW LESIUK.

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 6 W KOPYTNIKU:

PRZEWODNICZĄCY ZBIGNIEW GŁOWACKI, WICEPRZEWODNICZĄCA EWA PIĘTKA. CZŁONKOWIE: JAN KUREK, KRYSZYNA BEN, ANICENTY JERUZALSKI, MARTA ROGALSKA, URSZULA NAJDYHOR.

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 7 W KOSZOLACH:

PRZEWODNICZĄCY ZBIGNIEW GŁOWACKI. WICEPRZEWODNICZĄCA ELŻBIETA SOBECHOWICZ. CZŁONKOWIE: RADOŚLAW DĄBROWSKI, MIROŚLAW BIELECKI, HENRYK MOŚCIBROCKI, WACŁAW SOROKA, TOMASZ SZATAŁCKI.



Kandydaci do Sejmu i Senatu RP

SAMOBRONA RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

1. GRABCZAN Zofia Anna, Radziń Podlaski, poseł V kadencji
2. ROMANIUK Wojciech Maciej, Biała Podlaska, poseł V kadencji
3. RUSIŃSKI Andrzej, rolnik, Kolonia Korolówka
4. KUDYBA Bogusław, rolnik, Leśniowice
5. GONTARZ Tadeusz, rolnik, Majdan Niepryska
6. MŁYNARCZYK Zbigniew Janusz, przedsiębiorca, Krasnostaw
7. SUGHECKI Franciszek, elektryk, Hrubieszów
8. SYGNIENIOWICZ Stanisław, rolnik, Piszczac
9. SIENIOWICZ Eugeniusz, pracownik samorządowy, Łopienik Nadwiesny
10. KOT Daniel, inżynier rolnik, Biała Podlaska
11. MINKIEWICZ Marianna, rolnik, Brodziki
12. WIDZ Urszula Agnieszka, administratywa, Zaburze
13. WOJTAS Alfred Tadeusz, pracownik administracji, Chelm
14. SKOWRON Sławomir Andrzej, handlowiec, Wola Osowińska
15. MISZTAŁ Stanisław, lekarz medycyny, Zamość
16. PEREPECZO Romuald Franciszek, rolnik, Konstantyn
17. KOŁTUN Bolesław, rolnik, Zaburze
18. WIŚNIEWSKI Stanisław, rolnik, Tuczępy
19. KAZMIERUK Stanisław, przedsiębiorca, Chelm
20. SZALATA Eugeniusz, nauczyciel, Kutno
21. MAZUREK Wioletta, pracownik administracji, Strzyżewice
22. ŻUK Edward, inżynier rolnik, Tomaszów Lubelski

POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

1. STEFANIUK Franciszek Jerzy, ekonomista, Drelów, poseł V kadencji
2. ŚLAWECKI Tadeusz, nauczyciel, Radziń Podlaski, poseł V kadencji
3. SZPAK Janusz Krzysztof, pracownik samorządowy, Siennica Różana
4. KOWALCZYK Jan Franciszek, pracownik samorządowy, Telatyn
5. STANIBUŁA Ryszard Zbigniew, lekarz weterynarii, Grabowiec
6. ROMANCZUK Andrzej, inż. rolnik, Pogorzelec
7. KOWALIK Jan, nauczyciel, Różaniec
8. MATEJ Henryk Stanisław, pracownik samorządowy, Szczepieszyn
9. KRÓLIKOWSKA Teresa, pracownik samorządowy, Ruda-Huta
10. KUROPATWA Józef Jan, pracownik samorządowy, Pręhoryle
11. DERKACZ Jerzy, lekarz medycyny, Zamość
12. DARGIEWICZ Lucyna, pielęgniarka, Chelm
13. BORYSEWICZ Zenon Edward, nauczyciel, Biała Podlaska
14. JUSZCZAK Artur Paweł, pracownik administracyjny, Chelm
15. KRUPA Zdzisław, pracownik samorządowy, Rejowiec Fabryczny
16. KUZNIAZ Robert Władysław, pracownik samorządowy, Wępczów Tamawicki
17. PODKANSKI Mariusz Józef, elektroenergetyk, Lublin
18. ROGALSKI Stanisław, nauczyciel, Żółkiewka
19. ROMANIUK Mieczysław, nauczyciel, Małaszewice
20. SAWICKI Mirosław, rolnik, Żakowola
21. SEK Anna Maria, nauczyciel, Leśna Podlaska
22. ŚWIĘTOCHOWSKI Piotr, finansista, Warszawa
23. WRÓBLEWSKI Tomasz, rolnik, Jasienka
24. SKIBA Kazimierz, pracownik samorządowy, Żdanów

LEWICA I DEMOKRACI

1. BYRA Jan, dziennikarz, Zamość
2. MATUSZCZAK Zbigniew, prawnik, Chelm
3. ŻŁOMANIEC Mirosław Dariusz, politolog, Lublin
4. KURZĘPA Irena, nauczyciel akademicki, Zamość
5. BIELAK Eugeniusz, rolnik, Dęby
6. JAKUBOWICZ Roman Wacław, choreograf, Chelm
7. POTERUCHA Józef Tadeusz, nauczyciel, Zamość
8. HARASIUK Wojciech, prawnik, Bródek
9. KORNIAK Ryszard, inżynier mechanik, Bilgoraj

10. POBŁOCKI Ryszard Marian, nauczyciel, Sahryn Kolonia
11. CHWASZCZ Agnieszka, nauczyciel, Małochwiej Mały
12. CHRZĄSTOWSKI Andrzej Franciszek, ekonomista rolnictwa, Wierzbica Osiedle
13. GRUSZKOWSKI Franciszek, menadżer, Włodawa
14. BOŻEK Krzysztof, prawnik, Husynne
15. JANISŁAWSKA Barbara Anna, prawnik, Tomaszów Lubelski
16. NIESIOR Wiesław Jan, nauczyciel, Zamek
17. PUŁAPA Stanisław, rolnik, Józefów
18. NOWAKOWSKI Wiesław Aleksander, nauczyciel, Zamość
19. SOKOŁOWSKI Janusz, politolog, Brannica Suchowolska
20. WOJCISZUK Sebastian, politolog, Urszulin
21. BORSUK Jacek, technik mechanik, Hrubieszów
22. GOMOLA Angelika Luiza, socjolog, Biała Podlaska
23. LAMCZYK Grażyna Bogumiła, politolog, Parczew

PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

1. DUDZIŃSKI Tomasz Mirosław, prawnik, Parczew, poseł V kadencji
2. MŁYNARCZYK Henryk, inżynier ochrony środowiska, Krasnostaw
3. MAZUREK Beata, socjolog, Chelm
4. ZAWISŁAK Sławomir, historyk, Ploniskie
5. ABRAMOWICZ Adam Krzysztof, menadżer, Biała Podlaska
6. HAŁAS Teresa, rolnik, Krynki
7. ONYSZKIEWICZ Marek Juliusz, lekarz medycyny, Bilgoraj
8. JAWORSKI Marian, urzędnik, Deszkowice I
9. ŻUKOWSKI Wojciech Sławomir, urzędnik, Tomaszów Lubelski
10. KAPLAN Mirosław Janusz, nauczyciel, Biała Podlaska
11. REBEK Jerzy, administratywa, Radziń Podlaski
12. HOLACZUK Wiesław Roman, nauczyciel, Włodawa
13. ŚWIŚTOWSKI Wojciech Lech, technik maszyn rolniczych, Teptuków
14. KISIEL Dominik, ekonomista, Chelm
15. RUSECKA Jolanta Irena, genetyk, Konstantynów
16. GRZĄDKOWSKI Henryk Karol, urzędnik, Dubienka
17. BONDYRA Robert Andrzej, pośrednik ubezpieczeniowo-finansowy, Tysowce
18. GMITRUCZUK Robert, prawnik, Walina
19. SEBASTIANIUK Radosław Ryszard, inżynier rolni-spożywczy, Mokrawy Nowe
20. CHILCZUK Krzysztof Józef, rolnik, Podgórze
21. SZAJDA-CUPRYN Maria, nauczyciel, Czemierniki
22. SPLEWINSKI Marek, prawnik, Zamość
23. NOWACKA Beata Magdalena, urzędnik, Majdan Nowy
24. MAŁEK Michał, prawnik, Zamość

POLSKA PARTIA PRACY

1. KRUK Krzysztof, rolnik, Dorohucz
2. POGONOWSKI Henryk, rencista, Lublin
3. ORZEŁ Wiesław, ślusarz, Chelm
4. BORYS Aneta Barbara, ekonomista, Świdnik
5. MADRAL Dariusz Adam, mechanik, Chelm
6. ZAJĄC Grzegorz Stanisław, magazynier, Przegaliny Duże
7. GORCZYCKI Edward, rencista, Włodawa
8. RYKOWSKI Grzegorz Stanisław, przedsiębiorca, Lublin
9. SZTYLKO Elżbieta, ekonomistka, Lublin
10. WIDELSKA Wiktoria Emilia, kucharka, Świdnik
11. ROZEK Jan, ślusarz, Świdnik
12. NIEWIADOMSKA Agnieszka, kucharka, Włodawa
13. KOWALSKA Marianna Teresa, emerytka, Błazocin
14. KOLACZKOWSKI Tomasz, przedsiębiorca, Siedliska
15. PAKUL Romuald, rencista, Rybnik
16. KOWALSKA Danuta Krystyna, bez zawodu, Rybnik

LIGA POLSKICH RODZIN

1. WIERZEJSKI Wojciech, działacz społeczny, Biała Podlaska, poseł V kadencji
2. SCHODZIŃSKI Stanisław, inżynier budownictwa, Bilgoraj
3. BUKOWSKI Rafał, chemik, Chelm

4. SZUBIŃSKA Stanisława Marianna, nauczyciel, Lublin
5. BOROWIEC Łukasz, przedsiębiorca, Aleksandrów
6. PALIKOT Lidia, nauczyciel, Zamość
7. MAŁEK Jacek, geolog, Biała Podlaska
8. WOJTASZAK Ireneusz, nauczyciel, Chelm
9. SŁOBODA Mirosław Jan, przedsiębiorca, Tomaszów Lubelski
10. DOROSZ Marcin Waldemar, urzędnik, Biała Podlaska
11. CIEPAŁOWICZ Krystyna, nauczyciel, Włodawa
12. JEZERSKI Wiesław, nauczyciel, Chelm
13. CIOŚMAK Marek, przedsiębiorca, Bilgoraj
14. SAWICKI Andrzej Wojciech, urzędnik, Czemierniki
15. BACZEWSKI Józef Fryderyk, urzędnik, Hrubieszów
16. WOJCIECHOWSKA Barbara Janina, nauczyciel, Kazimierzówka
17. PIEKARSKI Zygmunt Franciszek, przedsiębiorca, Łuków
18. WRÓBLEWSKA Bożena Maria, ekonomistka, Werbkowice
19. ROMANIUK Karol, student, Chelm
20. KOSTRZEWA Janusz, nauczyciel, Białka
21. DUMA Barbara Maria, urzędnik, Ostrowek
22. WAWRYNIUK Katarzyna, nauczyciel, Koczów
23. MAKSYM Krzysztof, nauczyciel, Przewłoka
24. WRYSZCZ Józef Mirosław, fizyk, Krasnobród

PLATFORMA OBYWATELSKA

1. ŻMIJAN Stanisław, inż. budownictwa, Międzyrzec Podlaski, poseł V kadencji
2. RANIEWICZ Grzegorz Artur, przedsiębiorca, Chelm
3. WOZNICA Zofia Anna, lekarz pediatra, Bilgoraj
4. GRAD Mariusz, ekonomista, Tomaszów Lubelski
5. BRONIEWICZ Bogusław, nauczyciel, Biała Podlaska
6. BRODOWSKI Wiesław Marek, pedagog, Krasnostaw
7. WITAMBORSKA Beata Magdalena, pedagog, Chelm
8. KARASINSKI Stefan Jan, adwokat, Terrebela
9. ARTECKA-WICHAJ Marzenna Maria, nauczycielka, Biała Podlaska
10. BOŻENSKI Edmund Waldemar, ekonomista, Chelm
11. ŻŁOMANEC Zbigniew Grzegorz, nauczyciel, Szczepieszyn
12. KOSZALKO Mirosław, cukrownik, Hrubieszów
13. CHMIELARZ Zdzisław, nauczyciel, Parczew
14. KUROWSKI Adam Lucjan, nauczyciel, Kąkolewnica Południowa
15. OSTASZ Ryszard, inżynier rolnik, Józefów
16. GOŁAS Łukasz, student, Parczew
17. PIKORSKI Ryszard, inżynier mechanik, Zamość
18. ŚPIEWAK Marian, emerytowany nauczyciel, Włodawa
19. PASIECZNY Marek, ekonomista, Krasnobród
20. PODGÓRSKI Andrzej, ekonomista, Tysowce
21. WIŚNIEWSKA Anna, nauczyciel, Krasnostaw
22. MAZUREK Zbigniew Witold, rolnik, Chelm
23. ROMANOWSKI Stanisław, nauczyciel, Biała Podlaska
24. KUDELA Marek, nauczyciel, Zamość

1. BERGIER Józef, PO, nauczyciel akademicki, Biała Podlaska
2. BIELA Adam, Prawica Marka Jurka, nauczyciel akademicki, Lublin
3. BRATKOWSKI Arkadiusz Tomasz, PSL, prawnik, Miączyn
4. CHRÓŚCIKOWSKI Jerzy Mieczysław, PiS, rolnik, Białowola
5. CICHOSZ Lucjan, PiS, lekarz weterynarii, Żółkiew Kolonia
6. GOŁOŚ Michał Roland, LiD, nauczyciel akademicki, Lublin
7. GRZELACZYK Marek, Prawica Marka Jurka, prawnik, Zamość
8. GUT Alina, Samoobrona RP, radca prawny, Lublin
9. OLBORSKI Andrzej Feliks, PiS, ekonomista, Zamość
10. PIWKO Marek Zdzisław, LiD, ekonomista, Krasnystaw
11. SENDECKA Maria, LPR, lekarz, Tomaszów Lubelski
12. SOKÓŁ Małgorzata, PO, menadżer kultury, Chełm
13. SOSNOWSKI Sławomir Antoni, PSL, rolnik, Krasew
14. SZMIDT Stefan Józef, PO, aktor, Warszawa

Najlepsi z BHP

PISZCZAC Podczas gminnych dożynek bialska placówka KRUS przeprowadziła wśród rolników konkurs dotyczący BHP. Zwycięzcą został Grzegorz Jelonek z Kościeniewicz, 2. miejsce zajął Piotr Arseniuk z Ortele Królewskiego, 3. Sławomir Parchomiuk z Wólki Kościeniewickiej, 4. Halina Wasilewska z Dąbrowicy Małej, a 5. Tomasz Hołowinia z Huszczy. (kol)

nr 42 (1417)

16-22
października
2007 r.

CENA
2,00 zł
(w tym 2% VAT)

PL ISSN 0208-4183
w wyd. 377279
nakład 27.000 egz.

SŁOWO PODLASIA

www.slowopodlasia.pl

Jak głosować, by oddać ważny głos

W lokalu i przy urnie

Bardzo ważne jest, by idąc na wybory zabrać ze sobą dowód osobisty albo inny dokument ze zdjęciem umożliwiający identyfikację, np. paszport lub prawo jazdy – apeluje dyrektor delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Białej Podlaskiej Krzysztof Sadowski. Kto nie będzie w stanie wylegitymować się, by potwierdzić swoją tożsamość, będzie musiał przysiąc jeszcze raz albo zmarnuje swoją szansę na oddanie głosu.

W lokalu wyborczym każdy wyborca dostanie do ręki dwie karty do głosowania. Na jednej będą zamieszczone wszystkie listy komitetów wyborczych z ich kandydatami do Sejmu w danym okręgu. Kolejność kandydatów na danej liście będzie zgodna z tym, co ustaliły sobie poszczególne komitety wyborcze.

W przypadku karty do głosowania do senatu, wszyscy kandydaci będą zapisani kolejno według alfabety, niezależnie od komitetu wyborczego, jaki reprezentują. Nazwy komitetów będą zamieszczone dopiero po nazwiskach.

Warunkiem ważności głosu w wyborach do Sejmu będzie zagłosowanie tylko na jednego kandydata. Polega to na postawieniu znaku „x” (krzyżyka) w kratce przed nazwiskiem danego kandydata. Na liście nie należy dostawiać jakichkolwiek innych znaków. Zatem przed zaznaczeniem wybranego kandydata należy się dobrze zastanowić.

W przypadku głosowania do senatu, można wskazać tylu kandydatów, ilu ma być wybranych w danym okręgu. W każdym, na terenie którego ukazuje się Słowo Podlasia (nr 6, 7 i 17), wybieramy trzech senatorów. Głos będzie więc ważny, jeżeli postawimy znak „x” przy nazwisku jednego, dwóch lub trzech kandydatów do senatu. Niewskazanie żadnego albo choćby jednego za dużo, uczyni głos nieważnym. (t)

redakcja@słowopodlasia.pl

SPORT



Izabela Trzaskalska z MULKS Terespol oraz Dawid Nowogrodzki z Agrosu Zamość zwyciężyli w biegach głównych siedemnastej edycji jednej z największych w regionie przełajowych imprez, zaliczanych do Grand Prix Polski. Na usytuowanych w parku Radziwiłłowskim w Białej Podlaskiej trasach pojawiło się 755 zawodniczek i zawodników.

XVII Biegi im. Bohaterskich Lotników Podlasia

Park pełen biegaczy

Biegaczka z Terespoli wyprzedziła Izabelę Zaniewską (Podlasie Białystok), Justynę Kijek (Prefbet Śniadowo) i trzy lekkoatletki z naszego regionu: Edytę Krupską (Technik-Orion Radzyń Podlaski), Weronikę Filipiuk i Irminę Jasieńską (obie Zak Biała Podlaska). Najszybszy na dystansie 6 km biegacz z Zamościa pokonał Przemysława Dąbkowskiego (Prefbet) i Stanisława Marca (Agro Natura Nałęczów). Szósty do mety dobiegł Tomasz Boryduj (Zak).

Na krótszych dystansach, od 300 do 2000 m, rywalizowała szkolna młodzież. Lokaty na podium wywalczyli – rocz. 1999-2000: 1. Weronika Kobylńska (Huszcza), 2. Pamela Kaliszuk, 3. Weronika Guziuk (obie SP 1 Terespol) oraz 1. Paweł Łukaszk (Dubów), 2. Jan Małesa (SP 9 Biała Podl.), 3. Karol Wenda (SP 2 Terespol); rocz. 1997-98: 1. Weronika Zielińska (SP 5 Biała Podl.), 2. Wioleta Nurzyńska (Sitnik), 3. Magda Klimiuk (Piszczac) oraz 1. Tomasz Andrzejuk (SP 1 Biała Podl.), 2. Maciej



Na trasę ruszyły setki lekkoatletów

fol. archiwum



Najszybsze kobiety. Druga z lewej Izabela Trzaskalska fot. archiwum

Wojczuk, 3. Patryk Sucharzewski (obaj SP 6 Biała Podl.); rocz. 1995-96: 1. Magda Wojciechowska (SP 2 Biała Podl.), 2. Natalia Kozak (SP 3 Biała Podl.), 3. Aleksandra Korneluk (Ortel Ks.) oraz Łukasz Ulita (SP 2 Biała Podl.); 2. Michał Sobolewski (SP 1 Terespol), 3. Damian Kowalczyk (SP 9 Biała Podl.); rocz. 1993-94: Małgorzata Ostromecka (PG 1 Terespol), 2. Magdalena Sienicka (MULKS Radzyń Podl.), 3. Sandra Mrozińska (PG 6 Biała Podl.) oraz 1. Michał Kochanowski (PG Parczew), 2. Grzegorz Kaczan (PG 6 Biała Podl.), 3. Mateusz Powroźnik (PG Parczew); rocz. 1991-92: 1. Patrycja Prudczuk (PG Hanna), 2. Izabela Goławska (PG 6 Biała Podl.), 3. Anna Baj (PG Hanna) oraz 1. Piotr Zaremba (LO Terespol), 2. Kamil Matczuk (PG Hanna), 3. Rafał Mościcki (I LO Biała Podl.); rocz. 1989-90: 1. Maria Jezior, 2. Patrycja Kowalczyk (obie I LO), 3. Monika Syczuk (IV LO Biała Podl.) oraz 1. Damian Jaroński (LO Janów Podl.), 2. Paweł Juszkiewicz (I LO Biała Podl.), 3. Marcin Chłkiewicz (Platerzanka Biała Podl.).

Biegi zorganizował MKS Żak Biała Podlaska we współpracy z BSZS, MOK i Urzędem Miasta, a patronował im prezydent Andrzej Czapski. (rl)

WYNIKI GŁOSOWANIA NA KANDYDATÓW NA POSŁÓW DO SEJMU RP W GMINIE ŁOMAZY 21.X.2007 R.

OBWÓD GŁOSOWANIA	WYBOR- CÓW.	GŁOSO- WALCÓ	NA POSZCZEGÓLNE LISTY ODDANO WAŻNYCH GŁOSÓW:							RAZEM GŁOSÓW WAŻ- NYCH.	GŁOSÓW NIE- WAŻNYCH	FREK- WENCJA %
			NR 2. POLSKA PARTIA PRACY.	NR 3. LICA POLSKICH RODZIN.	NR 6. PIS.	NR 8. P.O.	NR 10. PSL.	NR 15 SAMOO- BRONA RP.	NR 20 LEWICA i DEMOKR.			
1. DUBÓW	560	249	3	11	80	51	70	19	10	244	5	44.5
2. MUSZCZA	528	245	4	5	144	18	54	10	4	239	6	46.4
3. KORCZÓWKA	377	172	-	1	75	12	62	12	7	169	3	45.6
4. ŁOMAZY	2.065	1.023	11	21	428	151	295	25	83	1.014	9	49.5
5. BURWIN	226	87	1	18	23	9	24	6	3	84	3	38.5
6. KOPYTNIK	264	129	-	1	69	10	37	7	5	129	-	48.9
7. KOSZOŁY	230	90	2	4	34	9	23	5	11	88	2	33.1
RAZEM GMINA	4.150	1.995	21	61	853	260	565	84	123	1.967	28	46.9

NAJWIĘCEJ GŁOSÓW W GMINIE ŁOMAZY OTRZYMALI NASTĘPUJĄCY KANDYDACI:

LISTA NR 1. POLSKA PARTIA PRACY:

KRUK KRZYSZTOF 6. POCONOWSKI HENRYK 3. BORYS ANETA 3. ZAJĄC GRZEGORZ ST. 3. KOWALSKA DANUTA 3.

LISTA NR 3. LIGA POLSKICH RODZIN:

WIERZEJSKI WOJCIECH 51. ROMANIUK KAROL 4. PALIKOT LIDIA 2. WRYSZCZ JOZEF 2. BUKOWSKI RAFAŁ 1.

LISTA NR 6. PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ:

ABRAMOWICZ ADAM 377. DUDZIŃSKI TOMASZ 140. MAZUREK BEATA 45. ŻUKOWSKI WOJCIECH 42. GMITRUCZUK ROBERT 40.

LISTA NR 8. PLATFORMA OBYWATELSKA RP:

BRONIEWICZ BOGUSŁAW 94. ŻMIŚAN STANISŁAW 45. KARASIŃSKI STEFAN 21. ROMANOWSKI STANISŁAW 15. WOŹNICA ZOFIA 5.

LISTA NR 10. POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE:

STEFANIUK F. JERZY 418. ŚLAWECKI TADEUSZ 52, SĘK ANNA 15. BORYSEWICZ ZENON 14. ROMANIUK MIECZYSLAW 5.

LISTA NR 15. SAMOOBRONA RP:

ROMANIUK WOJCIECH 42. GRABCIAN ZOFIA 11. KOT DANIEL 8. RUSIŃSKI ANDRZEJ 3. SKOWRON SŁAWOMIR 3.

LISTA NR 20. LEWICA I DEMOKRACI:

ZŁOMANIEC MIROSŁAW 50. BYRA JAN 19. MATUSZCZAK ZBIGNIEW 9. LAMCZYK GRAŻYNA 7. KURZĘPA IRENA 5.

*

WYNIKI GŁOSOWANIA NA KANDYDATÓW NA SENATORÓW W GMINIE ŁOMAZY DNIA 21.X.2007 R.

OBWÓD GŁOSOWANIA	UPRAWNI- ONYCH DO GŁOSOWANIA	GŁOSOWAŁO WYBORCÓW /WYDANO KART	ODDANO KART NIEWAŻNYCH	ODDANO KART WAŻNYCH	ODDANO GŁOSÓW NIEWAŻ- NYCH	ODDANO GŁOSÓW WAŻNYCH
NR 1 W DUBOWIE	560	249	-	249	3	246
NR 2 W HUSZCZY	528	245	-	244	6	238
NR 3 W KORCZÓWCE	377	172	-	172	6	166
NR 4 W ŁOMAZACH	2.065	1.023	-	1.023	13	1.010
NR 5 W BURWINIE	226	87	-	87	2	85
NR 6 W KOPYTNIKU	264	128	-	128	1	128
NR 7 W KOSZOBŁACH	230	90	2	88	-	88
RAZEM W GMINIE	4.250	1.995	2	1.992	31	1.962

POSZCZEGÓLNI KANDYDACI OTRZYMALI NASTĘPUJĄCE IŁOŚCI WAŻNYCH GŁOSÓW:

BERCIER JÓZEF 644. BIELA ADAM 139. BRATKOWSKI ARKADIUSZ TOMASZ 488. CHRÓŚCIKOWSKI JERZY MIECZY-
 ŁAW 661. CICHOSZ LUCJAN 616. GŁOŚ MICHAŁ REOLAND 214. GRZELACZYK MAREK 51. GUT ALINA 148.
 OLBORSKI ANDRZEJ FELIKS 547. PIŃKO MAREK ZDZIŚŁAW 125. SENDECKA MARIA 111. SOKÓŁ MAŁGO-
 RZATA 183. SOSNOWSKI SŁAWOMIR ANTONI 479. SZMIŃT STEFAN JÓZEF 140.
 RAZEM GŁOSÓW W GMINIE 4.546.

*

nr 43 (1438)
23-29
 października
 2007 r.
 CENA
2,00 zł
 (z 9% VAT)
 PL ISSN 0208-4103
 nr ind. 377278
 nakład 27.000 egz.

SŁOWO

PODLASIA

www.slowopodlasia.pl

6 nr 43 ♦ 23 - 29 PAŹDZIERNIKA 2007 ♦

WYBORY 2007

♦ redakcja@slowopodlasia.pl ♦

Wyniki głosowania do Sejmu w okręgu nr 7

Kandydaci do Sejmu i Senatu RP

LISTA NR 15 – SAMOOBRONA RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

1. GRABCZAN Zofia Anna, Radzyń Podlaski	1978
2. ROMANIUK Wojciech Maciej, Biała Podlaska	1561
3. RUSIŃSKI Andrzej, rolnik, Kolonia Korolówka	1228
4. KUDYBA Bogusław, rolnik, Leśniewice	735
5. GONTARZ Tadeusz, rolnik, Majdan Nepyski	689
6. SUCHECKI Franciszek, elektryk, Hrubieszów	410
7. SYGIENIEWICZ Stanisław, rolnik, Piszczac	155
8. SIEKICZYK Eugeniusz, pracownik samorządowy, Łopienik Nadzeczny	263
9. KOT Daniel, inżynier rolnik, Biała Podlaska	369
10. MINKIEWICZ Marianna, rolnik, Brodziaki	245
11. WIDZ Urszula Agnieszka, administratywiści, Zaburze	267
12. WOJTAS Alfred Tadeusz, pracownik administracji, Chełm	186
13. SKOWRON Sławomir Andrzej, handlowiec, Wola Osowińska	189
14. MISZTAŁ Stanisław, lekarz medycyny, Zamość	1414
15. PEREPCZO Romuald Franciszek, rolnik, Konstantyn	157
16. KOŁTUN Bolesław, rolnik, Zaburze	275
17. WIŚNIEWSKI Stanisław, rolnik, Tuczępy	187
18. KAZMIERUK Stanisław, przedsiębiorca, Chełm	51
19. SZALATA Eugeniusz, nauczyciel, Kurtno	86
20. MAZUREK Wioletta, pracownik administracji, Strzyżewice	284
21. ZUK Edward, inżynier rolnik, Tomaszów Lubelski	874

LISTA NR 10 – POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

1. STEFANIUK Franciszek Jerzy, ekonomista, Drelów	13271
2. SŁAWECKI Tadeusz, nauczyciel, Radzyń Podlaski	6590
3. SZPAK Janusz Krzysztof, pracownik samorządowy, Siennica Różana	6526
4. KOWALCZYK Jan Franciszek, pracownik samorządowy, Telatyn	6240
5. STANIBUŁA Ryszard Zbigniew, lekarz weterynarii, Grabowiec	3601
6. ROMANCIUK Andrzej, inż. rolnik, Pogorzelec	2590
7. KOWALIK Jan, nauczyciel, Różaniec	3072
8. MATEJ Henryk Stanisław, pracownik samorządowy, Szczepleszyn	4108
9. KRÓLIKOWSKA Teresa, pracownik samorządowy, Ruda-Huta	3649
10. KUROPATWA Józef Jan, pracownik samorządowy, Prehoryle	3939
11. DERKACZ Jerzy, lekarz medycyny, Zamość	2714
12. DARGIEWICZ Lucyna, pielęgniarka, Chełm	742
13. BORYSEWICZ Zenon Edward, nauczyciel, Biała Podlaska	752
14. JUSZCZAK Artur Paweł, pracownik administracyjny, Chełm	511
15. KRUPA Zdzisław, pracownik samorządowy, Rębowiec Fabryczny	1053
16. KUŹNIARZ Robert Władysław, Wieprzów Tamawski	553
17. PODKANSKI Mariusz Józef, elektroenergetyk, Lublin	2177
18. ROGALSKI Stanisław, nauczyciel, Żółkiewka	481
19. ROMANIUK Mieczysław, nauczyciel, Małaszewicze	1060
20. SAWICKI Mirosław, rolnik, Zakowola Poprzeczna	724
21. SEK Anna Maria, nauczyciel, Leśna Podlaska	1561
22. ŚWIĘTOCHOWSKI Piotr, finansista, Warszawa	163
23. WRÓBLEWSKI Tomasz, rolnik, Jasionka	850
24. SKIBA Kazimierz, pracownik samorządowy, Zdanów	1187

LISTA NR 20 – LEWICA I DEMOKRACI

1. BYRA Jan, dziennikarz, Zamość	8335
2. MATUSZCZAK Zbigniew, prawnik, Chełm	10351
3. ZŁOMANIEC Mirosław Dariusz, politolog, Lublin	3948
4. KURZEPA Irena, nauczyciel akademicki, Zamość	2617
5. BIELAK Eugeniusz, rolnik, Dęby	504
6. JAKUBOWICZ Roman Wacław, choreograf, Chełm	441
7. POTERUCHA Józef Tadeusz, nauczyciel, Zamość	804
8. HARASIUK Wojciech, prawnik, Bródek	439
9. KORNIAK Ryszard, inżynier mechanik, Biłgoraj	1442
10. POBŁOCKI Ryszard Marian, nauczyciel, Sahrzyn Kolonia	224
11. CHWASZCZ Agnieszka, nauczyciel, Małochwaj Mały	897
12. CHRZASTOWSKI Andrzej Franciszek, ekonomista, Wierzbica Osiedle	694
13. GRUSZKOWSKI Franciszek, menadżer, Włodawa	699
14. BOZEK Krzysztof, prawnik, Husynne	490
15. JANISŁAWSKA Barbara Anna, prawnik, Tomaszów Lubelski	580
16. NIĘŚCIOR Wiesław Jan, nauczyciel, Zamek	707
17. PUŁAPA Stanisław, rolnik, Józefów	268
18. NOWAKOWSKI Wiesław Aleksander, nauczyciel, Zamość	548
19. SOKOŁOWSKI Janusz, politolog, Branica Suchowolska	690
20. WOJCIESZUK Sebastian, politolog, Urszulin	231
21. BORSUK Jacek, technik mechanik, Hrubieszów	398
22. GOMOLA Angelika Luiza, socjolog, Biała Podlaska	397
23. LAMCZYK Grażyna Bogumiła, politolog, Parczew	1213

LISTA NR 6 – PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

1. DUDZIŃSKI Tomasz Mirosław, prawnik, Parczew	21692
2. MŁYNARZYK Henryk, inżynier ochrony środowiska, Krasnystaw	6975
3. MAZUREK Beata, socjolog, Chełm	15821
4. ZAWIŚLAK Sławomir, historyk, Płońskie	16064
5. ABRAMOWICZ Adam Krzysztof, menadżer, Biała Podlaska	11970
6. HAŁAS Teresa, rolnik, Kryniczki	6045
7. ONYSZKIEWICZ Marek Juliusz, lekarz medycyny, Białogóra	6475
8. JAWORSKI Marian, urzędnik, Deszkowice I	4577
9. ŻUKOWSKI Wojciech Sławomir, urzędnik, Tomaszów Lubelski	16196
10. KAPLAN Mirosław Janusz, nauczyciel, Biała Podlaska	4157
11. REBEK Jerzy, administratywista, Radzyń Podlaski	7243
12. HOŁACZUK Wiesław Roman, nauczyciel, Włodawa	1873
13. ŚWISTOWSKI Wojciech Lech, technik maszyn rolniczych, Teptułów	1964
14. KISIEL Dominik, ekonomista, Chełm	2378
15. RUSECKA Jolanta Irena, genetyk, Konstantynów	1023
16. GRZĄDKOWSKI Henryk Karol, urzędnik, Dubienka	1028
17. BONDYRA Robert Andrzej, pośrednik ubezpiecz.-finansowy, Tyszowce	1507
18. GMITRUCZUK Robert, prawnik, Walina	1005
19. SEBASTIANIUK Radosław Ryszard, inżynier, Mokrawy Nowe	1027
20. CHILCZUK Krzysztof Józef, rolnik, Podedwórze	708
21. SZAJDA-CUPRYN Maria, nauczyciel, Czeremcha	651
22. SPLEWINSKI Marek, prawnik, Zamość	1205
23. NOWACKA Beata Magdalena, urzędnik, Majdan Nowy	1025
24. MAŁEK Michał, prawnik, Zamość	6273

LISTA NR 3 – LIGA POLSKICH RODZIN

1. WIERZEJSKI Wojciech, działacz społeczny, Biała Podlaska	2196
2. SCHODZIŃSKI Stanisław, inżynier budownictwa, Biłgoraj	993
3. BUKOWSKI Rafał, chemik, Chełm	274
4. SZUBINSKA Stanisława Marianna, nauczyciel, Lublin	203
5. BOROWIEC Łukasz, przedsiębiorca, Aleksandrów	700
6. PALIKOT Lidia, nauczyciel, Zamość	567

8. WOJASZAK Ireneusz, nauczyciel, Chełm	212
9. SŁOBODA Mirosław Jan, przedsiębiorca, Tomaszów Lubelski	203
10. DOROSZ Marcin Waldemar, urzędnik, Biała Podlaska	136
11. CIEPAŁOWICZ Krystyna, nauczyciel, Włodawa	97
12. JEZERSKI Wiesław, nauczyciel, Chełm	95
13. CIOŚMAK Marek, przedsiębiorca, Białogóra	106
14. SAWICKI Andrzej Wojciech, urzędnik, Czeremcha	195
15. BACZEWSKI Józef Fryderyk, nauczyciel, Hrubieszów	146
16. WOJCIECHOWSKA Barbara Janina, nauczyciel, Kazimierzówka	84
17. PIEKARSKI Zygmunt Franciszek, przedsiębiorca, Łuków	128
18. WRÓBLEWSKA Bożena Maria, ekonomistka, Werbkowice	111
19. ROMANIUK Karol, student, Chełm	50
20. KOSTRZEWA Janusz, nauczyciel, Białka	93
21. DUMA Barbara Maria, urzędnik, Ostrówek	64
22. WAWRZYŃSKI Katarzyna, nauczyciel, Koczwów	62
23. MAKSYM Krzysztof, nauczyciel, Przewłoka	129
24. WRYSZCZ Józef Mirosław, fizyk, Krasnobród	

LISTA NR 8 – PLATFORMA OBYWATELSKA

1. ŻMIJAN Stanisław, inż. budownictwa, Międzyrzec Podl.	17606
2. RANIEWICZ Grzegorz Artur, przedsiębiorca, Chełm	9912

5. BRONIEWICZ Bogusław, nauczyciel, Biała Podlaska	6952
6. BRODOWSKI Wiesław Marek, pedagog, Krasnystaw	4083
7. WITAMBORSKA Beata Magdalena, pedagog, Chełm	2091
8. KARASINSKI Stefan Jan, adwokat, Terebela	2020
9. ARTECKA-WICHLAJ Marzenna Maria, nauczycielka, Biała Podl.	1256
10. BOŻENSKI Edmund Waldemar, ekonomista, Chełm	1538
11. ŻŁOMANCUK Zbigniew Grzegorz, nauczyciel, Szczepieszyn	1782
12. KOSZALKO Mirosław, cukrownik, Hrubieszów	1064
13. CHMIELARZ Zdzisław, nauczyciel, Parczew	1416
14. KUROWSKI Adam Lucjan, nauczyciel, Kąkolewnica Połud.	1271
15. OSTASZ Ryszard, inżynier rolnik, Józefów	655
16. GOŁĄB Łukasz, student, Parczew	1037
17. PIKORSKI Ryszard, inżynier mechanik, Zamość	1909
18. SPIEWAK Marian, emerytowany nauczyciel, Włodawa	2663
19. PASIECZNY Marek, ekonomista, Krasnobród	974
20. PODGÓRSKI Andrzej, ekonomista, Tyszowce	1128
21. WISNIEWSKA Anna, nauczyciel, Krasnystaw	2674
22. MAZUREK Zbigniew Witold, rolnik, Chełm	922
23. ROMANOWSKI Stanisław, nauczyciel, Biała Podlaska	1111
24. KUDELA Marek, nauczyciel, Zamość	2619

Mamy sześciu posłów i senatora

Opierając się na danych Państwowej Komisji Wyborczej z wczoraj z godziny 18, w okręgu nr 7 (białsko-chełmsko-zamojskim) mandaty poselskie otrzymało sześciu kandydatów PiS: Tomasz Dudziński z Parczewa, Wojciech Żukowski, Sławomir Zawisław, Beata Mazurek, Adam Abramowicz z Białej Podlaskiej oraz Jerzy Rebek z Radzyna Podlaskiego; trzech kandydatów PO: Stanisław Żmijan z Międzyrzecza Podlaskiego, Grzegorz Raniewicz i Mariusz Grad; dwóch kandydatów z PSL: Franciszek Jerzy Stefaniuk z Drelowa i Tadeusz Sławewski z Radzyna Podlaskiego; oraz jeden kandydat LiD: Zbigniew Matuszczak. Do Sejmu nie dostali się kandydaci Samoobrony i Ligi Polskich Rodzin. Zofia Grabczan (Samoobrona) otrzymała poniżej 2000 głosów, a Wojciech Wierzejski (LPR) ponad 2200 głosów. Natomiast senat będą reprezentować: Jerzy Chrościckowski (PiS), Lucjan Cichosz (PiS) oraz Józef Bergier (PO) z Białej Podlaskiej.

Z okręgu nr 6 (lubelskim, wraz z powiatem łukowskim) z listy PiS do Sejmu dostali się: Elżbieta Kruk (53 474), Małgorzata Sadurska (21 420), Jarosław Zaczek (15 040), Gabriela Masłowska (18 743), Jarosław Stawiarz (11 949) i Lech Sprawka (11 929). PO reprezentować będą: Janusz Palikot (44 186), Włodzimierz Karpiński (16873), Joanna Mucha (21 028), Magdalena Gąsior (16 114) i Wojciech Wilk (9079). Natomiast z listy PSL mandaty otrzymali: Jan Łopata (9128) i Edward Wojtas (8375), zaś z LiD – Izabela Sierakowska (24 870). W poniedziałek wieczoremwały się jeszcze losy jednego mandatu. Do Sejmu wejdzie Krzysztof Michalkiewicz (11 250) z PiS lub Grzegorz Kurczuk (12 263) z LiD. Senatorami zostali: Grzegorz Czelej, Ryszard Bender i Stanisław Gogacz – wszyscy z PiS.

Monika Maryniuk
m.maryniuk@slowopodlasia.pl

DO SENATU OKRĘG NR 7

Wyniki głosowania na kandydatów

Nr	Nazwisko i imię	Liczba głosów na kandydata	Liczba głosów na kandydata / ważnych [%]
1	BERGIER Józef	77909	22.13
2	BELA Adam	32297	9.17
3	BRATKOWSKI Arkadiusz Tomasz	70220	19.93
4	CHROŚCICKI Józef	100740	28.59
5	CICHOSZ Lucjan	89207	25.32
6	GOŁOŚ Michał Resland	40514	11.50
7	GRZELACZYK Marek	11875	3.37
8	GUT Alina	19243	5.46
9	OLBORSKI Andrzej Feliks	77472	21.99
10	POWID Marek Zdzisław	37401	10.67
11	SENDECKA Maria	24630	6.99
12	SOKÓŁ Małgorzata	53996	15.30
13	SOSNOWSKI Sławomir Antoni	55770	15.83
14	SZMIDT Stefan Józef	55810	15.84

redakcja@slowopodlasia.pl

WYBORY 2007

23 - 29 PAŹDZIERNIKA 2007 nr 43 7

POWIAT BIALSKI

Wyniki głosowania w podziale na komitety wyborcze (źródło: www.wybory2007.plow.gov.pl)

Numer listy	Nazwa komitetu wyborczego	Liczba głosów na listę	Liczba głosów na listę / ważnych [%]
2	Komitety Wyborczy Polska Partia Pracy	406	1.01
3	Komitety Wyborczy Liga Polskich Rodzin	794	1.97
6	Komitety Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość	16038	39.88
8	Komitety Wyborczy Platforma Obywatelska RP	9069	22.55
10	Komitety Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego	9744	24.23
15	Komitety Wyborczy Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej	1282	3.19
20	Koalicja Komitet Wyborczy Lewica i Demokraci SLD+SDPL+PD+UP	2878	7.16

Cena 1,20 zł (w tym 7% VAT)

WTOREK 23 października 2007 r.

www.dziennikwschodni.pl

Rok XIII Nr 248 (3606) ISSN 1425-7068, NRI INDEKSU 348325

Redaktor wydania: Krzysztof Janisławski

WYBORY 2007 Na Lubelszczyźnie wygrała IV Rzeczpospolita: PiS uzyskało 40,52 proc. głosów, PO – 26,78 proc., a PSL – 15,97 proc.

Nasi ludzie w parlamencie

OKRĘG 7 (BIAŁSKO-CHEŁMSKO-ZAMOJSKI) – SEJIM



Tomasz Dudziński
21 692, prawnik, poseł
ostatniej kadencji



Wojciech Żukowski
16 196, wojewoda lubelski,
w Sejmie pierwszy raz



Sławomir Zawłasiak
16 064, historyk, poseł
ostatniej kadencji



Beata Mazurek
15 821, posłanka ostatniej
kadencji, z zawodu socjolog



Adam Abramowicz
11 970, biznesmen, wicepre-
wodniczący Rady Miasta Biała
Podlaska, debiutuje w Sejmie



Jerzy Rębek
7 243, prawnik, radny
powiatu Radzyń Podlaski



Stanisław Żmijan
17 606, przedsiębiorca, poseł
dwóch kadencji



Grzegorz Raniewicz
9 912, przedsiębiorca, radny
wojewódzki, w Sejmie
pierwszy raz



Mariusz Grad
9 766, z zawodu ekonomista,
członek Zarządu Wojewódz-
twa, debiutant w Sejmie



Franciszek Jerzy Stefanuk
13 271, zawód: poseł,
w sześciu kadencjach Sejmu



Tadeusz Stawecki
6 590, nauczyciel, poseł
dwóch kadencji



Zbigniew Matuszczak
10 351, prezes MPGK
w Chełmie, radny wojewódzki,
pierwszy raz w Sejmie

OKRĘG 7 – SENAT



Jerzy Chrościński
100 748, działacz NSZZ RI
„Solidarność”, senator dwóch
kadencji



Lucjan Cichosz
89 207, wójt gminy Żółkiew-
ka, w Senacie po raz pierwszy



Józef Bergier
77 989, rektor PWSZ w Białej
Podlaskiej, radny wojewódzki,
debiutuje w Senacie



PODLASKI dziennik WSCHODNI

Cena 1,20 zł (w tym 7% VAT)

Rok XIII Nr 249 (3607) ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

ŚRODA 24 października 2007 r.

Oficjalne wyniki wyborów

Według danych PKW wybory parlamentarne wygrała PO uzyskując 209 mandatów w Sejmie. Drugą siłą polityczną będzie PiS ze 166 posłami. Koalicja LID wprowadziła do Sejmu 53 posłów, a PSL – 31. Mniejszość Niemiecka zdobyła jeden mandat. Pozostałe ugrupowania startujące w niedzielnych wyborach nie dostały się do Sejmu. Przewodniczący PKW Ferdynand Rymarz powiedział dziennikarzom, że dane z pisemnych protokołów przesłanych z okręgów pokrywają się z danymi przekazanymi wcześniej Państwowej Komisji Wyborczej drogą elektroniczną. Oznacza to, że PO zdobyła 41,51 proc. głosów, PiS – 32,11 proc. LID – 13,15 proc., a PSL – 8,91 proc. Progu wyborczego nie przekroczyły Samoobrona (1,53 proc.), LPR (1,30 proc.), Polska Partia Pracy (0,99 proc.) i Partia Kobiet (0,28 proc.). Frekwencja wyniosła 53,88 proc. Oddano 97,96 proc. głosów ważnych.

PODLASKA

SLON

www.slowopodlasia.pl

nr 44 14433
30.10
5.11
2007 r.
2,00 zł
Koszty: 0208-4173
w tel. 377178
nakład 27 000 egz.

NASI TWÓRCY |
Niepełnosprawny
literat

Pisze o sprawach zwyczajnych

Nakładem Fundacji Sztuki Na Rzecz Integracji ukazała się książka Lecha Zaciury z Łomży. „Uleczka” stanowi zbiór wspomnień z dzieciństwa i lat młodości. Autor pisze o sprawach pozornie zwyczajnych, nad którymi mało kto zastanawia się dłużej. One po prostu istnieją.

Lech Zaciura



Zaciura jest niepełnosprawnym o szczególnej wrażliwości. Ma dużo czasu na obserwację, nigdzie się nie spieszy, potrafi zajrzeć głębiej. Z tych fascynacji nad powszechnością spraw i zdarzeń snuje interesujące wnioski. Zachwyca się otaczającą przyrodą i ptakami przysiadającymi na płocie czy drutach sieci elektrycznej, przygląda się zachowaniu ptactwa domowego i kotów z sąsiedztwa, zastanawia się na poszumem niecierpliwiej lipy. Jego opowieści wciągają czytelnika, skłaniają do refleksji.

Książki są jedną z wielu fascynacji Lecha Zaciury. W tym roku uruchomił stronę internetową o Łomżach, wyrażając zachwyt nad tą małą ojczyzną. Można ją obejrzeć wybierając adres www.lomazy.eu.

Istvan Grabowski
i.grabowski@slowopodlasia.pl

ZMART KS. KAN. FRANCISZEK OŁDAKOWSKI, DAWNY PROBOSZCZ ŁOMASKIEJ PARAFII.

DNIA 14 PAŹDZIERNIKA 2007 ROKU ZMART W WARSZAWIE DAWNY PROBOSZCZ PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ W ŁOMAZACH KSIĄDZ KANONIK FRANCISZEK OŁDAKOWSKI.

KS. KAN. FRANCISZEK OŁDAKOWSKI URODZIŁ SIĘ DNIA 17 PAŹDZIERNIKA 1907 ROKU W KOBYLNIE, PARAFII CERANÓW W DAWNYM WOJEWÓDZTWIE SIEDLECKIM. ŚWIĘCENIA KAPŁAŃSKIE OTRZYMAŁ DNIA 29-GO CZERWCA 1932 ROKU. PO OTRZYMANIU ŚWIĘCEŃ KAPŁAŃSKICH PRACOWAŁ JAKO WIKARIUSZ W NASTĘPUJĄCYCH PARAFIACH: W KONSTANTYNOWIE, W PARAFII PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W CARWOLINIE, W WILCZYSKACH, ADAMOWIE I ŁOMAZACH. OD 18 WRZEŚNIA 1936 ROKU BYŁ REKTOREM FILII DUSZPASTERSTWA W LEOPOLDOWIE, A OD 30 MAJA 1947 ROKU W ROZKOPACZEWIE. OD 28 SIERPNI 1949 ROKU DO 2 WRZEŚNIA 1958 ROKU BYŁ PROBOSZCZEM PARAFII W ŁOMAZACH, A OD 3 WRZEŚNIA 1958 ROKU PARAFII LEOPOLDÓW. DNIA 28 LIPCA 1984 ROKU PRZESZEDŁ NA EMERYTURĘ I ZAMIESZKAŁ W WARSZAWIE.

LATA 1949-1958 TO CZĘŚĆ TRUDNEGO OKRESU DLA SPRAWOWANIA FUNKCJI DUSZPASTERSTWA PRZEZ KSIĘDZA FRANCISZKA OŁDAKOWSKIEGO W ŁOMASKIEJ PARAFII. WYNIKAŁ ON MIĘDZY INNYMI Z ÓWCZESNEJ POLITYKI POLSKIEGO I NIEMOŻNOŚCI PARAFIAN. MIMO TO KS. FRANCISZEK OŁDAKOWSKI STARAŁ SIĘ TE TRUDNOŚCI POMYŚLNIE POKONYWAĆ. OTO KILKA PRZYKŁADÓW TAMTEGO OKRESU:

- W ROKU 1950 OBOWIĄZYWAŁ JESZCZE ZAKAZ WŁADZ RZĄDOWYCH ISTNIENIA I DZIAŁALNOŚCI CYWILNYCH ORGANIZACJI RELIGIJNYCH /BRACTWA RÓŻAŃCOWE, KATOLICKIE STOWARZYSZENIA MŁODZIEŻY I INNE/.
- WIKARIUSZA W PARAFII NIE BYŁO I KSIĄDZ SAM MUSIAŁ UCZYĆ W SZKOLE RELIGII. W ROKU 1953 NAUKA RELIGII W SZKOLACH ZOSTAŁA ZAKAZANA. KSIĄDZ UCZYŁ RELIGII W KOŚCIELE. NAUKA RELIGII PONOWNIE ZACZĘŁA ODBYWAĆ SIĘ W SZKOLE W ŁOMAZACH W ROKU 1957. KSIĄDZ PROBOSZCZ ZACZĄŁ UCZYĆ RELIGII W SZKOLACH W ŁOMAZACH I W LUBENCE.
- W LATACH 1951-1955 BUDYNEK GOSPODARCZY PARAFII ZAJĘTY BYŁ PRZEZ GŁÓWNY OŚRODEK MASZYNOWY W ŁOMAZACH. PRZECHOWYWAŁ ON W NIM RÓŻNE MASZYNY ROLNICZE, KTÓRE WYPOŻYCZAŁ OKOLICZNYM ROLNIKOM.
- W ROKU 1952 BUDYNEK WIKARIATU W ŁOMAZACH ZOSTAŁ WYDZIERŻAWIONY ZA ZGODĄ KURII DIECEZJALNEJ W SIEDLCACH NA IZBĘ PORODOWĄ.
- W LATACH 1951-1953 DOKONANO NAKRYCIA PLEBANII BLACHĄ OCYNKOWANĄ. PRZEDTEM BYŁA NAKRYTA DREWNIANYMI GONTAMI.
- W ROKU 1952 DOKONANO NAPRAWY I KONSERWACJI OBRAZU ŚW. APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA W GŁÓWNYM

OŁTARZU KOŚCIOŁA. ZLIKWIDOWANO USZKODZENIA Z CZASÓW WOJNY 1944 ROKU.

- W ROKU 1954 KSIĄDZ PROBOSZCZ ZORGANIZOWAŁ UROCZYSTOŚĆ BIERZMOWANIA. Z SAKRAMENTU BIERZMOWANIA SKORZYSTAŁO W PARAFII 288 OSÓB.
- W ROKU 1956 ZE SKŁADEK PARAFIAN KUPIONO DO KOŚCIOŁA DWE FIGURY: MATKI BOŻEJ Z LOURDES I CHRYS-TUSA KRÓLA. WYKONANO I USTAWIONO W KOŚCIELE MIĘDZY FILARAMI DODATKOWE NOWE ŁAWKI DLA WIER-NYCH UCZESTNICZĄCYCH W NABOŻEŃSTWACH.

POGRZEB ZMARŁEGO KS.KAN. FRANCISZKA OŁDAKOWSKIEGO ODBYŁ SIĘ DNIA 18 PAŹDZIERNIKA 2007 ROKU. POCHOWANY ZOSTAŁ W SWOJEJ RODZINNEJ PARAFII W CERANOWIE.

*

gościńiec Ski

Nr 10(42) PAŹDZIERNIK 2007

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1643-5813

czasopismo samorządu powiatu bialskiego

www.powiatbialski.lubelskie.pl

TERESA KULICKA



Z zawodu jest pedagogiem, absolwentką wydziału pedagogiki i psychologii UW, filia w Białymstoku. Przez 20 lat była dyrektorem przedszkola w Łomazach i doczekała się licznych wychowanków, którzy mile ją wspominają. Fascynację plastyką ujawniła w czasach licealnych, kiedy z powodzeniem rysowała portrety z fotografii. Potem na długo o niej zapomniała, zajmując się pracą zawodową i wychowywaniem trzech synów. W ubiegłym roku powróciła do młodzieńczych zainteresowań i uważa to za trafną decyzję. Potwierdziła ją pierwsza nagroda

uzyskana w lipcu br. na przeglądzie twórczości ludowej, zorganizowanym w Kodniu przez białkopodlaską Lokalną Grupę Działania.

Uważnie przygląda się przyrodzie, która ją inspiruje do tworzenia pejzaży. Jest entuzjastką ekologii. Chciałaby za pomocą obrazów powstrzymać ludzi przed bezmyślnym wycinaniem drzew. Nie ogranicza się tylko do pejzaży.

Preferuje technikę malowania bezpośredniego, wprowadzoną przez impresjonistów zainteresowanych osiągnięciem pierwszego wrażenia. Maluje też etapami. Dużo czasu spędza w plenerze, gdzie wykonuje szkice, a potem krok po kroku dodaje szczegóły, aż obraz nabierze zadowalających barw.



Bieg Jagiellonów w Łomazach

11 października odbyły się w Łomazach pierwsze, uliczne Biegi Jagiellonów. Wzięło w nich udział 438 uczestników z 25 szkół powiatu biał-

skiego. W biegu przedszkolaków najlepszymi okazali się : 1. Adrian Stanilewicz, 2. Daria Hordejuk, 3. Adrian Bańkowski, wszyscy z Łomaz.



Wśród szkół podstawowych dziewczęta rocznik 2000-99 kl. I-II; 1. Agata Kulhawczuk SP nr 2 Terespol, 2. Weronika Kobylińska SP Huszcza, 3. Marlena Rafalko SP nr 1 Terespol.

Chłopcy rocznik 2000-99 kl. I-II; 1. Mateusz Hodun SP Janów Podlaski, 2. Karol Wenda SP nr 2 Terespol, 3. Hubert Dolega SP nr 2 Terespol.

Dziewczęta rocznik 98-97 kl. III-IV; 1. Natalia Michałowska SP Dołha, 2. Natalia Sadownik SP Łomazy,

tryk Roślik SP nr 1 Terespol, 3. Maciej Szymański SP nr 3 Biała Podlaska.

Dziewczęta rocznik 96 kl. V; 1. Aleksandra Kurneluk SP Ortel Książęcy, 2. Natalia Maksymiuk SP Ortel Książęcy, 3. Zuzanna Pucko SP nr 3 Biała Podlaska.

Chłopcy rocznik 96 kl. V; 1. Michał Sobolewski, 2. Mateusz Jarocki, 3. Dawid Plandowski, wszyscy SP nr 1 Terespol.

Dziewczęta rocznik 96 kl. VI; 1. Natalia Kozak Natalia SP nr 3 Biała Podlaska, 2. Agnieszka Sawczuk SP Konstantynów, 3. Wioletta Pawłowicz SP nr 3 Biała Podlaska.

Chłopcy rocznik 95 kl. VI; 1. Piotr Makaruk SP Ortel Książęcy, 2. Damian Bondaruk SP nr. 1 Terespol, 3. Daniel Klimczuk SP Szóstka.

Gimnazjum –dziewczęta rocznik 94 kl. I; 1. Małgorzata Ostromecka, 2. Kamila Brečko, 3. Justyna Kunc, wszystkie PG nr. 1 Terespol.

Chłopcy rocznik 94 kl. I; 1. Paweł Bilicz PG Janów Podlaski, 2. Paweł Sobolewski PG nr. 1 Terespol, 3. Mateusz Miciuk PG Piszczac.

Dziewczęta rocznik 93-92 kl. II-III; 1. Magdalena Nazaruk, 2. Małgorzata Ułasiuk, 3. Natalia Tymoszek, wszystkie PG Piszczac.

Chłopcy rocznik 93-92 kl. II-III; 1. Bartłomiej Puzia PG nr.1 Terespol, 2. Grzegorz Kaczan Grzegorz PG nr 6 Biała Podlaska, 3. Marcin Soroczyński PG Piszczac.

Licea dziewczęta rocznik 91-90-89 kl. I-II-III; 1. Irmina Jasińska, 2. Monika Syczuk, 3. Aneta Syczuk, wszystkie IV LO im. S. Staszica Biała Podlaska.

Chłopcy rocznik 91 kl. I ; 1. Piotr Zaremba LO Terespol, 2. Sławomir Siłuk IV LO im. Staszica, 3. Marek Dac LO Terespol.

Chłopcy rocznik 90-89 kl. II-III; 1. Damian Jarocki Zespół Szkół Janów Podlaski, 2. Tomasz Borodijuk I LO Biała Podlaska, 3. Dariusz Trzaskalski LO Terespol.

Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe medale ufundowane przez wójta gminy Łomazy. Organizatorem imprezy była Szkoła Podstawowa z Łomaz, Urząd Gminy i bialski SZS. Dyrekcja szkoły i organizatorzy serdecznie dziękują strażakom OSP Łomazy i policji za pomoc w czynnościach porządkowych w czasie biegów.

SESJA RADY GMINY.

DNIA 30 PAŹDZIERNIKA 2007 ROKU ODBYŁA SIĘ IX-TA SESJA RADY GMINY ŁOMAZY. OBRADOVANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH. OBECNYCH BYŁO 12 RADNYCH ORAZ WÓJT GMINY WALDEMAR BROŹDZIUK, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK GMINY JADWIGA DOLUK, PRACOWNICY GMINY, SOŁTYSI I RADNI POWIATU BIAŁSKIEGO ROMUALD KULAWIEC I MAREK UŚCIŃSKI.

-1-

PO ZAŁATWIENIU SPRAW FORMALNYCH WYSŁUCHANO INFORMACJI WÓJTA GMINY O DZIAŁALNOŚCI URZĘDU GMINY OD OSTATNIEJ SESJI RADY GMINY. W TYM CZASIE MIĘDZY INNYMI:

- PROWADZONO PRZYGOTOWANIA DO BUDOWY NAWIERZCHNI TWARDEJ NA DRODZE JUSAKI-ZARZEKA.

- DNIA 15 PAŹDZIERNIKA ZORGANIZOWANO SPOTKANIE Z NAUCZYCIELAMI I PRACOWNIKAMI OŚWIATY GMINY ŁOMAZY Z OKAZJI DNIA EDUKACJI NARODOWEJ.
- DNIA 28 PAŹDZIERNIKA W RAMACH TAK ZWANEJ „BIAŁEJ NIEDZIELI” LEKARZE SPECJALIŚCI Z WOJSKOWEGO SZPITALA NR 1 W LUBLINIE UDZIELALI W ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAZACH PORAD LECARSKICH. NA BADANIA ZŁOŚIŁO SIĘ OKOŁO 400 MIESZKAŃCÓW GMINY.
- GMINA ŁOMAZY BRAŁA UDZIAŁ W POWIATOWYM FESTIWALU KULTURY I NATURY W ROSSOSZU. STOISKO GMINNE PRZYGOTOWAŁO KOŁO GOSPODYN WIEJSKICH W DUBOWIE.
- ROZPOCZĘTO WYMIANĘ OKIEN W REMIZACH OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH W HUSZCZY, KOSZOŁACH I KOŻEACH.
- PODEJMOWANO INNE DZIAŁANIA, O KTÓRYCH SĄ JUŻ INFORMACJE W NINIEJSZEJ KRONICE.

-2-

W GŁOSOWANIU TAJNYM JEDNOGŁOŚNIE WYBRANO ŁAWNIKIEM SĄDU REJONOWEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ NA KADENCJĘ 2008-2011 DO ORZĘKANIA W SPRAWACH Z ZAKRESU PRAWA PRACY MAREK UŚCIŃSKIEGO Z ŁOMAZ. ZŁOŻONY PRZEZ ZARZĄD WOJEWÓDZKI ZWIĄZKU ZAWODOWEGO ROLNICTWA „SAMOOBRONA” W LUBLINIE. UCHWAŁA NR IX/53/07. INNYCH KANDYDATUR NIE BYŁO.

-3-

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR IX/54/07, MOCĄ KTÓREJ POSTANOWIONO PRZEZNACZYĆ DO SPRZEDAŻY DZIAŁKĘ GRUNTU POŁOŻONĄ WE WSI DUBÓW O POWIERZCHNI 0,22 HA W DZIAŁCE NR 76/5.

-4-

W ZWIĄZKU Z PLANOWANĄ BUDOWĄ NAWIERZCHNI TWARDEJ NA DRODZE JUSAKI-ZARZEKA JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO DWIE UCHWAŁY DOTYCZĄCE REGULACJI WŁASNOŚCI PRZYDROŻNYCH NIERUCHOMOŚCI. WYNIKAJĄ ONE Z POTRZEBY POSZERZENIA PLANOWANEJ BUDOWY DROGI JUSAKI-ZARZEKA. SĄ TO UCHWAŁY NR IX/55/07 I DRUGA UCHWAŁA NR IX/56/2007.

-5-

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR IX/57/07 W SPRAWIE ZMIAN W BUDŻECIE GMINY ROKU 2007. W WYNIKU TEGO OBECNIE PLANOWANE DOCHODY BUDŻETOWE OGÓŁEM NA ROK 2007 WYNOSZĄ 10.824.797.- ZŁOTYCH, A WYDATKI 11.589.797.- ZŁOTYCH. ZMIANY WYNIKAJĄ Z TYTUŁU:

- OTRZYMANEJ DOTACJI NA POKRYCIE KOSZTÓW WYDAWANIA DOWODÓW OSOBISTYCH I NA DOFINANSOWANIE ZAKUPU I INSTALACJI W ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAZACH ZESTAWU DO MONITORINGU WIZYJNEGO.
- W WYNIKU KONIECZNOŚCI ZMNIEJSZENIA LUB ZWIĘKSZENIA WYDATKÓW WYNIKAJĄCYCH Z BIEŻĄCEJ DZIA-

ŁALNOŚCI GMINY.

- 6 -

- W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD ROZPATRYWANO SKARGĘ ZŁOŻONĄ PRZEZ WALDEMARA BENIA POSTĘPOWANIE DYREKTORA ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH DOTYCZĄCE ZATRUDNIENIA ŻONY DYREKTORA NA STANOWISKU SEKRETARZA SZKOŁY PODSTAWOWEJ W ŁOMAZACH, A WIĘC WEDŁUG SKARŻĄCEGO W STOSUNKU PODLEGŁOŚCI SŁUŻBOWEJ SWEMU MĘŻOWI. PO WYJAŚNIENIACH PRZEWODNICZĄCEGO KOMISJI OŚWIATY TADEUSZA JERUZALSKIEGO I PO ODCZYTANIU PISMA MINISTERSTWA EDUKACJI NARODOWEJ NR DP2N-SPP-DJ-1820-4/2007 Z DNIA 7 LUTEGO 2007 ROKU I DELEGATURY LUBELSKIEGO URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ NR DG.BP.J/0551-4/06 Z DNIA 22 SIERPNIĄ 2006 ROKU PRZEZ WICEPRZEWODNICZĄCĄ RADY ALINĘ FRĄCZAK W SPRAWACH PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH - RADA GMINY WIEKŠZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘŁĄ UCHWAŁĘ NR IX/58/2007 UZNAJĄCĄ SKARGĘ WALDEMARA BENIA Z DNIA 12 SIERPNIĄ 2007 ROKU NA DZIAŁALNOŚĆ DYREKTORA ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH I ZATRUDNIENIE NA STANOWISKU SEKRETARZA SZKOŁY ŻONY BARBARY SZUDEIKO ZA ZASADNĄ. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 8 RADNYCH, A 4-CH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

- 7 -

W KOLEJNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD OMAWIANO SPRAWY DOTYCZĄCE PROGRAMU ROZWOJU GMINY I POZYSKIWANIA ŚRODKÓW Z UNII EUROPEJSKIEJ. DO PRZEDŁOŻONEGO PROJEKTU ZGŁOSZONO RÓŻNE JESZCZE POTRZEBY. POSTANOWIONO, ABY W TYCH SPRAWACH ZORGANIZOWAĆ ZEBRANIA WIEJSKIE W MIESIĄCU LISTOPADZIE TEGO ROKU.

- 8 -

W PUNKCIE „ZAPYTANIA I INTERPELACJE” OMAWIANO RÓŻNE SPRAWY DOTYCZĄCE ZAGADNIENÍ MIEJSCOWYCH. ODPOWIEDZI UDZIELAŁ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK. BYŁ TEŻ GŁÓWNYM REFERENTEM SPRAW WYNIKAJĄCYCH Z PORZĄDKU OBRAD.

OBRADOM PRZEWODNICZYŁ PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ZDZISŁAW KOZYSA.

*



KLASA OKRĘGOWA

BIALSKOPODLASKA

Dąb - Niwa 1:1 (Ł. Sutryk 78 karny - A. Jaroszuk 51), Grom - ŁKS Łazy 1:4 (C. Michaluk 37 - M. Gaj 45 i 86, Kopeć 52 i 80), Janowia - Sokół 0:12 (R. Gajownik 26, 59 i 73, Matuszewski 30 karny, Ponikowski 33, P. Dzido 40, 62 i 68, Młynarczyk 43, 76 i 78, R. Dzido 85), Lutnia - Dwernicki 1:0 (Pawlik 25), LZS Dobryń - Granica 6:2 (Rybaczuk 12 i 20, Rudczyk 28, 41, 84 i 90 - Machnowski 55, Trzaskalski 58), Unia K. - Orkan 2:1 (D. Dadaszewicz 45, Pszczółkowski 90 - T. Świerder 8), Unia Ż. - Victoria 3:2 (Borysiuk 11 i 46, Paskucki 36 - Szymański 37, Brzozowski 42 karny).

1. Sokół Adamów	13	34	53-13
2. ŁKS Łazy	13	33	33-3
3. Dwernicki Stoczek Łuk.	13	26	25-11
4. Lutnia Piszczac	13	23	22-11
5. Victoria Parczew	13	22	35-17
6. Orkan Wojcieszków	13	20	26-22
7. LZS Dobryń	13	18	26-17
8. Unia Krzywda	13	17	12-16
9. Unia Zabików	13	16	22-25
10. Grom Kąkolęwnica	13	15	24-31
11. Niwa Łomazy	13	12	14-37
12. Dąb Dębowa Kłoda	13	11	9-34
13. Granica Terespol	13	9	14-36
14. Janowia Janów Podl.	13	6	16-58

Drużyny występujące w białkopodlaskiej klasie okręgowej zakończyły rundę jesienną. Na boiska powrócą wiosną 2008 roku.



Marszałek po przerwach

To miało być spokojne, inauguracyjne posiedzenie Sejmu VI kadencji. Tymczasem wybór marszałka Izby Niższej Parlamentu wywołał wczoraj kilkugodzinną kłótnię. Śmiechy na sali, drwiny i wiele przerw

- to zapamiętamy z tych obrad. Ostatecznie posłowie wybrali na marszałka Sejmu Bronisława Komorowskiego z PO. Wybór wicemarszałków przełożono na dziś.

Posiedzenie zaczęło się od powitania gości. Najgorętsze brawa dostał Lech Wałęsa, większość posłów witała go na stojąco.

Posiedzenie otworzył marszałek senior Zbigniew Religa z PIS. Posłowie złożyli ślubowanie, a po przerwie głos zabrali ustępujący premier Jarosław Kaczyński, który podał swój rząd do dymisji. Po kilku godzinach prezydent Lech Kaczyński dymisję przyjął. Wczoraj marszałka wybrał też Senat. Został nim Bogdan Borusewicz z Platformy.

(tw)

dziennik

WSCHODNI

SOBOTA 10 listopada 2007 r.



Premier Tusk

Prezydent Lech Kaczyński desygnował wczoraj Donalda Tuska, szefa Platformy Obywatelskiej, na premiera. Uroczystość miała kameralny charakter i trwała kilkadziesiąt sekund. Tusk odebrał czerwoną tęczkę z nominacją, politycy uściskali sobie dłonie i na tym ceremonia się zakończyła. Nowy premier ma teraz dwa tygodnie na przedstawienie w Sejmie exposé i uzyskanie wotum zaufania dla swego rządu. Sejm udzieli go bezwzględnej większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów. Dokładny skład nowego gabinetu poznamy prawdopodobnie w środę.

(pap)

OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI.

GMINNA UROCZYSTOŚĆ W 89 ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI W 1918 ROKU ODBYŁA SIĘ W ŁOMAZACH DNIA 11 LISTOPADA 2007 ROKU. O GODZINIE 9.30 ODPRĄWIONĄ ZOSTAŁĄ W ŁOMASKIM KOŚCIELE UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTĄ W INTENCJI OJCZYZNY I ZA POLEGŁYCH W JEJ OBRONIE. MODLONO SIĘ NIE TYLKO ZA POLEGŁYCH OBRONCÓW POLSKI Z OKRESU PIERWSZEJ WOJNY ŚWIATOWEJ, ALE TAKŻE I Z LAT PÓŹNIEJSZYCH. BYŁO TO TAKŻE NABOŻEŃSTWO ZA ZMARŁYCH CZŁONKÓW STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ W ŁOMAZACH. MSZĘ ŚWIĘTĄ ODPRĄWIŁ I HOMILIĘ WYCŁOSIŁ PROBOSZCZ PARAFII KS. ADAM KAMECKI. NA NABOŻEŃSTWO PRZYBYŁO DUŻO PARAFIAN I OSÓB Z INNYCH MIEJSCOWOŚCI. OBECNY BYŁ WICESTAROSTA BIAŁSKI JAN BAJKOWSKI, WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK, PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ZDZISŁAW KOZYSA, SEKRETARZ RADY GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, KIEROWNICY ZAKŁADÓW PRACY. W NABOŻEŃSTWIE UCZESTNICZYŁA STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAZ POD DYREKCIĄ WOJCIECHA LESIUKA. ORKIESTRA PO MSZY ŚWIĘTEJ ZAGRAŁA MELODIĘ PIEŚNI „BOŻE COŚ POLSKĘ...” I MARSZ ŻAŁOBNY.

PO NABOŻEŃSTWIE UDANO SIĘ ZBIOROWO, NA CZELE Z ORKIESTRĄ STRAŻACKĄ, POD POMNIK PRZY HALI SPORTOWEJ W ŁOMAZACH UPAMIĘTNIAJĄCY WALKI O WOLNOŚĆ POLSKI NA PRZESTRZENI DZIEJÓW. TUTAJ ORKIESTRA ZAGRAŁA HYMN „JESZCZE POLSKA NIE ZGINĘŁA”. NASTĘPNIE W IMIENIU SPOŁECZEŃSTWA GMINY WIAZANKĘ KWIATÓW POD POMNIKIEM ZŁOŻYŁ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK. ASYSTOWALI MU PRZEWODNICZĄCY RADY ZDZISŁAW KOZYSA I PROBOSZCZ PARAFII KS. ADAM KAMECKI. WIAZANKĘ KWIATÓW ZŁOŻYŁ TAKŻE WICESTAROSTA JAN BAJKOWSKI I WYCŁOSIŁ OKOLICZNOŚCIOWE PRZEMÓWIENIE. OD GMINNEGO ZWIĄZKU KOMBATANTÓW I BYŁYCH WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH W ŁOMAZACH ZAPÁLONO ZNICZ. ORKIESTRA ZAGRAŁA ROTĘ „NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD” I WIAZANKĘ PIEŚNI ŻOŁNIERSKICH.

W OKRESIE ŚWIĘTA ZMARŁYCH I ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI NIE ZAPOMINIANO TAKŻE O INNYCH POMNIKACH NAWIAZUJĄCYCH W SWOJEJ TREŚCI DO HISTORII POLSKI, CO WIDĄĆ NA ZAŁĄCZONYCH FOTOGRAFIACH. W STUDZIANCE NATOMIAST W DNIU 9 LISTOPADA TEGO ROKU O GODZINIE 17.00 ZORGANIZOWANO PATRIOTYCZNĄ WIECZORNICĘ. ORGANIZATORAMI BYLI UCZNIOWIE I RADA PEDAGOGICZNA ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH. MEDOŻEŻ SZKOLNA W ŁOMAZACH ZBIOROWO ODWIEDZAŁA MIEJSCOWE CHENTARZE POD KIEROWNICTWEM ŁOMASKICH NAUCZYCIELI: ŚWIECKICH I DUCHOWNYCH.

NA NASTĘPNYCH STRONACH KRONIKI FOTOGRAFIE WYKONANE PODCZĄS OPISANEJ TU UROCZYSTOŚCI I W OKRESIE ŚWIĘTA ZMARŁYCH.



PRZEMAWIA WÓJT CMINY ŁOMĄZY WALDEMAR DROŹDZIUK.
Z PRAWEJ WICESTAROSTA POWIATU BIAŁSKIEGO JAN
BAJKOWSKI.



PRZEMAWIA WICESTAROSTA POWIATU BIAŁSKIEGO
JAN BAJKOWSKI.



ZE ZNICZEM PRZEDSTAWICIEL ZWIĄZKU KOMBATANTÓW
I B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH W ŁOMĄZACH JÓZEF
BIELECKI



DELEGACJA MIESZKAŃCÓW GMINY ŁOMAZY. OD LEWEJ: WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻOZIUK, PROBOSZCZ PARAFII ŁOMAZY KSIĄDZ ADAM KAMECKI I PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ZDZISŁAW KOZYSA.



PRZED POMNIKIEM OD LEWEJ: KSIĄDZ ADAM KAMECKI, PRZEWODNICZĄCY ZDZISŁAW KOZYSA, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJĘWSKA I PREZES BANKU KRZYSZTOF ŁOJĘWSKI.



POMNIK PRZY HALI SPORTOWEJ W ŁOMAZACH.



MIESZKAŃCY GMINY PRZY POMNIKU OBOK HALI SPOR-
TOWEJ W ŁOMAZACH.



STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAZ.



POMNIK PAMIĘCI TADEUSZA KOŚCIUSZKI PRZY ZESPOLE
SZKÓŁ W ŁOMAZACH.



POMNIK ŻOŁNIERZY BATALIONÓW CHŁOPSKICH.

dziennik

WSCHODNI

3,90 zł

CZWARTEK 15 listopada 2007 r.

Premier Tusk u prezydenta

Prawie półtorej godziny trwało wczorajsze spotkanie desygnowanego na premiera Donalda Tuska z Lechem Kaczyńskim. Tusk przedstawił prezydentowi proponowany skład Rady Ministrów. Udzielono mu też jednorazowego dostępu do ściśle tajnych informacji na temat Radosława Sikorskiego, kandydata na szefa MSZ. Rozmowa była „konstruktywna i odbyła się w spokojnej atmosferze”. Wcześniej lider Platformy Obywatelskiej wyraził nadzieję, że choć prezydent może nie będzie entuzjastycznie nastawiony do składu przyszłego rządu, to nie będzie

utrudniał jego powoływanie. Jutro L. Kaczyński powoła wszystkich kandydatów na ministrów przedstawionych mu przez Tuska. I tak, ministrem spraw zagranicznych – mimo prezydenckich zastrzeżeń – będzie Radosław Sikorski, Grzegorz Schetyna – szefem MSWiA, Katarzyna Hall – edukacji, Bogdan Klich zostanie szefem MON, a ministrem kultury Bogdan Zdrojewski. Szefem resortu nauki i szkolnictwa wyższego będzie Barbara Kudrycka. Ministerstwem Sprawiedliwości będzie kierował prof. Zbigniew Źwiąkalski. Ministrem

skarbu będzie Aleksander Grad, a finansów – Jacek Rostowski, ministrem infrastruktury Cezary Grabarczyk. Kandydatem PO na ministra środowiska jest prof. Marek Nowicki. Ministrem zdrowia z ramienia PO ma zostać Ewa Kopacz, a ministrem sportu – Mirosław Drzewiecki. PSL ma natomiast objąć resorty: gospodarki – dla Waldemara Pawłaka, rolnictwa – dla Marka Sawickiego. Ministrem rozwoju regionalnego będzie Elżbieta Bieńkowska, a resort pracy obejmie Jolanta Fedak. Ministrem środowiska będzie prof. Maciej Nowicki.



POMNIK OFIAROM DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ W PARKU W ŁOMAZACH.



FOTO: WACŁAW SZUDEŃKO.

dziennik

WSCHODNI

SOBOTA 17 listopada 2007 r.

JEST RZĄD

Drużyna Tuska

Prezident Lech Kaczyński powołał wczoraj Donalda Tuska na premiera. Uroczystość zaprzysiężenia premiera i jego gabinetu odbyła się w Pałacu Prezydenckim (na zdjęciu). Premier zapowiedział, że jego rząd zajmie się „tym, co dla Polaków najważniejsze: sprawami zdrowia, płac, spokoju i bezpieczeństwa”. Prezydent Kaczyński życzył ekipie Tuska powodzenia i przypomniał, że naród wiąże z tym rządem nowe nadzieje. Ustupający premier Jarosław Kaczyński nie przybył na uroczystość do pałacu. Przyjaźnił następcy trzydniowy list z życzeniami sukcesu. (1)





„Biały krzyż” w wykonaniu zespołu Kanon z SP w Połoskach

■ **Śpiewem przypominali o przeszłości**

Muzyczna lekcja patriotyzmu

19 wykonawców z powiatu bialskiego zaprezentowało swoje umiejętności wokalne podczas Powiatowego Festiwalu Pieśni Patriotycznej w Tucznjej.

W kategorii zespoły młodzieżowe jury pierwsze miejsce przyznało Szkolnym Słownikom z Zespołu Placówek Oświatowych w Piszczacu. II miejsce przypadło grupie Wiem Dokąd Idę z Łomaz, a III zespołowi Corda Vox z Zespołu Szkół Publicznych w Terespolu.

W kategorii seniorzy najlepszy okazał się chór Polesie z Horodyszcza. II miejsce jury przyznało Kwartetowi Męskiemu z gminy Tucznja, zaś III zespołowi ludowemu Jutrzenka z Rogoźnicy.

Każda z grup występujących na scenie mogła zaprezentować po trzy utwory. W repertuarach pojawiały się pieśni pochodzące z różnych okresów historycznych. Były m.in. „Bogurodzica”, „O mój rozmarynie”, „Serce w plecaku” i utwory z nowszej historii Polski: „Żeby Polska była Polską” czy „Mury”.

Podczas występów nie zabrakło elementów narodowych tańców i strojów.

Bialskie starostwo i Urząd Gminy Tucznja zorganizowały imprezę już po raz siódmy. Jak zwykle w pierwszą niedzielę po obchodach najważniejszego święta narodowego. – Listopad to najlepszy termin na przeprowadzenie takiego konkursu, podkreślający jego patriotyczny charakter – mówi wójt Zygmunt Litwiniuk. Dodaje, że początkowo impreza miała charakter przeglądowy. Pomysł wprowadzenia elementu rywalizacji pojawił się przed trzema laty. – Wśród wykonawców jest coraz więcej dzieci i młodzieży. To nas bardzo cieszy, bo ważne jest, by tradycja była podtrzymywana. Jej pielęgnowanie łączy ludzi. G młodzi artyści śpiewający na scenie



Narodowe stroje i tańce podkreślały patriotyczny nastrój festiwalu

dają wiarę w lepszą przyszłość – zauważa Litwiniuk. Tadeusz Łazowski, starosta bialski, podkreślił, że przez wieki pieśni patriotyczne pomagały Polakom przetrwać trudne dziejowe chwile. – To dobrze, że dawny zwyczaj śpiewania ich w domach rodzinnych, dziś jest pielęgnowany w centrach kultury czy na takich imprezach, jak niedzielny konkurs w Tucznjej.

Kamila Kołęda

k.koleda@slowopodlasia.pl

fol. A. Trochimuk



Wykonawcy, nim sami pojawili się na scenie, z zainteresowaniem oglądali konkurencję



Zespół Śpiewaczy Jarzębina z Aleksandrówki



Dzieci Zespół Wokalny z ZS w Tucznej z zaangażowaniem śpiewał „Serce w plecaku”



Co roku festiwal przyciąga dużą publiczność



Patriotyczne pieśni łączą pokolenia



Pomysłów na zaakcentowanie elementów polskiej tradycji nie zabrakło



Szkolne Słowiki ujęły publiczność szczególnie wykonaniem „Murów” Jacka Kaczmarskiego



Zwycięzca kategorii seniorzy – chór Polesie z Horodyszczu



ZESPÓŁ „WIEM DOKĄD IDE” CMÍNNEGO
OŚRODKA KULTURY W ŁOMAZACH. Z
LEWEJ DYRYGENT GRZEGORZ KULICKI.

FOTO: WACŁAW SZUDEJKO.



DZIEŃ SENIORA.

DNIA 22 LISTOPADA 2007 ROKU OBCHODZONY BYŁ W GMINIE DZIEŃ SENIORA ZORGANIZOWANY I PRZYGOTOWANY PRZEZ ZARZĄD GMINNEGO KOŁA ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW W ŁOMAZACH. W DNIU TYM CZŁONKOWIE ZWIĄZKU O GODZINIE 15.00 ZEBRALI SIĘ W ŚWIETLICY OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH. PRZYBYLI TEŻ ZAPROSZENI GOŚCIE I SPONSORZY, A WŚRÓD NICH:

- PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ŁOMAZY ZDZIŚŁAW KOZYSA I SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA.
- WICESTAROSTA POWIATU BIAŁSKIEGO JAN BAIKOWSKI.
- CZŁONKOWIE ZARZĄDU REJONOWEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW W BIAŁEJ PODLASKIEJ Z PRZEWODNICZĄCYM STANISŁAWEM SUPŁEM.
- PRACOWNICY GMINNEGO OŚRODKA - POMOCY SPOŁECZNEJ W ŁOMAZACH Z KIEROWNIKIEM OŚRODKA URSZULĄ NAJDYHOR.
- KSIĘŻA ŁOMASKIEJ PARAFII: PROBOSZCZ KSIĄDZ ADAM KAMECKI I KS. KAN. ANTONI BUBĘŁA.
- DYREKTOR GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMAZACH RYSZARD BIELECKI.
- KIEROWNIK GMINNEGO OŚRODKA ZDROWIA W ŁOMAZACH LEK. MED. JERZY KALINOWSKI.
- CZŁONKOWIE ZARZĄDU KOŁA ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW Z ZAPRZYJAŹNIONEJ Z ŁOMAZAMI GMINY ROSSOSZ Z PRZEWODNICZĄCĄ MARIĄ ROMANOWICZ.

NA SPOTKANIE PRZYBYŁO 44 CZŁONKÓW ŁOMASKIEJ ORGANIZACJI EMERYTÓW I OKOŁO 30 GOŚCI. NA POČĄTKU SPOTKANIA BYŁY PRZEMÓWIENIA I ŻYCZENIA OD GOŚCI UCZESTNICZĄCYCH W SPOTKANIU, A SŁOWO WSTĘPNE WYGŁOSIŁA PRZEWODNICZĄCA ZARZĄDU GMINNEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW EUGENIA KALINOWSKA. PRZEMAWIALI PRZEWODNICZĄCY RADY ZDZIŚŁAW KOZYSA, WICESTAROSTA JAN BAIKOWSKI, KTÓRY WRĘCZYŁ TEŻ W IMIENIU WŁASNYM I STAROSTY POWIATU BIAŁSKIEGO TADEUSZA ŁAZOWSKIEGO PRZEWADNICZĄCEJ EUGENII KALINOWSKIEJ PIĘKNY BUKIET KWIATÓW. LEKARZ JERZY KALINOWSKI NATOMIAST DO ŻYCZEŃ DOŁĄCZYŁ BUTELKĘ SZAMPANA. WYSTĄPIENIE KSIĘDZA PROBOSZCZA MIAŁO CHARAKTER RELIGIJNY. BYŁY TEŻ ŻYCZENIA OD PRZEWODNICZĄCEGO ZARZĄDU REJONOWEGO ZWIĄZKU STANISŁAWA SUPŁA.

NASTĘPNIE BYŁA WSPÓLNA KOLACJA PRZY SUTO ZASTAWIÓNYCH STOŁACH, A DO TĄCA PRZYGRYWAŁ DWUOSOBOWY ZESPÓŁ MUZYCZNY GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMAZACH W SKŁADZIE: RYSZARD BIELECKI I GRZEGORZ KULICKI. WSZYSTKO TO MOŻNA BYŁO PRZYGOTOWAĆ DZIĘKI NASTĘPUJĄCYM

SPONSOROM, KTÓRZY PRZEKAZALI DLA ZWIĄZKU NASTĘPUJĄCE KWOTY:

1. URZĄD GMINY ŁOMAZY 558.- ZŁOTYCH.
2. GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W ŁOMAZACH 400.- ZŁOTYCH.
3. BANK SPÓŁDZIELCZY W ŁOMAZACH 150.- ZŁOTYCH.
4. ZAKŁAD MECHANIKI SAMOCHODOWEJ KRZYSZTOFA KAMIŃSKIEGO W ŁOMAZACH 100.- ZŁOTYCH.
5. CZŁONKOWIE ZWIĄZKU EMERYTÓW SKŁADALI SIĘ PO 2.- ZŁOTE OD OSOBY.

EMERYCI I RENCISCI OTACZANI SĄ SZCZEGÓLNĄ OPIEKĄ PAŃSTWA. W TYM ROKU W RAMACH POMOCY PAŃSTWA OTRZYMANO ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ NIEODPŁATNIE DO PODZIAŁU MIĘDZY CZŁONKÓW ZWIĄZKU I ROZDZIELONO NASTĘPUJĄCE ŚRODKI ŻYWNOŚCI: MLEKO 43 LITRY, RYŻ 24 KILOGRAMY I MAKARON 58 KILOGRAMÓW. ROZDZIAŁEM DLA POSZCZEGÓLNYCH ODBIORCÓW ZAJMOWAŁ SIĘ ZARZĄD GMINNY ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW W ŁOMAZACH. W ZAŁĄCZENIU FOTOGRAFIE WYKONANE PODCZAS OBCHODÓW DNIA SENIORA W ŁOMAZACH.



SPOTKANIE OTWIERA PRZEWODNICZĄ-
CA ZARZĄDU GMINNEGO ZWIĄZKU
EMERYTÓW EUGENIA KALINOWSKA Z
PRAWEJ PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU
REJONOWEGO ZWIĄZKU STANISŁAW
SUPEŁ.





Z LEWEJ WICESTAROSTA POWIATU BIAŁS-
KIEGO JAN BAJKOWSKI.



PRZEMIANIA PROBOSZCZ PARAFII TOMAZY
KSIĄDZ ADAM KAMECKI.



PRZEMAWIA PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY TOMAZY
ZDZISŁAW KOZYŚA.



ŻYCZENIA SKŁADA LEK. MED. JERZY KALINOWSKI.





OD LEWEJ: GRZEGORZ KULICKI I RYSZARD BIELECKI.

FOTO: WACŁAW SZUDEJKO.



nr. 48 (1443)

27.11
3.12
2007 r.CENA
2,00 zł
w tym 7% VATPL ISSN 0208-4183
w skł. 377279
mala 27.000 egz.SŁOWO
PODLASIA

www.slowopodlasia.pl

SPOŁECZEŃSTWO | Inicjatywa łomaskich wokalistów

Śpiewają, bo lubią

Swoją działalnością potwierdzają przysłowie, że chcieć, to móc. Spotykają się, by wspólnie muzykować. To dobry sposób na oderwanie się od szarej rzeczywistości, a przy okazji możliwość sprawdzenia swoich umiejętności przed publicznością.

Od roku przy Gminnym Ośrodku Kultury w Łomazach działa zespół muzyki biesiadnej Śpiewam Bo Lubie. Dziesięcioosobową grupę tworzą ludzie w wieku od 25. do ok. 50. roku życia. – Sami wyszliśmy z inicjatywą stworzenia tej grupy. W okolicznych

miejsowościach istnieją różne zespoły. Dlaczego mielibyśmy być gorsi? Postanowiliśmy spróbować. Wybraliśmy muzykę biesiadną, bo ta, w przeciwieństwie do ludowej, jest rzadkością w repertuarze innych grup. Sami zaprojektowaliśmy kostiumy i robimy to,

co lubimy: śpiewamy – mówi Irena Derlukiewicz z Łomaz. Grupę prowadzi Grzegorz Kulicki. Jak podkreśla, ma z tego powodu dużą satysfakcję. – Przyjemnie się z nimi pracuje. Do zalet pracy z dorosłymi zaliczyć można między innymi to, że sami potrafią się zorganizować. Chętnie uczestniczą w próbach i z chęcią wykonują stawiane przed nimi zadania – mówi prowadzący. A na próbach trzeba się postarać. Najpierw ćwiczenia oddechowe, dykcyjne i emisyjne, a później praca nad repertuarem.

Efekty już widać. Grupa bierze udział w regionalnych uroczystościach i pochwalić się może małymi osiągnięciami: III miejscem w konkursie piosenek biesiadnej podczas IX dożynek powiatowych w Janowie Podlaskim oraz specjalnym wyróżnieniem w konkursie zespołów ludowych. Kulicki podkreśla, że te wyróżnienia są zachętą do kształcenia dalszych umiejętności. W repertuarze grupy są przede wszystkim utwory biesiadne, ale nie brakuje też koled i utworów ludowych, przerabianych w oryginalny sposób przez prowadzącego.

Kamila Kołęda

k.koleda@slowopodlasia.pl



Wybrali muzykę biesiadną, która jest rzadkością w repertuarze innych grup

fot. archiwum

Wojewoda Tokarska

■ U siebie naprawiła drogi, zrobiła kanalizację, buduje zalew, a od dziś będzie rządzić całym województwem. Wczoraj Genowefa Tokarska (PSL) była w Warszawie po nominację na stanowisko lubelskiego wojewody.

RAFAL PANAS
BOGDAN NOWAK
panas@dziennikwschodni.pl
nowak@dziennikwschodni.pl

– Na razie bezpieczniej mówić do mnie pani wójt – żartowała wczoraj w drodze do Warszawy Genowefa Tokarska. Była wójtą podhulgorzkiej gminy Biszcza od 1990 roku. – Ja lubię podejmować szybkie decyzje. Dostałam propozycję zostania wojewodą, skonsultowałam się z rodziną i po kilku godzinach byłam zdecydowana. Do tej pory służyłam gminie, teraz mam szansę posłużyć całemu regionowi.

W gminie informacja o nominacji wywołała wielkie poruszenie. Dla Michała Lekana, rolnika z Biszczy, to najszcześniejsza wiadomość ostatnich miesięcy. Jego 12-hektarowe gospodarstwo sąsiaduje z plantacją porzeczek Tokarskiej (ma 5 hektarów), a z okien swojego domu widzi podwórko byłej wójt. Lekan nie może się jej nachwalić – Jaka ona miła, ukłonna, życiowa i... praktyczna – wylicza rolnik. – Od lat żyjemy w zgodzie. Ostatnio naprawiłam jej nawet zamek w drzwiach. Ona jest dobrym gospodarzem. Ponaprawiała drogi w gminie, zrobiła

kanalizację i wodociągi. Świetny materiał na wojewodę!

To powszechna opinia, ale są wyjątki. – Nasz klub „Albatros” ma żenujące boisko piłkarskie, ale nasza pani wójt nie chciała tego zauważyć – złości się 22-letni mężczyzna, przesiadujący w jednym z miejscowych sklepów.

Jednak to właśnie działalność w samorządzie, oprócz partyjnej legitymacji, wywindowała Tokarską do Lublina. W środę odebrała nagrodę dla Biszczy za zdobycie pierwszego miejsca w rankingu gmin naszego województwa w pozyskiwaniu unijnych pieniędzy. Biszcza dostała 5,5 mln zł. Dzięki temu powstaje m.in. zalew, który przyciągnie turystów.

Tymczasem w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim szykuje się mała rewolucja. Wicewojewodą też będzie kobieta.

– W poniedziałek zarekomenduję zarządowi partii kandydaturę Henryki Stojnowskiej (radna lubelska – red) – mówi poseł Janusz Palikot, szef lubelskiej PO.

Choć Tokarska jest pierwszą w historii kobietą wojewodą lubelskim, to przedstawicielka naszego regionu zajmowała już tak wysokie stanowisko w kraju. Helena Pietraszkiewicz, była przewodniczącą Rady Miejskiej w Lublinie, reprezentowała rząd Jarosława Kaczyńskiego w województwie łódzkim.

◊ KOMENTARZE POLITYKÓW
– STRONA 2

GENOWEFA TOKARSKA

Ma 58 lat. Z wykształcenia inżynier rolnik, ukończyła również podyplomowe studia ekonomii rolnictwa w Szkole Głównej Handlowej. Pracowała w bankach spółdzielczych w Bilgoraju i Księżpolu (tu była przez sześć lat dyrektorem). Ma męża (radny powiatowy PSL) i trzy pełnoletnie córki. – Mój ojciec był ludowcem i ja razem z mężem po studiach zapisałam się do ZSL, teraz jesteśmy w PSL – mówi wojewoda.





Cech Rzemieślników i Przedsiębiorców w Białej Podlaskiej

SYLWETKA MISTRZA

90 lat

Józef Cydejko



pod koniec dekady, kiedy atmosfera dla własności prywatnej stała się łżejsza, wrócił na Lubelską. Obok drewnianej szopy postawił budynek murowany i tam przeniósł warsztat. Wtedy zaczął się specjalizować w obróbce mechanicznej i naprawie silników samochodowych.

Pod koniec lat 70. przeniósł działalność do nowego warsztatu przy ul. Warszawskiej. Od roku 1994 jego firma mieści się w kolejnej siedzibie, też na Warszawskiej. Zakład prowadzi stację obsługi pojazdów i zajmuje się mechaniką pojazdową. Jednak jego specjalnością pozostaje wciąż mechaniczna obróbka silników. Coraz więcej spraw związanych z firmą przejmuje syn Marian.

Józef Cydejko jest mistrzem mechaniki samochodowej, ma też dyplom mistrza ślusarstwa ogólnego. Wyszkołił 39 uczniów. Przez wiele lat reprezentował cech w komisji egzaminacyjnej, sprawdzającej kwalifikacje kandydatów na czeladników w branży samochodowej. W 1988 roku Izba Rzemieślnicza w Lublinie nadała mu tytuł i odznakę Zasłużonego Rzemieślnika. Jest też posiadaczem Honorowej Odznaki Rzemiosła, nadanej przez zarząd Związku Rzemiosła Polskiego. – Przez te kilkadziesiąt lat byłem świadkiem wielkich przeobrażeń, wręcz rewolucji w technice samochodowej. Dziś silniki to urządzenia z coraz bardziej skomplikowaną elektroniką. Coraz mniej przy nich roboty dla mechanika w tradycyjnym rozumieniu – podsumowuje Józef Cydejko.

Jeden z najstarszych stażem białskich rzemieślników. Ponad pół wieku para się mechaniką, niemal od początku samochodową. Wywodzi się z rodu rzemieślniczego. Dziadek Grzegorz był trzcem. Ojciec Jan prowadził w Woli Dubowskiej warsztat mechanicznej ogólnej. Też należał do białskiego cechu i kształcił uczniów.

Młody Józef do cechu przystąpił jeszcze przed wojskiem, jako uczeń rzemiosła. Kiedy w 1956 roku trafił do służby w WOP, został skierowany do kompanii samochodowej, gdzie był mechanikiem. Pod koniec pobytu w wojsku zdał egzamin na czeladnika. Po wyjściu do cywila, powrócił do rodzinnego domu i pracował razem z ojcem. Na początku lat 60. przeniósł się do Białej Podlaskiej, gdzie przy ul. Lubelskiej uruchomił swój pierwszy, w pełni samodzielny zakład, specjalizujący się w naprawie samochodów i motocykli. Po kilku latach, nie akceptując przeszkód stawianych rzemiosłu przez władzę, zamknął warsztat i podjął pracę w Wiejskiej Spółdzielni Transportu. Oczywiście jako mechanik samochodowy. Ale już

Jerzy Trudzik ■

j.trudzik@slowopodlasia.pl

SESJA RADY GMINY.

- DNIA 4 GRUDNIA 2007 ROKU ODBYŁA SIĘ X-TA SESJA RADY GMINY ŁOMAZY. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH. OBECNYCH BYŁO 12 RADNYCH ORAZ:
- WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŻDZIUK.
 - SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA.
 - SKARBNIK GMINY JADWIGA DOLUK.
 - RADCA PRAWNY KRYSZYNA RUDNICKA - POSUNIĄK.
 - WICESTAROSTA POWIATU BIAŁSKIEGO JAN BAJKOWSKI, SOŁTYSI I PRACOWNICY SAMORZĄDU GMINY.

- 1 -

PO ZAŁATWIENIU SPRAW FORMALNYCH PRZYSTĄPIENO DO PUNKTU 5-GO PORZĄDKU OBRAD, W KTÓRYM WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK ZŁOŻYŁ INFORMACJĘ O DZIAŁALNOŚCI URZĘDU GMINY W CZASIE OD OSTATNIEJ SESJI RADY GMINY. W TYM CZASIE:

1. OPRACOWANO PROJEKT BUDŻETU GMINY NA ROK 2008.
2. OTRZYMANO 100.000.- ZŁOTYCH NA ZAKUP SAMOCHODU DO PRZEWOZU DO SZKÓŁ DZIECI NIEPEŁNOSPRAWNYCH I 41.000.- ZŁOTYCH NA WSPARCIE EDUKACYJNE UCZNIÓW NIEPEŁNOSPRAWNYCH.
3. W ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAZACH ZAINSTALOWANO MONITORING KOSZTEM 16.600.- ZŁOTYCH, W TYM 5000.- ZŁOTYCH Z BUDŻETU GMINY.
4. OPRACOWYWANE SĄ LOKALNE PROGRAMY ROZWOJU WSI I GMINY.
5. PODEJMOWANO SZEREG INNYCH CZYNNOŚCI DOTYCZĄCYCH REALIZACJI MIEJSCOWYCH POTRZEB I WYNIKAJĄCYCH Z REALIZACJI ZADAŃ PAŃSTWOWYCH.

- 2 -

JEDNOGŁOSNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR X/59/07 W SPRAWIE ZMIAN W BUDŻECIE GMINY NA ROK 2008. W JEJ WYNIKU DOCHODY BUDŻETOWE ZWIĘKSZONO O 62.256.- ZŁOTYCH DO KWOTY 10.931.891.- ZŁOTYCH. O TAKĄ SAMĄ KWOTĘ ZWIĘKSZONO WYDATKI BUDŻETOWE DO KWOTY 11.696.891.- ZŁOTYCH. ZMIANY SĄ WYNIKIEM UZYSKANIA WIĘKSZYCH WPŁYWÓW DO BUDŻETU I OSZCZĘDNOŚCI W WYDATKACH ORAZ OTRZYMANYCH DOTACJI PAŃSTWA.

- 3 -

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR X/60/07, MOCĄ KTÓREJ OBNIŻONO ŚREDNIĄ CENĘ ZIARNA ŻYTA STOSOWANĄ DO WYMIARU PODATKU ROLNEGO NA ROK 2008. OBNIŻENIE

WYNOŚI Z 58,29 ZŁOTYCH NA 43,- ZŁOTE ZA 100 KG. ZIARNA ŻYTA. W GŁOSOWANIU WZIĘŁO UDZIAŁ 11 RADNYCH. ZA UCHWAŁĄ W TEJ WERSJI GŁOSOWAŁO 7 RADNYCH. BYŁY INNE PROPOZYCJE, ALE NIE UZYSKAŁY WYMAGANEJ WIĘKSZOŚCI GŁOSÓW.

- 4 -

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR X/61/07 W SPRAWIE OKREŚLENIA STAWEK PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI NA ROK 2008. SĄ ONE IDENTYCZNE JAK W ROKU 2007 ZA WYJĄTKIEM STAWEK PODATKOWYCH OD NIERUCHOMOŚCI ZAJĘTYCH NA PROWADZENIE DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ. TUTAJ NASTĄPIŁ WZROST STAWEK PODATKOWYCH Z 13,50 NA 14,- ZŁOTYCH ZA 1 METR KWADRATOWY POWIERZCHNI UŻYTKOWEJ.

- 5 -

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR X/62/07 OKREŚLAJĄCĄ WYSOKOŚĆ STAWEK PODATKU OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH NA ROK 2008 I ZWOLNIENIĘ Z TEGO PODATKU. SĄ ONE PRAWIE TAKIE SAME JAK W ROKU 2007. NASTĘPNIE JEDNOGŁOŚNIE I BEZ ZMIAN POZOSTAWIONO WYSOKOŚĆ WYMIARU PODATKU LEŚNEGO I ZANIECHANO WYMIARU PODATKU OD POSIADANIA PSÓW.

- 6 -

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR X/63/07 W SPRAWIE PRZYSTAPIENIA DO OPRACOWANIA STRATEGII ROZWOJU GMINY I WIELOLETNIEGO PROGRAMU INWESTYCYJNEGO NA LATA 2007-2013.

- 7 -

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR X/64/07 W SPRAWIE REGULAMINU OKREŚLAJĄCEGO WYSOKOŚĆ ORAZ SZCZEGÓŁOWE WARUNKI WYPŁACANIA DODATKÓW DO WYNAGRODZENIA ZASADNICZEGO ORAZ SZCZEGÓŁOWYCH WARUNKÓW OBLICZENIA I WYPŁACANIA WYNAGRODZENIA ZA GODZINY PONADWYMIAROWE I GODZINY ZASTĘPSTW NAUCZYCIELI.

- 8 -

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD DYSKUTOWANO NA TEMAT ZNIŻEK TYGODNIOWEGO CZASU PRACY DYREKTORÓW I NAUCZYCIELI SZKÓŁ. WIĄŻĄCYCH DECYZJI NIE PODJĘTO.

- 9 -

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR X/65/07 W SPRAWIE DODATKÓW MIESZKANIOWYCH DLA NAUCZYCIELI ZATRUDNIONYCH W SZKOLACH I PLACÓWKACH OŚWIATOWYCH PROWADZONYCH PRZEZ GMINĘ ŁOMAZY.

- 10 -

W ZWIĄZKU ZE ŚMIERCIĄ RADNEGO ZBIGNIEWA DERLUKIEWICZA JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR X/66/07 W SPRAWIE WYGAŚNIĘCIA MANDATU RADNEGO W OKRĘGU WYBORCZYM NR 4 OBEJMUJĄCYM ŁOMAZY, JUSAKI I

ZARZĘDZIE Z DNIA 10 LISTOPADA 2007 ROKU.

- 11 -

JEDNOGŁOSNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR X/67/07 W SPRAWIE ZMIAN W DWÓCH KOMISJACH RADY GMINY. SKŁAD TYCH KOMISJI PO ZMIANACH JEST NASTĘPUJĄCY:

1. KOMISJA BUDŻETOWA, PLANOWANIA, FINANSÓW I ROLNICTWA:

PRZEWODNICZĄCY: WILBIK MAREK.

CZŁONKOWIE: LUBAŃSKI ANDRZEJ, PANASIUK KRZYSZTOF, PROKOPIUK ANDRZEJ, WIŃSKI ANDRZEJ, WIŃSKI SŁAWOMIR.

2. KOMISJA OŚWIATY, KULTURY, OCHRONY ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ:

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI JERUZALSKI TADEUSZ.

CZŁONKOWIE: HOŁOWNIA MIROSLAWA, LUBAŃSKI ANDRZEJ, MOŚCIBROCKI HENRYK, NAJDYHOR BOGDAN, PIĘTKA EWA I WIŃSKI SŁAWOMIR.

- 12 -

JEDNOGŁOSNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR X/68/07 W SPRAWIE POWIADOMIENIA SEKRETARZA I SKARBNIKA GMINY ŁOMAZY O OBOWIĄZKU ZŁOŻENIA OŚWIADCZENIA LUSTRACYJNEGO. OBOWIĄZEK TEN WYNIKA Z USTAWY O UJAWNIE-
NIU INFORMACJI O DOKUMENTACH ORGANÓW BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA Z LAT 1944-1990 /DZ.U. NR 165 POZ. 1171 Z 2007/.

- 13 -

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD ROZPATRYWANO SKARGĘ CZTERECH MIESZKAŃCÓW WSI BURWIN W SPRAWIE BRAKU REMONTU DROGI O NAWIERZCHNI GRUNTOWEJ W TEJ MIEJSCOWOŚCI. PO WYJAŚNIENIACH SOB-
TYSA WSI BURWIN I WÓJTA GMINY SKARGĘ UZNANO ZA BEZZASADNĄ. ZA UCHWAŁĄ W TEJ SPRAWIE NR X/69/07
GŁOSOWAŁO 10 RADNYCH, A DWÓCH RADNYCH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

- 14 -

W KOLEJNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD ROZPATRYWANO PIŚMO DYREKTORA ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH ŻĄ-
DAJĄCE OD RADY GMINY USUNIĘCIA NARUSZENIA PRAWA, TO JEST USUNIĘCIA LUB ZMIANY UCHWAŁY RADY
GMINY NR IX/58/07 Z DNIA 30 PAŹDZIERNIKA 2007 ROKU. PO WYJAŚNIENIACH PRZEWODNICZĄCEGO RADY GMINY
I RADCY PRAWNEGO WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW UZNANO, ŻE BRAK JEST PODSTAW DO UWZGLĘDNIENIA WEZWANIA DO
USUNIĘCIA NARUSZENIA PRAWA DOTYCZĄCEGO UCHWAŁY RADY GMINY NR IX/58/07 Z DNIA 30.X.2007 ROKU W
SPRAWIE ROZPATRZENIA SKARGI NA DZIAŁALNOŚĆ DYREKTORA ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH. GŁOSOWAŁO 11
RADNYCH, DZIESIĘCIU BYŁO ZA TYM POSTANOWIENIEM RADY GMINY, A JEDEN RADNY BYŁ PRZECIWNY.

W PUNKCIE „ZAPYTANIA I INTERPELACJE” OMAWIANO SPRAWY REMONTÓW DRÓG GRUNTOWYCH NA TERENIE GMINY. W TEJ SPRAWIE ZABIERAŁ TEŻ GŁOS WICESTAROSTA JAN BAJKOWSKI.

NA TYM SESJĘ RADY GMINY ZAKOŃCZONO. OBRADOM PRZEWODNICZYŁ PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ŁOMAZY ZDZIŚTAW KOZYSA.



nr 50 (1449)

11-17
grudnia
2007 r.

CENA
2,00 zł
(za tydzień 7 zł)

PL ISSN 0208-4183
nr ind. 377270
nakład 25.000 egz.

SŁOWO

PODLASIA

www.slowopodlasia.pl

KGW | Szkołą się z pomocą ministerstwa

Gospodynie z komputerami

Nie poprzestały na zajęciach typowych dla większości gospodyń wiejskich. Napisały projekt, pozyskały na niego pieniądze i dziś poznają tajniki obsługi komputerów.

Członkinie Koła Gospodyń Wiejskich w Dubowie uczestniczą w projekcie „Uczmy się razem”, w ramach programu Lokalni Liderzy realizowanego przez Stowarzyszenie Szkoła Liderów. 24 uczestniczki szkolenia dwa razy w tygodniu spotykają się, by pod okiem doradców z oddziału Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Grabanowie poznać obsługę komputera. – To osoby w różnym wieku, od 20. do 65. roku życia. Dzięki znajomości obsługi komputera panie będą miały możliwość korzystania ze sprzętu razem ze swoimi dziećmi czy wnukami – mówi Alina Frączak, przewodnicząca koła. Po

zakończeniu szkolenia uczestniczki czeka test sprawdzający zdobyte umiejętności.

W ramach programu trzy panie z KGW uczestniczą w warsztatach prowadzonych przez Stowarzyszenie Szkoła Liderów. – Uczymy się budowania i zarządzania zespołem, technik prowadzenia negocjacji, angażowania i pozyskiwania lokalnej społeczności do wspólnych zadań – informuje Frączak.

Zadanie realizowane przez KGW w Dubowie jest współfinansowane przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w ramach rządowego programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.

Kamilla Kołęda

k.koleda@slowopodlasia.pl

Ponad 120 pingonistów w Rokicie

Rekordowa frekwencja



Olbrzymim zainteresowaniem cieszył się VII Mikołajkowy Turniej Tenisa Stołowego, zorganizowany w Rokicie przez miejscowego wójta, Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Gminną Instytucję Kultury i ULPKS Awans. W sześciu kategoriach wystartowało ponad 120 zawodniczek

i zawodników, w tym młodzi pingonistów z białoruskiego Miedna.

Czołowe miejsca zajęli: kobiety – do 13 lat: 1. Magdalena Jajtusz, 2. Aleksandra Gaszewska (obie Jelnica), 3. Monika Wertejuk (Sosnówka); od 14 lat: 1. Justyna Pawluczuk, 2. Paulina Czyżak (obie Janów Podlaski), 3. Urszula Lewkiewicz (Łomazy); mężczyźni – do 12 lat:

1. Aron Żuk (Kodeń), 2. Krystian Garbacz (Szóstka), 3. Patryk Łozak (Małaszewice Duże); od 13 do 16 lat: 1. Bartłomiej Jaszczuk, 2. Łukasz Bogucki (obaj Jelnica), 3. Łukasz Karpiuk (Sosnówka); od 17 do 21 lat: 1. Przemysław Zowczak (Sosnówka), 2. Piotr Seremak (Łaskarzew), 3. Łukasz Jacholkowski (Woskrzenice Duże); powyżej 21 lat: 1. Tomasz Czuryłowicz (Biała Podlaska), 2. Mariusz Ochlik (Janów Podlaski), 3. Marcin Kroszczyński (Biała Podlaska).

Puchary najlepszym ufundowali: wójt, starostwo, GIK, radni powiatowi Marzena Andrzejuk i Ryszard Boś oraz Henryk Tarasiuk – prezes GIKS Rokitno. (rl)



Szkoła Podstawowa w Łomazach, klasa Ia, wychowawcy - Dorota Derlukiewicz i Małgorzata Szewczyk



Szkoła Podstawowa w Łomazach, klasa Ib, wychowawca - Anna Ziętecka



Szkoła Podstawowa w Dubowie, wychowawca - Ewa Dekiert



Szkoła Podstawowa w Huszczy, wychowawca - Teresa Kulicka



Szkoła Podstawowa w Korczówce, wychowawca - Annieczka Pa...



Szkoła Podstawowa w Kopytniku, wychowawca - Julia Orlińska



Szkoła Podstawowa w Koszalach, wychowawca - Elżbieta Tokarska



Szkoła Podstawowa w Studziance, wychowawca - Wiesława Korzyńska

Komputerowe zmagania gospodyń

DUBÓW Koło gospodyń wiejskich skorzysta z projektu „Nadążyć za światem”, który jest finansowany przez Fundację Ośka, wspierającą organizację kobiet. Celem projektu jest promowanie możliwości wykorzystania komputera w życiu prywatnym i pracy zawodowej. W szkoleniu uczestniczą 24 kobiety w wieku 24-67 lat. Podczas 70 godzin zajęć panie poznają obsługę podstawowych programów komputerowych. Zakupio-

no komputer i drukarkę. Będą one służyć do pracy KGW, a po podłączeniu internetu do świetlicy, także pozostałym mieszkańcom wsi. Projekt realizowany jest przy współpracy Łomaskiego Stowarzyszenia Rozwoju, Urzędu Gminy w Łomazach, SP w Dubowie oraz oddziału Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Grabanowie. Koordynatorem projektu jest Alina Frączak, przewodnicząca KGW. (kol)

gościńiec

bialski



Nr 11-12 (43-44) LISTOPAD - GRUDZIEŃ 2007

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

czasopismo samorządu powiatu bialskiego

www.powiatbialski.lubelskie.pl

ISSN 1643-5303

POMNIK W STUDZIANCE

Jest przy szkole w Studziance kamienny obelisk z 1928 r. Wzniesli go wdzięczni mieszkańcy, w tym byli członkowie POW w 10. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości na placu po byłym meczecie, a przed miejscową szkołą. Jest on przede wszystkim związany z działalnością na tym terenie Polskiej Organizacji Wojskowej. POW to tajna organizacja wojskowa powstała w sierpniu 1914 roku w Warszawie z inicjatywy Józefa Piłsudskiego w wyniku połączenia działających w Królestwie Polskim konspiracyjnych grup polskich Drużyn Strzeleckich i Związku Walki Czynnej w celu walki z rosyjskim zaborcą. Przez cały okres istnienia jako główny i jedyny cel stawiała sobie odzyskanie przez Polskę niepodległości po ponad 100-letniej niewoli. Początkowo bezimienna, od 22 października 1914 roku zaczęła używać nazwy POW.

Komendantami organizacji byli: od sierpnia 1914 r. K. Rybasiewicz; od października 1914 r. ppor. Tadeusz Żuliński; od sierpnia 1915 r. mjr Michał Żymierski; od października 1915 r. mjr Tadeusz Kasprzycki; jesienią 1917 r. komendantem głównym POW został płk Edward Rydz-Śmigły. POW była konspiracyjna, paramilitarna organizacja, działająca w okresie I wojny światowej (1914-1918) na okupowanych przez zaborców (Rosja, Austria, Prusy) ziemiach polskich, której bezpośrednim zadaniem była dywersja na tyłach wojsk rosyjskich, później przygotowywała się do samodzielnej walki z zaborcami, w końcu uczestniczyła w rozbrajaniu niemieckich i austriackich okupantów.

W czerwcu 1915 r. liczyła około 1000 członków podzielonych na 4 okręgi: Warszawa, Lublin, Radom i Siedlce; działalność konspiracyjną prowadziła także w Wilnie, Moskwie i Petersburgu. W 1916 r. członkami POW było ponad 5000 osób, w 1917 r. prawie 12 tysięcy, wśród których było m. in. 36 oficerów, 46 podchorążych, 440 podoficerów i ponad 10 000 szeregowców. Struktura organizacji w Królestwie opierała się przede wszystkim na organizacjach lokalnych, usytuowanych głównie w małych miasteczkach i na wsi. Nad organizacjami lokalnymi władzę sprawowały Komendy Obwodowe usytuowane w miastach powiatowych, a nad nimi Komendy Okręgowe, mające swoje siedziby w byłych miastach gubernialnych (dla powiatu białskiego - Komenda Okręgowa nr 4 w Lublinie - komendant mjr Stanisław Burhardt

- Bukacki (dla okupacji austro-węgierskiej). Istotną rolę w skali całej Polski odgrywały kobiety (działało ponad 20 oddziałów zrzeszających ponad 1000 członkiń). Zajmowały się one wywiadem, działalnością kurierską, prowadzeniem prac biurowych w sztabach oraz kierowały produkcją fałszywych dokumentów.

W strukturze POW działał Centralny Oddział Lotny, także służba bezpieczeństwa, żandarmeria i sądy. Organem prasowym POW był od 1916 r. tygodnik „Rząd i wojsko”. Prowadzono szkolenie wojskowe członków w szkołach rekrutkich, szkołach żołnierskich, trzymiesięcznych szkołach podoficerskich i szkołach chorążych, w Warszawie istniała szkoła oficerska POW.

Szacuje się, że przez POW przebiegało prawie 30 tysięcy osób, a członkowie w dużej mierze stanowili o sile tworzonego w końcu I wojny światowej Wojska Polskiego. Najsłynniejsze akcje POW: akcja pod Bąkowcem k/Radomia - 12 października 1918 r. (akcja ekspropriacyjna na pociąg); 16 października 1918 - „krwawa środa” - likwidacja konfidentów i żandarmów; przejmowanie władzy i rozbrajanie okupantów na przełomie października i listopada 1918 r.

Ostatni rozkaz Komendanta Głównego POW z 11 listopada 1918 r. to rozwiązanie organizacji i podporządkowanie oddziałów POW Sztabowi Głównemu Wojska Polskiego. Na terenie gminy Łomazy i okolic dążenia niepodległościowe wynikały z ogromnego patriotyzmu i chęci posiadania własnego Państwa. Wielu mieszkańców ciągle miało w pamięci upadek powstania styczniowego i represje popowstańcze szczególnie dotyczące prześladowań unitów. W 1915 roku cofające się przed armią niemiecko-austro-węgierską wojska carskiej Rosji podpaliły większość miejscowości gminy Łomazy, w tym m. in. Studziankę, a w niej meczet. Zapewne te fakty miały decydujący wpływ na tworzenie w 1917 roku w rejonie Łomaz licznych organizacji o charakterze politycznym: PSL, ZMW oraz komórek Polskiej Organizacji Wojskowej. Organizatorem był tu przede wszystkim Franciszek Śliwiński, komendant POW w Łomazach i Kozłach, brat proboszcza Parafii Rzymsko-Katolickiej w Łomazach. Był zdemobilizowanym kapitanem wojsk rosyjskich, a następnie pierwszego korpusu generała Józefa Dowbora Muśnickiego. Razem z nim działał w tym zakresie mieszka-

niec Łomaz, syn miejscowego kowala - relegowany z białskiego gimnazjum za strajk szkolny Jan Edward Sakowicz. W Łomazach do POW należało na przełomie 1917/1918 roku ponad 32 mieszkańców, w Studziance 10, w Kozłach 12, w Huszycz 7, w Burwinie 5, oddzielną komórką była w Krasówce. Większość z nich była podporządkowana komendzie w Łomazach. W Studziance powstała oddzielna organizacja bezpośrednio podlegająca Komendzie POW w Białej Podlaskiej. Jej organizatorem był nauczyciel miejscowej szkoły Aleksander Komarzeniec (pochodził z Białej Podlaskiej, wcześniej był nauczycielem w Łomazach). Komendantem tej organizacji był Bogdan Ulatowski z Białej Podlaskiej. Oprócz Komarzenia i Ulatowskiego do organizacji należeli miejscowi rolnicy: Stanisław Zajac, Władysław Deneko, Bronisław Skibniewski, Gabriel Głowacki, Aleksander Sinkiewicz, Walenty Jarocki, Stefan Szenejko, Jan Dzirko.

Najbardziej spektakularnym działaniem POW-aków na terenie gminy Łomazy i okolic było rozbrajanie niemieckich żołnierzy i policjantów na początku listopada 1918 r., w tym m. in. posterunków w Łomazach, Kozłach, Burwinie i Huszycz. W Studziance posterunek niemiecki rozbrojono 11 listopada 1918 r. Udział w tej akcji wzięli: Stanisław Zajac, Władysław Deneko, Bronisław Skibniewski, Gabriel Głowacki, Aleksander Sinkiewicz, Walenty Jarocki, Stefan Szenejko i Jan Dzirko. Po zakończeniu rozbrajania POW-iacy wystawiali posterunki przy drogach. Jednakże około 12 listopada 1918 r. m. in. na teren ówczesnej gminy Łomazy przybyła niemiecka karna ekspedycja „husarzy śmierci”. Uwalniali oni przetrzymywanych przez POW-aków, wcześniej rozbrojonych Niemców, a członków POW aresztowali, po czym po licznych przesłuchaniach wypuszczali do domów.

Większość z nich przedostała się w drugiej połowie listopada 1918 roku w rejon Wisznia, gdzie dołączyli do stacjonującego oddziału Polskiego Wojska. Razem z wojskiem poszli do Parczewa, a następnie do Milanowa, gdzie ochraniać stację kolejową. Wszyscy wrócili do domów po około dwóch tygodniach.

Wraz z odradzającym się Państwem Polskim odradzało się też Wojsko Polskie. POW-iacy szli ochotniczo do wojska, przeważnie do 34. pułku piechoty w Białej Podlaskiej. Inni służyli w pododdziałach 9 pułku artylerii lekkiej stacjonujących także w Białej Podlaskiej. Wśród ochotników był Walenty Jarocki s. Pawła ze Studzianki, zamieszkały później w kolonii Szymanowo.

Romuald Szudofko

Gala finałowa X edycji programu „Przedsiębiorstwo Fair Play” odbyła się 7 grudnia w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie. Spotkali się tam laureaci tegorocznej edycji oraz przedstawiciele życia gospodar-

Są nimi: Zakład Stolarsko-Budowlany Zdzisław Serhej z Łomaz nagrodzony „Złotą Statuetką” „Przedsiębiorstwo Fair Play” 2007 oraz Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „FELIX” sp. z o.o. z Rossosza, na-

solidną pozycję na rynku oraz zdobyć zaufanie klientów. Odbiorcami produktów są firmy budowlane, spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe, instytucje publiczne, klienci indywidualni z kraju i zza granicy.

we miejsca pracy. Zakłady mięsne dysponują pełną linią produkcyjną. Prowadzą skup zwierząt, posiadają m.in. własną ubojnię bydła i trzody chlewnej, chłodnie, magazyny oraz nowoczesne maszyny i urządzenia zna-

LIDERZY FAIR PLAY Z POWIATU BIAŁSKIEGO

czego i politycznego. Wśród laureatów zostały rozdane nagrody główne programu - statuetki, przyznawane firmom, które w 2007 r. wyróżniły się w sposób szczególny, podejmując między innymi niestandardowe działania na rzecz klientów, kontrahentów, pracowników. Spośród 36 firm nominowanych do statuetki „Przedsiębiorstwo Fair Play” kapituła przyznała nagrodę 13 firmom.

Każdego roku zwiększa się liczba firm, które zaliczane są do elity „Przedsiębiorstw Fair Play”.

W tym roku, w poczet najlepszych przyjęto 212 firm, wśród których znalazły się 2 firmy z powiatu białskiego.

grodzone „Brązowym Laureatem” „Przedsiębiorstwo Fair Play” 2007.

Zakład Stolarsko-Budowlany w Łomazach zajmuje się produkcją okien pcv, drewnianych, aluminiowych oraz drzwi, które wykonywane są z drewna sosnowego, meranti, dębu czy dowolnie wybranego surowca pod indywidualne zamówienie klienta. Od początku działalności firma zajmuje się produkcją i montażem okien oraz drzwi. Wieloletnie doświadczenie, wykwalifikowana kadra pracownicza, wysoka jakość i estetyka wyrobów oraz konkurencyjne ceny to atuty zakładu, które pozwoliły wypracować

Zakład Stolarsko-Budowlany rozpoczął działalność w listopadzie 1993 r. Początkowo w zakres działalności wchodziła produkcja okien, drzwi, mebli kuchennych oraz pokojowych, adaptacja i remonty budynków prywatnych oraz użyteczności publicznej. Obecnie zajmuje się produkcją stolarki okiennej i drzwiowej typu Euro w systemie DJ-68.

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „FELIX” Sp. z o.o. zajmujące się przetwórstwem mięsnym, założone zostało w 1990 roku. Na przestrzeni lat firma rozbudowywała i unowocześniała potencjał produkcyjny, tworząc no-

nych zachodnich firm. Zdolność produkcyjna rzeźni to średni ubój dzienny, kształtujący się na poziomie 250 szt. trzody chlewnej i 15 szt. młodego bydła.

Zakład wędliniarski produkuje 15 ton wędlin w ciągu doby. Wytwarza 134 asortymentów wędlin. Produkowane wyroby oparte na tradycyjnych podlaskich recepturach odznaczają się doskonałym smakiem i jakością. Na szczególne wyróżnienie zasługują wędliny wędzone tzw. „z komina”. Odznaczają się niską, do 19 proc., zawartością wody, a smakują jak tradycyjne wiejskie wyroby. Są to: kielbasa, szynka, baleron, boczek i schab.

Produkcja mięsna i wędliniarska sprzedawana jest przez własną sieć 34 sklepów firmowych zlokalizowaną w województwach lubelskim i mazowieckim, z których 7 funkcjonuje w Lublinie oraz 7 w Warszawie. Spółka „FELIX” posiada własną hurtownię w Lublinie.

Sukcesy firmy są efektem zaangażowania kierownictwa i pracowników, wysiłku menedżerskiego i właściwej strategii zarządzania firmą przez jej właściciela. Aktualnie „FELIX” zatrudnia 307 pracowników, w tym 174 we własnej sieci handlowej.

Firma za etyczne zachowania i wrażliwość społeczną w biznesie, od 5 lat nagradzana jest tytułem „Przedsiębiorstwo Fair Play”.

Elżbieta Chwałczuk



Łomazy dziesiąte w kraju

Od kilku lat stałym i jedynym reprezentantem woj. lubelskiego w krajowym finale halowej piłki nożnej wiejskich szkół podstawowych jest Szkoła Podstawowa z Łomaz. W roku bieżącym na turnieju w Elblągu młodzi piłkarze z Łomazy zajęli 10 miejsce wśród 21 zespołów z kraju. Turniej rozpoczął się rywalizacją w czterech grupach. Chłopcy z Łomazy (urodzeni w roku 1994 i młodszy) zajęli w jednej z nich trzecią lokatę, która umożliwiła im walkę o miejsca 9-12. W tej części imprezy wychowankowie Jana Dąbrowskiego pokonali Gronowo Elbląskie 2:1, zremisowali 1:1 z Wysoką i Tokarnią.

Dziesiąte miejsce wywalczyli: Paweł Hornowski, Jarosław Oleszczuk, Karol Lewczuk, Grzegorz Poszytek, Paweł Bojarczuk, Damian Kulicki, Patryk Kukawski, Patryk, Damian Kucio. Wyjazd do Elbląga był możliwy dzięki wsparciu LWSZS, wójta gminy Łomazy, dyrektora szkoły oraz Zbigniewa Gołosia. (red.)



Łomazka drużyna z trenerem

Konkurs recytatorski u Kraszewskich

10 grudnia w Muzeum J. I. Kraszewskiego w Romanowie odbył się konkurs recytatorski „Ziemio lechicka... ziemio ukochana” w ramach Roku J. I. Kraszewskiego w powiecie bialskim. Konkurs ma swą wieloletnią tradycję, jednak w tym roku w organizację włączyło się także Starostwo Powiatowe. Celem było kształtowanie i podtrzymywanie więzi młodego pokolenia z Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego, kontynuowanie tradycji „jesiennego recytowania w romanowskim dworze”, a przez to budzenie i podtrzymywanie uczuciowych więzi

z naszą małą ojczyzną, południowym Podlasiem.

Do Romanowa przyjechali laureaci konkursów szkolnych, którzy zaprezentowali poezję związaną z ojczystą ziemią. W związku z ogłoszonym Rokiem J. I. Kraszewskiego w powiecie bialskim mile były widziane deklamacje wierszy autora „Starej Baśni” na temat ojczystej ziemi. Każdy z uczestników miał zaprezentować po dwa wiersze. Młodemu recytatorom towarzyszyli nauczyciele prowadzący oraz rodzice. Wybór nie był łatwy, komisje długo obradowały. W przerwie dzieci mogły się



posilić i obejrzeć przedstawienie „Herody” w wykonaniu grupy teatralnej ze Szkoły Podstawowej w Rossoszu.

Laureatami zostali: w kategorii szkół podstawowych klasy I-III: I miejsce zajęła Agnieszka Korzeniewska ze Szkoły Podstawowej w Dubowie, II – Anna Klimek ze Szkoły Podstawowej w Wisznicach, zaś III Sylwia Gromysz ze Szkoły Podstawowej w Dołholisce. Były też trzy wyróżnienia dla Jana Dziurdy ze Szkoły Podstawowej w Rossoszu, Kai Szynkaruk ze Szkoły Podstawowej w Kodniu oraz Sary Lewkowicz z Zespołu Szkół w Łomazach. W kategorii szkół podstawowych klas IV-VI najlepszymi recytatorami okazali się: Natalia Osipiuk ze Szkoły Podstawowej w Wisznicach (I miejsce), Maria Babkiewicz z Zespołu Szkół w Kodniu (II miejsce), Łucja Wereszko ze Szkoły Podstawowej w Konstantynowie (III miejsce), a także Martyna Leszczuk (wyróżnienie). W kategorii szkół gimnazjalnych I miejsce zajęła Emilia Lipka z Gimnazjum w Tucznaj, II Katarzyna Bandarzewska z Publicznego Gimnazjum w Piszczacu, III Izabela Kukawska z Publicznego Gimnazjum w Piszczacu, zaś wyróżnienie Monika Ognik z Gimnazjum Sportowego nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim. Nagrodami były książki autorstwa J. I. Kraszewskiego ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej.

Organizatorzy dziękują za podjęty trud młodych recytatorów w naukę i interpretację tekstu, a także za wsparcie oraz pomoc rodziców i nauczycieli.

(AJ)

SESJA RADY GMINY.

DNIA 28 GRUDNIA 2007 ROKU ODBYŁA SIĘ XI-TA SESJA RADY GMINY. OBRADOWANO W ŚWIETLICY OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH. OBECNYCH BYŁO 12 RADNYCH ORAZ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK GMINY JADWIGA DOLUK, SOŁTYSI I PRACOWNICY URZĘDU GMINY.

- 1 -

NA POZĄTKU OBRAD ODŁYŁA SIĘ CZĘŚĆ RELIGIJNA SESJI Z UDZIAŁEM PROBOSZCZA PARAFII ŁOMAZY KSIĘDZA ROMANA KAMECKIEGO, A TO W ZWIĄZKU Z MINIONYMI ŚWIĘTAMI BOŻEGO NARODZENIA I ZBLIŻAJĄCYM SIĘ NOWYM, 2008 ROKIEM. DZIELONO SIĘ OPŁATKIEM I SKŁADANO WZAJEMNIE OKOLICZNOŚCIOWE ŻYCZENIA.

NASTĘPNIE, PO ZAŁATWIENIU SPRAW FORMALNYCH, WÓJT GMINY WALDEMAR DROZDZIUK ZŁOŻYŁ INFORMACJĘ O DZIAŁALNOŚCI URZĘDU GMINY OD OSTATNIEJ SESJI RADY GMINY. W TYM CZASIE MIĘDZY INNYMI:

1. PRZEPROWADZONO DWA PRZETARGI NA DOSTAWĘ OLEJU OPAŁOWEGO DO KOTŁOWNI ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH I URZĘDU GMINY. JEGO CENA WRAZ Z KOSZTAMI TRANSPORTU WYNOŚI 2.54 ZŁOTYCH BRUTTO ZA LITR.
2. OGŁOSZONO PONOWNY PRZETARG NA ZAKUP 9-CIOOSOBOWEGO SAMOCHODU PRZYSTOSOWANEGO DO PRZEWÓZU NIEPEŁNOSPRAWNYCH DZIECI SZKOLNYCH.
3. PODPISANO 20 UMÓW Z RODZINAMI, W KTÓRYCH WYSTĘPUJĄ UCZNIOWIE NIEPEŁNOSPRAWNI W RAMACH REALIZACJI PROGRAMU „UCZEŃ NA WSI” PRZY WSPÓŁPRACY Z PAŃSTWOWYM FUNDUSZEM REHABILITACJI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH.

-2-

JEDNOCŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XI/70/07 W SPRAWIE ZMIAN W BUDŻECIE GMINY ROKU 2007. W JEJ WYNIKU ZWIĘKSZONO DOCHODY BUDŻETOWE O KWOTĘ 64.647,- ZŁOTYCH W ZWIĄZKU Z OTRZYMANIEM DOTACJI PIENIĘŻNEJ NA DOFINANSOWANIE KOSZTÓW KSZTAŁCENIA MŁODOCIANYCH PRACOWNIKÓW. PONADTO DOKONANO KOREKTY W PLANOWANYCH WYDATKACH.

-3-

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XI/71/07 W SPRAWIE ZBYCIA NIERUCHOMOŚCI W DRODZE PRZETARGU PRZY ULICY WISZNICKIEJ W ŁOMAZACH OBOK MOSTU NA RZECIE ZIELAWA O POWIERZCHNI 0.1969 HA, NUMER DZIAŁKI 1339/3. UŻYTKOWNIKIEM DZIAŁKI JEST STANISŁAW ZIĘTECKI. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 11 RADNYCH, A JEDEN RADNY WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU.

-4-

JEDNOCŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XI/72/07 W SPRAWIE WYRAŻENIA ZGODY NA WSPÓŁDZIAŁANIE GMINY ŁOMAZY Z POWIATEM BIAŁSKIM I INNYMI GMINAMI POWIATU BIAŁSKIEGO W CELU PRZYGOTOWANIA WSPÓLNEGO PROJEKTU POD NAZWĄ „BUDOWA ZINTEGROWANEGO SYSTEMU INFORMATYCZNEGO DLA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU POWIATU BIAŁSKIEGO” ORAZ WYSTĄPIENIU O JEGO DOFINANSOWANIE ZE ŚRODKÓW EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU REGIONALNEGO.

-5-

JEDNOCŁOŚNIE ZAJĘTO POZYTYWNE STANOWISKO W SPRAWIE WYPŁATY EKWIWALENTU PIENIĘŻNEGO STRAŻAKOM OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH ZA UDZIAŁ W AKCJACH RATOWNICZYCH, RATOWNICZO-BASŃNICZYCH I OBOWIAZKOWYCH SZKOLENIACH.

W PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD „ZAPYTANIA I INTERPELACJE” PORUSZANO RÓŻNE SPRAWY DOTYCZĄCE TERENU GMINY I JEJ MIESZKAŃCÓW. ODPOWIEDZI UDZIELIŁ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻOZIUK. NA TYM SESJĘ RADY GMINY ZAKOŃCZONO. GŁÓWNYM REFERENTEM SPRAW NA SESJI RADY BYŁ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻOZIUK. OBRADOM PRZEWODNICZYŁ PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ZDZISŁAW KOZYSA.

✱

SPOTKANIE OPŁATKOWE.

DNIĄ 29 GRUDNIA 2007 ROKU W ŚWIETLICY OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH ODBYŁO SIĘ SPOTKANIE O CHARAKTERZE RELIGIJNYM CZŁONKÓW ŁOMASKIEGO KOŁA STOWARZYSZENIA KATOLICKIEGO RADIA PODLASIE I ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW. GŁÓWNYM ORGANIZATOREM SPOTKANIA BYŁ RADNY GMINY ŁOMAZY ANDRZEJ WIŃSKI - PRZY WSPÓŁUDZIAŁE KIEROWNICTWA GMINY ŁOMAZY I CZŁONKÓW WYMIENIONYCH WYŻEJ OBU SPOŁECZNYCH ORGANIZACJI.

ZWIĄZEK EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW ISTNIEJE I DZIAŁA W ŁOMAZACH JUŻ OD WIELU LAT, O CZYM SĄ WPISY W NINIEJSZEJ KRONICE. NATOMIAST KOŁO STOWARZYSZENIA KATOLICKIEGO RADIA PODLASIE ZORGANIZOWANE ZOSTAŁO W PAŹDZIERNIKU 2007 ROKU. LICZY 25 CZŁONKÓW. PRZEWODNICZĄCYM KOŁA JEST GRAŻYNA WOŁOSOWICZ, A WICEPRZEWODNICZĄCYM WYMIENIONY WYŻEJ ANDRZEJ WIŃSKI. OBOJE Z ŁOMAZ-
GOŚCMI SPOTKANIA BYLI:

- SEKRETARZ GMINY ŁOMAZY MARIANNA ŁOJEWSKA.
- RADNY POWIATU BIAŁSKIEGO ROMUALD KULAWIEC Z ŁOMAZ.
- KIEROWNIK GMINNEGO OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ W ŁOMAZACH URSZULA NAJDYHOR.
- KSIĄDZ KANONIK ANTONI BUBELA Z ŁOMAZ.

SPOTKANIU PRZEWODNICZYŁ ANDRZEJ WIŃSKI.

NA WSTĘPIE PAN ANDRZEJ WIŃSKI ODCZYTAŁ FRAGMENT EWANGELII O NARODZENIU CHRYSZTUSA. NASTĘPNIE DZIELONO SIĘ OPŁATKIEM SKŁADAJĄC SOBIE NAWZAJEM ŚWIĄTECZNE I NOWOROCZNE ŻYCZENIA. DO SPOŻYCIA BYŁY RÓŻNEGO RODZAJU CIASTA Z WŁASNYCH WYPIEKÓW CZŁONKIŃ ZWIĄZKU ORAZ OWOCE I NAPIJE KUPIONE PRZEZ URZĄD GMINY ŁOMAZY. W CZASIE SPOTKANIA DEKLAMOWANO RÓŻNE WIERSZY, ŚPIEWANO KOŁĘDY, ODMAWIANO MODLITWY. Z KONCERTEM KOŁĘD WYSTĄPIŁ ZESPÓŁ „WIEM DOKĄD IDĘ” GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMAZACH POD DYREKCJĄ GRZEGORZA KULICKIEGO. W ROLI ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA WYSTĄPIŁ PAN MARCIN POTOCKI Z ŁOMAZ, KTÓRY KAŻDEMU UCZESTNIKOWI SPOTKANIA WRĘCZYŁ PO TABLICZCE CZEKOLADY.



OD LEWEJ: ANIELA KULAWIEC, RADNY ROMUALD KULAWIEC, KSIĄDZ
KANONIK ANTONI BUBELA, RADNY ANDRZEJ WIŃSKI, SEKRETARZ
GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, KIEROWNIK G.O.P.S. URSZULA NAI-
DYHOR I ALINA SKURA ZE ZWIĄZKU EMERYTÓW.



PRZEMAWIA SEKRETARZ GMINY ŁOMAZY MARIANNA ŁOJEWSKA.



DZIELENIE SIĘ OPLATKIEM I SKŁADANIE ŻYCZEŃ.



ZESPÓŁ „WIEM DOKĄD IDĘ” Z G.O.K. W ŁOMAZACH.



PRZEMAWIA KS.KAN. ANTONI BUGEŁA.



PANI IRENA KAMIŃSKA Z ŁOMĄŻ PODAROWANA
NASTĘPNIE PRZEWODNICZĄCEMU SPOTKANIA
ANDRZEJOWI WIŃSKIEMU.



PAN MARCIN POTOCKI ROZDAJE CZEKOLADY UCZESTNIKOM SPOTKANIA.



FOTO: WACŁAW SZUDEJKO.



O PRACY GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMAZACH W ROKU 2007.

GMINNY OŚRODEK KULTURY W ŁOMAZACH BYŁ GŁÓWNYM ORGANIZATOREM NA TERENIE GMINY ŻYCIA KULTURALNO-OŚWIATOWEGO ZARÓWNO WŚRÓD MŁODZIEŻY, JAK TEŻ DLA CAŁEJ GMINNEJ SPOŁECZNOŚCI. PROWADZI W TYM ZAKRESIE ZAJĘCIA Z DZIEĆMI, MŁODZIEŻĄ I OSOBAMI STARSZYMÍ W DZIEDZINIE MUZYKI, ŚPIEWU, PLASTYKI I NAUKI ORAZ INNE ZGODNIE Z MIEJSCOWYMI POTRZEBAMI. ORGANIZUJE RÓŻNE DZIAŁANIA KULTURALNO-OŚWIATOWE NA ZEWNĄTRZ TEGOŻ OŚRODKA.

PEŁNY STAN ZATRUDNIENIA W GMINNYM OŚRODKU KULTURY WYNOŚI 5 OSÓB. SĄ TO NASTĘPUJĄCE STANOWISKA PRACY: KIEROWNIK GMINNEGO OŚRODKA KULTURY.

- INSTRUKTOR KULTURALNO-OŚWIATOWY DO SPRAW MUZYKI.

- " " " PLASTYKI.

- PRACOWNIK GOSPODARCZY.

- WYNACRADZAINY Z BUDŻETU GMINNEGO OŚRODKA KULTURY KAPELMISTRZ STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ.

W ROKU 2007 PRZEPROWADZONY ZOSTAŁ REMONT BUDYNKU OŚRODKA. DOKONANO WYMIANY OKIEN. UZYSKANO DODATKOWE POMIESZCZENIA NA PARTERZE BUDYNKU. SĄ TO DWIE DAWNE SALE LEKCYJNE POŁĄCZONE ZE SOBĄ W TEN SPOSÓB, ŻE TWORZĄ JEDNĄ DUŻĄ SALĘ. WYKONANO NA PARTERZE TOALETY. ZE ŚRODKÓW URZĘDU GMINY KUPIONO KSEROKOPIARKĘ Z DRUKARKĄ. DO TEGO JEST JESZCZE KOMPUTER PODŁĄCZONY DO INTERNETU. RÓŻNE

INSTRUMENTY MUZYCZNE I ZESTAW NACŁOŚNIENIOWY. TO WSZYSTKO UŁATWIŁO ROZSZERZENIE STATUTOWEJ DZIAŁALNOŚCI OŚRODKA ZASPOKAJAJĄC MIEJSCOWE POTRZEBY. KIEROWNIKIEM GMINNEGO OŚRODKA KULTURY JEST PAN RYSZARD BIELECKI ZAMIESZKAŁY W ŁOMAZACH.

W ROKU 2007 PROWADZONE BYŁY I DZIAŁAŁY NASTĘPUJĄCE ZESPOŁY ARTYSTYCZNE:

1. MŁODZIEŻOWY ZESPÓŁ WOKALNY „WIEM DOKĄD IDĘ” SKŁADAJĄCY SIĘ Z 12 OSÓB.
2. ZESPÓŁ PIEŚNI BIESIADNEJ: 9 OSÓB STARSZYCH.
3. WOKALNY ZESPÓŁ DZIECIĘCY: 10 OSÓB.
4. DZIECIĘCY --- SOLISTÓW: 10 ---.
5. ZESPÓŁ WOKALNO-INSTRUMENTALNY „FVOLET”: 5 OSÓB STARSZYCH.

ZESPOŁAMI TYMI ZAJMUJĄ SIĘ: DYREKTOR GMINNEGO OŚRODKA KULTURY RYSZARD BIELECKI I INSTRUKTOR KULTURALNO-OŚWIATOWY GRZEGORZ KULICKI.

PROWADZONE SĄ KURSY GRY NA INSTRUMENTACH MUZYCZNYCH DLA 18 UCZNIÓW: PIANINO, KEYBOARD I GİTARA KLASYCZNA. NA ZAJĘCIA JEDNĄ OSOBA DOJĘDŻA AŻ Z ROSSOSZĄ, TAKŻE JEDNĄ OSOBA Z GMINY ROSSOSZ JEST W ZESPOLE SOLISTÓW.

ZAJĘCIA PLASTYCZNE PROWADZONE SĄ DLA DZIECI SZKOLNYCH SZKOŁY PODSTAWOWEJ KLAS OD 1 DO 6. UCZESTNICZY 60 DZIECI. ZAJĘCIA PROWADZI INSTRUKTOR BOŻENA KACZMAREK.

PRZY GMINNYM OŚRODKU KULTURY DZIAŁA TEŻ KLUB LITERACKO-POETYCKI „WE MGLE” PROWADZONY PRZEZ DYREKTORA GOK RYSZARDA BIELECKIEGO I MARCINA POTOCKIEGO Z ŁOMAZ. DO KLUBU NALEŻY KILKUNASTU CZŁONKÓW: DZIECI I OSÓB DOROSŁYCH. DRUGI ZESPÓŁ TO ŁOMASKIE STOWARZYSZENIE ROZWOJU. PREZESEM TEGO ZESPOŁU JEST IRENA DERLUKIEWICZ Z ŁOMAZ. CZŁONKÓW OKOŁO 20.

SPOŁECZNIE I BEZ WYNAGRODZENIA STARANIEM PANA MARCINA POTOCKIEGO RAZ W MIESIĄCU PORAD PRAWNYCH UDZIELA RADCA PRAWNY PAN MARIUSZ GRODZICKI Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.

W ROKU 2007 GMINNY OŚRODEK KULTURY ZORGANIZOWAŁ KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO:

1. JEDEN KURS BEZPŁATNY DLA OSÓB DOROSŁYCH, ZAJĘCIA ODBYWAJĄ SIĘ JEDEN RAZ W TYGODNIU W DWÓCH GRUPACH PO 20 UCZNIÓW W KAŻDEJ GRUPIE I PO JEDNEJ GODZINIE NAUKI.
2. DRUGI KURS JĘZYKA ANGIELSKIEGO, PŁATNY, DLA UCZNIÓW Z GIMNAZJUM, Z WYŻSZYM PROGRAMEM NAUCZANIA: DLA MŁODZIEŻY ZAAWANSOWANEJ W TYM PRZEDMIOCIE. ZAJĘCIA ODBYWAJĄ SIĘ W DWÓCH GRUPACH, PO 10 OSÓB W KAŻDEJ GRUPIE I PO DWIE GODZINY TYGODNIOWO. ZAJĘCIA PROWADZI NAUCZYCIEL ZE SZKOŁY JĘZYKÓW OBCYCH „PRIME” W BIAŁEJ PODLASKIEJ.

W ROKU 2007 ZORGANIZOWANO TAKŻE NAUKĘ TANCA TOWARZYSKIEGO DLA PAR ZAAWANSOWANYCH. ZAJĘCIA ODBYWAJĄ SIĘ TYLKO W NIEDZIELE, A W CZASIE WOLNYM OD NAUKI DWA RAZY W TYGODNIU. ZAJĘCIA PROWADZI NAUCZYCIEL ZE SZKOŁY TANCA W BIAŁEJ PODLASKIEJ STANISŁAW JUSZCZYK.

W GMINNYM OŚRODKU KULTURY JEST TAKŻE SIEDZIBA ZARZĄDU GMINNEGO POLSKIEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW. BIURO ZARZĄDU CZYNNIE JEST W KAŻDY WTOREK TYGODNIA. PONADTO POMIESZCZENIA GOK UDOSTĘPNIANE SĄ NIEODPŁATNIE INNYM PODMIOTOM NA SPOŁECZNIE UŻYTECZNE CELE.

NA KORYTARZU NA PIĘTRZE BUDYNKU JEST STAWA WYSTAWA FOTOGRAFII I OPISY HISTORII TATARÓW PODLASKICH, W TYM TAKŻE Z MIEJSCOWOŚCI STUDZIANKA GMINY ŁOMAZY. W NOWEJ SALI NA PARTERZE URZĄDZONO REGIONALNE MUZEUM Z EKSPONATÓW OFIAROWANYCH PRZEZ MIESZKAŃCÓW GMINY ŁOMAZY.

WIELE SPRAW Z ZAKRESU DZIAŁALNOŚCI GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMAZACH W ROKU 2007 OPISANYCH JEST WE WCZEŚNIEJSZYCH ZAPISACH W NINIEJSZEJ KRONICE. POMIESZCZENIA OŚRODKA KULTURY OTWARTE SĄ PRZEZ 6 DNI W TYGODNIU: W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI OD GODZ. 9.00 DO 19.00, WE WTORKI I CZWARTKI OD 9.00 DO 20.00, A W NIEDZIELE OD 11.00 DO 14.00.



O GMINNEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ W ŁOMAZACH.

GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W ŁOMAZACH MIEŚCI SIĘ NA PIĘTRZE BUDYNKU DAWNEJ SZKOŁY Powszechnej przy ulicy szkolnej w Łomazach. ZAJMUJE DWIE DAWNE SALE LEKCYJNE POŁĄCZONE W JEDNO DUŻE POMIESZCZENIE. WEDŁUG STANU NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 2007 ROKU BIBLIOTEKA POSIADAŁA 10.865 TOMÓW RÓŻNYCH KSIĄŻEK. W ROKU 2007 KUPIONO DO BIBLIOTEKI ZE ŚRODKÓW URZĘDU GMINY ŁOMAZY ZA PONAD 3.000.- ZŁOTYCH 173 TOMY RÓŻNYCH KSIĄŻEK. PONADTO 121 TOMÓW ZA 2.947.- ZŁOTYCH OTRZYMANO Z FUNDUSZY MINISTERSTWA KULTURY.

ZAREJESTROWANYCH CZYTELNIKÓW BYŁO 301. ICH PRZEKRÓJ WIEKOWY BYŁ NASTĘPUJĄCY: DO 15 LAT 81 CZYTELNIKÓW. OD 16 DO 20 LAT = 69 CZYTELNIKÓW. OD 21 DO 30 LAT = 57 CZYTELNIKÓW. OD 31 DO 40 LAT = 38 CZYTELNIKÓW. OD 41 DO 50 LAT: 29 CZYTELNIKÓW. PONAD 50 LAT = 27 CZYTELNIKÓW. ICH PRZEKRÓJ SOCJALNY BYŁ NASTĘPUJĄCY: ROLNICY 22, ROBOTNICY 31, PRACOWNICY UMYSŁOWI 13, STUDENCI 14, MŁODZIEŻ SZKOLNA 173, INNI 30, BEZROBOTNI 18. W ROKU 2007 ODWIEDZIN BIBLIOTEKI PRZEZ CZYTELNIKÓW BYŁO 3.668. WYPOŻYCZONO DO CZYTANIA POZA LOKALEM BIBLIOTEKI OGÓŁEM 7.751 KSIĄŻEK I CZASOPISM, W TYM 7.690 KSIĄŻEK I 61 CZASOPISM. WEDŁUG RODZAJÓW BYŁY TO NASTĘPUJĄCE WYPOŻYCZENIA:

DLA DZIECI 3.241.

--- OSÓB DOROSŁYCH, NIENAUKOWE 2.387. POPULARNONAUKOWE 2.062.

STAN KSIĄŻEK WEDŁUG RODZAJÓW W BIBLIOTECE JEST NASTĘPUJĄCY:

KSIAŻKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY 2.832 TOMÓW.

--- INNE, DLA DOROSŁYCH 4.691 ---

LITERATURA POPULARNONAUKOWA 3.342 ---

JEŚLI CHODZI O CZASOPISMA, TO BIBLIOTEKA PRENUMERUJE I UDOSTĘPNIĄ CZYTELNIKOM:

GAZETĘ CODZIENNĄ „DZIENNIK WSCHODNI”, TYGODNIK „SŁOWO PODLASIA”, TYGODNIK „PRZYJACIOŁKA” I MIEŚIĘCZNIK „PORADNIK BIBLIOTEKARZA. PONADTO OTRZYMUJE NIEODPŁATNIE MIEŚIĘCZNIK „GOŚCINIEC” WYDAWANY PRZEZ URZĄD STAROSTY POWIATOWEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ.

BIBLIOTEKA POSIADA POWAŻNY ZBIÓR KSIĄŻEK NAUKOWYCH, CENNYCH ZE WZGLĘDU NA WARTOŚĆ INFORMACYJNĄ. JEST ICH KILKASET. NISKIE NAKŁADY NIE POZWALAJĄ NA WYPOŻYCZANIE POZA LOKAL BIBLIOTEKI, A TYLKO DO KORZYSTANIA W MIEJSCOWEJ CZYTELNI. NA STANIE BIBLIOTEKI SĄ TRZY KOMPUTERY PODŁĄCZONE DO INTERNETU I TELEWIZOR. UDOSTĘPNIONE DLA CZYTELNIKÓW. KORZYSTANIE Z BIBLIOTEKI JEST BEZPŁATNE. CZAS PRACY BIBLIOTEKI JEST NASTĘPUJĄCY: WTOREK, CZWARTEK I PIĄTEK OD GODZINY 12.00 DO 19.00. ŚRODY OD 10.00 DO 17.00. W SOBOTY OD 11.00 DO 18.00. KIEROWNIKIEM BIBLIOTEKI JEST PANI BOGUSŁAWA UŚCIŃSKA Z ŁOMĄŻ.



PRZESTĘPSTWA I WYKROCZENIA W ROKU 2007.

GMIŃA ŁOMĄŻY NALEŻY TERYTORIALNIE DO KOMISARIATU POLICJI W WISZNICACH. NALEŻĄ TU JESZCZE GMIŃY: ROSSOSZ, WISZNICE, SOSNÓWKA, SŁAWATYCZE I TUCZNA. OBSŁUGIWANY TEREN TO 841 KIŁOMETRÓW KWADRATOWYCH ZAMIESZKAŁY PRZEZ 24.860 MIESZKAŃCÓW. ŚREDNIO NA JEDNEGO ZATRUDNIONEGO POLICJANTA PRZYPADA DO OBSŁUGI TEREN 28 KIŁOMETRÓW KWADRATOWYCH POWIERZCHNI I 823 MIESZKAŃCÓW. STAN ETATOWY KOMISARIATU, TO KOMENDANT I 30 FUNKCJONARIUSZY. STAN FAKTYCZNY, TO KOMENDANT I 27 FUNKCJONARIUSZY, PONIEWAŻ 3-CH NOWO PRZYJĘTYCH PRZEBYWA NA KURSACH PODSTAWOWYCH. KOMENDANTEM KOMISARIATU POLICJI W WISZNICACH JEST PODKOMISARZ MGR JERZY CZEBRESZUK.

W ZAKRESIE PRZESTĘPSTW W ROKU 2007 WSZCZĘTO PRZEZ KOMISARIAT 444 POSTĘPOWAŃ, STWIERDZONO 377 PRZESTĘPSTW. NAJWIĘCEJ Z ZAKRESU KOMUNIKACJI, BO 161.

NA TERENIE GMIŃY ŁOMĄŻY RODZAJ PRZESTĘPSTW I ICH IŁOŚĆ BYŁY NASTĘPUJĄCE:

1. KRADZIEŻE Z WŁAMANIEM 7.

2. INNE KRADZIEŻE 5.

3. FAŁSZERSTWA I OSZUSTWA 4.

4. BÓJKI I POBICIA 2.

5. ALIMENTY I ZNECANIĘ 11.

6. WYPADKI DROGOWE 6.

7. NAGŁE ZGONY POZA WYPADKAMI DROGOWYMI 7.

8. PRZESTĘPSTWA DROGOWE POPEŁNIONE W STANIE NIETRZEŹWOŚCI 28.

9. INNE PRZESTĘPSTWA 32.

RAZEM W GMINIE ŁOMAZY 102 PRZESTĘPSTWA.

ODDZIELNE ZAGADNIENIE, TO SPRAWY MNIEJSZEJ WAGI, NAZYWANE WYKROCZENIAMI. W TYM ZAKRESIE NA TERENIE KOMISARIATU WISZNICE:

1. UKARANO MANDATAMI KREDYTOWYMI 587 OSÓB, A GOTÓWKOWYMI 39.

2. UDZIELONO POUCZEŃ 1.350.

3. ZATRZYMANO NA GORĄCYM UCZYNKU 163.

4. WYLEGITYMOWANO 7.866 OSÓB.

5. WYKONANO REWIZJI 1.470.

6. ZATRZYMANO DOWODÓW REJESTRACYJNYCH 11 I PRAW JAZDY 37.

7. SPORZĄDZONO SĄDOWYCH WNIOSKÓW O UKARANIE 89.

NA TERENIE GMINY ŁOMAZY, ALE TYLKO NA PODSTAWIE DONIESIEN PRASOWYCH, MIAŁY MIEJSCE W ROKU 2007 NASTĘPUJĄCE WYDARZENIA, BEZ POŻARÓW:

1. W STUDZIANCE WŁAMYWACZ WYKORZYSTAŁ SEN DOMOWNIKÓW, WYBIŁ SZYBĘ W DRZWIACH WEJŚCIOWYCH, WSZEDŁ DO DOMU I UKRADE TELEFON KOMÓRKOWY.

2. DNIA 13 STYCZNIA NA SKRZYŻOWANIU ULICY POPRZECZNEJ I BRZESKIEJ W ŁOMAZACH MIAŁA MIEJSCE KOLIZJA DWÓCH SAMOCHODÓW OSOBOWYCH. RANNE 4 OSOBY.

3. DNIA 1 LUTEGO POLICJANCI ZATRZYMALI 33-LETNIEGO MIESZKAŃCA GMINY ŁOMAZY. WŁAMAŁ SIĘ W HUSZCZY DO PAWILONU HANDLOWEGO WYBIJAJĄC W OKNIE SZYBĘ. ZABRAŁ PAPIEROSY I ALKOHOL WARTE 170,- ZŁOTYCH.

4. W MIESIĄCU LUTYM 45-LETNI MIESZKANIEC ŁOMAZ ZOSTAŁ SKAZANY NA 6 LAT I 3 MIESIĄCE WIĘZIENIA ZA WIELOKROTNE ZWALCENIE 13-LETNIEJ CÓRKI W OKRESIE OD 2004 ROKU DO 10 MAJA 2006 ROKU, A TAKŻE WIELOKROTNIE DOPUŚCIŁ SIĘ W STOSUNKU DO NIEJ INNEJ CZYNNOŚCI SEKSUALNEJ. MOLESTOWALI JĄ TAKŻE DWAJ NIEPEŁNOLETNI JEJ BRACIA. UMIESZCZENI ZOSTALI W ZAKŁADZIE POPRAWCZYM.

5. W MIESIĄCU LUTYM W KOLONII DUBÓW KIEROWCĄ BMW W TRAKCIE WYPRZEDZANIA WPADE W POŚLIZG I

- UDERZYŁ W DRZEWO. DWE OSOBY RANNE POCOTOWIE ZABRAŁO DO SZPITALA W BIAŁEJ PODLASKIEJ.
6. DNIA 11 KWIETNIA DWOJE MIESZKAŃCÓW BIAŁEJ PODLASKIEJ, PO WYBICIU SZYBY W OKNIE WŁAMAŁO SIĘ DO DOMU PRZY ULICY BUDZYŃ W ŁOMAZACH. ZABRALI SŁODYCZE I ALKOHOL WARTOŚCI 50.- ZŁOTYCH.
7. DNIA 11 KWIETNIA W DUBOWIE 20-LETNI MIESZKANIEC BIAŁEJ PODLASKIEJ, SAMOCHODEM AUDI PRZEKROCZYŁ W MIEJSCU ZABUDOWANYM DOZWOLNĄ PRĘDKOŚĆ. UKARANY 24-MA PUNKTAMI KARNYMI I 1.000.- ZŁOTOWYM MANDATEM KARNYM.
8. W MIESIĄCU MAJU MIESZKANIEC WOLI DUBOWSKIEJ ZGŁOSIŁ, ŻE Z POZOSTAWIONEGO NA CHWILĘ SAMOCHODU UKRADZONO MU TELEFON KOMÓRKOWY.
9. DNIA 19 MAJA RANO W MIEJSCOWOŚCI BIELANY NIETRZEŻWY MIESZKANIEC GMINY ŁOMAZY SPowodował ZDERZENIE 12 TRZECH SAMOCHODÓW OSOBOWYCH. RANNA KOBIEȚA BĘDĄCA W 7-MYM MIESIĄCU CIĄŻY ODWIEZIONA DO SZPITALA. STRATY MATERIALNE: 12.000.- ZŁOTYCH.
10. DNIA 28 MAJA NIEZNANY SPRAWCA WŁAMAŁ SIĘ DO BUDYNKU PRZY ULICY TOPOLOWEJ W ŁOMAZACH. ZE ZBIORNIKA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO SKRADEŁ 300 LITRÓW PALIWA. STRATY: 1.200.- ZŁOTYCH.
11. W MIESIĄCU CZERWCU SKRADZONO MIESZKAŃCOWI HUSZCZY KABINĘ CIĄGNIKOWĄ. WARTOŚĆ: OKOŁO 1.000.- ZŁOTYCH.
12. DNIA 23 CZERWCA W KOPYTNIKU JEDEN Z MIESZKAŃCÓW GMINY ŁOMAZY, ROLNIK, KIEROWAŁ CIĄGNIKIEM W STANIE NIETRZEŻWOŚCI. STWIERDZONO U NIEGO 3,4 PROMILA ALKOHOLU.
13. DNIA 24 LIPCA W DUBOWIE SAMOCHÓD VOLKSWAGEN PASSAT NA ŁUKU DROGI ZJECHAŁ NA POBOCZE, OTARŁ SIĘ O JEDNO DRZEWO I UDERZYŁ W DRUGIE. ZGINAŁ KIEROWCA LAT 25 I PASAŻER LAT 24. KIEROWCA BYŁ NIETRZEŻWY. OBAJ BYLI MIESZKAŃCAMI GMINY ŁOMAZY.
14. DNIA 25 SIERPŃIA NA PROSTYM ODCINKU DROGI W KOLONII DUBÓW KIEROWCA BMW, LAT 27, POTRĄCIŁ PIĘSZEGO MIESZKAŃCĘ MICHAŁÓWKI, LAT 63. RANNY PIĘSZY DOZNAŁ USZKODZENIA GŁOWY I ZŁAMANIA RĘKI, AMPUTOWANO NOGĘ. KIEROWCA BYŁ TRZEŻWY. TWIERDZIŁ, ŻE PIĘSZY WTARGNAŁ POD KOŁA JEGO AUTA.
15. DNIA 28 SIERPŃIA WIECZOREM MOŁDAWSKI TIR NAJECHAŁ NA DRODZE NR 812 NA SKRĘCAJĄCY W LEWO, W ULICĘ TOPOLOWĄ W ŁOMAZACH SKUTER. JECHAŁY NA NIM DWE 16-LATKI. OBE TRAFIŁY DO SZPITALA.
16. W MIESIĄCU WRZEŚNIU MIESZKANKA ŁOMAZ NA AUKCJI INTERNETOWEJ KUPIŁA NUMIZMATYK. WPLACIŁA 189.50 ZŁOTYCH NA WSKAZANE KONTO, ALE NUMIZMATU NIE OTRZYMAŁA.
17. W MIESIĄCU LISTOPADZIE TRZECH MŁODZIEŃCÓW W WIEKU LAT 17 I 19 WŁAMAŁO SIĘ DO KOPARKI I SPYCHACZA NA BUDOWIE WODOCIĄGU W KOPYTNIKU. SKRADLI 60 LITRÓW PALIWA I KLUCZE NASADOWE. STRATY FIRMY „WOD-KAN” WYNIÓSEY 200.- ZŁOTYCH.

18. W MIESIĄCU LISTOPADZIE 75-LETNI KIEROWCA FIATA SEICENTO, NA WUKU JEZDNI W ŁOMAZACH, WYPRZEDZAŁ POŁONEZA I DOPROWADZIŁ DO CZOŁOWEGO ZDERZENIA Z JADĄCYM Z NAPRZECIWKĄ FORDEM ESCORTEM. W EFEKCIE UDERZENIA SEICENTO UDERZYŁO W WYPRZEDZANEGO POŁONEZA I ZIECHAŁO DO ROWU WYWRACAJĄC SIĘ NA DACH. KIEROWCA FIATA SEICENTO ZMARŁ W SZPITALU.

19. DNIA 30 LISTOPADA W BIELANACH VOLKSWAGEN PASSAT, KIEROWANY PRZEZ MIESZKAŃCĄ GMINY ŁOMAZY, Z NIEUSTALONYCH PRZYCZYŃ ZIECHAŁ NA PRZECIWLEGŁY PAS RUCHU I CZOŁOWO ZDERZYŁ SIĘ Z AUTOBUSEM REJSOWYM. KIEROWCA VOLKSWAGENA, LAT 45, ZGINĄŁ NA MIEJSCU, A PASAŻER DOZNAŁ LEKKICH OBRAŹEN.

*

POŻARY I MIEJSCOWE ZAGROŻENIA W ROKU 2007.

WEDŁUG REJESTRU KOMENDY MIEJSKIEJ PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ W ROKU 2007 NA TERENIE POWIATU BIAŁSKIEGO RAZEM Z MIASTEM BIAŁA PODLASKA BYŁY 642 POŻARY I 1.166 MIEJSCOWE ZAGROŻENIA. W TYM SAMYM CZASIE W GMINIE ŁOMAZY BYŁO 12 POŻARÓW I 35 MIEJSCOWYCH ZAGROŻEŃ. WEDŁUG PROWADZONEJ KLASYFIKACJI POŻARY NA TERENIE GMINY W 9 WYPADKACH ZALICZONO DO POŻARÓW MAŁYCH, A 3 TO POŻARY ŚREDNIE. MIEJSCOWE ZAGROŻENIA W GMINIE ZALICZONO DO ZAGROŻEŃ MAŁYCH. DO MIEJSCOWYCH ZAGROŻEŃ ZALICZA SIĘ NASTĘPUJĄCE ZDARZENIA:

1. POMOC W RATOWNICTWIE MEDYCZNYM I USUWANIU SKUTKÓW WYPADKÓW DROGOWYCH.
2. USUWANIE ZŁAMANYCH DRZEW W WYNIKU BURZY LUB RATOWANIE W INNYCH POHURAGANOWYCH WYPADKACH.
3. MIEJSCOWE PODTOPIENIA WODNE.

ALARMÓW FAŁSZYWYCH W GMINIE NIE BYŁO.

WYKAZ NIEKTÓRYCH POŻARÓW W GMINIE ŁOMAZY W ROKU 2007 NA PODSTAWIE DONIESIEŃ Z PRASY:

1. DNIA 5 MARCA 2007 ROKU W MIEJSCOWOŚCI JUSAKI POŻAR DREWNIANEGO DOMU MIESZKALNEGO. PO UCASZENIU OGNIEM ZNALEZIONO MARTWEGO WŁAŚCICIELA DOMU. MIAŁ LAT 68. PRZYPUSZCZA SIĘ, ŻE ZASNAŁ Z ZAPALONYM PAPIEROSEM.
2. DNIA 9 KWIEŃNIA 2007 ROKU POŻAR STODOŁY MUROWANEJ W KOŻŁACH. SPŁONAŁ DACH STODOŁY.
3. DNIA 10 KWIEŃNIA 2007 ROKU W KOŻŁACH SPŁONEŁA DREWNIANA STODOŁA CZĘŚCIOWO WYPEŁNIONA SIENEM. STRATY OKOŁO 18.000.- ZŁOTYCH. URATOWANO MIENIE WARTOŚCI 20000.- ZŁOTYCH. PRZYCZYNA POŻARU: PRAWDOPODOBNIE WSKUTEK ZAPRUSZENIA OGNIEM.
4. DNIA 21 KWIEŃNIA 2007 ROKU POŻAR OBORY W HUSZCZY.
5. DNIA 25 KWIEŃNIA 2007 ROKU W KRASÓWCE SPŁONEŁA DOSZCZĘTNIE STODOŁA.

6. DNIA 30 KWIEŚNIA 2007 ROKU POŻAR BUDYNKU GOSPODARCZEGO W KOSZOLACH. STRATY: 8.000.- ZŁOTYCH.

PRZYCZYNA POŻARU: WYPADNIĘCIE ŻARU Z PARNIKA.

7. DNIA 3 MAJA 2007 ROKU POŻAR LASU W KOZŁACH.

8. DNIA 20 WRZEŚNIA W ŁOMAZACH SPŁONĘŁO PODDASZE PRYWATNEJ STOLARNI ZE ZŁOŻONYMI TAM DESKAMI. STRATY WYNIOSŁY 25.000.- ZŁOTYCH. STRAŻACY URATOWALI MIENIE WARTO 170.000.- ZŁOTYCH. POŻAR POWSTAŁ OD NIESZCZELNEGO PRZEWODU KOMINOWEGO.

9. DNIA 2 PAŹDZIERNIKA 2007 ROKU SPŁONAŁ DOSZCZĘTNIK DOM MIESZKALNY, DREWNIANY W STUDZIANIE. STRATY: 20.000.- ZŁOTYCH. WŁAŚCICIEL MIESZKANIA Z POPARZENIAMI TWARZY, SZYI, RĄK I DRÓG ODDECHOWYCH TRAFIŁ DO SZPITALA.

WSZYSTKIE BUDYNKI I LAS WYMIENIONE W NINIEJSZYM WYKAZIE NALEŻAŁY DO OSÓB PRYWATNYCH.



O PRACY GMINNEGO OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ W ŁOMAZACH W ROKU 2007.

GMINNY OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W ŁOMAZACH JEST JEDNOSTKĄ SAMORZĄDOWĄ ZAJMUJĄCĄ SIĘ GŁÓWNIĘ ŚWIADCZENIEM POMOCY MATERIALNEJ OSOBOM I RODZINOM BĘDĄCYM W TRUDNYCH WARUNKACH MATERIALNYCH, OSOBOM CHORYM LUB TEŻ DOTKNIĘTYM RÓŻNYMI INNYMI PRZECIWNOCIĄMI LOSU. TAKŻE Z TYTUŁU NALEŻNOŚCI PRAWNYCH. ŹRÓDŁA FINANSOWANIA POCHODZĄ Z BUDŻETU GMINY LUB TEŻ Z DOTACJI PAŃSTWA. W ROKU 2007 WYDATKI Z TYTUŁU POMOCY SPOŁECZNEJ BYŁY NASTĘPUJĄCE:

1. ŚWIADCZENIA UDZIELONE W RAMACH WŁASNYCH GMINY I DOTACJI PAŃSTWA:

LICZBA OSÓB, KTÓRYM PRZYZNANO ŚWIADCZENIA WYNOŚIŁA 304 W 131 RODZINACH, A LICZBA OSÓB W TYCH RODZINACH: 598. W TEJ GRUPIE ŚWIADCZENIOBIORCÓW NAJWIĘCEJ BYŁO MŁODZIEŻY SZKOLNEJ, A FORMA TEJ POMOCY TO WYKUPIENIE W SZKOŁACH NA TERENIE GMINY POSIŁKÓW DLA 213 DZIECI Z 81 WIELODZIECZNYCH RODZIN. LICZBA ŚWIADCZEŃ 31.677, A OGÓLNA KWOTA ŚWIADCZEŃ 43.549.- ZŁOTYCH.

INNE RODZAJE ŚWIADCZEŃ:

- ZASIŁKI OKRESOWE Z POWODU BEZROBOCIA 35. LICZBA ŚWIADCZEŃ 219 NA KWOTĘ 43.730.- ZŁOTYCH.

- DWA ZASIŁKI OKRESOWE Z POWODU DŁUGOTRWAŁEJ CHOROBY: 623.- ZŁOTYCH.

- ZDARZENIA LOSOWE: 3 ŚWIADCZENIA, 2.000.- ZŁOTYCH.

- INNE ZASIŁKI CELOWE I W NATURZE: 45 OSÓB NA KWOTĘ 11.398.- ZŁOTYCH.

INNY RODZAJ POMOCY, TO ODPEŁATNOŚĆ GMINY ZA POBYT W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ. LICZBA OSÓB, KTÓRE SKORZYSTAŁY Z TEGO RODZAJU POMOCY: 3, LICZBA ŚWIADCZEŃ 12, KWOTA 14.203.- ZŁOTYCH.

2. ŚWIADCZENIA ZLECONE DLA GMINY:

W TEJ GRUPIE UDZIELONO W ROKU 2007 NASTĘPUJĄCYCH ŚWIADCZEŃ:

- ZASIŁKI STAŁE: 4 ZASIŁKI, 42 ŚWIADCZENIA NA KWOTĘ 13.319.- ZŁOTYCH.
- " " KŁĘSKOWE: 8 ZASIŁKÓW NA KWOTĘ 19.300.- ZŁOTYCH W ZWIĄZKU Z BURZĄ W M-CU MAJU 2007 ROKU.
- USŁUGI OPIEKUŃCZE: 3 OSOBY, 1.100 ŚWIADCZEŃ, KOSZT ŚWIADCZEŃ 9.468.- ZŁOTYCH.

3. POWODY PRZYZNANIA POMOCY /LICZBA RODZIN/:

- UBÓSTWO 117.
- POTRZEBĄ OCHRONY MACIERZYŃSTWA 10.
- BEZROBOCIE 51.
- NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ 44.
- DŁUGOTRWAŁA LUB CIĘŻKA CHOROBA 17.
- BEZRADNOŚĆ W SPRAWACH OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZYCH I PROWADZENIA GOSPODARSTWA DOMOWEGO 48.
- ALKOHOLIZM 45.
- ZDARZENIE LOSOWE 19.

4. ŚWIADCZENIA RODZINNE ZREALIZOWANE Z BUDŻETU PAŃSTWA:

- ZASIŁKI RODZINNE: 12.779 ŚWIADCZEŃ NA KWOTĘ 787.164.- ZŁOTYCH.
- DODATKI DO ZASIŁKÓW RODZINNYCH: 7.123 ŚWIADCZEŃ NA KWOTĘ 644.534.- ZŁOTYCH.
- ZASIŁKI I ŚWIADCZENIA PIELĘGNACYJNE: 20.624 ŚWIADCZENIA NA KWOTĘ 1.566.674.- ZŁOTYCH.
- JEDNORAZOWE ZAPOMOGI Z TYTUŁU URODZENIA DZIECKA: 46 ŚWIADCZEŃ. KWOTA 46.000.- ZŁOTYCH.

5. ŚWIADCZENIA ALIMENTACYJNE:

W ROKU 2007 KWOTA WYPŁACONYCH ZALICZEK ALIMENTACYJNYCH DLA OSÓB UPRAWNIONYCH WYNIOSŁA 58.754.- ZŁOTYCH. LICZBA ŚWIADCZEŃ 294. NA TERENIE GMINY W 2007 ROKU ŚWIADCZENIA RODZINNE POBIERAŁO 471 RODZIN.

6. BIURO GMINNEGO OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ:

W GMINNYM OŚRODKU POMOCY SPOŁECZNEJ PRACUJĄ 4 OSOBY. KIEROWNIKIEM OŚRODKA JEST PANI URSZULA NAJDYHOR. NA WYPOSAŻENIU BIURA SĄ: 4 KOMPUTERY PODŁĄCZONE DO INTERNETU, KSEROKOPIARKA, TELEFON I FAKS. BIURO OŚRODKA MIEŚCI SIĘ W BUDYNKU BIUROWYM URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH.



Z ŻYCIA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO.

PARAFIA ŁOMAZY: WIOSNĄ 2007 ROKU ZAKOŃCZONO NA CMENTARZU GRZEBALNYM W ŁOMAZACH NUMEROWANIE GROBÓW I SPORZĄDZANIE ICH EWIDENCJI. JEST TO PIERWSZA TAKA CZYNNOŚĆ OD POCZĄTKU ISTNIENIA TEGO CMENTARZA. EWIDENCJA GROBÓW MA SŁUżyć DO BIEŻĄCEGO NADZORU, A TAKŻE DO CELÓW HISTORYCZNYCH.

WIOSNĄ I LATEM TEGO ROKU PROWADZONY BYŁ REMONT KOŚCIOŁA W ŁOMAZACH POLEGAJĄCY GŁÓWNIEM NA NAPRAWIE ZEWNĘTRZNYCH TYNKÓW. DNIA 21 PAŹDZIERNIKA KSIĄDZ PROBOSZCZ OGŁOSIŁ, ŻE PRACE REMONTOWE PRZERWANO W TYM MIESIĄCU Z POWODU PRZYMROZKÓW. DOTYCHCZASOWE KOSZTY REMONTU W ZAOKRĄGLENIU WYNIOSŁY 95.000.- ZŁOTYCH. PARAFIANIE ZŁOŻYLI INDYWIDUALNIE DO KANCELARII PARAFII NA REMONT KOŚCIOŁA 17.000.- ZŁOTYCH. SALDO W KASIE PARAFII NA CELE REMONTOWE WYNOŚIŁO W PAŹDZIERNIKU 2007 ROKU 11.000.- ZŁOTYCH.

DNIA 27 MAJA 2007 ROKU W PARAFII W ŁOMAZACH ODBYŁA SIĘ UROCZYSTOŚĆ UDZIELENIA PIERWSZEJ KOMUNII ŚWIĘTEJ. PRZED TĄ UROCZYSTOŚCIĄ DOKONANO W KOŚCIELE WYMIANY INSTALACJI NAGŁOŚNIENIOWEJ. KOSZTY NAGŁOŚNIENIA: PONAD 12.000.- ZŁOTYCH. ZAŁOŻENIEM BYŁO, ŻE ZOSTANĄ POKRYTE Z OFIAR NA TEN CEL ZŁOŻONYCH PRZEZ RODZICÓW DZIECI PRZYSTĘPUJĄCYCH DO PIERWSZEJ KOMUNII ŚWIĘTEJ. DO DNIA 20 MAJA ZEBRANO PONAD 3.000.- ZŁOTYCH.

LATEM TEGO ROKU ODNOWIONO KAPLICZKĘ PRZYDROŻNĄ MATKI BOŻEJ ZNAJDUJĄCĄ SIĘ NA SKRZYŻOWANIU DROGI MIĘDZY JUSAKAMI, A KOLONIĄ ZARZEKA. DOKONANO TEGO STARANIEM I KOSZTEM MIESZKAŃCÓW TYCH MIEJSCOWOŚCI. POŚWIĘCONA ZOSTAŁA DNIA 5 SIERPNIA 2007 ROKU.

DNIA 14 SIERPNIA WYSZŁA PIELGRZYMKA PIĘSZA ŁOMASKICH PARAFIAN, PRZEZ STUDZIANKĘ, DO KODNIA. BYŁO 206 PIELGRZYMÓW.

W MIESIĄCU SIERPNIU NASTĄPIŁA ZMIANA KSIĘŻY WKARŁUSZY. KSIĄDZ ZBIGNIEW NIKONIUK ZOSTAŁ PRZENIESIŃNY NA STANOWISKO PROBOSZCZA PARAFII NEOUNICKIEJ W KOSTOMŁOTACH. POCHODZI Z RODZINY UNICKIEJ Z PARAFII PRATULIN. NA JEGO MIEJSCE W ŁOMAZACH MIANOWANY ZOSTAŁ KSIĄDZ TOMASZ WAKUŁA. POPRZEDNIÓ BYŁ WIKARIUSZEM W PARAFII ŚW. JANA CHRZCICIĘLA W PARCZEWIE. PROBOSZCZEM PARAFII W ŁOMAZACH JEST KSIĄDZ ADAM KAMECKI. W PARAFII ŁOMAZY KSIĘDZEM SENIOREM, OBECNIE NA EMERYTURZE, JEST POPRZEDNI PROBOSZCZ PARAFII KS. KANONIK ANTONI BUBĘŁA.

DNIA 29 CZERWCA ZARZĄDZONO, ABY PARAFIANIE PRZYJMOWALI KOMUNIE ŚWIĘTĄ W POZYCJI STOJĄCEJ. NASTĘPNIE ZANIECHANO TEJ FORMY I PONOWNIE WPROWADZONO TEN ZWYCZAJ DNIA 7 PAŹDZIERNIKA 2007 ROKU. JEST TO TAK ZWANY SYSTEM PROCESYJNY: WIERNI PO PRZYJĘCIU KOMUNII PODCHODZĄ DO OŁTARZA. TAKI SAM

SPOSÓB PODAWANIA I PRZYJMOWANIA KOMUNII STOSOWANY JEST W POZOSTAŁYCH KOŚCIOŁACH W GMINIE ŁOMAZY.

DNIA 28 PAŹDZIERNIKA ODBYŁO SIĘ W KOŚCIELE W ŁOMAZACH LICZENIE WIERNYCH UCZESTNICZĄCYCH W MSZACH ŚWIĘTYCH. OBECNYCH BYŁO 1.409 PARAFIAN, A DO KOMUNII PRZYSTĄPIŁO PONAD 400 PARAFIAN. WEDŁUG OGŁOSZONEJ INFORMACJI KSIĘDZA PROBOSZCZĄ PARAFIA LICZY 2.867 WIERNYCH, Z TEGO OKOŁO 500 OSÓB PRACUJE LUB MIESZKA POZA PARAFIĄ: W POLSCE LUB POZA JEJ GRANICAMI.

DNIA 18 LISTOPADA PROBOSZCZ PARAFII KSIĄDZ ADAM KAMECKI POŚWIECIŁ OPLĄTKI ŚWIĄTECZNE I PODAŁ DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI, ŻE DO POSZCZEGÓLNYCH MIESZKAŃ BĘDĄ ROZNOŚZONE PRZECZŁONKÓW PARAFIALNEGO KOŁA KATOLICKIEGO STOWARZYSZENIA MŁODZIEŻY. DOTYCHCZAS OPLĄTKI DOSTARCZAŁ ORGANISTA.

W PARAFII ŁOMAZY W ROKU 2007 URODZIŁO SIĘ 18 DZIECI, A ZMARŁO 32 PARAFIAN. W CAŁEJ GMINIE ŁOMAZY URODZIŁO SIĘ 47 DZIECI, A ZMARŁO 62 MIESZKAŃCÓW GMINY. ZWIĄZKÓW MAŁŻEŃSKICH DOTYCZĄCYCH MIESZKAŃCÓW GMINY ŁOMAZY ZAWARTO OGÓŁEM 81, Z TEGO 42 MAŁŻEŃSTWA, GDY OBOJE MAŁŻONKOWIE BYLI MIESZKAŃCAMI GMINY ŁOMAZY, A W 39 WYPADKACH MAŁŻEŃSTWA BYŁY ZAWIERANE POZA TERENEM GMINY. W TYCH OSTATNICH WYPADKACH TYLKO JEDEN Z NARZECZONYCH BYŁ MIESZKAŃCEM GMINY ŁOMAZY.



REMONT KOŚCIOŁA W ŁOMAZACH. STRONA POŁUDNIOWA.



PO NAPRAWIE TYNKÓW. STRONA PÓŁNOCNA.



KOŚCIÓŁ W ŁOMAZACH. WIDOK OD STRONY PÓŁNOCNEJ.

FOTO: WACŁAW SZUDEJKO.

PROBOSZCZOWIE PARAFII ŁOMAZY OD 1911 ROKU.

PARAFIA KORCZÓWKA: W TEJ PARAFII W ROKU 2007 DOKONANO NAPRAWY DACHU NA WIEŻY KOŚCIELNEJ, A W PREZBİTERIUM KOŚCIOŁA UŁOŻONO MARMUROWĄ POSADZKĘ. PROBOSZCZEM PARAFII W KORCZÓWCE JEST KSIĄDZ ANDRZEJ POPEŁAWSKI.

PARAFIA HUSZCZA: W ROKU 2007 PRZEPROWADZONO ODCZYSZCZENIE ŚCIAN PRZYZIEMNYCH KOŚCIOŁA I FUNDAMEN-
TÓW. PROBOSZCZEM PARAFII JEST KSIĄDZ MAREK ŻAK.

PARAFIA DOKUDÓW: W KOŚCIELE FILIALNYM W DUBOWIE W ROKU 2007 DOKONANO MALOWANIA WNETRZA KOŚ-
CIOŁA. PROBOSZCZEM PARAFII W DOKUDOWIE JEST KSIĄDZ TADEUSZ TOMASIUK.



KOŃIEC ROKU 2007.

Z dziejów parafii w Łomazach (1)

Pod wezwaniem
apostołów

Pierwotny rzymskokatolicki kościół drewniany w Łomazach z 1451 roku uległ pożarowi w 1657 r. Nowy, również drewniany, wybudowano rok później, lecz i ten się spalił w 1789 r. Następny kościół, fundacji króla Stanisława Augusta, również uległ pożarowi w 1795 r. Wówczas wybudowano następny drewniany kościół w 1852 r., a ten po 1875 r. uległ kasacji.

Obecny kościół parafialny, murowany, w stylu neogotyckim, wybudowano w latach 1906-1911 staraniem ks. Sliwińskiego i parafian. Zachowały się księgi metrykalne od 1826 roku.

Obecnie parafia liczy 3184 wiernych. Do parafii należą: Łomazy i kol. (1783 osoby), Bielany i Chodowo (86), Juski (79), Kozły (36), Krasówka (206), Lubenka (225), Musiejówka (47), Studzianka (438), Szymonowo (171) i Zarzeka (11).

Na terenie parafii mieszka 11 osób innego wyznania.

ZAMKNIĘCIE KOŚCIOŁA

Konsystorz generalny diecezji lubelskiej 11 kwietnia 1879 r. na czasowego administratora parafii Łomazy wyznaczył ks. Józefa Kosmulińskiego, wikariusza garwolińskiego. Jednak „Gubernator Warszawski reskryptem z dnia 31 maja 1879 r. wzbroniał władzy diecezjalnej mianować nowego administratora dla parafii w Łomazach i odprawiać nabożeństwa w miejscowym rzymskokatolickim ko-



ściele na czas nieograniczony. W związku z tym konsystorz był zmuszony do odwołania nominacji ks. Kosmulińskiego i wezwał dziekana bialskiego, aby porządził własność kościoła parafialnego miejscowemu dozorowi do strzeżenia, parafianom zaś łomaskim i rossoskim wskazał stosownie do tego, o ile uzna dla nich za dogodniejsze, sąsiednie kościoły dla zaspokojenia potrzeb religijnych i zadośćuczynienia wymaganiom prawa cywilnego i o skutku polecenia niniejszego Władzy Diecezjalnej zawiadomić nie omisszał.

W czerwcu 1879 r. „Parafianie Kościoła łomaskiego i Rossosza” wystąpili do „dziekana bialskiego z prośbą: „Rozporządzeniem Rządu spodobało się nasz kościół w Łomazach na czas nieograniczony zamknąć, do którego była przyłączona parafia Rossosz po zamknięciu uprzednio rossoskiego kościoła, zatem, nim nastąpi łaska Monarsza i Rządu powrócić nam nasz kościół w Łomazach, najpokorniej prosimy w imieniu wszystkich parafian o przyłączenie nas do kościoła parafialnego w Białej”. Na podaniu widnieje 12 podpisów, z których pierwszy jest podpis Władysława Lubatyńskiego, właściciela majątku w Kra-

PISMO DZIEKANA

Dlatego dziekan bialski, ks. Szyszkowski, 22 czerwca 1879 r. skierował pismo do byłego administratora parafii Łomazy, ks. Józefa Kosmulińskiego: „Z powodu, że parafianie Łomazy okazali dwukrotnie jawną niechęć do porozumienia się w celu dogodniejszego przyłączenia ich do sąsiednich parafii oraz z powodu słabości, która mi nie pozwala osobiście zjechać do Łomaz, deleguję niniejszym ks. Kosmulińskiego do załatwienia, co następuje:

Zwołać parafian łomaskich i rossoskich w jak największej liczbie i oznajmić im, iż z powodu, że nie chcieli osobiście dobrowolnie porozumieć się, gdzie im będzie dogodniej należeć. Ja sam przedstawiłem Władzy Diecezjalnej parafię Rossosz przyłączyć do Wisznia, a parafię Łomazy do parafii Huszcza.

Zwołać Dozór Kościelny byłej parafii Łomazy, przynajmniej w jego większości, wręczyć mu papier ode mnie do niniejszej ekspedycji dołączony. Łącznie z tymże dozorem sprawdzić całą własność zakrystii znajdującą się w miejscowym Inwentarzu kościoła oraz pieniądze w skarbnicy kościelnej i takową, wraz z kluczami i całą własnością Kościoła oddać pod nadzór ścisły temuż dozorowi, wzięwszy od niego protokolarnie pokwitowanie z wreczenia.

Wszystkie Akta Stanu Cywilnego i papiery oraz pieczęcie zabrać ze sobą i takowe przywieźć do Białej.

W wypadku jakiego oporu, wezwać wójta i spisać protokół, że akta wskutek oporu wzięte nie zostały. Zwać należy, by wiarygodni byli podpisani świadkowie stwierdzający opór w zabranii akt i pieczęci.

To wszystko szczegółowo dopielniwszy, opuścić Łomazy i udać się zaraz na miejsce przeznaczenia. Wprzód jednak osobiście wręczyć mi akta i pieczęcie oraz pokwitowanie Dozoru z przyjętego nadzoru nad własnością kościelną”.

KONSYSTORZ
Z WYRZUTEM

Również 22 czerwca 1879 r. dozór kościoła byłej parafii w Łomazach otrzymał dziekańskie polecenie objęcia opieką całość inwentarza kościoła w Łomazach. Odbiór tego polecenia pokwitowali dwaj członkowie dozoru: Jan i Franciszek Bańkowsky.

Najprawdopodobniej zarządzania dziekańskie nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. W sierpniu 1879 r. zmarł biskup lubelski Walenty Baranowski, a po nim rządy objął kanonik katedralny ks. Koziejowski. Konsystorz lubelski, ponieważ nie mógł doczekać się jakiegokolwiek wiadomości o przyłączeniu byłych parafian łomaskich do którejkolwiek parafii, 21 października 1879 r. z wielkim wyrzutem przypomniał dziekanowi bialskiemu, by przysłał raport ośnośnie tej sprawy, o co prosił już dziekan 5 czerwca:

„Taka tymczasowość, pogarsza jeszcze opieszalnością ze strony najbliższych wykonawców rozporządzeń Władzy Duchownej, może narazić parafian zamkniętych przez Władzę Rządową kościołów na szkody i niewygodę: a wiele ich czynności, które są połączone z wymaganiami prawa kanonicznego i cywilnego, na nieważność”.

Być może wówczas dziekan bialski złożył w tej sprawie raport do konsystorza diecezjalnego, ale z tym do władz cywilnych nie spieszył, bo 12 listopada 1880 r. siedlecki gubernator, za pośrednictwem naczelnika powiatu bialskiego pytał dziekana: „Do których kościołów zostali dołączeni parafianie zamkniętego kościoła łomaskiego?” (cdn.)

ks. Czesław Maziejuk

Z dziejów parafii w Łomazach (2)

20 wiorst do kościoła



W listopadzie 1880 roku dziekan bialski odpowiedział gubernatorowi siedleckiemu: „Rzymskokatolicka parafia łomska ze wszystkimi jej parafianami, na ich prośbę, przyłączona została do rzymskokatolickiej parafii bialskiej, chociaż odległość Łomaz od tego bialskiego kościoła wynosi 20 wiorst”.

POGRZEB KS. BUDZYŃSKIEGO

23 lutego 1881 r. naczelnik bialski zawiadomił dozór kościelny b. parafii Łomazy, by zajął się pogrzebem byłego administratora tej parafii ks. Maksyma Budzyńskiego i rozliczył związane z tym sprawy finansowe.

Wydarzenia związane z tym pogrzebem pobudziły wiernych pozbawionych kościoła i księdza do złożenia podania do najwyższych władz państwowych. 24 marca 1881 r. konsystorz zawiadomił dziekana, że „parafianie łomascy zwrócili się z prośbą do Ministra Spraw Wewnętrznych o otwarcie kościoła i przeznaczenie kapłana do posług religijnych, ale general gubernator w reskrypcie nr 376 odpowiedział, że te starania są przedwczesne i zapytał, czy by nie wygodniej było dla parafian łomaskich, gdyby ich przyłączyć do rzymskokatolickiej parafii Huszcza, odległej o 8 wiorst.

W związku z tym konsystorz zapytał dziekana bialskiego: „Czy istotnie byłym parafianom łomaskim nie byłoby wygodniej korzystać z opieki duchowej w Huszczy, niż w Białej”.

PRZYRZECZENIE WIERNOPÓDDAŃSTWA

W kwietniu 1881 r. dziekan bialski ks. Konstantyn Szyszkowski zebrał duchowieństwo z całego dekanatu, by „zgodnie z ukazem Petersburskiego Duchownego Rzym. Kat. Kolegium złożyć przyrzeczenie wiernopoddania (nowemu carowi) Jego Imperatorskiej Wielmożności Aleksandrowi III”.

Księża podpisali rotę przysięgi, przy czym był obecny delegat administracyjny, który również to przyrzeczenie podpisał i następnie przekazał naczelnikowi powiatu, by „przekazał wprost do Gubernatora Siedleckiego do dalszego użytku”.

ZAKWESTIONOWANY POGRZEB

Naczelnik Straży Ziemskiej 28 marca 1884 r. pismem nr 307, skierowanym do proboszcza bialskiej parafii prosił, by jego wikariusz dał wyjaśnienie: „na czym opierał się zastępowanie księdza łomaskiego, i pochował w rzymskokatolickim obrządku ciało zmarłej Rozalii Sokólskiej?”

Wikariusz w wyjaśnieniu odpisał, że pochował ciało zmarłej po katolicku, bo była ochrzczona w 1835 r. w obrządku rzymskokatolickim. Jako katoliczka wzięła ślub w kościele łacińskim 28 października 1855 r., co potwierdzają akta metryczne byłej łomaskiej rzymskokatolickiej parafii. Zawsze spełniała religijne potrzeby w obrządku katolickim. Miała książeczkę legitymacyjną wydaną przez łomaski urząd gminy 23 marca 1876 r., z numerem 34, w której zaświadczone, że jest rzymskokatolickiego wyznania.

W powyższym wyjaśnieniu wikariusz również opisał wydarzenie mające miejsce z racji tego pogrzebu. Na podstawie relacji wikariusza możemy się domyślać, że urzędnicy carscy mieli jakieś zastrzeżenia co do wyznania zmarłej i chcieli zapobiec pogrzebaniu po katolicku osoby wyznania prawosławnego.

Wikariusz bialski napisał: „Po moim przybyciu do Łomaz, pod domem, gdzie

się znajdowało ciało zmarłej, pojawili się przy mnie dwaj strażnicy carscy z jakimś pismem i prosili, bym to pismo przyjął i podpisał jego odbiór. Stwierdziłem, że to pismo jest zaadresowane do proboszcza łomaskiej rzym.-kat. parafii, więc nie czytając dalej, zwróciłem je strażnikom, objaśniając, że nie jestem proboszczem tylko wikariuszem i że nie jestem upoważniony do jego przyjęcia oraz że nie mogę podpisywać jakiegokolwiek pisma niez adresowanego do mnie. Na tę argumentację zgodzili się strażnicy i przyjęli z powrotem ww. pismo. A więc bez przeszkód dokonałem pochowania zmarłej”.

ZAKWESTIONOWANY ŚLUB

W kwietniu 1884 r. proboszcz bialski ks. Szyszkowski, który jednocześnie był dziekanem, otrzymał pismo naczelnika Straży Ziemskiej z prośbą o wyjaśnienie: „na jakiej podstawie wikariusz bialski ks. Mucznik podczas specjalne-

go nabożeństwa udzielił ślubu Dominikowi Kowalewskiemu i Paulinie Szatałowicz w obecności proboszcza w dniu 13 kwietnia 1884 r., który w aktach parafialnych figuruje pod Nr 42.”

Proboszcz bialski odpisał: „Paulina Szatałowicz urodziła się 9 grudnia 1867 r., była ochrzczona w rzym.-kat. obrządku. Matka jej Krystyna z d. Bańkowska urodzona i ochrzczona w tymże obrządku w 1833 r. 11 marca, wzięła ślub w łomaskim parafialnym kościele w 1851 r. Paulina i jej matka przedstawiły świadectwa wydane przez wójta gminy Lubenka, z dnia 25 kwietnia 1880 r., wykazujące, że obie są wyznania rzymskokatolickiego.

Natomiast Dominik Kowalewski urodzony 11 sierpnia 1860 r. został ochrzczony w obrządku rzymskokatolickim, podobnie jak i jego ojciec urodzony i ochrzczony (Ludwik) 29 sierpnia 1838 r. w obrządku katolickim. Obaj legitymują się książeczkami legitymacyjnymi wydanymi przez wójta gminy Lubenka, w których oświadczono, że oni są wyznania rzymskokatolickiego. Dziadek Dominika urodzony i ochrzczony był w tymże obrządku 12 listopada 1810 r.”

Na zakończenie swego wyjaśnienia proboszcz dodał: „Wszystkie te metryczne świadectwa są przechowywane u mnie w księgach spisu ludności łomaskiej parafii”.

W ten sposób najprawdopodobniej ta sprawa została definitywnie zakończona, bo w archiwum dziekana bialskiego nie ma żadnych dokumentów stwierdzających ukaranie proboszcza z powyższego powodu w jakikolwiek sposób. (cdn.)

ks. Czesław Maziejuk



Ołtarz główny w łomaskim kościele

fol. archiwum

Dyplom Uznania

i odznaczenie medalem

Zasłużony dla Powiatu Bialskiego

Orkiestrze Strażackiej z Łomaz



Starosta Bialski

Tadeusz Łazowski

Biała Podlaska 11 stycznia 2008 r.

NAGRODY | Statuetki i medale dla aktywnych

Dobre, bo nasze, bialskie

Od ośmiu lat starosta bialski Tadeusz Łazowski przyznaje nagrody Dobre, bo Bialskie firmom i przedsiębiorcom przyczyniającym się do rozwoju gospodarczego i promocji powiatu. W minionych latach uhonorowano już trzydzieści firm.

Podczas uroczystej gali w starostwie wręczono też medale Zasłużony dla powiatu bialskiego. Otrzymali je: poseł Stanisław Zmijan, emerytowany księga bialskich parafii Zbigniew Bienkowski i Mieczysław Lipniacki, dyrektor szkoły podstawowej w Woskreszycach Dariusz Duklewski, kierownik Placówki Terenowej KRUS Janusz Filipiuk, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej Podlaskiej Jerzy Flisiński, kapela Harmonijkowe Echo z Drelowa, dyrektor MOK w Terepolu Ryszard Korniluk, dyrektor Muzeum Południowego Podlasia Małgorzata Nikolska, orkiestra dęta OSP w Łomazach, dyrektor zarządu PPHU Felix z Rososza Feliks Ossowski, dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych CKU w Łesnej Podlaskiej Anna Sęk, zastępca dyrektora MBP Teresa Stasiuk-Karas, dyrektor banku PKO BP Marian Ściuba i kierownik ZTL Obertas z Łobaczewa Małgorzata Genowefa Zięba.

Nagrody Dobre, bo Bialskie przyznaje się za: upowszechnianie pozytywnych

wzorców, odbudowywanie więzi społecznych, tworzenie nowych miejsc pracy oraz działalność charytatywną. W tym roku statuetki i dyplomy otrzymali:

Bank Spółdzielczy w Białej Podlaskiej. Istnieje od 47 lat, ma 12 jednostek organizacyjnych, zrzesza 2838 rolników, przedsiębiorców i emerytów. Ważną działalnością banku jest doradztwo, szczególnie dla rolników, w zakresie kredytowania i uzyskiwania unijnych środków pomocowych. Bank wspiera miejscowe organizacje społeczne i charytatywne oraz lokalne imprezy sportowe i kulturalne.

Cech Rzemieślników i Przedsiębiorców w Białej Podlaskiej. W tym roku przypada 315. rocznica pierwszego przywileju cechowego, który nadała białskim szewcom księżna Katarzyna Radziwiłłowa, a także 90. rocznica reaktywowania bialskiego cechu. Dziś zrzesza 107 zakładów różnych branż, w tym 76 z powiatu bialskiego. Jako jeden z nielicznych w Polsce prowadzi własne szkoły, w których



Od lewej starosta Tadeusz Łazowski oraz laureaci Dobre, bo Bialskie: Mieczysław Adam Józefczuk, Ireneusz Gójski i Paweł Bielski reprezentujący spółkę Transgaz, Krzysztof Iwanicki, zastępca prezesa spółdzielni Elremet, sędziownik Sylwester Owerko, Helena Wasilewska, prezes BS oraz Andrzej Schmidtko, Edward Czech i Mieczysław Maciejczyk z Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców

foto: A. Trochimiuk

uczy się dziś 440 uczniów i słuchaczy.

Gospodarstwo ogrodniczo-sadownicze Sylwestra Owerko w Janowie Podlaskim. Powstało na początku lat 60. Ojciec obecnego właściciela Zygmunt Owerko ukierunkował je na produkcję warzyw. Ogórki i kapustę sprzedawał na Wschód. W 1978 założył jeszcze sad jabłoniowy i plantację porzeczek czarnej. Dziś jego syn ma 63 ha upraw sadowniczych. Jabłka i gruszki sprzedaje głównie w krajowych sieciach handlowych, a czarne porzeczki i wiśnie – w zakładach przetwórczych. W chłod-

niach gospodarstwa mieści się 1500 ton owoców.

Spółdzielnia Inwalidów Elremet w Białej Podlaskiej. Istnieje od 42 lat. Oprócz zakładów przetwórstwa tworzyw sztucznych i odzieżowego przy ul. Prostej, ma trzy oddziały – zakłady odzieżowe w Miedzyrzeczu Podl. (50 pracowników), w Janowie Podl. (35) i Konstantynowie (26). Szyje na potrzeby MON, Poczty Polskiej, Straży Granicznej i policji. Ponadto w ub. roku Elremet wyprodukował 12 mln tub kosmetycznych za 5 mln zł dla znanych firm z

Polski i Niemiec.

Transgaz SA w Zalesiu. Spółka powstała w 1997 roku, aby wybudować terminal do przeładunku gazów skroplonych propan-butan. W ciągu 9 lat pracy przeładowała 1,44 mln ton gazu, w tym prawie milion ton na autocysterny, resztę na wagony. Modernizowany obecnie terminal zaoparuje w przyszłym roku przeładunki biokomponentów oraz towarów wymagających podgrzania, a zatrudnienie zwiększy z 34 do 44 osób.

Istvan Grabowski

igrabowski@slowopodlasia.pl



LEGITYMACJA

NR .. 45/2008.



Biała Podlaska
11 stycznia 2008

KAPITUŁA MEDALU
"Zasłużony dla Powiatu Bialskiego"

NADAJE

**STRAŻACKIEJ
ORKIESTRZE DĘTEJ
z ŁOMAZ**

MEDAL
ZASŁUŻONY DLA
POWIATU BIALSKIEGO

PRZEWODNICZĄCY KAPITUŁY
Tadeusz Łazowski

29.01.08

4.02.08

2,00 zł

PŁ ISSN 0208-4103

w ind. 377279

maks. 27.000 egz.

SŁOWO
PODLASIA

www.slowopodlasia.pl

Z dziejów parafii w Łomazach (3)

Zamknięty kościół



Warszawski General Gubernator 27 stycznia 1875 roku zwrócił się do biskupa rym.-kat. diecezji lubelskiej, by „podległemu sobie duchowieństwu, organistom i innym służbom kościelnym wydał rozporządzenie surowo zabraniające zachodzenia z opłatkami przed świętami Narodzenia Chrystusa i w jakimkolwiek innym czasie do domu, gdzie żyją czysto unickie czy też mieszane z katolikami rodziny”.

ZAWIADOMIENIA I UPOMNIENIA

Biskup, by nie pogarszać i tak słabej sytuacji Kościoła pod zaborem rosyjskim, przesyłał dziekanom kopie pism władz państwowych, a ci przekazywali je wszystkim kapłanom w dekanatach, nie zobowiązując w sumieniu do ich dokładnego wykonania. Kapłanom dobro dusz było ważniejsze od kar, którymi im grożono. Dlatego konsystorz lubelski otrzymywał zawiadomienia i upomnienia wysyłane przez najwyższe państwowe władze krajowe.

W związku z tym konsystorz 21 listopada 1884 r. przesyłał dziekanom kopie pisma ministra spraw wewnętrznych, w którym minister skarżył się do władz diecezjalnych w Lublinie, że „duchowieństwo katolickie miesza się w sprawy prawosławia”, usługując byłym unitom.

22 grudnia 1884 r. tenże konsystorz przypomniał dziekanom, iż ministerstwo spraw wewnętrznych skarży się, że „księża nie chcą odprawiać nabożeństwa za cara Aleksandra II, o co są proszeni przez parafian, w dniu 2 marca, jako w rocznicę oswobodzenia mieszkańców wsi, co grozi karą...”.

WREDNE POCZYNIANIA DUCHOWIENSTWA

Naczelnik lubelskiej guberni 16 lipca 1885 r. pismem pod nr 8843 zawiadomił administratora diecezji lubelskiej o „przyjęciu odpowiednich miar w sprawie zapobieżenia wrednym dla prawosławia poczynaniom rzymskokatolickiego duchowieństwa, a także kościelnych organizacji i służb”.

Jesienią 1885 r. naczelnik Straży Ziemskiej sprawdzał metryki spisane w księgach parafialnych na terenie powiatu, czy przypadkiem nie są tam zapisani byli uniti, teraz uważani za prawosławnych, czy też prawosławni zmieszani przez małżeństwa z katolikami. W związku z tym gubernator siedlecki 27 sierpnia 1885 r. prosił naczelnika powiatu bialskiego, by zawiadomił proboszczą parafii Biała, aby nikt nie przeszkadzał w wykonaniu tego zadania.

W 1885 r. dokonały się zmiany na stanowisku administratora diecezji lubelskiej i dziekana bialskiego. 13 marca na miejsce ks. Konstantego Szyszkowskiego, proboszczą i dziekana bialskiego, przybył ks. Wawrzyniec Brzozowski, a w kwietniu zmarł biskup Wnorowski.

KLUCZE ŁOMASKIEGO KOŚCIOŁA

Po zamknięciu przez władze państwowe kościoła w Łomazach i przyłączeniu tamtejszych parafian do parafii bialskiej, Idąc do łomaskiego kościoła dziekan wziął na przechowanie u siebie. Nie podobало się to administracji państwowej. Dlatego naczelnik bialski 18 kwietnia 1886 r. zawiadomił dziekana bialskiego: „Wobec rozporządzenia Siedleckiego Gubernatora, mam честь pokornie prosić Waszą Wielmożność, by wydał mojemu Pomocnikowi z Administracji, P. Szemiertowi, klucze od łomaskiego kościoła, w obecności wójta gminy Łomazy i mieszkańca tej osady, To-

masza Bańkowskiego. Klucze te będą przechowywane w Urzędzie Powiatowym i na wszelkie zapotrzebowanie Waszej Wielmożności będą wydawane, na uzasadnioną prośbę”.

SEKRETNIE DO DZIEKANA

Zanim naczelnik bialski wystąpił z powyższym pismem, 26 marca 1886 r. napisał „sekretnie” do dziekana: „Proszę mnie zawiadomić, na jakiej podstawie i przez kogo zostały przekazane na przechowanie Waszej Wielmożności klucze od łomaskiego kościoła i dlaczego to przekazano, nie tylko bez wypełnienia należnych formalności, ale i bez zawiadomienia miejskiej władzy? Klucze te były przekazane przez Naczelnika Bialskiego Powiatu mieszkańcowi osady Łomazy, Tomaszowi Bańkowskiemu.

Powinny być przechowywane u niego dlatego, by nie zaistniało nieporozumienie, mam честь pokornie prosić Was, by do 16 kwietnia stawili się do Powiatowego Urzędu z kluczami, dla wręczenia ich komu należy”.



W XIX wieku drzwi tej świątyni przez wiele lat były zamknięte

fol. A. Truchanuk

ZABRONIONE ZEBRANIA KSIĘŻY

Władze carskie były bardzo czułe na wszelkiego rodzaju zjazdy księży rzymskokatolickich, którzy przy tej okazji mogli bezkarnie dyskutować, oceniając na bieżąco sytuację religijno-polityczną i podejmując jakieś obronne decyzje oraz spełniać potrzeby religijne wszystkim wierzącym zgłaszającym się do nich, bez względu na ich przynależność wyznaniową. Wówczas wielu byłych unitów korzystało ze spowiedzi, a nawet ze chrztu i sakramentu małżeństwa.

Dlatego siedlecki gubernator Subbotin, pismem z dnia 26 sierpnia 1886 r., zawiadomił naczelnika bialskiego powiatu, że: „Doszło do mojej wiadomości, że w powierzonej mi guberni, w czasie parafialnych świąt przybywają księża z sąsiednich parafii i spowiadają ludzi nie tylko w kościele. Pod żadnym pozorem nie dopuszczaj do zebrań księży na odpustach parafialnych i zobowiązań administratorów rzymskokatolickich parafii w powierzonym Wam powiecie, by tego przestrzegali. Ostro wprowadzić to zarządzenie, podać księżom do wiadomości, której przyjdzie mają podpisać z zaznaczeniem, że przyjmują do wykonania bez jakichkolwiek wyjaśnień.

Za naruszenie tego rozporządzenia będą odpowiadać administratorzy parafii, niezależnie od tych osób rzymskokatolickiego duchowieństwa, które się ośmielą jawić samowolnie”. (cdn.)

ks. Czesław Maziejuk ■

POLITYKA PiS za burtą. PSL wraca do władzy

Marszałek Grabczuk

Krzysztof Grabczuk (PO) wygrał wczoraj walkę o marszałkowski fotel z Andrzejem Pruszkowskim (PiS). Za politykiem Platformy głosowało 20 radnych, przeciwko było 12.

RAFAL PANAS

panas@dziennikwschodni.pl

Już od rana w sejmiku trwało nerwowe liczenie głosów. Wniosek o odwołanie marszałka Jarosława Zdrojowskiego (PiS) podpisało w grudniu 20 radnych z PO, PSL, SLD i Samoobrony. Gdyby wczoraj wycofał się choć jeden z wnioskodawców, groziło to upadkiem całego przedsięwzięcia.

Tuż przed głosowaniem wybuchła awantura. Andrzej Pruszkowski stwierdził, że naciskano na niektórych radnych, by głosowali przeciw Zdrojowskiemu. Ostatecznie za odwołaniem marszałka było 20 radnych, przeciwko 12. Emocje jednak nie opadły. Radni PiS, żeby naradzić się, co dalej, uciekli się do fortelu. Tomasz Dudziński (PiS) stwierdził, że jako poseł w każdym momencie może zabrać głos i przez 20 minut komentował sytuację polityczną, przemawiając do pustawej sali. Potok słów

przerwał przewodniczący sejmiku Jacek Czerniak (SLD). Wtedy radni PiS wrócili i zaproponowali na nowego marszałka Pruszkowskiego. Platforma wystawiła dotychczasowego członka Zarządu Województwa – Krzysztofa Grabczuka.

– I on właśnie wygrał. – Nie będzie rewolucji. Najważniejsza jest rozbudowa lotniska w Świdniku i dokończenie lubelskiego Teatru w Budowie. Większy nacisk położymy na promocję Lubelszczyzny, jako ośrodka naukowego i nowych technologii. Liczę na wsparcie wszystkich radnych – stwierdził Grabczuk.

Radnym głosującym za politykiem PO nie przeszkadzało, że prokurator postawił mu w listopadzie 2007 r. zarzut poświadczenia nieprawdy w dokumencie. Dzięki temu chełmska parafia miała uzyskać dotację. – Do ewentualnego wyroku sądu w tej sprawie nie ma o czym mówić – bagatelizuje poseł Janusz Pallkot (PO). Grabczuk też odpięra zarzuty. Twierdzi, że komuś chodziło o „spalenie” jego kandydatury.

Na koniec przyszła kolej na zmiany w Zarządzie Województwa. Wicemarszałkiem został Jacek Sobczak z Platformy (ponownie) i Sławomir Sosnowski (PSL). Członkowie zarządu to teraz: Marek Flasiński (PO, ponownie) i Arkadiusz Bratkowski (PSL).

• KOMENTARZ – STRONA 2



Krzysztof Grabczuk (siedzi) przyjmuje gratulacje od byłego już marszałka Jarosława Zdrojowskiego

DLA DZIENNIKA

Edward Wojtas poseł PSL
► Przez ostatnich kilkanaście miesięcy niewykorzystano należyte pieniądze unijnych. Teraz jest zarząd, który uniknie błędnych działań. •

Janusz Pallkot poseł PO
► Poprzedni zarząd nie funkcjonował sprawnie. Przykładem sprawa Teatru w Budowie. Moja fundacja od miesięcy czeka na decyzję. •

Wojciech Żukowski poseł PiS
► W sejmiku i Urzędzie Marszałkowskim zapanuje teraz bałagan. W takiej sytuacji łatwiej można załatwić swoje interesy, zamiast działać dla regionu. •

ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE PSL.

DNIA 18 STYCZNIA 2008 ROKU ODBYŁO SIĘ STATUTOWE ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE CZŁONKÓW POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO Z GMINY ŁOMAZY. OBRADOWANO W ŚWIETLICY OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH. OBECNYCH BYŁO 17 CZŁONKÓW STRONNICTWA. OGÓŁEM W GMINIE ŁOMAZY AKTUALNIE NALEŻY DO POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO 30 CZŁONKÓW, W TYM 25 MĘŻCZYZN I 5 KOBIET. GOŚCMI GMINNEGO ZEBRANIA BYLI:

- WICEPREZES ZARZĄDU POWIATOWEGO POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ, STAROSTA BIAŁSKI TADEUSZ ŁAZOWSKI.
- PRZEWODNICZĄCY POWIATOWEJ KOMISJI REWIZYJNEJ POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ HENRYK DYDYCZ.
- WICEDYREKTOR LUBELSKIEJ DELEGATURY AGENCJI RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA W BIAŁEJ PODLASKIEJ BARBARA MAZUREK.

PRZEDMIOTEM DYSKUSJI BYŁO SPRAWOZDANIE USTĘPUJĄCEGO ZARZĄDU GMINNEGO POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W ŁOMAZACH ZŁOŻONE PRZEZ PREZESA ZARZĄDU ZDZIŚŁAWA SZATAŁOWICZA I PRZEWODNICZĄCEGO GMINNEJ KOMISJI REWIZYJNEJ PSL ZBIGNIEWA BĘBASA.

W DYSKUSJI NAD SPRAWOZDANIAMI PORUSZANO GŁÓWNIIE SPRAWY DOTYCZĄCE ROLNICTWA I ROZWOJU GMINY. MÓWIONO O NIEKORZYSTNYCH ZMIANACH CENOWYCH DOTYCZĄCYCH ROLNIKÓW INDYWIDUALNYCH, W TYM MIĘDZY INNYMI O WZROŚCIE CEN NA TOWARY POTRZEBNE DO PRODUKCJI ROLNEJ I O SPADKU CEN SKUPU TRZODY CHLEWNEJ. WIELE PROPOZYCJI DOTYCZĄCYCH ROZWOJU ŁOMAZ I CAŁEJ GMINY PRZEDSTAWIŁ RADNY POWIATU BIAŁSKIEGO ROMUALD KULAWIEC Z ŁOMAZ. WIELE PYTAŃ ZGŁOSZONO POD ADRESEM AGENCJI RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA.

WYJAŚNIEN I ODPOWIEDZI NA PYTANIA UDZIELALI STAROSTA BIAŁSKI TADEUSZ ŁAZOWSKI, DYREKTOR BARBARA MAZUREK I WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŻOZIUK.

WIELE ZE SPRAW PORUSZANYCH W DYSKUSJI WJĘTO DO PROGRAMU DZIAŁANIA GMINNEJ ORGANIZACJI POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W ŁOMAZACH, W TYM TAKŻE TREŚĆ WYSTĄPIENIA RADNEGO ROMUALDA KULAWCA. NEGATYWNYCH UWAG POD ADRESEM POPRZEDNIEGO ZARZĄDU GMINNEGO PSL W ŁOMAZACH NIE BYŁO. CAŁOŚĆ PROGRAMU DZIAŁANIA GMINNEJ ORGANIZACJI PSL W ŁOMAZACH NA NAJBLIŻSZY OKRES W GŁOSOWANIU JAWNYM UCHWALONO JEDNOGŁOŚNIE. POZOSTAŁE UCHWAŁY NA ZEBRANIU TEŻ PODEJMOWANE BYŁY W GŁOSOWANIU JAWNYM.

W DALSZEJ CZĘŚCI OBRAD JEDNOGŁOSNIE UDZIELONO ABSOLUTORIUM ZARZĄDOWI GMINNEMU POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W ŁOMAZACH I GMINNEJ KOMISJI REWIZYJNEJ PSL ZA MINIONY OKRES I PRZYSTĄPIŁO DO WYBORÓW ZARZĄDU GMINNEGO PSL, GMINNEJ KOMISJI REWIZYJNEJ I DELEGATÓW NA ZJAZD POWIATOWY.

NA STANOWISKO PREZESA ZARZĄDU GMINNEGO POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W ŁOMAZACH ZGŁOSZONO KANDYDATURĘ ZDZISŁAWA SZATAŁOWICZA Z ŁOMAZ, DOTYCHCZASOWEGO PREZESA ZARZĄDU GMINNEGO PSL. INNYCH KANDYDATÓW NIE BYŁO. W GŁOSOWANIU JAWNYM ZDZISŁAW SZATAŁOWICZ ZOSTAŁ JEDNOGŁOSNIE WYBRANY PREZESEM ZARZĄDU GMINNEGO PSL W ŁOMAZACH NA NASTĘPNĄ KADENCJĘ.

DO ZARZĄDU GMINNEGO PSL ZOSTALI ZGŁOSZENI NASTĘPUJĄCY KANDYDACI:

1. WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŻDZIUK, ZAMIESZKAŁY W DUBOWIE.
2. RADNY POWIATU BIAŁSKIEGO ROMUALD KULAWIEC ZAMIESZKAŁY W ŁOMAZACH.
3. ROMAN STANILEWICZ, ROLNIK, ZAMIESZKAŁY W KOLONII ŁOMAZY.
4. ZBIGNIEW GŁOWACKI, ROLNIK, ZAMIESZKAŁY W KOPYTNIKU.

INNYCH KANDYDATUR NIE BYŁO. WSZYSCY WYŻEJ WYMIIENIENI ZOSTALI JEDNOGŁOSNIE WYBRANI CZŁONKAMI ZARZĄDU GMINNEGO PSL W ŁOMAZACH.

CZŁONKAMI GMINNEJ KOMISJI REWIZYJNEJ PSL W ŁOMAZACH WYBRANI ZOSTALI ZDZISŁAW BĘBAS, WACŁAW SZUDEJKO I RYSZARD BIELECKI. DELEGATAMI NA ZJAZD POWIATOWY PSL WYBRANI ZOSTALI ZDZISŁAW SZATAŁOWICZ, ROMUALD KULAWIEC I JAROSŁAW JAWOWICZ.

ZJAZDOWI GMINNEMU PSL PRZEWODNICZYŁ WACŁAW SZUDEJKO Z ŁOMAZ.

DNIA 5 LUTEGO 2008 ROKU ZARZĄD GMINNY PSL W ŁOMAZACH UKONSTYTUOWAŁ SIĘ NASTĘPUJĄCO:

1. PREZES ZARZĄDU ZDZISŁAW SZATAŁOWICZ, ŁOMAZY.
2. WICEPREZES WALDEMAR DROŻDZIUK, DUBÓW.
3. --- ZARZĄDU ZBIGNIEW GŁOWACKI, KOPYTNIK.
4. SEKRETARZ --- ROMUALD KULAWIEC, ŁOMAZY.
5. SKARBNIK --- ROMAN STANILEWICZ, KOLONIA ŁOMAZY.

NA POSIEDZENIU ZARZĄDU USTALONO SKŁADKĘ CZŁONKOWSKĄ W WYSOKOŚCI 10.- ZŁOTYCH RÓCZNIE OD OSOBY.

PRZEWODNICZĄCYM GMINNEJ KOMISJI REWIZYJNEJ PSL W ŁOMAZACH WYBRANY ZOSTAŁ ZBIGNIEW BĘBAS ZAMIESZKAŁY W JUSAKACH.



Z dziejów parafii w Łomazach (4)

Carskie
decyzje

Przez kilka lat kościół łomaski stał zamknięty i nie wszystkie rzeczy zostały z niego przeniesione gdzie indziej do przechowania. Działo się tak dlatego, że parafianie łomascy nie mieli ochoty należeć do najbliższych parafii, ale do parafii bialskiej. Sprawa ta oparła się aż o cara. A władze carskie przynaglały dziekana bialskiego, który otoczył swą opieką duszpasterską wiernych korzystających wcześniej z usług w zamkniętym kościele łomaskim, by jak najszybciej zabrał wszystkie rzeczy z tego kościoła.

ZARZĄDZENIE IMPERATORA

Na zarządzenie gubernatora siedleckiego naczelnik bialski 23 października 1886 roku prosił dziekana, by „razem z Pomocnikiem Naczelnika Bialskiego wybrał się 24 października do osady Łomazy dla przyjęcia pod opiekę wszystkich kościelnych rzeczy, które jeszcze nie zostały przeniesione z opróżnionego kościoła”.

Konsystorz lubelski wyraził zgodę na przeniesienie sprzętów z kościoła w Łomazach na przechowanie w parafii bialskiej.

W piątek, 7 listopada 1886 r. w Łomazach, pomocnik naczelnika bialskiego i dziekan bialski dokonali urzędowego przeniesienia owych sprzętów do Białej.

General Gubernator Warszawski przesłał 11 października 1888 r. do lubelskich władz diecezjalnych reskrypt, podając wiadomość o najwyższym zarządzeniu: „P. Imperator, po zasięgnięciu opinii Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 10 grudnia ubiegłego roku postanowił parafię rzymskokatolicką łomaską przyłączyć do powiatowego kościoła bialskiego”.

Dla całkowitego uporządkowania spraw związanych z majątkiem byłej parafii łomazy, naczelnik bialski 24 listopada 1888 r. zawiadomił dziekana: „W myśl przedłożenia Siedleckiego Gubernatora z 15 listopada br. za nr 8609, zarządzanie gruntem i rzeczami należącymi do zamkniętej teraz parafii łomaskiej, zlecono zgodnie z st. 106 p.k. zatwierdzonego 19/31 grudnia 1866 r., miejscowemu gminnemu wójtowi pod nadzorem Władzy Powiatowej”.

OBRAZ APOSTOŁÓW

Właściciel dóbr Dubów, Augustyn Barwiński, 16 lutego 1889 r. zwrócił się z prośbą do administratora diecezji lubelskiej o przeniesienie z kościoła łomaskiego obrazu apostołów Piotra i Pawła do nowo zbudowanego kościoła parafialnego w Zbuczynie. O tym został zawiadomiony 22 lutego tegoż roku dziekan bialski, który 3 marca stwierdził, że parafianie łomascy zgadzają się oddać obraz. Proszą jedynie, by kościół zbuczynski zobowiązał się do odpowiedniej ofiary, gdyby Bóg pozwolił im mieć własny kościół w Łomazach. Sam dziekan, ks. Brzozowski, również był tego samego zdania, „bo w kościele bialskim nie było odpowiedniego miejsca na przechowanie tego obrazu”.

Dlatego administrator diecezji lubelskiej, ks. Franciszek Jaczewski, 16 marca 1889 r. wezwał dziekana bialskiego, by z właściwym dozorem kościelnym, na posiedzeniu w Białej, sporządził protokół oddania obrazu i nadesłał do władz diecezjalnej”.

KONSEKRACJA
W PETERSBURGU

Papież Leon XIII w 30 grudnia 1889 r. mianował ks. Franciszka Jaczewskiego, kanonika katedralnego, dotychczas-

sowego administratora diecezji lubelskiej, na biskupa. W kwietniu 1890 r. car Aleksander III wyraził zgodę. Termin konsekracji wyznaczono na 18 maja tegoż roku w kościele św. Katarzyny w Petersburgu. Udał się tam nominat na początku maja. Ingres do katedry lubelskiej odbył się 1 czerwca 1890 roku.

Dziekan bialski ciągle zwlekał z zabraniem rzeczy parafialnych z zamkniętego kościoła łomaskiego. Władze carskie przekazały kościół prawosławnym.

„Imperator, po zasięgnięciu opinii Ministra Spraw Wewnętrznych, dnia 2 sierpnia 1890 r. najwyższym zarządzeniem pozwolił na przekazanie zamkniętego kościoła łomaskiego, należącego teraz do bialskiej rzym.-kat. parafii, z rzeczami i sprzętami, w zarząd prawosławny. O tym został zawiadomiony arcybiskup chełmsko-warszawski Leoncjusz i rzym.-kat. biskup lubelski Franciszek Jaczewski”.

O powyższym biskup lubelski 30 września zawiadomił dziekana bialskiego. Wówczas dziekan bialski, ks. Brzo-



Parafianie łomascy zgodzili się oddać ten obraz do Zbuczyna

fol. archiwum

zowski, zwrócił się do konsystorza z pytaniem: „co zrobić ze sprzętami, jak ołtarze, ławki, organy, obrazy itp., o czym w reskrypcie nie ma żadnej wzmianki, by nie doszło do jakiegokolwiek grabieży”.

Między carem a innymi władzami państwowymi i kościelnymi pośredniczył Generalny Gubernator Warszawski, generał adiutant Gurko.

13 października 1890 r. pełnomocnik naczelnika bialskiego wezwał dziekana, by w poniedziałek 15 października udał się do Łomaz celem przekazania pod prawosławny zarząd zamkniętego kościoła z całym wystrojem. Na tym dokumencie dziekan bialski dopisał: „W związku z rozporządzeniem Państwowym i Duchownym Władz, opartym na Najwyższym pozwoleniu z 2.08 br. Błagoczynny I. Bialskiego Okręgu Protoje-rej Szymon Michalewicz, Dziekan Bialskiego Dekanatu ks. W. Brzozowski i wyznaczony przez Naczelnika Bialskiego Powiatu Pełnomocnik jego Nadworny Sowiec Andrzej Szepiet, przybyli do Łomaz w towarzystwie Wójty Łomaskiej Gminy, Augustyna Siergieja i jako świadków – miejscowych mieszkańców: Józefa Kulgawca, Jana Stanilewicza i byłego Kościelnego Starosty Tomasza Bańkowskiego i przystąpili do czynności przekazania zamkniętego łomaskiego kościoła z wszystkimi rzeczami i sprzętami pod zarząd prawosławny”. (cdn.)

ks. Czesław Maziejuk ■

ISSN 1643-5303


 Nr 1 (45) STYCZEŃ 2008
 EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

www.powiatbialski.lubelskie.pl

gościniec Białski

czasopismo samorządu powiatu białskiego

W PODZIĘCE ZA KOŁĘDĘ

W zimowej scenografii w Szkole Podstawowej w Konstantynowie odbyły się piętnaste, a na szczeblu powiatowym dziewiąte prezentacje „Za kołędę dziękujemy”. Jak co roku organizatorem imprezy byli: starosta bialski, wójt gminy Konstantynów oraz Gminne Centrum Kultury w Konstantynowie. Imprezę otworzył wójt Romuald Murawski, który przywitał m.in. ks. kanonika Władysława Proczka, ks. proboszcza Mieczysława Milczarczyka oraz ks. Krzysztofa Banasiuka, starostę bialskiego Tadeusza Łazowskiego, Annę Józwiak, inspektora ds. kultury Starostwa Powiatowego, przewodniczącego Rady Gminy Romana Kucia, dyrektorów gminnych ośrodków kultury z powiatu bialskiego, dyrektorów szkół z gminy Konstantynów.

20 stycznia z repertuarem koładowym prezentowali się wykonawcy z terenu powiatu z Łomaz (zespół wokalny „Wiem dokąd idę”), Międzyrzecz Podlaskiego (chór męski „Wiarus”), Rokitna (zespół „Jagódki”), Leśnej Podlaskiej („Leśniańskie Nutki”), Rogożnicy (Zespół Ludowy „Jutrzenka”), Drelowa (grupa uczniów reprezentująca Gminne Centrum Kultury), Janowa Podlaskiego (zespół dziecięcy „Iskierki” oraz chór „Janowianie”).

Najliczniejszą grupą stanowili reprezentanci gminy Konstantynów,



którzy nie tylko śpiewali kołędy, jak chór parafialny z Konstantynowa czy zespół „Pogodna Jesień”. Dzieci i młodzież na scenie zaprezentowały się z uwspółcześnioną wersją „Jaselek” oraz montażem słowno – muzycznym, opartym na tekstach ks. Jana Twardowskiego (uczniowie Szkoły Podstawowej w Komarnie). Każdy z wykonawców otrzymał w podziękowaniu słodki upominek i dyplom.

Oprócz prezentacji podsumowano trzy konkursy związane z okresem bożonarodzeniowym: na szopkę betlejemską, plastyczny „Moje Anioły” oraz literacki „Anioły”. W konkursie na szopkę dostarczono 14 prac. I przyznano trzy pierwsze miejsca kolejno: **Magdalenie Gryciuk, Natalii Stefaniuk, Aleksandrze Ciolek**. W kon-

kursie **Moje Anioły** wpłynęło aż 109 prac od 58 osób. W kategorii dzieci do lat 10 przyznano kolejno 4 dyplomy uznania i nagrody: **Dominikowi Typie, Marcelowi Rosińskiemu, Emilii Czarneckiej, siostrze Magdalenie i Edycie Łyczewskim**. W kategorii dzieci z klas IV – VI dwa dyplomy uznania i nagrody **Sylwii Gadamskiej oraz Natalii Sienkiewicz**. W kategorii dorośli 10 dyplomów uznania i nagrody: **Pracem** przesłanym z Miejskiego Ośrodka Kultury w Terespolu, **pracom** wykonanym przez mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Konstantynowie, **Katarzynie Kaplan** z Konstantynowa, **Joannie Szpura** z Konstantynowa, **Jadwidzie Pruskiej** z Konstantynowa, **Cecylii Kordaczuk** z Zakalinek Kolonii, **Teresie Warownej** z Zakalinek Kolonii, **Teresie Niczyporuk** z Konstantynowa, **Danucie Przekorzyńskiej** z Konstantynowa, **Dorocie Skomorowskiej** z Piaseczna.

Prace dostarczone na konkursy można było podziwiać na sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Konstantynowie, gdzie zresztą odbywały się prezentacje. Natomiast wiersze laureatów konkursu literackiego: **Feliksya Matoszuk, Marianny Kołodziuk oraz Franciszka Tadeusza Krasuckiego** były wykonywane przez dzieci z gminy Konstantynów. Dodatkowo można było usłyszeć ciekawe opinie na temat czytanych wierszy napisane przez **Marianę Semprucha, Teresę Bogusz Filipiuk oraz Marzenę Bartosiewicz**. Całość zakończył starosta bialski, który podziękował wykonawcom i osobom zaangażowanym w organizację za piękną, nastrojową imprezę.

AJ



*** Dlaczego zdecydował się pan na Cyganów, a nie Herodów?**

– Powodów było kilka. Chciałem przypomnieć stary, nieco zapomniany zwyczaj koledowania. Młodzi ludzie nie znają go. Współcześni kolednicy chodzą z szopką, gwiazdą, kozą czy śmiercią. Większość ludzi starszych też pewnie zapomniała o barwnym zwyczaju. Zdecydowały także względy organizacyjne. Do wystawienia Herodów potrzebuję co najmniej 14 osób. W obecnych warunkach trudno mi zebrać równie liczną grupę. Większość moich aktorów wyjechała z Lubenki do pracy za granicą lub na studia w mieście. Dlatego zdecydowałem się na mniejszą, ale równie wyrazistą grupę. Z pierwszych reakcji mam wrażenie, że był to trafny wybór.

*** Jak wyglądały kiedyś odwiedziny koledujących Cyganów w podlaskich domach?**

– Rzadko zdarzało się, aby prawdziwi Cyganie odwiedzali domy pod koniec roku. Był bowiem przesąd, że wizyta ich w tym okresie gwarantowała gospodarzom szczęście. Dlatego młodzież przebrała się za Cyganów i odwiedzała domy, śpiewając na wejściu pastorałkę: – „Stary rok się kończy, nowy lepszy będzie. Przychodzimy do was dzisiaj po koledzie. Wesoło śpiewajmy, chwałę Bogu dajmy,

KOLEDNICY Z LUBENKI

Rozmowa z **Kazimierzem Kusznierowem**, animatorem kultury z Lubenki

Od wielu lat teatr obrzędowy Czeladonka z Lubenki wystawiał widowisko bożonarodzeniowe Herodów. Zyskały mu one rozgłos ogólnopolski. W tym roku reżyser i animator Kazimierz Kusznierow zamiast Herodów wznowił dawny zwyczaj koledowania Cyganów. W okresie między świętami, a Nowym Rokiem młodzież wiejska przebrała się za Cyganów i odwiedzała okoliczne domostwa, śpiewając koledy.

w rewanżu podkucie konia. Cyganki w tym czasie wróżyły z ręki i tańczyły. Inne dla żartów zabierały jedzenie i drobne przedmioty, które potem zostawiały przed domem. Prosiły słowami: „Dajcie gospodyni masła, żeby wasza miłość do męża nie zgasła. Dajcie gospodyni na omastę słoniny, żeby się dobrze wam chowały świnie. Dajcie też dla Cyganiątek mleka, to będą krowy wam tyle dawały, że będzie płynąć jak rzeka. A dajcie też na kluski maki, to będzie wasz mąż pracowity i nie będzie zbijać baki.”

Niektóre wróżby i życzenia Cyganek były żartobliwe. Przykładowo bezdzietnemu małżeństwu wrócono tuzin dzieci. Tam, gdzie było ich dużo, przepowiadano, że jedno będzie

– Witano nas z entuzjazmem, ale kiedyś bywało różnie. Cyganie w przeciwieństwie do innych grup koledniczych nie pytali gospodarza o zgodę,



Foto R. Grabowska

tylko nieproszeni wchodzić do domu. Zdarzało się często, że grupa cygańska była przeganiana, bo kojarzona ją z prawdziwymi Cyganami, nie stroniącymi od kradzieży. Cygan nie rozstawał się więc z batem dla obrony przed krewkami gospodarzami. Tam, gdzie ich przeganiano, złorzeczyli, aby psy tykami szczekały, aby krowy przemieniały się w byki, aby koń zamiast kopyt dostał świńskich racic. Krzyczeli też, że w tej chałupie same cholodupce. Nic sami nie mają tylko w garnki s...

Dziś wszyscy przyjęli nas na wesoło. Tylko małe dzieci chowały się za mamy. Największą ciekawość wzbudzaliśmy u młodych, którzy nie znali takiego zwyczaju. Starszym natomiast łąza kręciła się w oku, na wspomnienie swoich wędrówek w czasach młodości.

Złożyliśmy m.in. wizytę Zbyszko- wi Tymińskiemu, który przed 40 laty czynnie uczestniczył w cygańskim koledowaniu, grając na organkach. Teraz jest chory i nie może z nami występować. Odwiedziny sprawiły mu ogromną frajdę i specjalnie dla nas zagrał koledę na organach elektrycznych. Śpiewaliśmy długo wspólnie z gospodarzami, zasiadając do suto zastawionego stołu.

Rozmawiała **Roma Grabowska**



Foto R. Grabowska

hej koleda, koleda”. W progu mówili: „Szczęście macie gospodarzu, bo Cyganie przyszli.”

Cygan grał na organkach, prosił o owies i paszę dla konia stojącego na mrozie. Proponował gospodarzowi

tak mądre, aż będzie miało kancista główkę. Zazwyczaj gospodarz częstował koledników, czym chata bogata.

*** Odwiedziliście sporo domów. Jak was przyjmowano dzisiaj?**

TAK SIĘ NA WSI BAWIONO

Przed wielu laty w gminie Łomazy nie było domów kultury ani świetlic wiejskich. W Lubence nikt nie miał telewizora, a radio było rzadkością. Słuchało się go tylko przez słuchawki. Ludność wiejska w długie zimowe wieczory schodziła się w domostwach. Opowiadano legendy, wydarzenia z przeszłości i różne, niekiedy dziwne historie. W czasie karnawału organizowano zabawę, czasem dwie, jak karnawał był długi. Urządzano je zazwyczaj u bogatego gospodarza. Przysrajano pokój do tańców gałazkami świerkowymi, pajkami i łańcuchami z bibuły i słomy. Muzykanci przygrywali na harmonii, skrzypcach, klarncie i bębnie. Tańczono polki, tanga i oberki. Dziewczęta przychodziły w towarzystwie koleżanek i matek, które je pilnowały. Żadna z dziewczyn nie mogła wyjść sama na zewnątrz, nawet za potrzebą, a już na pewno z obcym chłopakiem. Musiały wychodzić z koleżankami.

Matki siedziały pod ścianą na ławach i obserwowały jak bawi się młodzież. Pod oknami stali inni mieszkańcy wsi, a mężczyźni raczyli się gorzałką. Nie było zwyczaju, aby dziewczęta tańczyły same, jak widuje się to teraz. Czasami te biedne i mniej urodziwe całą zabawę przesiedziały same, bo nikt nie raczył prosić ich do tańca. Zabawę prowadził wodzirej, który wymyślał układy taneczne i zabawy, np. w kółeczko, aby te panny bez powodzenia nie czuły się samotne. Jeśli przypadkiem w kółeczku znalazła się stara panna bez partnera, często śpiewano jej ironicznie. Np. chło-

pak dziewczynie, która przychodziła do niego do roboty złośliwie przyspiewał: „Ta panienka jeszcze młoda, za mąż oddać by ją szkoda, bo by męża nie kochała, chleba upiec nie umiała. Raz się jej chleb taki zdarzył, że kot jej pod skórą laził, jak zadął ogon do góry, nie dostał jeszcze do skóry”.

Wtedy zaczepiona panienka odśpiewywała się również uszczypliwie albo żartobliwie: „Chodzi bućian po bołoci, prosi żabę do roboci, bućian każe zaplaczu, żaba każe nie chaczu” (Chodzi bocian po błocie, prosi żabę do roboty. Bocian mówi zapłacz, a żaba mówi ja nie chcę). Jeśli chłopak czy dziewczyna nie potrafiła na poczekaniu odśpiewać, bywał wyśmiany przez innych.

Oprócz tańców i zabaw, gdy muzykanci odpoczywali, młodzież śpiewała ludowe piosenki, głównie o miłości i zdradzie oraz pieśni zalotne. Po takiej imprezie tygodniami wspomniano jaki chłopak do której panny się zalecał, jak która dziewczyna była ubrana, która miała największe powodzenie. Wieści przechodziły od kumoszki do kumoszki z szybkością telegrafu.

Na jednej z zabaw była Filona, dziewczyna z innej wsi, odwiedzająca kuzynów w Lubence. Bawiono się wtedy u gospodarza, który mieszkał w pobliżu sklepu. W sklepie można było zaopatrzyć się we wszystko: naftę, sól i śledzie. W czasie zabaw pełnił też rolę karczmy. Można było zamówić jedzenie, picie i alkohol. Jeden z chłopaków pod pretekstem

wyjścia do sklepu chciał uwieść Filonkę. Dziewczyna zaczęła wzywać pomocy. W sąsiedztwie sklepu, u bogatego gospodarza mieszkała służąca Polucha. Była tęga i miała bardzo donośny głos. Usłyszała krzyk dziewczyny i podniosła larum: „Lude, kto w Boga wierzy, chory! (Ludzie, kto w Boga wierzy, pali się!). Ludzie wybiegli na dwór, bo usłyszeli jej mocny głos i zobaczyli, że nic się nie pali. A, że Polucha była starą panną, wszyscy zaczęli się śmiać, że na stare lata rozpalila się sama. Tym sposobem tłum, który wylegił na dwór udaremnił chłopakowi uwiedzenie Filonki.

Kiedyś nie było kamer ani monitorów, jak dziś na dyskotekach, ale każdy wiedział, gdzie kto poszedł i z kim. Nie zdarzały się gwałty czy morderstwa podczas zabaw, bo dziewczyny były skrzętnie pilnowane. Często dochodziło do bójek między chłopcami o względy u dziewczyn. Zazwyczaj kończyły się wzajemnym policzkowaniem. Dziewczyny nie przyjmowały od chłopców słodyczy ani żadnych napojów. Obawiały się w nich lubczyku czy innych niespodzianek, choć nieznane były jeszcze extasy czy pigułki gwałtu. Nawet jeśli któraś z panienek przyjęła cukierka, zjadała go w domu po zabawie lub oddała matce czy babce. Dziś córeczki są takie samodzielne, że nawet nie pytają mam czy mogą iść na dyskotekę. Wracają też o wygodnych dla siebie porach. Czasem wynikają z tego kłopoty, ale to już temat na inną opowieść.

Roma Grabowska

GOSPODYNIE ODKRYWAJĄ INTERNET

Mieszkanke wsi Dubów przy pomocy doradców LODR z Grabanowa napisały wniosek o dotację na organizację i przeprowadzenie szkolenia komputerowego oraz zakup komputera. Dotacji udzieliła Fundacja OŚKa – Ośrodek Informacji Środowisk Kobietych w ramach Programu Wspierania Polskich Inicjatyw i Grup Kobietych „Fundusz dla Kobiety”. Spośród około 150 wniosków wybrano 14, w tym projekt „Nadążyć za światem” z Dubowa.

To niewielka miejscowość w gminie Łomazy. Położona w odległości 10 km od Białej Podlaskiej. Dla większości mieszkańców rolnictwo jest głównym źródłem utrzymania. Jednak z uwagi na małą skalę produkcji rolnej, poszukują dodatkowych źródeł dochodów. W ostatnich latach kilku przedsiębiorców zlokalizowało tu swoje firmy i dzięki temu kilka osób znalazło zatrudnienie. Jest piekarnia, tartak, zakład stolarski i wytwórnia makaronów. Inni dojeżdżają do pracy w Białej Podlaskiej.

Koło Gospożni Wiejskich powstało około 50 lat temu, ale formalne zarejestrowanie nastąpiło w roku 1974, jako część struktury kółka rolniczego.

W przeszłości KGW prowadziło działalność oświatową i upowszechnieniową. Kobiety na kursach i pokazach uczyły się racjonalnego żywienia, podnosiły swoją wiedzę i kwalifikacje z zakresu nowoczesnego prowadzenia gospodarstwa domowego i przydomowego, wprowadzały do uprawy nowe gatunki i odmiany warzyw, kwiatów i owoców, brały udział w konkursach podnoszących estetykę i higienę swoich zagrod i wsi. Organizowały opiekę dla dzieci w czasie intensywnych prac w rolnictwie. Wiele działań koordynował Wojewódzki Związek Kółek i Organizacji Rolniczych.

Po reformie gospodarczej kraju, koła pozbawione koordynatorów działały mniej aktywnie. Zmieniły się też kierunki działalności. KGW w Dubowie podejmuje działania na rzecz poprawy sytuacji społeczno – zawodowej kobiet i działania zmierzające do poprawy warunków i ich życia. Nadal ważna jest estetyka, higiena zagrod, prawidłowe żywienie rodziny, ale dzisiaj mieszkanki mają też potrzeby związa-

ne z samorealizacją i podniesieniem własnej wartości.

To dlatego przewodnicząca koła Alina Frączak zwróciła się do Ośrodka Doradztwa Rolniczego z prośbą o pomoc w napisaniu wniosku o dotację na organizację szkolenia komputerowego i zakup komputera. Dotacji tej udzieliła Fundacja OŚKa – Ośrodek Informacji Środowisk Kobietych w ramach konkursu wniosków. Projekt pod nazwą „Nadążyć za światem” ma na celu podniesienie poziomu wiedzy i umiejętności kobiet w zakresie posługiwania się nowoczesnymi technologiami komunikacyjnymi. Ta wiedza jest niezbędna przy poszukiwaniu pracy i podnoszeniu swoich kwalifikacji.

W ramach projektu kobiety uczestniczyły w 70 – godzinnym szkoleniu obsługi komputera i ważniejszych programów – Microsoft Word, Excel i Power Point, korzystania z Internetu i poczty elektronicznej. Zajęcia odbywały się w pracowni komputerowej Szkoły Podstawowej w Dubowie. Ponieważ KGW w Dubowie jest organizacją nieformalną, dla potrzeb realizacji projektu wsparcia prawnego i księgowego udzieliło Łomskie Stowarzyszenie Rozwoju w Łomazach.

Członkinie koła aktywnie włączają się w życie wsi. W organizowanych imprezach odpowiadają za oprawę gastronomiczną i estetyczną. Są też inicjatorami i organizatorami wielu imprez wiejskich – kuligi, ogni-

ska, pieczenie ziemniaków, spotkania opłatkowe.

W ubiegłym roku reprezentowały gminę Łomazy na powiatowych dożynkach w Janowie Podlaskim, na których zdobyły wyróżnienie w konkursie „Na najładniejsze stoisko promocyjne gminy”. Obecne były też na Festiwalu Kultury i Natury w Rossoszu. Na imprezie promującej produkty regionalne i tradycyjne „Smaki Pogranicza” otrzymały wyróżnienie.

Oprócz szkolenia komputerowego, które odbywał się trzy dni w tygodniu, gospodynie uczestniczyły w zajęciach aerobiku. Zorganizowały szkolenie z florystyki, na którym uczyły się wystroju świątecznego stołu i spotkanie andrzejkowe.

Przewodnicząca wraz z panią soltys wsi brały udział w szkoleniach organizowanych przez Stowarzyszenie Szkoła Liderów Wiejskich w Warszawie i tam także uzyskały środki finansowe na realizację projektu „Uczymy się razem”. Zajęcia w ramach projektu nie tylko poszerzyły wiedzę uczestniczek, ale spowodowały integrację grupy i potrzebę inicjowania dalszych wspólnych działań. Początkowo koło liczyło 12 członkiń, a obecnie 48.

W planach na bieżący rok uwzględniają kurs języka angielskiego i rejestrację KGW w Krajowym Rejestrze Sądowym jako stowarzyszenie. Rejestracja zapewni w przyszłości możliwości korzystania ze środków finansowych UE i udział w konkursach grantowych Fundacji i Funduszy. Członkinie myślą też o założeniu zespołu śpiewaczego, chciałyby promować miejscowy folklor, uczestniczyć w wielu imprezach folklorystycznych, ale jest problem ze znalezieniem koordynatora takiego zespołu.

Bożena Warda

Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego



„Działo się w mieście Biała dnia dwudziestego trzeciego lutego 1863 r. o godz. 10 rano. Stawili się Mikołaj Dzikowski, wójt gminy Biała lat sześćdziesiąt, i Albin Tomaszewski, urzędnik z biura Powiatu Białskiego, lat dwadzieścia osiem mający, obydwa w Białej zamieszkali i oświadczyli nam, iż dnia dwudziestego pierwszego bieżącego miesiąca i roku o godzinie pierwszej po południu poległ w potyczce bojowej pod wsią Sycyną, Aleksander Szaniawski, dziedzic dóbr krasowskich, lat czterdzieści trzy, mający syna Jana i Anieli małżonków Szaniawskich nie żyjących. Pozostawił po sobie żonę Laurę z Grabowskich we wsi Krasówce zamieszkałą. Po przekonaniu się

rotmistrz Zjachtanow, a liczbę kawalerzystów określa się na ponad 200 ludzi. Atakiem na Łomazy w dniu wybuchu powstania miał dowodzić Gustaw Nowakowski z mieszczanami z Łomaz i częścią sił powstańczych z Huszczy i Wisk. Na Rossosz miał uderzyć Leopold Czapiński, dowodząc mieszczanami z Rossosza oraz pozostałą szlachtą z Huszczy i Wisk. Oddziały te, po pomyślnie zakończonym ataku, miały maszerować na Białą Podlaskę. Ostatecznie napadłem na Łomazy kierował Aleksander Szaniawski z własną grupą powstańczą. Zastępcą Szaniawskiego był Leopold Czapiński. Do sztabu dowódczego należał też administrator kościoła rzymsko-katolickie-

przybył naczelnik wojskowy powiatu białskiego Roman Rogiński. Na jego polecenie Szaniawski ze swoim oddziałem udał się do Zalesia, niszcząc po drodze most na Krznie (na drodze Terespol-Biała Podlaska). Po krótkim pobycie w rejonie Zalesia ponownie udaje się do Łomaz. W Łomazach 26 lub 27 stycznia 1863 r. Szaniawski toczy drugą bitwę z Moskalami, tworząc nowy oddział powstańczy w liczbie 100 żołnierzy. „27 stycznia w Łomazach na Podlasiu zaledwie sformułował się oddział 50 strzelców i kosynierów i stanął przed kościołem, oczekując błogosławieństwa kapłana, napadnięty został przez 60 ułanów moskiewskich, dowodzonych przez

Powstanie Styczniowe na Podlasiu

BOHATER Z KRASÓWKI

naocznie zejścia Aleksandra akt ten stawiającym świadkom przeczytany, przez Nas i świadków podpisany został: ksiądz K. Kalinowski – administrator Parafii Białskiej; Mikołaj Dzikowski, Albin Tomaszewski” nr 12 – wypis z aktów zgonów parafii św. Anny w Białej Podlaskiej, w piwnicach (pod kościołem) pochowany.

Aleksander Szaniawski był organizatorem grupy, a później oddziału powstańczego złożonego z pracowników rolnych pracujących w jego rodzinnym majątku ziemskim w Krasówce (gm. Łomazy). Razem z nim w powstaniu udział brała jego żona Laura (Aleksandra) Szaniawska. W miesiącach: marzec, kwiecień i maj 1863 r. była kurierem w oddziale powstańczym księdza Stasiukiewicza z Janowa Podlaskiego. Miała 40 lat. Oddział ks. Stasiukiewicza liczył ok. 250 powstańców. Został rozбитý przez wojska rosyjskie pod Mazanówką 25 maja 1863 r. Dalsze losy żony Aleksandra Szaniawskiego nie są do końca rozpoznane.

Według planu akcji powstańczej 1863r., jednocześnie miały zostać zaatakowane na terenie powiatu białskiego: Kodeń, Łomazy, Rossosz i Biała Podlaska. W Łomazach w styczniu 1863 r. stacjonował drugi szwadron smoleńskiego pułku ułanów. Sztab tego pułku z trzecim szwadronem ułanów stacjonował w Międzyrzeczu Podlaskim. Dwa pozostałe szwadrony w Wisznicy i we Włodawie. W Łomazach szwadronem dowodził

go w Huszczy ks. Walenty Nawrocki, który przyprowadził ze sobą szlachtę z Wisk i Huszczy. Ze Studzianki przybyli z grupą Tatarów Maciej Tupalski i Okmiński. Funkcje zwiadowcze sprawował ks. Nawrocki. Aleksander Szaniawski, dowodząc całością wyżej wymienionych grup powstańczych w liczbie ponad 250 partyzantów, zaatakował garnizon wojsk rosyjskich w Łomazach nocą z 22 na 23 stycznia 1863 r. Żołnierze rosyjscy w Łomazach nie spodziewali się wybuchu powstania i ataku na ich garnizon. Byli całkowicie zaskoczeni i nie próbowali walczyć. W wielkim nieładzie i pośpiechu opuścili Łomazy, kierując się na Białą i Międzyrzec. „23 stycznia 1863 r. Aleksander Szaniawski z ks. Nawrockim i Czapińskim wpadli w nocy na 23 stycznia na czele oddziału z 250 powstańców złożonym do Łomaz. Ułani pułku smoleńskiego, którzy stali w sile 200 koni w miasteczku, nie przygotowani, zostali tak nagle wśród ciemnej i dżdżystej nocy zaatakowani, że nie zdążywszy osiodłać koni, zbiegli do rynku. Tu powstańcy uderzyli na nich z kosami, co tak wśród jazdy popłoch wywołało, że pędem w rozpłyce wymknęła się z miasta i uciekła do Międzyrzecza. Szaniawski zabral do niewoli wachmistrza i trzech żołnierzy, wziął rzędy na 70 koni oraz broń i amunicję”.

Oddział powstańczy Szaniawskiego po zdobyciu Łomaz wycofał się do Huszczy. Tam 23 stycznia 1863 r.

Czerkies. Wytrzymałszy dwie salwy, sformowali się nasi poza ogrodzeniem cmentarnym i zaczęli stamtąd prażyć Moskali tyralierskim ogniem. Spostreższy się najeźdźcy, że gorąco, a przystęp do cmentarza trudny, rozpierchli się w nieładzie, lżej ranni, a mający jeszcze konie pod sobą, unieśli życie; trupów na placu 7, koni zabito 2, a 2 wzięto żywe, w domu zbórnym moskiewskim zabrano broń i amunicję. Moskale potem napadli na procesję, lecz odparci zostali” (Wiadomości z pola bitwy z 10.02.1863; także: S. Zieliński, Boje i potyczki 1863-1864; B. Górny, Monografia powiatu białskiego woj. lubelskiego; S. Góra, Partyzantka na Podlasiu 1863-1864).

Według przekazywanych ustnie informacji przez najstarszych mieszkańców, w jednej z bitew pod Łomazami zginął syn Aleksandra Szaniawskiego, dzisiaj w rejonie styku trzech wsi: Łomazy II, Bielany i Krasówka, miejsce pochówku nieustalone. Pośrednio świadczyć o tym może akt zgonu, w którym nie wymienia się jakiegokolwiek dzieci pułkownika Szaniawskiego, jedynie żonę.

Jeszcze tego samego dnia Aleksander Szaniawski był już w Janowie Podlaskim w zgrupowaniu Romana Rogińskiego. Rogiński mianował go pułkownikiem i powierzył dowodzenie oddziałem strzelców w sile dwóch kompanii – ok. 300 żołnierzy. Razem z Rogińskim Szaniawski walczył 1 lutego 1863 r. pod Białą k/Białej Pod-

laskiej; 4 lutego 1863 r. pod Niemiro-
wem i 7 lutego 1863 r. pod Siemi-
czami. Ta ostatnia bitwa zakończyła się
przegrana powstańców. Pododdziały
R. Rogińskiego wycofały się w kie-
runku Puszczy Białowieskiej. Tutaj 10
lutego 1863 r. nastąpił podział na tle
rozbieżności co do terenów dalszych
działań operacyjnych powstańców.
Rogiński chciał iść dalej na Litwę
i tam wzniecać powstanie, natomiast
Walenty Lewandowski jako naczel-
nik wojskowy województwa pod-
laskiego uważał, że powinni wal-
czyć na terenie swojego wo-
jewództwa. Rogiński razem
z ok. 150 powstańcami po-
został w Puszczy Białowie-
skiej, natomiast pułkowi-
nicy W. Lewandowski
i A. Szaniawski z oddzia-
łem liczącym 12 jeźdź-
ców i około 70 piechu-
rów udali się w re-
jon Białej Podlaskiej;
13 lutego 1863 r. prze-
kroczyli Bug w okolicy
wsi Zabuze. Tutaj Le-
wandowski powierzył
Szaniawskiemu do-
wództwo nad całym
oddziałem i mianował
go jednocześnie naczeln-
ikiem wojskowym po-
wiatu Biała Podlaska.

14 lutego pułkownik
Szaniawski zaatakował
drugą kompanię rewel-
skiego pułku piechoty pod
Woskrzenicami, gdzie Mo-
skałe bronili mostu na rzece
Krznie na trasie Terespol-Biała
Podlaska. Szaniawski zdobył most
i przed spodziewaną odsieczą z Białej
ukrył się z oddziałem w okolicznych
lasach. W bitwie według źródeł ro-
syjskich zginęło dwóch powstańców,
a liczba rannych nie została ustalona,
gdyż powstańcy na placu boju pozo-
stawili jedynie jednego b. ciężko ran-
nego. Sami powstańcy zdobyli kilka-
dziesiąt karabinów.

Następnie Szaniawski razem z Le-
wandowskim udają się z oddziałem
do Łomaz i Rossosza, gdzie zaopatru-
ją się w żywność, odzież i pieniądze.
20 lutego 1863 r. są w Witorożu, gdzie
łączą się z oddziałem kapitana Karola
Krysińskiego. W tym czasie dociera
do Witoroża wiadomość, że do Białej
maszeruje wojsko rosyjskie w sile
około 500 żołnierzy. Szaniawski de-
cyduje się zaatakować kolumnę Mo-
skał, wybierając na miejsce zasadzki
szosę między Sycyną, a Worońcem

w pobliżu istniejącej podówczas sta-
cji pocztowej.

Na kilka lat przed wybuchem II
wojny światowej ówczesna właściciel-
ka majątku Worońiec Izabela Mirska
w miejscu bitwy przy szosie Biała Pod-
laska – Warszawa ufundowała skrom-
ny pomnik z krzyżem. Rozproszeni



Kapliczka Lubatyńska w Łomazach

po bitwie pod Sycyną żołnierze zostali
zebrani przez pułkownika Lewandow-
skiego i oddani pod komendę kapitana
Karola Krysińskiego, który był jedno-
cześnie adiutantem Lewandowskiego.
Szlak bojowy tych żołnierzy (w tym
pochodzących z gminy Łomazy) to po-
wiat łukowski, następnie z Sosnowicy
przez Motwicę do Rossosza i przez Wi-
toroż, Kąkolewnicę do wsi Gręzówka
pod Łukowem. Tu 13 marca 1863 r.
oddział liczący około 250 powstańców
stoczył bitwę z liczącym 500 Moska-
li oddziałem. Następnego dnia drugą
bitwę pod Staninem; 15 marca w rejo-
nie wsi Osicze. Dnia 22 marca 1863 r.
walczy w bitwie pod Garwolinem, a 24

marca pod Różą, gdzie Lewandowski
dostaje się do niewoli.

Członkowie oddziału Szaniawskie-
go, którym dowodził Krysiński, prze-
dostają się w rejon powiatu bialskiego,
gdzie łączą się z oddziałem Aleksan-
dra Czarnieckiego – Bończy. Razem
z nim toczą 15 kwietnia 1863 r. bitwę
pod Wólką Plebańską. 6 maja 1863 r.
atakują Międzyrzec Podlaski.

16 czerwca oddział Krysińskiego
toczy bitwę z Rosjanami na polach wsi
Burwin (w pobliżu Krasówki, tj. ma-
jątku Szaniawskich). Poległo około
40 powstańców. Do dziś pozosta-
ły po bitwie dwa zbiorowe gro-
by. Mogiła powstańców była
przy polu Jana Koniuszuka
w kolonii Burwin przy drodze
do Białej Podlaskiej. Miejsce
to w przekazie miejscow-
wej ludności jest nazywa-
ne „Mogilki” i oznaczone
drewnianym, katolickim
krzyżem. W jej pobliżu,
po drugiej stronie rzeki
Rudka, już w gminie Dre-
lów (ok. 200m od rzeki)
w lesie o nazwie „Byk”
pochowani zostali Mo-
skałe. W miejscu tym zo-
stał usypany kopiec.

Ostatnia bitwa po-
wstania styczniowego
w rejonie Łomaz rozegra-
ła się 16-17 listopada 1863
r. Na marginesie warto do-
dać, że powstańcy, którzy
dostawali się do niewoli byli
poddawani nieludzkim karom,
np. wspomniany wcześniej ks.

Nawrocki najprawdopodobniej
aresztowany jeszcze w 1863 r. został
wywieziony na Syberię, gdzie zmarł.
Według innego przekazu ks. Nawroc-
ki został skazany na 200 pałek – zmarł
w czasie bicia, miał 86 lat.

Aleksandrze Szaniawskiej (z domu
Grabowskiej, pochodzącej ze szlachty
puszczańskiej, do dzisiaj część Husz-
czy oznaczona jest „Grabowszczyzna” –
przypisuje się ufundowanie przy wjeź-
dzie do Łomaz (droga Łomazy-Biała
Podlaska, ul. Spółdzielcza) w końcu
XIX w. tzw. Kapliczki „Lubatyńskiej”
– od nazwy części folwarku w Kras-
ówce o nazwie „Lubatynek” (część
majątku Szaniawskich). Być może jest
to związane z chęcią upamiętnienia
śmierci syna i męża. Kapliczka zosta-
ła odrestaurowana w 2007 r. staraniem
proboszcza parafii rzymsko-katolic-
kiej ze środków wspólnoty parafialnej
w Łomazach.

Romuald Szudejko



podlaskie kapliczki

Kapliczka Św. Jana Nepomucena w Łomazach. Foto Bogdan Szostak



SŁOWNIK PODLASKICH MIEJSCOWOŚCI

UWAGI.

1. KOŚCIÓŁ OBRZĄDKU ŁACIŃSKIEGO PRZY ULICY BUDZYN W ŁOMAZACH POBUDOWANY W 1852 ROKU NIE ZOSTAŁ ZAMIENIONY NA CERKIEW. ZOSTAŁ ON ROZEBRANY PRZEZ WŁADZE CARSKIEJ ROSJI W 1888 ROKU I WYWIEŻONY DO PASZENEK KOŁO JABŁONIA. DREWNO Z TEGO KOŚCIOŁA PRAWDOPODOBNIE ZOSTAŁO ZUŻYTE NA BUDOWĘ W PASZENKACH ROSYJSKIEJ SZKOŁY.
2. OPRÓCZ KOŚCIOŁA, O KTÓRYM MOWA WYŻEJ, BYŁ PRZY ULICY PODRZECZNEJ W ŁOMAZACH KOŚCIÓŁ UNICKI I TEN ZOSTAŁ ZAMIENIONY NA PRAWOSŁAWNĄ CERKIEW. CERKIEW TA ZOSTAŁA SPALONA OKOŁO 1896 ROKU PRZEZ MOSKALI. DLA WIERNYCH WYZNANIA PRAWOSŁAUNEGO POBUDOWANO NA DAWNYM RYNKU W ŁOMAZACH /OBECNIE PARK/ CERKIEW MUROWANĄ, KTÓREJ BUDOWĘ ZAKOŃCZONO OKOŁO 1903 ROKU. ROZEBRANA ZOSTAŁA Z NAKAZU WŁADZ POLSKICH W 1929 ROKU.
3. KAPLICA NA CMENTARZU GRZEBAŁNYM W ŁOMAZACH ZOSTAŁA POBUDOWANA W 1834 ROKU, A NIE JAK PISZE PAN SZCZEPAN KALINOWSKI W 1795 ROKU.

H. Smajda.

ŁOMAZY – siedziba urzędu gminy, wieś nad Zielawą przy drodze Biała Podlaska – Wisznice, licząca ok. 1500 mieszkańców. Król Kazimierz Jagiellończyk w 1447 r. odłączył Łomazy od starostwa parczewskiego i przyłączył do Ziemi Brzeskiej w Wielkim Księstwie Litewskim. Osada była dwukrotnie miejscem obrad sejmiku Polski i Litwy (w 1451 i 1464 r.). W 1568 r. Zygmunt August przyznał Łomazom prawo miejskie magdeburskie, herb, przywilej na targi i dwa jarmarki w roku. Mieszczanie zostali zobowiązani do utrzymania mostów na gościńcu wileńskim oraz wybudowania własnym kosztem ratusza. W tym okresie było tu dobrze rozwinięte rzemiosło (6 kowali, 7 szewców, 4 cieśli, 5 kołodziej, 2 krawców, ślusarz, kuśnierż, młynarz, miodosytnik i piwowar). Mieszkało tu dużo Żydów, gdyż w pobliskiej Białej Radziwiłłowie wydali zakaz osiedlania się ponad ściśle określoną ilość.

Upadek znaczenia traktu handlowego wiodącego z Krakowa przez Lublin i Parczew do Wilna, przy którym leżały Łomazy, spowodował w XVII w. zahamowanie rozwoju miasta. W 1769 r. doszło pod Łomazami do bitwy konfederatów barskich z Rosjanami, w której zginął Franciszek Puławski – brat Kazimierza. W nocy z 22 na 23.I.1863 r. oddział powstańczy liczący 250 ochotników na czele z Aleksandrem Szaniawskim i ks. Nawrockim z Huszczy skutecznie zaatakował ułanów pułku smoleńskiego zmuszając 200 Rosjan do ucieczki do Międzyrzecza Podlaskiego. Zdobyto rzedę na 70 koni oraz broń

i amunicję. Wojska carskie wróciły 26 stycznia i doszło do potyczki, w której powstańcy ukrywając się za ogrodzeniem cmentarza zmusili przeciwnika do opuszczenia miasta.

Łomazy w drugiej połowie XIX w. liczyły 3 tys. ludzi, po połowie katolicy i Żydzi. Była tu fabryka kapeluszy, garbarnia, 2 młyny, mydlarnia, cegielnia, duże targi bydła i koni. Patriotyczna postawa ludności w powstaniu styczniowym i opór unitów przed prawosławiem przyczyniły się do decyzji władz carskich o zabranianiu Łomazom praw miejskich. Prześladowanie unitów rozpoczęło się już w 1867 r., kiedy to sprzeciwili się wprowadzeniu prawosławnej obrzędowości. Druga fala prześladowań nastąpiła w 1874 r. Za opór wszyscy parafianie byli bici nahaniami, 40 wywieziono potem do Rosji, dobytek sprzedano, aby opłacić kontrybucję.

W czasie II wojny światowej Niemcy utworzyli dla Żydów getto i podczas jego likwidacji w 1942 r. wszystkich tj. 1700 osób rozstrzelali w lesie „Chały”. Partyzanci ze Szkoły Podchorążych BCh pod dowództwem Stefana Skoczylasa „Konara” 31.V.1944 r. zniszczyli akta urzędu gminnego oraz uwolnili więźniów. Bojownikom ruchu oporu wystawiano w Łomazach pomnik w centrum osady.

Parafia była erygowana w 1451 r., trzy kolejne fundacje kościołów kończyły się pożarami świątyni (1657 roku, 1783 roku i 1795 roku). Wybudowany w 1852 rok kościół został zamieniony na cerkiew w 1878 r. (rozebrana została w 1938 r.). Kościół parafialny p.w. św. Piotra i Pawła w stylu neogotyckim został wybudowany w latach 1907 – 1911 wg projektu arch. Władysława Wollodko z Białej Podlaskiej Wewnątrz dwa krucyfiksy drewniane z XVIII w., kolekcja ornatów z XVIII w. oraz obraz barokowy olejny na płótnie z II poł. XVIII w. „Matki Boskiej z Dzieciątkiem”.

Kaplica cmentarna p.w. św. Jana Ewangelisty, drewniana o zrębowej konstrukcji z 1795 r., na cmentarzu wiele starych nagrobków, m.in. rodziny Barwińskich z Dubowa.

Kapliczka przydrożna, murowana z początku XX w. ze współczesną rzeźbą św. Jana Nepomucena

Cmentarz żydowski, nie zachowały się macewy, pozostały tylko ślady mogił. Pomnik Tadeusza Kościuszki przed Szkołą Podstawową, która nosi imię naczelnika Insurekcji. W Łomazach tworzył wybitny rzeźbiarz ludowy Franciszek Sadownik.

Szczepan Kalinowski

**SETKI ŻYCZEŃ
WALENTYNKOWYCH**

PODLASIA

www.slowopodlasia.pl

nr 6 (1454)
12-18
lutygo
2008 r.
2,00 zł

PL ISSN 1508-1113
Kraj. 37279
nakład 27 500 egz.

224 nr 6 ♦ 12 - 18 LUTEGO 2008 ♦

Z dziejów parafii w Łomazach (5)

Przekazywanie kościoła



Ołtarz główny wymieniony w spisie rzeczy zostawionych

fol. archiwum

Jak spisano w protokole z roku 1890, po decyzji władz carskich, w łomazach „przekazano pod zarząd prawosławni:

1. Kościół drewniany, obity deskami, pokryty gontem, w dobrym stanie;
2. Starą plebanię, nie wiadomo przez kogo pobudowaną;
3. Kamienną dzwonicę z drzwiami po obu stronach, słomą pokrytą, z dwoma dzwonami: 8 i 5 pudów;
4. Ogrodzenie drewniane, rozwalające się;
5. Zabudowania gospodarskie: stodoła, obora, drwalia – wszystko w słabym stanie;
6. Łąkę przy wsi Studzianka, 2,5 morgi;
7. Pole – 3,5 morgi, ziemia żyzna, ogrodowa, położona naprzeciw budynków kościelnych, wzdłuż ulicy Malobrzezkiej. Przez parę lat nieobsiewane.

Ks. Brzozowski, dziekan bialski, przekazał budynki parafialne i grunty proboszczowi łomaskiej cerkwi. Do osobnego przekazania pozostawiono: obrazy, chorągwie, ławki, organy i różne przedmioty.

Protokół podpisali wszyscy zebrani dla dokonania przekazu, z wyjątkiem Tomasza Bańkowskiego i Jana Staniłewicza. Na protokole, znajdującym się w archiwum dziekana bialskiego, dopisano: „Resztę rzeczy zabrano w maju 1893 r. - ks. Ludwik Górniak”.

15. Organy popsute i bębny;
16. 5 chorągwi;
17. 6 sztandarów;
18. Dzwony: jeden ok. 8 pudów – cały, drugi ok. 5 pudów – rozbity i trzeci zwany sygnaturą ok. 5 funtów;
19. Dwa stoły drewniane;
20. Trzy szafki na różne rzeczy, z drewna sosnowego, w dobrym stanie;
21. Katafalk drewniany, pomalowany na czarno.

Konsystorz lubelski 22 listopada 1890 r. wydał dziekanowi bialskiemu oświadczenie: „Po oddaniu zniszczonego przez Rząd kościoła i zabudowań plebańskich w łomazach na rzecz prawosławnego duchowieństwa, jak tego wymaga reskrypt Generała Gubernatora Warszawskiego z dnia 21.08.br. – wszystkie inne sprzęty i naczynia kościelne, jeśli którymś nie zostało nadane inne przeznaczenie, przechodzą na własność kościoła, do którego zniszczona parafia łomaska została przyłączona”.

644 KATOLIKÓW

Każdy proboszcz był zobowiązany do przysyłania dziekanowi danych statystycznych ze swojej parafii za każdy ubiegły rok, a dziekan przysyłał je do konsystorza swojej diecezji. W 1890 r. zlikwidowaną parafią łomaską zarządził dziekan, jako proboszcz parafii bialskiej, do której przyłączono parafian z łomaz.

SPIS RZECZY ZOSTAWIONYCH

Wkrótce po przekazaniu kościoła dokonano opisu rzeczy zostawionych prawosławnej łomaskiej parafii:

1. Ołtarz główny z obrazem Apostołów Piotra i Pawła, olej na płótnie, w ramach, wstawiony w większą nastawę pomalowaną białą farbą z pozłoceniami, z dwoma zwierciadłami i cyborium;
2. Dwa boczne ołtarze: z prawej strony – z białą nastawą, w której na czerwonym suknie jest biały, drewniany krzyż z metalową, pozłacaną pasyjką, z lewej strony – obraz Matki Bożej na płótnie, w złoczonej oprawie;
3. Ambona drewniana, pomalowana białą, olejną farbą;
4. Trzy krzyże drewniane: z prawej i lewej strony głównego ołtarza oraz w przedsionku;
5. Dwie ławki przy głównym ołtarzu, drewniane, w dobrym stanie;
6. Chrzcielnica drewniana, pomalowana białą farbą;
7. Obraz św. Mikołaja (feretron) w owalnej, złoczonej ramie, na płótnie;
8. Obraz Zbawiciela na modlitwie (wyszywany wełną);
9. Obraz Matki Bożej Różańcowej, malowany na drewnie;
10. Obraz Ostatniej Wieczery (wyszyty wełną);
11. Obraz Matki Bożej (feretron);
12. Żyrandol na 8 świec;
13. Stara balustrada;
14. 10 pięciomiejscowych ławek drewnianych, pomalowanych na jesion;

Dlatego to on sporządził statystykę z byłej łomaskiej parafii. Podał w niej liczbę ludności os. Łomazy według wyznania: prawosławnych – 596 mężczyzn i 609 kobiet, katolików – 115 mężczyzn i 19 kobiet, żydów – 1172 mężczyzn i 1241 kobiet; a w całej byłej parafii łomaskiej – 644 katolików.

MIAŁA BYĆ PRZENIESIONA DO PASZENEK

Świątynia łomaska, już jako cerkiew prawosławna, miała być rozebrana i przeniesiona do wsi Paszenki.

Proboszcz prawosławnej parafii w Paszenkach, ks. Ełgraf Mozołewski, 12 lutego 1893 r. zawiadomił dziekana bialskiego, że „Władza Prawosławnej Chelmsko-Warszawskiej Diecezji przeznaczyła kościół łomaski dla parafii prawosławnej we wsi Paszenki oraz że przy końcu stycznia 1893 r. robotnicy mają przystąpić do jego rozbioru”. W związku z tym pod koniec tego zawiadomienia napisał: „Dlatego pokornie proszę o jak najszybsze zebranie opisanych w opisie rzeczy z tego zamkniętego kościoła”.

Administrator rzymskokatolickiej parafii ukraińskiej zwrócił się do konsystorza lubelskiego z prośbą o dzwon, który należał do kościoła w łomazach. Konsystorz 13 sierpnia 1898 r., zapytał dziekana bialskiego, ks. Górniaka, czy to jest możliwe. Dziekan stwierdził: „dozór kościelny orzekł, że dzwonu z byłego kościoła łomaskiego nie oddawać, lecz zostawić przy bialskim kościele”. (cdn.)

ks. Czesław Maziejuk

Awansowali do rejonu

Nowymi mistrzami Gimnazjady białskiego powiatu ziemskiego w siatkówce zostały drużyny Gimnazjum Sportowego nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim. Dziewczeta, prowadzone przez Grzegorza Kowalczyka, wygrały w finale 2:0 z Rokitem, a chłopcy, szkoleni przez Mariana Mikołajczuka, pokonali 2:0 Chotyłów. Oba zespoły reprezentować będą powiat w eliminacjach rejonowych, w dniach 8 i 14 kwietnia, w Białej Podlaskiej. Trzecie miejsca zajęły: gimnazjaliści z Kodnia (2:0 z Łomazami) i gimnazjaliści z Grębora Dużego (2:1 z Wiszniami).

Awans wywalczyli: Edyta Piotrowicz, Paulina Słonecka, Monika Padniuk, Adrianna Tusz, Justyna Pińczuk, Agnieszka Puszczarska, Kinga Szymona, Katarzyna Karpiuk i Joanna Pietruszka oraz Łukasz Wasąg, Eryk Mysza, Rafał Ostapowicz, Adrian Suchodolski, Bartek Adamowicz, Konrad Szaruga, Kamil Włodarczyk, Przemysław Smoliński i Adrian Oksiejuk.

Powiatowy finał Gimnazjady mają też za sobą koszykarze. W decydującym o awansie meczu Konstantynów, występujący w składzie: Kamil Domański, Rafał Wawrzyniuk, Maciej Bilicz, Mateusz Żuk, Bartłomiej Kamiński, Arkadiusz Domański, Adam Piatek, Łukasz Sołtyś i Mateusz Ignaciuk, prowadzony przez Piotra Woźniaka, wygrał 40:38 z Gimnazjum nr 1 w Terespolu, a w spotkaniu o trzecie miejsce chłopcy z Rossosza pokonali 32:12 gimnazjalistów z Międzyrzecza.

Białscy gimnazjaliści rywalizowali w halowej piłce nożnej. Najlepsi okazali się futbolisti z Gimnazjum nr 4, czyli Mateusz Cydejko, Piotr Kokoszka, Łukasz Kozakiewicz, Damian Kuźnik, Damian Leśniak, Adrian Nowowiejski, Paweł Paszczuk, Dawid Rychlik, Maciej Rypina i Adam Wasiuk, prowadzeni przez Hen-

ryka Grodeckiego. Wyrzucili oni PG 2 (2:0), PG 6 (5:0) i PG 5 (5:0).

LICEALIADA

Z obu białskich powiatów wyłoniono mistrzów Licealiady w piłce ręcznej dziewcząt. Do rejonu zakwalifikowały się: IV LO w Białej Podlaskiej i LO w Międzyrzeczu Podlaskim. Paniny ze Staszica pokonały koleżanki z Kraszewskiego 21:14, a międzyrzeczanki wygrały 9:7 z ZSR CKU Leśna Podlaska (2. miejsce) i zremisowały 7:7 z LO Wisznice (3.). Trzecia w miejsce była drużyna z II LO (22:6 z ZDZ). Zwycięskie zespoły tworzyły: Marta Madejczuk, Anna Zajko, Agata Trochanowicz, Tamara Czumer, Kamila Pietraszek, Daria Gondola, Anna Łazowska, Aleksandra Płazuk i Margerita Rozsa (opiekunka Anna Myć) oraz Patrycja Węgrzyniak, Sylwia Rogal, Izabela Puszczarska, Milena Zachariasz, Ewelina Gaszewska, Jolanta Nieroba, Elżbieta Szupluk, Barbara Domańska, Joanna Łaziuk, Izabela Petruczenko, Kinga Maksymowicz, Olga Jakoniuk, Magdalena Jaszczuk i Magdalena Sączuk (opiekunka Anna Kamińska).

Podobne rozgrywki mają też za sobą piłkarze ręczni i siatkarze z Białej Podlaskiej. W rejonie zagrają ekipy z II LO im.

E. Plater i z III LO, prowadzone odpowiednio przez Zbigniewa Trzcinińskiego oraz Joannę i Macieja Sobierajów. Szczepiorniści wygrali w miejskim finale z IV LO 16:9, a siatkarze 2:0 z ZSZ 1. Zwycięskie zespoły: II LO – Łukasz Adamiuk, Mateusz Śliużyński, Michał Kozak, Mateusz Mazur, Piotr Zieliński, Paweł Mielnik, Jakub Wielgus, Łukasz Bednarczyk, Przemysław Wawrzyniuk, Leszek Buczek, Tomasz Romański, Norbert Kucharza i Marcin Trochanowicz; III LO – Dominik Sobieraj, Artur Calka, Karol Kurulczyk, Łukasz Prystupa, Łukasz Romanowski, Paweł Łęgowski, Paweł Kodrzycki, Mateusz Wachowicz, Maciej Kwiatkowski, Paweł Wasiak, Patryk Śledź, Paweł Bujak, Adrian Potapczuk, Paweł Zajac i Tomasz Rodak. Trzecie miejsca zajęły dwie drużyny I LO (15:12 z III LO oraz 2:0 z ZSZ 2).

Tytuły mistrzów powiatu białskiego w drużynowym tenisie stołowym wywalczyły dziewczeta z Zespołu Szkół w Janowie Podlaskim i chłopcy z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu Podlaskim. Szkoły te reprezentowali: Justyna Pawluczuk i Monika Wojczuk oraz Kamil Bogucki i Gerard Matejuk, prowadzeni przez Mariusza Ochnika i Ewę Ostropolską. (rl)

O DZIAŁALNOŚCI I WYNIKACH SPÓŁDZIELNI USŁUG ROLNICZYCH W ŁOMAZACH ZA ROK 2007.

NIE UDAŁO SIĘ PONOWNIE SPÓŁDZIELNI USŁUG ROLNICZYCH W ŁOMAZACH OSIĄGNAĆ ZYSK Z DZIAŁALNOŚCI STATUTOWEJ ZA ROK 2007. GŁÓWNĄ TEGO PRZYCZYNĄ, PODOBNIĘ JAK W KILKU LATACH POPRZEDNICH, BYŁO SŁABE ZAPOTRZEBOWANIE NA USŁUGI ROLNICZE LUB INNE, KTÓRE MOŻE ŚWIADCZYĆ SPÓŁDZIELNIA. WYNIKI FINANSOWE ZA ROK 2007 SĄ NASTĘPUJĄCE:

AKTYWA W ZŁOTYCH:

WARTOŚĆ NETTO ŚRODKÓW TRWAŁYCH	137.324.-
ZAPASY /CZĘŚCI DO MASZYN/	10.466.-
NALEŻNOŚCI ZA USŁUGI	86.873.-

GOTÓWKA ZŁOTYCH	24.544.-
INNE	760.-
RAZEM	259.967.-

PASYWA W ZŁOTYCH:

FUNDUSZE WŁASNE SPÓŁDZIELNI	255.157.-
ZOBOWIĄZANIA	4.810.-
RAZEM	259.967.-

PRZYCHODY W ZŁOTYCH:

DOCHODY ZE SPRZEDAŻY USŁUG	124.467.-
CZYNSZ DZIERŻAWNY	3.228.-
ODSETKI	1.643.-
ZA SPRZEDANY GARAŻ	23.000.-
RAZEM	152.338.-

KOSZTY W ZŁOTYCH:

AMORTYZACJA	11.706.-
CZĘŚCI DO MASZYN I PALIWO	36.485.-
USŁUGI OBCE	1.476.-
PODATKI	16.338.-
WYNAGRODZENIA PRACOWNIKÓW	63.872.-
SKŁADKI ZUS	11.647.-
INNE KOSZTY	8.176.-
RAZEM	149.710.-

WYNIK KOŃCOWY: STRATA 17.476.- ZŁOTYCH POKRYTA FUNDUSZEM ZASOBOWYM.

W ROKU 2007 ILOŚCIOWY STAN SPRZĘTU USŁUGOWEGO W STOSUNKU DO ROKU 2006 NIE ULEGŁ ZMIANIE. ICH STAN NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 2007 ROKU BYŁ NASTĘPUJĄCY: CIĄGNIKI ROLNICZE 4. KOMBAJNY ZBOŻOWE 4. KOMBAJN DO KUKURYDZY 1. KOMBAJN ZIEMNIACZANY 1. ZESTAW UPRAWOWY 1. WÓZ ASENIZACYJNY 1. PRASY ZWIAJĄCE DO SŁOMY I SIANA, KOSIARKI, NACZEPY I SPYCHACZ.

W OKRESIE ZIMOWYM SPÓŁDZIELNIA ŚWIADCZY USŁUGI CZTERY DNI W TYGODNIU: OD PONIEDZIAŁKU DO CZWARTKU. W SEZONACH USŁUG DLA ROLNICTWA DODATKOWO W PIĄTKI, A NAWET CZASAMI TAKŻE

I W SOBOTY. STAN ZATRUDNIENIA: CZTERECH PRACOWNIKÓW STAŁYCH. ICH LICZBĘ ZWIĘKSZANO W OKRESIE WZMOŻONEGO ZAPOTRZEBOWANIA NA USŁUGI.

SKŁAD ZARZĄDU I RADY NADZORCZEJ BEZ ZMIAN. PREZES SPÓŁDZIELNI MARIAN NICZYPORUK. PRZEWODNICZĄCY RADY NADZORCZEJ TADEUSZ UŚCIŃSKI. CZŁONKOWIE RADY NADZORCZEJ: CZESŁAW WIŃSKI, STANISŁAW SOBECHOWICZ, MARIAN FIJAŁKOWSKI I BOGDAN GZARA.

✱

SESJA RADY GMINY.

DNIA 12 LUTEGO 2008 ROKU ODBYŁA SIĘ XII-TA SESJA RADY GMINY ŁOMAZY. OBECNYCH BYŁO 14 RADNYCH ORAZ: WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŹDZIUK, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK GMINY JADWIGA DOLUK, RADCA PRAWNY KRYSZYNA RUDNICKA-POSUNIĄK, RADNI POWIATU BIAŁSKIEGO ROMUALD KULAWIEC I MAREK UŚCIŃSKI, DYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH ROMUALD SZUDEJKO, SOŁTYSI I ZAINTERESOWANI MIESZKAŃCY GMINY.

- 1 -

PO ZAŁATWIENIU SPRAW FORMALNYCH WYSŁUCHANO INFORMACJI WÓJTA GMINY PANĄ WALDEMARA DROŹDZIUKA O BIEŻĄCEJ DZIAŁALNOŚCI URZĘDU OD OSTATNIEJ SESJI RADY. W TYM CZASIE MIĘDZY INNYMI:

1. KUPIONO 9 SKŁADÓW ŻUŻLA NA REMONTY DRÓG.
2. UZGODNIONO ZAKUP SAMOCHODU - BUSA DO PRZEWOZU OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH. CENA 109.900.- ZŁ. DOSTAWA ZOSTANIE ZREALIZOWANA NA POČZĄTKU MARCA TEGO ROKU.
3. PROWADZONO DZIAŁANIA W SPRAWIE MODERNIZACJI HYDROFORNI I OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW W ŁOMAZACH.

- 2 -

PO PRZEDSTAWIENIU PROJEKTU BUDŻETU GMINY I DYSKUSJI RADA GMINY WIEKŠZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘŁA UCHWAŁĘ NR XII/73/08 W SPRAWIE UCHWALENIA BUDŻETU GMINY NA ROK 2008. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 13 RADNYCH, A 1 RADNY WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU. MOCĄ TEJ UCHWAŁY DOCHODY BUDŻETU GMINY OKREŚLONO W KWOCIE 11.072.357.- ZŁOTYCH, Z TEGO DOCHODY BIEŻĄCE 10.817.357.- ZŁOTYCH I DOCHODY MAJĄTKOWE 255.000.- ZŁOTYCH. W TYM:

1. DOTACJE CELOWE NA REALIZACJĘ ZADAŃ Z ZAKRESU ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ I INNYCH ZADAŃ ZLECONYCH 1.843.365.- ZŁOTYCH.
2. DOCHODY ZA ZEZWOLENIA NA SPRZEDAŻ NAPIJÓW ALKOHOLOWYCH 25.000.- ZŁOTYCH.

WYSOKOŚĆ WYDATKÓW UCHWALONO W KWOCIE 12.159.357.- ZŁOTYCH. DEFICYT W KWOCIE 1.087.000.- ZŁOTYCH ZAMIERZA SIĘ POKRYĆ KREDYTEM.

PLANOWANE DOCHODY WEDŁUG DZIAŁÓW: /W ZŁOTYCH/

ROLNICTWO I ŁOWIECTWO	195.000.-
GOSPODARKA MIESZKANIOWA	138.000.-
ADMINISTRACJA PUBLICZNA	75.381.-
URZĘDY NACZELNYCH ORGANÓW WŁADZY PAŃSTWOWEJ	5.922.-
DOCHODY OD OSÓB PRAWNYCH I FIZYCZNYCH	1.970.481.-
SUBWENCJE	6.585.773.-
POMOC SPOŁECZNA	1.943.500.-
STOŁÓWKI SZKOLNE	90.000.-
GOSPODARKA KOMUNALNA I OCHRONA ŚRODOWISKA	68.300.-
RAZEM	11.072.357.-

WYDATKI NA ZADANIA WŁASNE WEDŁUG DZIAŁÓW W ZŁOTYCH:

WODOCIĄGI I OCZYSZCZALNIA ŚCIEKÓW W ŁOMAZACH	1.197.000.-
BUDOWA I REMONTY DRÓG	370.000.-
GOSPODARKA MIESZKANIOWA	390.000.-
ADMINISTRACJA PUBLICZNA	1.366.721.-
BEZPIECZEŃSTWO I OCHRONA PRZECIWPÓŻAROWA	177.000.-
OŚWIATA I WYCHOWANIE	5.428.131.-
POMOC SPOŁECZNA	509.300.-
KULTURA I OCHRONA DZIEDZICTWA NARODOWEGO	250.500.-
KULTURA FIZYCZNA	40.000.-
INNE WYDATKI	556.540.-
RAZEM	10.285.192.-

WYDATKI NA ZADANIA ZLECONE:

ADMINISTRACJA PUBLICZNA	72.943.-
POMOC SPOŁECZNA	1.764.500.-
URZĘDY NACZELNYCH ORGANÓW WŁADZY	5.922.-
RAZEM	1.843.365.- ZŁOTYCH.

-3-

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XII/74/08 W SPRAWIE SZCZEGÓŁOWYCH ZASAD I TRYBU UMARZANIA, ODRACZANIA LUB ROZKŁADANIA NA RATY SPŁATY NALEŻNOŚCI PIENIĘŻNYCH GMINY ŁOMAZY I JEJ JEDNOSTEK ORGANIZACYJNYCH, DO KTÓRYCH NIE STOSUJE SIĘ PRZEPISÓW USTAWY - ORDYNACJA PODATKOWA ORAZ WSKAZANIA ORGANÓW I OSÓB DO TEGO UPRAWNIONYCH. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 13 RADNYCH, A JEDEN RADNY WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU.

-4-

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD SZCZEGÓŁOWO DYSKUTOWANO W SPRAWIE ZAMIARU LIKWIDACJI SZKÓŁ FILIALNYCH W KORCZÓWCE, KOPYTNIKU I KOSZÓŁACH. W PRZEPROWADZONYCH ODDZIELNYCH GŁOSOWANIACH W SPRAWACH LIKWIDACJI SZKÓŁ FILIALNYCH W TYCH MIEJSCOWOŚCIACH W KAŻDYM WYPADKU 6 RADNYCH BYŁO ZA LIKWIDACJĄ, 6-CIU BYŁO PRZECIWNYCH, A 2-CH WSTRZYMYWAŁO SIĘ OD GŁOSU. GENERALNIE PROJEKT UCHWAŁY W TEJ SPRAWIE ZOSTAŁ ODRZUCONY TAKIM SAMYM STOSUNKIEM GŁOSÓW.

-5-

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XII/75/08 ZMIENIAJĄCĄ UCHWAŁĘ W SPRAWIE OKREŚLENIA WYSOKOŚCI STAWEK PODATKU OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH NA ROK 2008 ORAZ ZWOLNIEŃ Z TEGO PODATKU NA TERENIE GMINY ŁOMAZY. ZMIANY UCHWAŁY ZE WZGLĘDÓW FORMALNO-PRAWNYCH.

-6-

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XII/76/08 W SPRAWIE UCHWALENIA PROGRAMU WSPÓŁPRACY SAMORZĄDU GMINY ŁOMAZY Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI ORAZ INNYMI PODMIOTAMI PROWADZĄCYMI DZIAŁALNOŚĆ POŻYTKU PUBLICZNEGO NA ROK 2008.

-7-

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XII/77/08 W SPRAWIE ZASAD FUNKCJONOWANIA STOŁÓWEK SZKOLNYCH ORAZ ODPŁATNOŚCI ZA POSIŁKI PRZYGOTOWYWANE W TYCH STOŁÓWKACH. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 13 RADNYCH, A 1 RADNY WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU.

-8-

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XII/78/08 W SPRAWIE UCHWALENIA PROGRAMU USUWANIA WYROBÓW ZAWIERAJĄCYCH AZBEST Z TERENU GMINY ŁOMAZY. JEST TO SZCZEGÓŁOWY PROGRAM ZAWIERAJĄCY STAN FAKTYCZNY WYROBÓW ZAWIERAJĄCYCH AZBEST, JEGO SZKODLIWOŚĆ I PROGRAM USUWANIA DO 2032 ROKU. W GMINIE ŁOMAZY AKTUALNIE PŁYT AZBESTOWO-CEMENTOWYCH NA DACHACH BUDYNKÓW JEST 603605 M.KW.

- 9 -

JEDNOGŁOSNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XII/79/08 W SPRAWIE USTALENIA WYSOKOŚCI STAWEK OPŁATY ZA ZAJĘCIE PASA DROGOWEGO NA CELE NIE ZWIĄZANE Z BUDOWĄ, PRZEBUDOWĄ, REMONTEM, UTRZYMANIEM I OCHRONĄ DRÓG GMINNYCH.

- 10 -

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XII/80/08 W SPRAWIE UCHWALENIA PLANU PRACY RADY GMINY ŁOMAZY NA ROK 2008. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 12 RADNYCH, A 1 RADNY WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU. UCHWAŁA ZAWIERA TERMINARIZ CZYNNOŚCI I TEMATYKĘ ZADANIA.

- 11 -

W PUNKCIE „ZAPYTANIA I INTERPELACJE” OMAWIANO RÓŻNE SPRAWY MIEJSKOWE I O CHARAKTERZE LOKALNYM. GŁÓWNYM REFERENTEM SPRAW NA SESJI RADY I UDZIELAJĄCYM WYJAŚNIEŃ BYŁ WÓJT GMINY WAL-DEMAR DROŹDZIUK. OBRADOM PRZEWODNICZYŁ PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ŁOMAZY ZDZISŁAW KOZYSA.

*

DZIŚ ▶ PŁYTA VCD
BYLI SOBIE WYNAŁAZCY
WYNAŁAZCY



OPowieści Lotnictwa

Film dostępny z częścią nakładów Dziennika w cenie 3,90 zł

dziennik
WSCHODNI

Cena 1,20 zł (w tym 7% VAT). Wydanie z płytą 3,90 zł

CZWARTEK 14 lutego 2008 r.

Rok XIV Nr 38 (3700) ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

SUKCES Cieszą się nauczyciele i najmłodsi uczniowie

Wygrany bój o małe szkółki

■ Filie podstawówek w Kopytniku, Korczówce i Koszalach (pow. bialski) ocalone! Tak zdecydowała Rada Gminy w Łomazach. Choć na ich likwidację nalegała samorządowa komisja oświaty.

MAREK PIETRZELA
pietrzel@dziennikwzschodni

– Dobrze się stało. Nasze dzieci nie będą musiały dojeżdżać na lekcje do Łomaz – cieszy się Agnieszka Panasiuk, kierownik filii Szkoły Podstawowej w Korczówce.

W tej wiejskiej szkółce uczą się tylko dziesięcioro dzieci. Działa zerówka i łączona klasa pierwsza z drugą. Trzeciej w ogóle nie ma, bo brakuje uczniów. – Ale za dwa lata samych pierwszaków będzie mieli aż szóstkę – dodaje Panasiuk.

Do filii SP w Kopytniku przychodzi (z zerówką i pię-

ciolatkami) 16 dzieci. – Maja tutaj prawie jak w domu. Dostają mleko w kartonach lub gorącą herbatę – mówi Aleksandra Dołęgowska, kierowniczka filii. – Radni bardzo mądrze zdecydowali, zostawiając naszą szkołę.

Dorota Najdyhor, kierownik filii w Koszalach – choć też cieszy się z decyzji radnych – nie ukrywa swoich obaw. Jej zdaniem, do końca lutego gmina może jeszcze wrócić do pomysłu likwidacji filii. Podobnie uważa Jan Cydejko, sołtys Koszół. – To tylko odłożenie wyroku na placówkę. Bo wieś się wyludnia – tłumaczy. – Z drugiej jednak strony, szkoda dzieci, które musiałyby ponad godzinę iść z odległych kolonii do autobusu.

Waldemar Wiktor Drożdżuk, wójt gminy Łomazy, przyznaje, że utrzymywanie tak małych szkół jest nieopłacalne. – Mogliśmy dowozić dzieci do szkół w Łomazach i Huszcie – podkreśla Drożdżuk.

Teresa Sidoruk, prezes bialskiego Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego twierdzi, że oszczędności nie mogą odbywać się kosztem dzieci. Dodaje też, że dzięki rozprawie radnych uratowano aż siedem etatów w filiach gminy Łomazy. – Teraz walczymy o ocalenie szkół i miejsc pracy w Tysmienicy i w gminie Międzyrzec Podlaski – informuje Sidoruk.

MAŁE ZAGROŻONE

Niedawno Rada Gminy w Tucznej podjęła uchwałę o zamknięciu szkoły w Międzyrzeczu. To nie jedyny taki przypadek na Podlasiu. Anna Wrzosek, dyrektor białej delegatury Kuratorium Oświaty mówi: Ostatnio wydałmy negatywną opinię o likwidacji podstawówki w Maniach. Analizujemy też uchwały samorządu Komarówki Podlaskiej o likwidacji szkół w Kolembrach i Brzozowym Kącie. Otrzymałmy także wniosek o likwidację filialnej szkoły w Berezie (gm. Międzyrzec Podlaski) z 13 uczniami.

OŚWIATA | Radni nie umieli podjąć decyzji

Nie zamkną małych szkółek

Zabrakło determinacji, odwagi, a może przekonania o słuszności zamykania szkół, bo rada nie zdecydowała się przyklasnąć pomysłowi władz gminy. Trzy filialne szkoły będą dalej funkcjonować.

Mowa o placówkach w Kopytniku, Koszalach i Korczówce.

– Zdecydowaliśmy się na likwidację tych filii ze względów czysto ekonomicznych – wyjaśnia Waldemar Drożdżuk, wójt gminy Łomazy.

Przyznaje, że najwięcej zaoszczędziłby na nauczycielskich etatach, bo pedagodzy zatrudnieni w trzech szkołach mieli zostać zwolnieni. Niezdecydowanie radnych ocaliło i szkoły, i nauczycieli. Trzy kolejne głosowania nad każdą ze szkół przynosiły taki sam wynik: sześć głosów za, sześć przeciw, dwóch się wstrzymało.

– To bardzo dobra wiadomość. Oprócz klas 1-3 mamy oddziały przedszkolne, te dzieci są za małe, by dojeżdżać. Trudno też mówić o zaoszczędzeniu na nauczycielach, bo mamy tylko dwa pełne etaty nauczycielskie, kilka pojedynczych godzin dla dwóch innych pracowników i pół etatu dla woźnej. Sądzę, że droższe jest utrzymanie budynku – mówi Aleksandra Dołęgowska, kierownik filii w Kopytniku.

Likwidacja tej szkółki nie przysporzy-

łaby też uczniów podstawówce w Huszcie, której filią jest Kopytnik.

– Rodzice zastrzegali, że jeśli nasza filia przestanie istnieć, przeniosą dzieci do Łomaz. Tam przynajmniej od razu jest gimnazjum – dodaje Dołęgowska.

Argumentację gminy rozumie Romuald Kulawiec, radny powiatowy i mieszkający w Łomazach. – Ekonomia każe zlikwidować, ale względy społeczne przeczą takiemu podejściu. Nie dziwię się radnym, że nie umieli podjąć decyzji w tej sprawie – stwierdza.

Radnego niepokoi los budynków, które po filiach zostaną. – Wszystkie są murowane i piętrowe. Z tego, co wiem, gmina nie ma pomysłu na ich zagospodarowanie. Obawiam się, że mogłyby podzielić los budynku w Kozłach. Szkoły nie ma tam już od 10 lat, a murowana budowla niszczeje – dodaje Kulawiec.

Wnioski o likwidację szkół samorządy mogą zgłaszać do końca lutego. Dlatego do tego czasu żadna z placówek nie może być pewna finału sprawy.

Joanna Chomiuk
j.chomiuk@slowopodlasia.pl

Wolność religijna



Car Mikołaj II w kwietniu 1905 r. podał do wiadomości wszystkim zamieszkałym na terenie imperium rosyjskiego, że każdy poddany może wybrać sobie takie wyznanie, które dla niego jest najodpowiedniejsze. Na tej podstawie została rozwiązana nabrzmiała sprawa byłych unitów. Wówczas z byłej parafii łomazy do Kościoła rzymskokatolickiego w Białej Podlaskiej przyłączyło się 3795 osób.

W archiwum dziekana białskiego zachował się raport administratora łomaskiego ks. Antoniego Śliwińskiego z 21 września 1910 roku: „Na podstawie Najwyższego Ukazu z 17/30 kwietnia 1905 roku przyłączyło się do rzymskokatolickiej Cerkwi z byłych greko-unitów i także z rdzennie prawosławnych w łomaskiej rzymskokatolickiej parafii wszystkich 3795 dusz; z tych w 1905 roku 3788 dusz, w 1906 r. – 6 dusz i w 1909 r. – 1 dusza.

STAROŚĆ O OTWARCIE PARAFII

Po ogłoszeniu wolności religijnej wierni byłej parafii łomaskiej składali podania do władz państwowych i duchownych z prośbą o otwarcie rzymskokatolickiej parafii w Łomazach i pozwolenie na budowę kościoła.

Przychylnie do tych spraw odniosło się Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w dniu 21 grudnia 1905 r. oraz Warszawski Generalny Gubernator 7 stycznia 1906 roku. W związku z tym 30 stycznia 1906 r. biskup lubelski polecił dziekanowi białskiemu, by razem z dziekanem radzyńskim udał się do łomaz i stwierdził, czy można otworzyć łomaską parafię na warunkach, jakie daje zezwolenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Warszawskiego Generalnego Gubernatora.

W ślad za powyższym poleceniem, 10 lutego 1906 r. biskup wysłał do dziekana pismo: „Łomascy parafianie zwrócili się do mnie z prośbą, powołując się na najwyższe rozporządzenie pozwalające na otwarcie zamkniętej łomaskiej parafii. Proszą o naznaczenie im administratora w osobie wikariusza Waszego, ks. Antoniego Śliwińskiego, którego oni uważają za najlepszego do zajęcia się budową kościoła w parafii łomazy. W związku z tym, że parafia łomazy jeszcze nieotworzona, tylko w przyszłości ma być otworzona, to i naznaczenie tam stałego administratora byłoby obecnie przedwczesnym: tym bardziej, że na takie naznaczenie mogłyby nie zgadzać się miejscowe władze.

GUBERNATOR POZWOLI

Naznaczenie administratora pozostawia się do czasu otwarcia kościoła. Wyjaśnić parafianom łomaskim, że jeśli oni chcą, by ktokolwiek z duchowieństwa podjął się prowadzenia budowy świątyni, i chcą, by to uczynił ks. Śliwiński, wikariusz białski, to Biskup nie stawia przeszkód, z tym by wspomniany ksiądz nie przestawał spełniać obowiązków wikariusza parafii Białej, za wiedzą swego proboszcza w oznaczonym czasie udawał się do wsi łomazy i tam, w miarę możliwości, pomagał miejscowym katolikom przy budowie nowego kościoła – ks. P. Jacewski”.

Warszawski Generalny Gubernator 28 marca 1906 r. przesłał do konsystorza lubelskiego zawiadomienie w sprawie posłania ks. Śliwińskiego do łomaz. 29 marca 1906 r. Siedlecki Gubernator zawiadomił Naczelnika Białskiego, a ten dziekana, że: „Warszawski Generalny Gubernator pozwolił ks. Śliwińskiemu spełniać potrzeby religijne w łomazach”.

DONOSZĄ O AGITATORACH

Biskup lubelski 31 marca napisał do dziekana białskiego: „Parafianie łomascy nie przestają prosić o naznaczenie im księdza, który oprócz służby Bożej i speł-

nienia potrzeb duchowych mógłby im pomagać w trudach związanych z budową nowego kościoła”. Dlatego polecił dziekanowi, by go zawiadomił: „w jakim położeniu znajduje się sprawa przewodniczenia ks. Śliwińskiego w parafii łomazy” i zauważył, że „ks. Śliwiński mógłby już przenieść się do os. Łomazy: tym bardziej dlatego, że ks. Szyszko otrzymał polecenie udać się do Białej dla spełnienia parafialnych obowiązków w zamian za ks. Śliwińskiego”.

Biskup nie zwlekał z decyzją, bo parafianie użyli wybiegu: „Łomascy parafianie w jednym ze swoich pism donoszą o jakichś agitatorach kręcących się wśród miejscowej ludności, potrzebujących jakichś podpisów na niewiadomym doku-



Altarz boczny w łomaskim kościele

Źródło: archiwum autora

mentu czy jakiegś prośbie”. W związku z tym biskup polecił, by dziekan „niezwłocznie wybrał się do łomaz, by przekonać się, kim są ci agitatorzy”. Dziekan stwierdził, że tymi agitatorami nie byli przedstawiciele jakiegś sekty, co niektórzy podejrzewali, ale jacyś ludzie namawiający do kupna ikon. I tak ks. Śliwiński stał się administratorem parafii i budowniczym kościoła.

Pismem z 20 lipca 1906 r. Minister Spraw Wewnętrznych zezwolił na budowę tymczasowej kaplicy, by służyła jako miejsce spotkań do czasu wybudowania nowego kościoła. 1 lutego 1907 r. dziekan łukowski przekazał nowemu proboszczowi łomaskiemu archiwum urzędnika stanu cywilnego rzym.-kat. parafii łomazy. W ten sposób ks. Śliwiński został wprowadzony w administrację parafii łomazy.

STATYSTYKA ZA ROK 1907

Dziekanem dekanatu białskiego był ks. Stanisław Nojszewski, administratorem parafii łomaskiej ks. Antoni Śliwiński. Na terenie parafii przebywało 4619 katolików, 436 prawosławnych, 40 muzułmanów i ok. 2000 żydów. Proboszcz łomaski prowadził katechizację dorosłych w każdą niedzielę przed świętą liturgią według „Kazań katechetycznych” ks. Zollnera Jana, wydanych w 1899 r. w Lublinie, a dzieci przez siedem tygodni w każdy roboczy dzień tygodnia. W parafii łomazy w 1907 r. urodziło się 317 dzieci, zmarło 102 osoby, zaślubionych było 86 par. U spowiedzi wielkanocnej było 2992 osoby; obowiązek ten zaniedbały 92 osoby. Do pierwszej komunii św. przystąpiło 196 dzieci. Do parafii należały: os. Łomazy, wsie: Burwin, Jusaki, Korczówka, Kozły, Krasówka, Lubenka, Ogrodniki, Ortel Królewski, Studzianka i Wólka Korczewska oraz folwarki: łomazy, Krasówka, Ortel Królewski i Młyniec. (cdn.)

ks. Czesław Maziejuk



OBELISK NA PRZYKOŚCIELNYM CMENTARZU PRZY ULICY BUDZYN W ŁOMAZACH. PRAWPODOBNIESTWO JEST TO POMNIK NAGROBNY NA GROBIE JEDNEGO Z PROBOSZCZÓW TEJ PARAFII.

FOTO: WACŁAW SZUDEJSKO.



MIEJSCE PO DAWNYM KOŚCIELE PRZY ULICY BUDZYN W ŁOMAZACH.



Memoriałowe trofeum dla gospodarzy

Podlasie i Huragan z pucharami BOZPN



Kolejne dwie grupy piłkarzy z białkopodlaskiego okręgu walczyły o halowe mistrzostwo sezonu 2007/08. Terespól gościł zawodników z rocznika 1989, zaś w Międzyrzeczu Podlaskim rywalizowali futboliści z rocznika 1992. Drugi turniej był jednocześnie Memoriałem Faustyna Petruczenko, cenionego międzyrzeckiego trenera i działacza.

Do imprezy w mieście nad Bugiem zgłosiło się 11 drużyn. Zostały one podzielone na dwie grupy. Z pierwszej do półfinałów awansowały: Podlasie i Granica Terespól, które w czterech spotkaniach zdobyły po 8 punktów. Białczanie zremisowali bezbramkowo z UKS TOP-54 Biała Podlaska i gospodarzami oraz pokonali Lutnię Piszczak 2:0 i UKS Łazy 2:1, natomiast Granica, oprócz bezbramkowych remisów z Podlasiem i Lutnią, wygrała 1:0 z UKS TOP-54 i 2:1 z UKS

Łazy. W drugiej grupie pierwsze miejsce zajęły Orleńscy Łuków, które zwyciężyły 2:1 GLKS Rokitno, 3:0 Nivę Łomazy, 2:0 Tur Turze Rogi i 3:0 Grom Sosnowica oraz zremisowały 0:0 z Huraganem Międzyrzec Podlaski. Druga lokata przypadła temu ostatniemu (po 0:0 z Niwą, GLKS Rokitno i Orleńcami, a także 2:0 z Gromem i 4:1 z Turmem).

W meczach o finał Podlasie pokonało 2:0 Huragan, a Granica w takim samym stosunku wygrała z Łukowskimi Orleńcami. Identyfikacyjny wynik padł w spotkaniu o główny puchar. Zwycięzcą okazało się Podlasie. Trzecie miejsce wywalczył Huragan (1:0 z Orleńcami).

Memoriałowa impreza zgromadziła w Międzyrzeczu Podlaskim 12 zespołów. Najpierw grały one w trzech grupach, a w decydującej fazie spotkali się mistrzowie każdej z nich oraz najlepsza drużyna z tych, które zajęły drugie

lokaty. Ostatecznie tytuł wywalczył Huragan, uzyskując kolejno następujące wyniki – 1:0 z Victorią Parczew, 1:1 z UKS TOP-54 Biała Podlaska, 4:0 z Turmem Turze Rogi, 3:1 z Olimpijczykiem Międzyrzec Podlaski, 1:1 z UKS TOP-54 i 3:2 z Orleńcami Łuków. Drugie miejsce zajął UKS TOP-54, trzecie Orleńcy, a czwarte Olimpijczyk.

Najlepszymi bramkarzami każdego z turniejów uznano Damiana Kaczmaraka (Podlasie) i Adama Wasiluka (TOP-54), a zawodnikami: Sebastiana Wieprzowskiego (Nivą) i Mateusza Wysokińskiego (Orleńcy Ł.). Tytuły króla strzelców przypadły: Michałowi Komorowi (Granica) i Wojciechowi Holożeńko (Huragan).

Składy mistrzowskich zespołów: Podlasie – D. Kaczmarek, Grzegorz Nowak, Bartosz Węclowski, Julian Kowalski, Konrad Węclowski, Piotr Lewczuk, Maciej Solarz, Daniel Joński, Damian Pawluczek, Damian Artymiuk, Jakub Szablowski i Michał Waszczuk, trener Robert Różański; Huragan – Mateusz Paszko, W. Holożeńko, Dominik Jaśkowski, Kamil Skiba, Hubert Łukanowski, Michał Koszkievicz, Krystian Balkowiec, Grzegorz Górniak, Michał Brodawka, Jacek Malczewski i Bartłomiej Hryć, trener Marek Pietruk. (rl)

Ponad 20 tysięcy rubli



W 1909 roku administratorem parafii w dalszym ciągu był ks. Antoni Śliwiński. Parafia tomazy liczyła 4686 wiernych – 2368 mężczyzn i 2318 kobiet.

Urodziło się 171 dzieci, zmarło 125 osób, zaślubionych było 47 par. U spowiedzi wielkanocnej było 3144 osoby, nie spełniło tego obowiązku 26 osób. W tym roku została otwarta poczta w tomazach.

Do parafii należały: os. Łomazy, wsie: Bielany, Burwin, Hornina, Jusaki, Korczówka, Kozły, Krasówka, Lubenka, Ortel Królewski, Ogrodniki, Studzianka, Szeńki i Wólka Korczowska oraz folwarki: Lerczyn, Łomazy, Młyniec i Ortel Królewski.

W 1911 r. był jeszcze w budowie nowy, murowany kościół. Nabożeństwa odbywały się w tymczasowej drewnianej kaplicy. Liczba parafian wynosiła 4787 osób – 2427 mężczyzn i 2360 kobiet. W poprzednim roku urodziło się 119 dzieci, zmarło 91 osób, małżeństwa zawarło 41 par. U spowiedzi wielkanocnej było 3139 wiernych, nie było 20.

SĄDOWE DOCHODZENIE PRZECIWKO KSIĘDZU

Przeciwko administratorowi parafii Łomazy, ks. Śliwińskiemu, władze państwowe wysunęły szereg zarzutów i domagały się od biskupa lubelskiego, by go przeniósł do innej parafii, gdzie nie ma ludności pounickiej. Minister spraw wewnętrznych 29 listopada 1912 r. skierował do biskupa lubelskiego pismo: „Informuję, że mieszkani wsi Chotyłów (białskiego powiatu, siedleckiej gubernii), Atanazy Knisz, prawosławnego wyznania, chcąc nabyć kawałek ziemi od mieszkanki wsi Kozły (radzyńskiego powiatu), Andrzeja Najdygora, katolika, udał się do Kozłów i zawarł z nim umowę. Jednak Najdygor po krótkiej rozmowie z administratorem rzym.-kat. łomaskiej parafii ks. Śliwińskim niespodziewanie odmówił sprzedaży.

Niezależnie od tego przeciw ks. Śliwińskiemu wszczęto sądowe dochodzenie, obwiniając go o: ochrzcenie w obrządku rzym.-kat. dziecka Pawła Demczuka z Łomaz, które powinno być ochrzczone według zasad wiary prawosławnej; dopuszczenie do spowiedzi niepełnoletniej prawosławnej córki stróża przy gminnym sądzie w os. Łomazy, Grzegorza Obszarskiego; namawianie prawosławnych do przejścia na wyznanie katolickie.

W związku z tym na podstawie ustawy z 1906 r. mam честь zawiadomić o powyższym dla ukroczenia zlej działalności ks. Śliwińskiego.

Uważam, że jedynym rozwiązaniem będzie przeprowadzka jego do innej parafii w zachodnich powiatach diecezji.

O rozwoju sytuacji, Miłoścyw Panie, proszę łaskawie zawiadomić mnie w jak najbliższym czasie. Minister spraw wewnętrznych senator Makarow i zarządzający najwyższego dworu Mienkin”.

31 stycznia 1913 r. biskup zawiadomił dziekana białskiego, że: „Po rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych z 29 listopada 1912 r. uwolniłem administratora rzym.-kat. parafii Łomazy, ks. Śliwińskiego, z zajmowanych obowiązków dla przeniesienia do parafii w zachodnich powiatach diecezji” oraz że „Na jego miejsce wyznaczyłem ks. Władysława Szyszko, wikariusza parafii Biała, do zarządzania parafią Łomazy i prowadzenia tam ksiąg Urzędu Stanu Cywilnego”.

Urzędowe przekazanie parafii księdzu Szyszko dokonało się 8 lutego 1913 r. Z protokołu tego wydarzenia dowiadujemy się, że wówczas w nowo postawionym kościele nie było jeszcze ołtarzy, organów i innych urządzeń. Cmentarz grzebalny był ogrodzony drewnianym płotem. Jego część południowo-zachodnią należała do katolików, a północno-wschodnią do prawosławnych.

Dom dla administratora był murowany, przy nim murowana piwnica i drewniany, kryty gontem skład na drewno oraz studnia. Domu dla służby kościelnej jeszcze nie było. Były trzy drewniane budynki gospodarcze, kryte słomą: stajnia, obora i stodoła.

ZADŁUŻENIE PARAFII ŚLIWINSKIEJ

Na budowę kościoła ks. Śliwiński wykorzystywał składki parafian oraz pożyczki od osób prywatnych. Dlatego przy przekazaniu parafii księdzu Szyszko okazało się, że dług wynosił 20 tysięcy 26 rubli i 24 kopiejki. To było zadłużenie wobec majstrów i osób wymienionych w miejscowej księdze rachunków. Kościelny dozór i komitet budowy wymienione wydatki uznał za uzasadnione i konieczne na budowę kościoła i budynków parafialnych. Wszyscy będący przy prze-



Tak obecnie wygląda kościół w Łomazach

fol. A. Trochimuk

kazaniu parafii nowemu administratorowi stwierdzili, że „według możliwości wskazane księgi były spłacone, a do ks. Śliwińskiego dozór kościelny i komitet budowy nie zanoszą pretensji”.

Na zakończenie spisano „protokół długów obciążających nowo budowany kościół w os. Łomazy”. Podpisali go: ks. Szyszko – nowy administrator, ks. Śliwiński – zdający, dozór kościelny: podpis nieczytelny, J. Sobechowicz, A. Bańkowski, D. Kowalewski, komitet budowy, O. Kulwiec i innych ośmiu członków podpisanych nieczytelnie oraz pełniący obowiązki dziekana białskiego ks. Glinka, proboszcz parafii Huszcza.

W 1912 r. parafia Łomazy liczyła 4888 dusz – 2497 mężczyzn i 2391 kobiet. Urodziło się 162 dzieci. Zmarło 101 osób. Zaślubionych było 36 par. U spowiedzi wielkanocnej było 3234 osób, nie spełniło tego obowiązku 20 osób. Proboszcz dorosłych katechizował w każdą niedzielę, a dzieci przez maj do połowy czerwca, każdego dnia, oprócz niedziel. U pierwszej spowiedzi i komunii św. było 84 dzieci. Administrator parafii ks. Śliwiński budynki parafialne ubezpieczył na 8560 rubli.

Parafianie, chociaż mieli jeszcze wiele długów do spłacenia, cieszyli się nową świątynią, a czas, który płynie jak rzeka, pisał dalsze dzieje łomaskiej parafii.

ks. Czesław Maziejuk ■

WŁOPODŁASIA

www.slowopodlasia.pl

nr 8 (1456)

26.02.08

3.03.08

2,00 zł

ISSN 0756-4183

WŁOPODŁASIA

nr 8 (1456)

26.02.08

3.03.08

2,00 zł

ISSN 0756-4183

WŁOPODŁASIA

nr 8 (1456)

26.02.08

3.03.08

2,00 zł

ISSN 0756-4183

WŁOPODŁASIA

nr 8 (1456)

26.02.08

3.03.08

2,00 zł

ISSN 0756-4183

WŁOPODŁASIA

nr 8 (1456)

26.02.08

3.03.08

2,00 zł

ISSN 0756-4183

WŁOPODŁASIA

nr 8 (1456)

26.02.08

3.03.08

2,00 zł

ISSN 0756-4183

WŁOPODŁASIA

nr 8 (1456)

26.02.08

3.03.08

2,00 zł

ISSN 0756-4183

WŁOPODŁASIA

nr 8 (1456)

26.02.08

3.03.08

2,00 zł

ISSN 0756-4183

WŁOPODŁASIA

nr 8 (1456)

26.02.08

3.03.08

2,00 zł

ISSN 0756-4183

WŁOPODŁASIA

nr 8 (1456)

26.02.08

3.03.08

2,00 zł

ISSN 0756-4183

WŁOPODŁASIA

nr 8 (1456)

26.02.08

3.03.08

2,00 zł

ISSN 0756-4183

WŁOPODŁASIA

nr 8 (1456)

26.02.08

3.03.08

2,00 zł

ISSN 0756-4183

WŁOPODŁASIA

nr 8 (1456)

26.02.08

3.03.08

2,00 zł

ISSN 0756-4183

WŁOPODŁASIA

nr 8 (1456)

26.02.08

3.03.08

2,00 zł

ISSN 0756-4183

WŁOPODŁASIA

nr 8 (1456)

26.02.08

3.03.08

2,00 zł

ISSN 0756-4183

WŁOPODŁASIA

nr 8 (1456)

26.02.08

3.03.08

2,00 zł

ISSN 0756-4183

WŁOPODŁASIA

nr 8 (1456)

26.02.08

3.03.08

2,00 zł

ISSN 0756-4183

WŁOPODŁASIA

nr 8 (1456)

26.02.08

3.03.08

2,00 zł

ISSN 0756-4183

WŁOPODŁASIA

nr 8 (1456)

26.02.08

3.03.08

2,00 zł

ISSN 0756-4183

WŁOPODŁASIA

nr 8 (1456)

26.02.08

3.03.08

Zbrodnie ukryte w lesie

Dwa pomniki, trzy różne historie ludzi, którzy na niewielkim skrawku ziemi spoczęli na wieki. Ich historia żyje dzięki ostatnim świadkom tragicznych czasów wojny.

Jusaki-Zarzeka, miejscowość oddalona 2 kilometry od Łomży do którego udajemy się, by poznać wojenne losy dwóch rodzin, których członkowie, miejsce wiecznego spoczynku znaleźli w pobliskim lesie. Wszystko zdarzyło się w latach II wojny światowej. Czasu te do dziś pamięta dobrze Władysław Szatałowicz. W 1942 roku miał 16 lat. Był pracownikiem leśnym, co uchroniło go przed wcieleniem do tzw. junaków. – Praca była ciężka, ale to był jedyny sposób na pozostanie w domu. Ten las znałem jak własną kieszeń. Wiele tu człowiek widział, niestety – wspomina Szatałowicz.

Patrzy na zdjęcia dwóch mogił. Dobrze pamięta te miejsca. W lesie nie był już ze trzy lata. – Jak chcecie to mogę tam zaprowadzić. Tam stoja pomniki, dbają o nie rodziny pomordowanych. Pamięć ludzka nie jest jednak wieczna. Kiedyś nikt już nie będzie wiedział, co się tam wydarzyło – mówi.

SWOI DONOSILI NA SWOICH



Choć na płycie pomnika nie widać już imion pomordowanych z rodziny Horaczyńskich, Władysław Szatałowicz wymienia je z pamięci

Dla ludności cywilnej wojna była bezwzględna. – Zginąć było łatwo. W dzień po wsi jeździli Niemcy, w nocy gospodarstwa grabili czający się w lasach sowieccy partyzanci. Nie mieliśmy nic do powiedzenia. Jak ruski wyszedł z lasu, zabierał wszystko jedzenie, ubranie. Nikt nie śmiał nawet się odezwać. Ludzie bali się jednych i drugich – opowiada Szatałowicz.

Były jednak rodziny, które systematycznie udzielały pomocy zbiegłym z niewoli sowieckim jeńcom wojennym. W najgorszej sytuacji byli ci, których siedziska leżały na skraju lasu. Tych sowieccy żołnierze nacierali najczęściej. – Prawdopodobnie tak było w przypadku Horaczyńskich i Chodkowskich. Jedni i drudzy mieszkali daleko od zwartej zabudowy wsi, niemal w lesie. Czy świadomie pomagali sowietom, nie wiem. Za to jednak ponieśli srogą karę – wspomina pan Władysław.

Na pytanie kto to zrobił, uśmiecha się nieznacznie. Potem chwilę milczy wpatrzony w zdjęcia mogił. – We wsi ludzie wiedzieli. Horaczyńskich zdradziła chustka. Ktoś ją rozpoznał na sowiecie. Prawda jest taka, że ludzie wówczas byli tak samo podli, jak się teraz zdarza. Obcy Niemcowi nie doniósł – przyznaje Szatałowicz.

ZWŁOKI PRZY STUDNI

Grób Horaczyńskich znajdujemy na skraju lasu, tuż przy granicy Zarzeki z Rowinami. Kiedyś w tym miejscu było ich siedlisko. Szatałowicz rozgląda się wokół pomnika. Nie może sobie przypomnieć gdzie stały zabudowania. – Teraz tu wszędzie las. Trudno uwierzyć, że kiedyś było całkiem spore gospodarstwo – mówi.

Po wglębnieniu w ziemi, zarosniętym mchem, rozpoznaje miejsce, w którym stała studnia. – O tu ich znaleź-



Wciąż żyje rodzina, która dba o pomnik Chodkowskich

liśmy. Pięcioro ich było, matka i czwórka rodzeństwa. Soltyś wysłał mnie i dwóch innych ze wsi, żeby zakopać zwłoki. Wykopaliśmy dół niedaleko studni i tam ich złożyliśmy – wspomina.

SPĘDZENI NA UGÓR

20 września 1942 roku o świcie do Jusak przyjechali Niemcy. Wszystkich mieszkańców wioski spędzili na przyległe do zabudowań pole. – Pamiętam straszne zamieszanie i panikę. Dzieci płakały, były bardzo przestraszone, nic nie rozumiały. Pamiętam, sam byłem przekonany, że to już koniec, że wybiją nas jak kaczki na tym polu – opowiada pan Władysław. – Okazało się, że chcieli nas tylko postrzyszczyć. Ostrzegali, że jeśli ktokolwiek z nas będzie pomagał Sowietom, zostanie rozstrzelany.

Tego dnia spełnił swą groźbę mordując Horaczynskich. Prosto z Jusak pojechali właśnie do ich gospodarstwa.

ŚMIERĆ W NIEDZIELNY PORANEK

– Była niedziela. Do rodziców w odwiedziny przyjechał 27-letni Mikołaj, żonaty w Wsznicach. W domu była jeszcze 22-letnia Weronika, 19-letni Jan, 12-letni Antoni i 46-letnia Marianna, ich matka. Zostali zamordowani przez Niemców za podejrzenie o pomoc radzieckim jeńcom wojennym – relacjonuje Wacław Szudejko, autor monografii gminy Łomazy.

Szatalowicz wspomina to, co zastał, gdy pojawił się na podwórku, by zakopać zwłoki. – Leżeli przy studni. Niemcy ustawili ich jak do apelu i strzelili każdemu w tył głowy. Widać było, że oderwali domowników od zwykłych zajęć. Weronika miała zatoczone rękawy, a ręce w mące i wyrabianym na chleb cieście – opowiada świadek zdarzenia.

POCHŁONEŁA ICH WOJNA

Według „Monografii gminy Łomazy” autorstwa Wacława Szudejki, podczas wojny w gminie Łomazy zginęło 120 osób. Zostali zabici lub wywiezieni do obozów zagłady, skąd nigdy nie wrócili.

Zdaniem pana Władysława, matka próbowała uciekać. Leżała w oddaleniu od swych dzieci. – Najpierw ją postrzelili i widocznie nie mogła uciekać. Nie mieli problemu żeby ją dobić – zamysła się Szatalowicz.

OCALIŁI, BO BYLI POZA DOMEM

– Mieczysław Horaczynski, ojciec rodziny, uniknął egzekucji. Kiedy rozstrzeliwano jego rodzinę był w pobliskich Rowinach, gdzie powiózł mleko. Śmierci uniknęła też córka Marianna, która pasła w tym czasie krowy w lesie – relacjonuje Szudejko.

Zdaniem Szatalowicza uchowała się jeszcze jedna córka. Mieszkała już z rodziną w Jusakach. Tam też przyszedł po śmierci żony i dzieci Mieczysław.

KRWAWEJ NIEDZIELI CIĄG DALSZY

Po egzekucji dokonanej na rodzinie Horaczynskich Niemcy pojechali do kolonii Borsztółka. Tam mieszkała rodzina Wańkiewiczów-Lobeków. – Zabrali z domu Mariannę i jej dwójkę dzieci, Zofię i Edwarda. Wsadzili na wóz i wzięli do Łomaz. Edward zeskoczył z wozu w lesie i zaczął uciekać. Niemcy go postrzelili, ale mimo to uciekł. Zemścił

JĘK O ZMIERZCHU

Niedaleko grobu Horaczynskich znajduje się druga mogiła, na której wystawiono pomnik z nagrobną płytą. Leżą tam Marta, Rozalia i Halina Chodkowskie, zamordowane przez hitlerowców około 13 grudnia 1942 roku. –



Informacje o wojennych losach dwóch rodzin zapisał w monografii Wacław Szudejko

Byłem w lesie. Nie widziałem mordu, ale słyszałem potworne jęki kobiet i strzały. Później nie było już czego tam szukać. Niemcy spalili całe gospodarstwo. Ciała zabitych spłonęły w mieszkaniu – mówi Szatalowicz.

Śmierci uniknął Józef Chodkowski i córka Albina, która w tym czasie u sąsiadów pracowała przy obróbce lnu. – Rozalia miała 20 lat, a Halina 9 – dodaje Wacław Szudejko.



W lesie pod Jusakami stoi jeszcze jeden krzyż. To miejsce pochówku nieznanego mężczyzny, którego ciało znalazł Szatalowicz

STRACH PAMIĘTAĆ, ZAPOMNIEĆ NIE MOŻNA

Czas prześladowania ludności cywilnej na tym terenie podsumowuje Romuald Szudejko, dyrektor Zespołu Szkół w Łomazach: – Zarzeka powstała w 1932 roku. Po scaleniu gruntów osiedlali się tam mieszkańcy Łomaz. Ludzie mieli tam ziemię i budowali gospodarstwa. Często siedliska umiejscawiane były na obrzeżach lasu, gdzie podczas wojny łatwo było dotrzeć ukrywającym się w lasach, choćby radzieckim jeńcom wojennym. Niemcy w odwecie rozstrzelali rodziny, a gospodarstwa palili. Oto cała historia.

Joanna Chomiuk

j.chomiuk@sloowopodlasia.pl
fot. A. Trochimuk

redakcja@sloowopodlasia.pl

SPORT

Zakończono halowe rozgrywki Białkopodlaskiego OZPN

Huragan ostatnim mistrzem

W Parczewie odbył się ostatni z siedmiu zimowych turniejów mających na celu wyłonienie tegorocznych halowych mistrzów Białkopodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Cykl zakończyli piłkarze urodzeni w 1996 roku. Pierwsze miejsce wywalczył Huragan Międzyrzec Podlaski, występujący w składzie: Alan Olszewski, Iwo Czumer, Michał Kurenda, Adrian Węgrzyniak, Rafał Korgol, Łukasz Wójcik, Bartek Tymoszek, Karol Bogucki, Patryk Mikołajczuk, Daniel Morawski, Paweł Kutzynski, Mateusz Nitychoruk i Michał Skupiński. Ich trenerem jest Jarosław Mikołajczuk.

Do mistrzostw przystąpiło 10 ze-

spółów. Zostały one podzielone na dwie grupy. W pierwszej, po odniesieniu kompletu zwycięstw (3:0 z białskim Orlikiem-2, 2:0 z miejscową Victorią, 3:0 z Unią Krzywda i 4:0 z Orłętami-Spomlekiem Radziń Podlaski), pierwsze miejsce zajął UKS Jagiellończyk Biała Podlaska. Do półfinału awansowali też gospodarze (m.in. 4:0 z Unią, 2:2 z Orłętami-Spomlekiem i 2:0 z Orlikiem-2). Z grupy drugiej ten szczebel rywalizacji osiągnęły, z taką samą ilością punktów: Huragan (0:1 z Nivą Łomazy, 3:0 z SP Drelów, 10:0 z Orłętami Łuków i 1:0 z UKS TOP-54 Biała Podlaska) oraz TOP-54 (m.in. 3:0 z Nivą, 2:0 z Orłętami Ł. i 1:0 z SP Drelów).

W pierwszym półfinale nie padł ani

jeden gol i o wygranej TOP-54 z Jagiellończykiem zdecydowały rzuty karne (3:2). Zaraz po tym Huragan pokonał 3:0 Victorię. Gospodarze cieszyli się później z trzeciej lokaty, gdyż z Jagiellończykiem uporali się w identyczny sposób jak TOP-54. Zaskakująco mało emocji dostarczył mecz o pierwsze miejsce, wysoko (5:0) wygrany przez międzyrzeczian.

Najlepszym bramkarzem wybrano... Zuzannę Maksymiuk (TOP-54), a za wodnikiem – Sebastiana Czapskiego (Jagiellończyk). Królem strzelców został I. Czumer (Huragan). Ponadto piłkarze Jagiellończyka zostali wyróżnieni pucharem fair play, ufundowanym przez ks. Andrzeja Biernata, prezesa Victori. (rl)



GŁOSZENIE O OTWARTY KONKURS OFERT
 Działając na podstawie art. 13 w związku z art. 11 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. z 2003 r. nr 96, poz. 873 z późn. zm.).

WÓJT GMINY ŁOMAZY
 ogłasza otwarty konkurs ofert na realizację zadań gminy o charakterze pożytku publicznego w zakresie kultury fizycznej i sportu oraz kultury, sztuki oraz odnowy dóbr kultury i tradycji w 2008 r.

1. Celem konkursu jest wyłonienie ofert i zleżenie organizacji pozarządowej realizacji zadań w zakresie:
 a) Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu wśród mieszkańców Gminy, w tym młodzieży;
 – promowanie upowszechniania różnorodnych dyscyplin sportu wśród dzieci, młodzieży i mieszkańców Gminy;
 – udział drużyn sportowych w turniejach lokalnych i ponadlokalnych;
 – organizacja imprez rekreacyjno-sportowych o charakterze lokalnym w ramach współzawodnicstwa sportowego.
 1. Wykazać środków przeznaczonych na realizację zadania: 25 000 zł.
 2. Termin realizacji zadania 2008 r.
 3. Gmina Łomazy w 2007 roku na ten cel przeznaczyła: 25 000 zł.
 b) Kultury, sztuki oraz odnowy dóbr kultury i tradycji:
 – podtrzymywanie tradycji narodowych, lokalnych oraz kulturowych;
 – organizacja wydarzeń kulturalnych, w szczególności występów artystycznych, konkursów, wystaw, warsztatów twórczych.
 1. Wykazać środków przeznaczonych na realizację zadania 1500 zł.
 2. Termin realizacji zadania 2008 r.
 3. Gmina Łomazy w 2007 roku na ten cel nie przeznaczyła środków finansowych.

2. Oferty mogą składać organizacje pozarządowe, kościelne i wyznaniowe, osoby prawne i jednostki organizacyjne prowadzące działalność pożytku publicznego w zakresie powyżej wymienionych zadań na terenie gminy.

3. Oferty należy składać na formularzu zawartym w załączniku nr 1 do Rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 grudnia 2005 roku w sprawie oferty realizacji zadania publicznego, ramowego wzoru umowy o wykonanie zadania publicznego i wzoru sprawozdania z wykonania tego zadania (Dz.U. nr 264 poz. 2207).

4. Do oferty należy dołączyć:
 – oświadczenie o aktualnym stanie bankowym;
 – oświadczenie o nieprowadzeniu odpłatnej działalności gospodarczej.

5. Oferty należy składać w terminie do 30.03.2008 r. do godz. 12.00 w sekretariacie Urzędu Gminy Łomazy lub przekażać pod adresem: Urząd Gminy Łomazy, plac Jagielloński 27, 21-512 Łomazy z dopiskiem „Konkurs 2008”.

6. Przy rozpatrywaniu ofert zostaną wzięte pod uwagę:
 – scena możliwości zrealizowania zadania przez podmiot składający ofertę;
 – scena przewidzianej kalkulacji kosztów zadania w odniesieniu do zakresu rzeczowego zadania, w tym wkładu własnego oferenta;
 – wykaz środków publicznych przeznaczonych na realizację zadania.

7. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12.03.2008 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy.

8. Konkurs ma charakter otwarty. Wyniki konkursu zostaną wyłożone na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Łomazy www.lomazy.net.pl. Szczegółowe informacje na temat konkursu można uzyskać pod numerem telefonu 083 341-70-03 lub w pokoju nr 14.

WÓJT GMINY ŁOMAZY – WALDEMAR DROZDOŁUK

WYBORY UZUPEŁNIAJĄCE DO RADY GMINY. PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW.

W ZWIĄZKU Z WYGAŚNIĘCIEM MANDATU RADNEGO RADY GMINY ŁOMAZY ZBIGNIEWA DERLUKIEWICZA WSKUTEK ŚMIERCI WOJEWODA LUBELSKI ZARZĄDZENIEM NR 397 Z DNIA 14 GRUDNIA 2007 ROKU ZARZĄDZIŁ PRZEPROWADZENIE WYBORÓW UZUPEŁNIAJĄCYCH DO TEJ RADY. WEDŁUG TEGO ZARZĄDZENIA WYBORY UZUPEŁNIAJĄCE ODBĘDĄ SIĘ W PIĘCIOMANDATOWYM OKRĘGU WYBORCZYM NR 4, W KTÓRYM WYBIERANY BĘDZIE JEDEN RADNY. W ZAŁĄCZNIKU DO WYMIIENIONEGO WYŻEJ ZARZĄDZENIA PODANY ZOSTAŁ SZCZEGÓŁOWY KALENDARZ WYBORCZY, A TERMIN GŁOSOWANIA USTALONY ZOSTAŁ NA DZIEŃ 2 MARCA 2008 ROKU.

DNIA 7 STYCZNIA 2008 ROKU UKAZAŁO SIĘ OBWIESZCZENIE WÓJTY GMINY ŁOMAZY. W OBWIESZCZENIU TYM MIĘDZY INNYMI PODANO, ŻE W SKŁAD OKRĘGU WYBORCZEGO NR 4 WCHODZĄ ŁOMAZY I JUSAKI-ZARZĘKA, A SIENIĄBĄ GMINNEJ KOMISJI WYBORCZEJ JEST BIURO URZĘDU GMINY ŁOMAZY.

POWOŁANA PRZEZ KOMISARZA WYBORCZEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ GMINNA KOMISJA WYBORCZA

W ŁOMAZACH UKONSTYTUOWAŁA SIĘ NASTĘPUJĄCO:

1. PRZEWODNICZĄCA KOMISJI BARBARA WIEPRZOWSKA.
2. ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEJ KOMISJI MARZANNA BAŃKOWSKA.
3. CZŁONKOWIE KOMISJI: ELŻBIETA BIELECKA, EWA DEKIERT, IRENA DERLUKIEWICZ, ANNA LESIUK, BARBARA TERESZCZUK, BEATA WOŁOSOWICZ.

DNIA 13 LUTEGO 2008 ROKU GMINNA KOMISJA WYBORCZA OPUBLIKOWAŁA NASTĘPUJĄCĄ LISTĘ KANDYDATÓW DO RADY GMINY ŁOMAZY W WYBORACH UZUPEŁNIAJĄCYCH ZARZĄDZONYCH NA DZIEŃ 2 MARCA 2008 ROKU.

1. WYSOCKI ANDRZEJ JERZY, LAT 50.
2. SZUDEJKO MARIAN, LAT 39.
3. POTOCKI MARCIN, LAT 31.
4. BEN WALDEMAR, LAT 51.

WSZYSCY KANDYDaci SĄ MIESZKAŃCAMI ŁOMAZ.

POWOŁANA PRZEZ GMINNĄ KOMISJĘ WYBORCZĄ OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA W ŁOMAZACH UKONSTYTUOWAŁA SIĘ NASTĘPUJĄCO:

1. PRZEWODNICZĄCA KOMISJI EWA KARPOWICZ.
2. ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEJ KOMISJI JAN KUREK.
3. CZŁONKOWIE KOMISJI: EMILIA KOBYLIŃSKA, KAMIL SZOSTAKIEWICZ I ELŻBIETA SOBECHOWICZ.

LOKAL WYBORCZY MIEŚCI SIĘ W SZKOLE PODSTAWOWEJ W ŁOMAZACH. GŁOSOWANIE DNIA 2 MARCA 2008 ROKU OD GODZINY 6.00 DO GODZINY 20.00.



GMINNE ELIMINACJE OGÓLNOPOLSKIEGO TURNIEJU WIEDZY POŻARNICZEJ „MŁODZIEŻ ZAPOBIEGA POŻAROM”.

DNIA 29 LUTEGO 2008 ROKU W ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAZACH ODBYŁ SIĘ ELIMINACJE GMINNE OGÓLNOPOLSKIEGO TURNIEJU WIEDZY POŻARNICZEJ POD HASŁEM: „MŁODZIEŻ ZAPOBIEGA POŻAROM”. DO KONKURSU PIŚMIENEGO W PIERWSZEJ I DRUGIEJ GRUPIE WIEKOWEJ ZŁOŻYŁO SIĘ PO 6 ZAWODNIKÓW, A W GRUPIE TRZECIEJ JEDEN ZAWODNIK. CZŁOWE MIEJSCA W TYCH ELIMINACJACH ZAJĘLI NASTĘPUJĄCY ZAWODNICY Z PODANĄ ILOŚCIĄ UZYSKANYCH PUNKTÓW I NAZWĄ SZKOŁY:

I. UCZNIOWIE SZKÓŁ PODSTAWOWYCH:

1. MAGDALENA CHWALEWSKA. 21. SZKOŁA PODSTAWOWA ŁOMAZY.

2. MATEUSZ HOŁOWNIA . 19. SZKOŁA PODSTAWOWA HUSZCZA.
3. PAWEŁ PAWLIK. 18. --- --- ---

II. UCZNIOWIE SZKÓŁ GIMNAZJALNYCH:

1. MONIKA KOWIESKA. 18. GIMNAZJUM ŁOMAZY.
2. MATEUSZ FRĄCZEK. 14. --- ---
3. EWELINA NAZAREWICZ. 20. --- ---

III. W TRZECIEJ GRUPIE WIEKOWEJ /UCZNIOWIE SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH/ STARTOWAŁ TYLKO MIESZKANIEC ŁOMAZ ŁUKASZ KULAWCZUK. UZYSKAŁ 24 PUNKTY.

WSZYSCY WYŻEJ WYMIIENIENI ZOSTALI ZAKWALIFIKOWANI DO DRUGIEGO ETAPU KONKURSU. W WYNIKU ROZCZYWEK FINAŁOWYCH KOLEJNOŚĆ ZAJĘTYCH MIEJSC PRZEDSTAWIA SIĘ NASTĘPUJĄCO /Z PODANĄ ILOŚCIĄ PUNKTÓW/:

I UCZNIOWIE SZKÓŁ PODSTAWOWYCH:

1. MACDALENA CHWALEWSKA 5,5 PUNKTÓW.
2. PAWEŁ PAWLIK 4,5 ---
3. MATEUSZ HOŁOWNIA 3,0 ---

II. UCZNIOWIE SZKÓŁ GIMNAZJALNYCH:

1. EWELINA NAZAREWICZ 14 PUNKTÓW.
2. MONIKA KOWIESKA 10 ---
3. MATEUSZ FRĄCZEK 10 ---

III. ŁUKASZ KULAWCZUK Z ŁOMAZ UZYSKAŁ 11 PUNKTÓW.

ELIMINACJE PRZEPROWADZIŁA KOMISJA W SKŁADZIE:

1. PRZEWODNICZĄCY KPT. ROMAN SMARZEWSKI Z KOMENDY MIEJSKIEJ PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ.

2. SEKRETARZ SŁAWOMIR BONDARUK, REPREZENTANT WÓJTA GMINY ŁOMAZY.

3. CZŁONEK KOMISJI ANDRZEJ WIŃSKI, NACZELNIK OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH.

WSZYSCY ZAWODNICY W NAGRODĘ OTRZYMALI DYPLOMY, WARTOŚCIOWE KSIĄŻKI I DEUCOPISY UFUNDOWANE PRZEZ WÓJTA GMINY PANA WALDEMARA DROŻDZIUKA. BYŁY TO SŁOWNIKI ORTOGRAFICZNE I ENCYKLOPEDIA.

NATOMIAST NACZELNIK ANDRZEJ WIŃSKI WRĘCZYŁ ZAWODNIKOM PORCELANOWE KUBKI OZDOBIONE STRAŻACKIMI MOTYWAMI. W ZAŁĄCZENIU FOTOGRAFIE WYKONANE PODCZAS ELIMINACJI.



ZAWODNICY PODCZAS EGZAMINU.



CZŁONKOWIE KOMISJI I OPIEKUNOWIE. OD LEWEJ:
STANOMIR BONDARUK, ROMAN SMARZEŃSKI, JAN
DĄBROWSKI, BARBARA HOŁOWNIA I ANNA LEŚNIAK.



Z LEWEJ: PO OTRZYMANIU NAGRÓD I DYPLOMÓW.



FOTO: STANOMIR BONDARUK
I ANDRZEJ WIŃSKI.

gościńiec bialski

czasopismo samorządu powiatu bialskiego



Nr 2 (46) LUTY 2008

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

www.powiatbialski.lubelskie.pl

ISSN 1643-5303

Oddają serce dla piłki

W hali sportowej Zespołu Szkół w Sławatyczach odbył się po raz piąty Powiatowy Walentynkowy Turniej Piłki Nożnej Dziewcząt. Uczestniczyły drużyny ze szkół podstawowych z gmin: Wisznice, Łomazy, Kodeń, Tucznia i Sławatycze. Po bardzo zaciętej rywalizacji czołowe miejsca zajęły następujące drużyny: I miejsce Szkoła Podstawowa ze Sławatycz (skład drużyny: Olga Boguszewska, Kamila Ponieważ, Ewelina Haponiuk, Gabriela Chomiczewska, Katarzyna

Jabłońska, Edyta Kurdach, Katarzyna Jaszczuk, Klaudia Spólna, Beata Majewska, Edyta Woszekiel, Olga Parczewska); II miejsce Szkoła Podstawowa z Łomaz, III miejsce Szkoła Podstawowa z Wisznice. Czołowe zespoły uhonorowano pucharami ufundowanymi przez Starostwo Powiatowe i Zespół Szkół ze Sławatycz. Organizatorem zawodów był ULPKS „Rekord” i Gminny Ośrodek Kultury ze Sławatycz.

B. Szulej



GMINA SŁAWATYCZE



2/2008 czasopismo samorządu powiatu bialskiego

gościńiec
bialski 41

Rok ważnych wydarzeń

Mijający rok przyniósł na terenie gminy wiele działań mających na celu podniesienie standardu życia mieszkańców. Z zakresu ochrony środowiska wymienić należy zakończenie budowy 47 przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie gminy oraz zwodociągowanie miejscowości Kopytnik i Stasiówka, w których wykonano 105 przyłączy wodociągowych. Została także przygotowana dokumentacja techniczna na budowę sieci wodociągowej wraz z przyłączami we wsiach: Bielany, Burwin, Krasówka oraz Huszcza.

Z zakresu infrastruktury drogowej wykonano remonty części ulic i dróg gminnych, przebudowano chodnik dla pieszych w miejscowości Łomazy o długości 0,700 km, a także opracowano projekt techniczny budowy drogi gminnej w miejscowości Jusaki-Zarzeka.

W Łomazach wykonano remont strażnicy, w trakcie którego wymieniono m.in. stolarkę okienną i wykonano elewację. W remizach strażackich w Kozłach i Huszczy I wymieniono została stolarka okienna. Stolarka okienna została wymieniona także w świetlicy wiejskiej w Huszczy II. Został zakończony remont budynku przystanku autobusowego w Łomazach, w ramach którego przebudowano dach oraz wymieniono stolarkę okienną i drzwiową.

Rok 2007 upłynął pod znakiem licznych wydarzeń kulturalnych. Do największych z nich zaliczyć można, co roczny już Jarmark Jagielloński czy wystawy i konferencje poświęcone ludności tatarskiej.

Rok 2007 to także działania związane z planowaniem i strategią rozwoju gminy. Opracowano Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Rozpoczęły się także prace związane z opracowaniem Strategii Rozwoju Gminy Łomazy. Na organizowanych zebraniach wiejskich przystąpiono do opracowania Planów Odnowy Miejscowości. Wszystkie dokumenty posłużą do realizacji celów i zamierzeń na najbliższe lata i starania się o środki z zewnątrz.

Waldemar Drożdżuk
wójt gminy Łomazy

WYBORY UZUPEŁNIAJĄCE RADY GMINY ŁOMAZY.

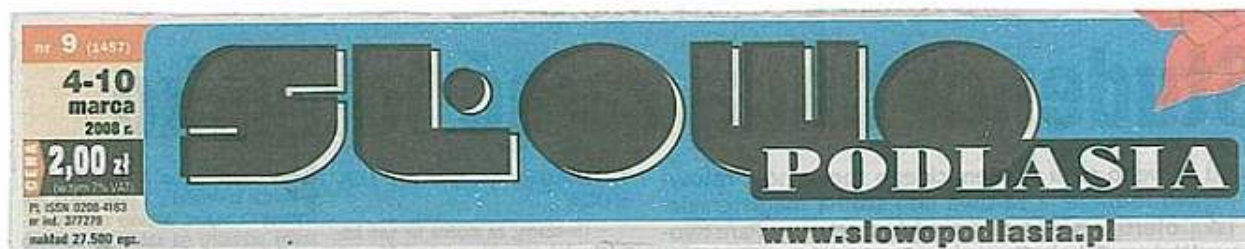
DNIA 3 MARCA 2008 ROKU ODBYŁY SIĘ WYBORY UZUPEŁNIAJĄCE RADY GMINY ŁOMAZY. WYBORY PRZEPROWADZONO W OKRĘGU WYBORCZYM NR 4, W SKŁAD KTÓREGO WCHODZIŁY ŁOMAZY, JUSAKI I ZARZĘKA. WYBIERANO JEDNEGO RADNEGO SPOŚRÓD ZGŁOSZONYCH CZTERECH KANDYDATÓW. GŁOSOWANIE TRWAŁO OD GODZINY 6.00 DO GODZINY 20.00. LOKAL WYBORCZY MIEŚCIŁ SIĘ W HALI SPORTOWEJ ZESPOŁU SZKÓŁ PRZY ULICY PODRZECZNEJ W ŁOMAZACH.

WYBORY PRZEBIEGAŁY SPOKOJNIE, BEZ ŻADNYCH ZAKŁÓCEŃ. DO PROTOKÓŁU Z WYBORÓW ŻADNYCH UWAG ANI ZE STRONY CZŁONKÓW KOMISJI LUB KOMITETÓW WYBORCZYCH NIE WNIESIŁO. GŁOSÓW WAŻNYCH ODDANO 282. POSZCZEGÓLNI KANDYDACI OTRZYMALI NASTĘPUJĄCE IŁOŚCI WAŻNYCH GŁOSÓW:

- | | |
|--------------------------|------------|
| 1. WYSOCKI ANDRZEJ JERZY | 38 GŁOSÓW. |
| 2. SZUDEJKO MARIAN | 73 --- |
| 3. POTOCKI MARCIN | 104 --- |
| 4. BEN WALDEMAR | 61 --- |

NAJWIĘCEJ WAŻNIE ODDANYCH GŁOSÓW W GŁOSOWANIU TAJNYM OTRZYMAŁ I ZOSTAŁ WYBRANY RADNYM RADY GMINY ŁOMAZY POTOCKI MARCIN.

*



Nie wychodzą z hal

Mistrzem powiatu białskiego w mini piłkę ręczną chłopców została Szkoła Podstawowa nr 3 w Międzyrzecu Podlaskim. W finale podopieczni Sylwestra Oksiejuka, występujący w składzie: Jakub Czaban, Konrad Kusznierek, Krystian Kościuszewski, Damian Kokoszkiwicz, Bartosz Pietruk, Paweł Wanecki, Mateusz Kasjaniuk, Artur Kieruczenko, Mateusz Melaniuk, Jakub Sitwa, Bartosz Kowalczyk, Jacek Saczuk i Alan Olszewski, pokonali Łomazy 16:8. Trzecie miejsce zajęli Konstancynów, po wygranej 14:4 z Małaszewiczami.

Halowych piłkarskich mistrzów Licealiady wyłoniły już oba białskie powiaty. Prawo reprezentowania miasta Biała Podlaska w rejonie wywalczyło Liceum Ogólnokształcące im. J.I. Krasińskiego, które w decydujących meczach wygrało 1:0 z IV LO (3. miejsce) oraz zremisowało 0:0 z ZSZ 1 (2. miejsce). W powiecie ziemskim najlepszy okazał się Zespół Szkół Ekonomicznych w Międzyrzecu Podlaskim, po zwycięstwie 2:0 nad LO Terespol. W meczu o trzecie miejsce ZS Małaszewicze pokonał

ZS Janów Podlaski 2:1.

Skład zwyciężskich drużyn: I LO – Łukasz Lipka, Paweł Czarnocki, Michał Turła, Maciej Adyżyniewicz, Kamil Szostakiewicz, Przemysław Szyk, Adam Rozwadowski, Robert Remiszewski, Marcin Litwiniuk, Mariusz Wojcieszuk, Mateusz Podembski, Piotr Popławski i Grzegorz Kolada (opiekun Mirosław Wieliczuk); ZSE – Karol Jakoniuk, Dariusz Michalczyk, Kamil Pawłowski, Daniel Lewczuk, Łukasz Kalenik, Mariusz Małaszuk, Krystian Sworczuk i Karol Siluszuk (opiekun Grzegorz Kowalczyk).

W Białej Podlaskiej, w ramach Licealiady, rywalizowali także koszykarze. W finale I LO im. J.I. Krasińskiego wygrało z IV LO 37:22, a w spotkaniu o trzecią lokatę II LO zwyciężyło 44:34 ZSZ 1. Na eliminacje rejonowe do Parczewa pojedą: Łukasz Biegajło, Mateusz Biegajło, Michał Chromiuk, Damian Kowarda, Dawid Lipiński, Piotr Sarnicki, Karol Łukaszuk, Michał Klekot, Maciej Szucki i Mateusz Kryśko, szkoleni przez Wiktora Łaszuka i Janusza Zielińskiego. (rl)

Wychodzą z mgły

ŁOMAZY Staraniem Klubu Poetyckiego We mgle, ukazał się tomik wierszy skupionych w nim autorów pt. „Bo prawdą jesteśmy”. Książkę wydał samorząd gminy. W zbiorze umieszczono kilkadziesiąt utworów, których autorami są: Ryszard Bielecki, Monika Sobechowicz, Marcin Potocki, Katarzyna Chotkowska, Halina Steckiowicz, Paulina Anna Jarońska i Agnieszka Tereszczuk. Autorzy są w różnym wieku i mają różnorodne zajęcia. Większość z nich to uczniowie. Niebawem w Łomazach przy kapliczce od strony polnej drogi prowadzącej do ul. Krasówka zostanie umieszczona tablica z tekstem Haliny Steckiowicz „Serce Ci otworzę”. „Wiem, że się nawróciłeś, pod krzyżem zapłaczesz, ciężar grzechów zrzucisz, a ja ci przebaczę” – napisała autorka w pierwszej strofie. (tr)

ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE CZŁONKÓW SPÓŁKI „WSPÓLNOTA GRUNTOWA” W ŁOMAZACH.

DNIA 9 MARCA 2008, ROKU ODBYŁO SIĘ W ŁOMAZACH STATUTOWE ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE CZŁONKÓW SPÓŁKI „WSPÓLNOTA GRUNTOWA” W ŁOMAZACH. ZEBRANIE ODBYŁO SIĘ W ŚWIETLICY OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH. OBECNI BYLI CZŁONKOWIE SPÓŁKI ORAZ: WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROZDZIUK.

PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ŁOMAZY ZDZISŁAW KOZYSA.

PRZEWODNICZĄCA ŁOMASKIEGO STOWARZYSZENIA ROZWOJU IRENA DERLUKIEWICZ.

DYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH ROMUALD SZUDEJKO.

STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA W ŁOMAZACH Z KAPELMISTRZEM WOJCIECHEM LESIUKIEM.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU SPÓŁKI ZA ROK 2007 ZŁOŻYŁ PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU MARIAN SZOSTAKIEWICZ. SPRAWOZDANIE KOMISJI REWIZYJNEJ PRZEDSTAWIŁ PRZEWODNICZĄCY KOMISJI ANDRZEJ WIŃSKI. W SPRAWOZDANIU KOMISJI POD ADRESEM ZARZĄDU SPÓŁKI ŻADNYCH UWAG KRYTYCZNYCH NIE BYŁO.

POD ZARZĄDEM SPÓŁKI JEST AKTUALNIE 24 HEKTARY RÓŻNYCH GRUNTÓW, W TYM 6 HEKTARÓW NIEUŻYTKÓW, 2,93 HA LASU I 15,07 HEKTARÓW RÓŻNYCH ŁĄK I PASTWISK. ŁĄKI I PASTWISKA SĄ WYDZIERŻAWIONE RÓŻNYM ROLNIKOM, A TERMIN DZIERŻAWY WYGASA 30 LISTOPADA 2008 ROKU. W ROKU 2007 SPRZEDANO CZĘŚĆ GRUNTÓW WSPÓLNOTY, TAK ZWANY WYŁON, W ŁOMAZACH

DRUGICH OBOK ULIC KOZŁOWSKIEJ I ROLNICZEJ O POWIERZCHNI 0,57 HA ZA CENĘ 23.124.- ZŁOTYCH.
NABYWCĄ BYŁ KRZYSZTOF KAMIŃSKI Z ŁOMAZ.

SPRAWOZDANIE FINANSOWE ZA ROK 2007:

PRZYCHODY:

CZYNSZE DZIERŻAWNE	4.024.-	ZŁOTYCH.
SPRZEDAŻ GRUNTU	23.124.-	---
ODSETKI OD LOKAT	707.-	---

RAZEM 27.855.- ZŁOTYCH.

WYDATKI: ZAKUP ŻUŻELU NA REMONTY DRÓG 5.500.- ZŁOTYCH.
DOTACJA DLA ORKIESTRY STRAŻACKIEJ W ŁOMAZACH 1.300.- ZŁOTYCH.
--- -- OSP ŁOMAZY Z OKAZJI 90-LECIA
TEJ STRAŻY NA OBCHODY TEJ ROCZNICY 1.000.- ZŁOTYCH.
DOFINANSOWANIE KLUBU SPORTOWEGO „NIWA” W ŁOMAZACH 400.- ---
PODATEK LEŚNY 86.- ---
DIETY DLA ZARZĄDU I KOMISJI REWIZYJNEJ SPÓŁKI 725.- ---

RAZEM 9.011.- ZŁOTYCH.

SALDO NA KONIEC ROKU WYNOŚIŁO 43.920.- ZŁOTYCH, W TYM DWA LOKATY TERMINOWE PO 10.000.- ZŁOTYCH
I JEDNA 20.000.- ZŁOTYCH W BANKU SPÓŁDZIELCZYM W ŁOMAZACH I NA RACHUNKU BIEŻĄCYM W TYMŻE
BANKU 3.920.- ZŁOTYCH.

NA ZEBRANIU WYBRANO NOWY ZARZĄD SPÓŁKI W LICZBIE 5 OSÓB I 3 OSOBY DO KOMISJI REWIZYJ-
NEJ. PREZESEM ZARZĄDU WYBRANY ZOSTAŁ JÓZEF SOKULSKI Z ŁOMAZ. UKONSTYTUOWANIE SIĘ ZARZĄDU
I KOMISJI REWIZYJNEJ MA NASTĄPIĆ W TERMINIE PÓŹNIEJSZYM. TAKŻE W TERMINIE PÓŹNIEJSZYM MA
BYĆ ZWOŁANE PONOWNE ZEBRANIE CZŁONKÓW SPÓŁKI CELEM UCHWALENIA PLANU PRACY I PLANU FI-
NANSOWEGO NA ROK 2008.

NA TYM ZEBRANIU ZAKOŃCZONO. OBRĄDOM PRZEWODNICZYŁ PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ŁO-
MAZY JÓZEF KOSZYŚ.

*

O DZIAŁALNOŚCI I WYNIKACH GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W ŁOMAZACH ZA ROK 2007.

OGÓLNIE GOSPODARKA GMINNEJ SPÓŁDZIELNI JEST STABILNA. PRZETERMINOWANYCH ZADŁUŻEŃ LUB ZACIĄGNIĘTYCH KREDYTÓW SPÓŁDZIELNIA NIE MA.

IŁOŚĆ PUNKTÓW SPRZEDAŻY ZWIĘKSZYŁA SIĘ O JEDEN. JEST TO KIOSK W POMIĘSZCZENIACH ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH. PUNKTY SPRZEDAŻY PRZYSTOSOWANE SĄ DO STANU WYMAGANEGO PRZEZ SŁUŻBY SANITARNE. TAK SAMO PUNKTY SKUPU ZWIERZĄT PRZYSTOSOWANE SĄ DO WYMOCÓW UNII EUROPEJSKIEJ I SĄ POD NADZOREM SŁUŻB WETERYNARYJNYCH. W ROKU 2007 PRZEPROWADZONY ZOSTAŁ BIEŻĄCY REMONT BUDYNKÓW BĘDĄCYCH POD ZARZĄDEM SPÓŁDZIELNI. WE WSZYSTKICH SKLEPACH, ZA WYJĄTKIEM SKLEPÓW W HUSZCZY I KOPYTNIKU, WYMIENIONO STOLARKĘ OKIENNĄ. PRZEPROWADZONO BIEŻĄCE REMONTY MAGAZYNÓW I PUNKTÓW SKUPU.

PUNKTY SKUPU ZWIERZĄT SĄ WYDZIERŻAWIONE RÓŻNYM PRZEDSIĘBIORSTWOM. GENERALNIE CZYNNNE SĄ: W HUSZCZY DWA RAZY W TYGODNIU, W DUBOWIE 4 DNI, A W ŁOMAZACH 5 DNI W TYGODNIU. SĄ TO NASTĘPUJĄCY DZIERŻAWCY:

1. W HUSZCZY: ZAKŁAD MIĘSNY DOBROSŁAWÓW I ZAKŁAD MIĘSNY WIERZEJKI.
2. W DUBOWIE: ZAKŁADY MIĘSNE W ŁUKOWIE. ELŻBIETA NIKICIUK Z CZEBERAKÓW, ANDRZEJ SZOSTAKIEWICZ Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.

3. W ŁOMAZACH: PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE „FELIX” Z ROSSOSZA. ZAKŁAD MIĘSNY DOBROSŁAWÓW, ZAKŁADY MIĘSNE Z ŁUKOWA I ZAKŁADY MIĘSNE WIERZEJKI.

PONADTO CZĘŚĆ PLACU NA BAZIE TOWAROWEJ SPÓŁDZIELNI PRZY ULICY SPÓŁDZIELCZEJ W ŁOMAZACH WYDZIERŻAWIONO NA PUNKT SKUPU ZŁOMU. NATOMIAST W SKLEPIE SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWYM W HUSZCZY URUCHOMIONO AGENCJĘ POCZTOWĄ.

SPÓŁDZIELNIA, IDENTYCZNIE JAK W ROKU 2006, POSIADA DOCHODY Z DZIERŻAW KIOSKU I JEDNEGO POMIĘSZCZENIA W BUDYNKU GŁÓWNYM NA DWA ZAKŁADY FRYZJERSKIE, Z WYDZIERŻAWIONYCH POMIĘSZCZEŃ DLA POCZTY I TELEKOMUNIKACJI, Z WYDZIERŻAWIONEGO MAGAZYNU PASZOWEGO DLA FIRMY „PREWIA” I ZA WYDZIERŻAWIONE GRUNTY NA DWIE WIEŻE TELEFONII KOMÓRKOWEJ W ŁOMAZACH I W HUSZCZY.

W ROKU 2007 SPRZEDANO SAMOCHÓD DOSTAWCZY MARKI „MERCEDES”. BYŁ STARY I PRAWIE CAŁKOWICIE WYEKSPLOATOWANY. NA JEGO MIEJSCE KUPIONO TEJ SAMEJ MARKI SAMOCHÓD ALE W LEPSZYM STANIE TECHNICZNYM. W ROKU 2007 SPRZEDANO TRZY DZIAŁKI GRUNTU NA CELE BUDOWLANE O ŁĄCZNEJ POWIERZCHNI 0,41 HA, POŁOŻONE OBOK BAZY TOWAROWEJ PRZY ULICY SPÓŁDZIELCZEJ W ŁOMAZACH.

POZA TERENEM GMINY SPÓŁDZIELNIA POSIADA SKLEP DETALICZNY W BOKINCE PAŃSKIEJ GMINY TUCZNA. PONADTO SYSTEMEM OBWOZINYM SPRZEDAWANE JEST PIECZYWO W ROWINACH, CURYNIE, WISZNICACH, BOR-DZIEŁOWCE, WOROŃCU, WÓLCIE KOMOROWSKIEJ, WALINIE, ŻULINKACH, ROMASZKACH I POLUBICZACH. OSTATNIO ZACZĘTO DOSTARCZAĆ PIECZYWO DO DWÓCH SKLEPÓW PRZEDSIĘBIORSTWA „ALDI” W BIAŁEJ PODLASKIEJ.

SPÓŁDZIELNIA ZRZESZA 104 CZŁONKÓW, W TYM Z PEŁNYM UDZIAŁEM 56. FUNDUSZ UDZIAŁOWY WY-NOSI 45.421.- ZŁOTYCH. PEŁNY UDZIAŁ CZŁONKOWSKI TO 50% NAJNIŻSZEGO WYNAGRODZENIA W KRAJU. ZATRUDNIENIE OGÓŁEM WYNOŚI 48 PRACOWNIKÓW, W TYM 5-CIU PRACOWNIKÓW ADMINISTRACYJNYCH. SKŁAD ZARZĄDU BEZ ZMIAN. URZĘDUJĄCY PREZES ZARZĄDU: JAN FILIPIUK. CZŁONKOWIE ZARZĄDU: GŁÓWNA KSIĘ-GOWA IRENA KASIANIUK I SPOŁECZNIE EUGENIA KALINOWSKA. PRZEWODNICZĄCYM RADY NADZORCZEJ JEST DANIELA BESSARABA Z ŁOMAZ.

SPRAWOZDANIE BILANSOWE:

RODZAJ DZIAŁALNOŚCI	OBROTY	MARŻA	INNE WPŁYWY	KOSZTY	WYNIK	KWOTA ZŁOTYCH
DETAL	5.087.756,07	94.929,02	60.132,84	1.028.022,47	STRATA	55.960,61
SKUP	1.041.-	-	70.759,10	66.892,70	ZYSK	3.866,40
GASTRONOMIA	-	-	-	10.012,41	STRATA	10.012,41
PIEKARNIA	39.189,59	-	-	55.987,72	STRATA	16.798,14
TRANSPORT	278.406.-	-	5.262,60	271.744,70	ZYSK	11.923,90
USŁUGI	-	-	29.477,49	6.023,64	ZYSK	23.453,85
PRZYCHODY I KOSZ- TY FINANSOWE					STRATA	1.081,96
PRZYCHODY I KOSZ- TY OPERACYJNE					ZYSK	52.135,22
WYNIK OGÓLNY					ZYSK	7.526,25

*

Zimowe szachy

Wysoką frekwencję miał otwarty turniej szachowy Zima 2008, zorganizowany przez Miejski Ośrodek Kultury w Białej Podl. Do walk o nagrody pieniężne przystąpiły aż 52 osoby.

W kategorii open zwyciężył Safet Terzić (Bośnia i Hercegowina), wyprzedzając Łukasza Dymka i Piotra Turowskiego (oba z Radzyna Podl.). Oddzielnie rywalizowały dzieci do lat 14. Wśród dziewcząt wygrała Weronika Zawistowska (Międzyrzec Podl.) przed Anną Karwowską (Biała Podl.) i Dorotą Palicą (Radzyn Podl.), zaś wśród chłopców Piotr Puskarski przed Jakubem Sawczukiem (oba Biała Podl.) i Michałem Uścińskim (Łomazy). (rl)

Nowe rozgrywki do kalendarza

Kosik na czele BSZS

Biały Szkolny Związek Sportowy, obejmujący swoim działaniem oba białskie powiaty, ma od 1 marca nowe władze. Po udzieleniu absolutorium ustępującym władzom, na przewodniczącego wybrano Macieja Kosika, dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Białej Podlaskiej, trenera piłki nożnej. Jego zastępcami zostali: Dariusz Duklewski i Stanisław Polaczuk, sekretarzem zarządu – Sławomir Adach, a członkami: Andrzej Boruch, Daniel Dorosz, Jarosław Dubisz, Grzegorz Gajewski, Wiktor Laszuk, Krystyna Pucer i Zbigniew Trzcinski. W skład komisji rewizyjnej weszli: Agnieszka Czerniak, Jan Dąbrowski i Krzysztof Wawrzyniuk. W obradach uczestniczył Waldemar Godlewski, wiceprezydent Białej Podlaskiej.

III Powiatowy Zjazd Delegatów postanowił wprowadzić do kalendarza imprez sportowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej, i to na stałe: trójbój lekkoatletyczny dziewcząt i chłopców oraz halową piłkę nożną chłopców. Zobowiązał także ogłosić statutowe BSZS i członków SZS do pełnej realizacji zjazdowych uchwał i ustalonych kierunków działania. (rl)

CZŁONEK KOMISJI REWIZYJNEJ BIAŁSKIEGO SZKOLNEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO JAN DĄBROWSKI JEST NAUCZYCIELEM W ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAZACH.

*

ZAKOŃCZONO BUDOWĘ SIECI WODOCIĄGOWEJ Z PRZYŁĄCZAMI W STASIÓWCE I KOPYTNIKU.

DNIA 14 MARCA 2008 ROKU DOKONANO KOMISYJNEGO ODBIORU SIECI WODOCIĄGOWEJ Z PRZYŁĄCZAMI DO BUDYNKÓW W MIEJSCOWOŚCIACH STASIÓWKA, KOPYTNIK I KOLONIA HUSZCZA W SĄSIEDZTWIE TYCH DWÓCH WSI. BUDOWA ROZPOCZĘTA ZOSTAŁA DNIA 9 PAŹDZIERNIKA 2006 ROKU, A ZAKOŃCZONA DNIA 28 LUTEGO 2008 ROKU. PRZEWODNICZĄCYM KOMISJI ODBIORCZEJ ZE STRONY INWESTORA BYŁ WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŻDZIŃK. WYKONAWCĄ BYŁO PRZEDSIĘBIORSTWO „WOD-KA-MEL S.A” UL. BRZESKA 134, 21-500 BIAŁA PODLASKA.

DLUGOŚĆ SIECI WODOCIĄGOWEJ WYNOŚI 11.839 METRÓW, A PRZYŁĄCZY WODOCIĄGOWYCH 8.195 METRÓW. STU-DZIENEK WODOMIĘRZOWYCH JEST 11. Z WODOCIĄGU KORZYSTA 99 GOSPODARSTW, W TYM 43 W STASIÓWCE, 48 W KOPYTNIKU, 7 W KOLONII HUSZCZA I JEDNO GOSPODARSTWO Z SĄSIEDNIEJ GMINY WISZNICE. PONADTO DO WODOCIĄGU PODŁĄCZONE SĄ 4 OBIEKTY UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ, A MIANOWICIE:

- DWA SKLEPY NALEŻĄCE DO GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W ŁOMAZACH: W STASIÓWCE I KOPYTNIKU.
- SZKOŁA PODSTAWOWA W KOPYTNIKU.
- REMIZOSWIETLICA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W KOPYTNIKU.

WIĘCIE WODY, Z KTÓREGO KORZYSTAJĄ WYMIENIENI TU ODBIORCY ZNAJDUJE SIĘ NA TERENIE GMINY TUCZNA. GENERALNYM UŻYTKOWNIKIEM SIECI WODOCIĄGOWEJ Z PRZYŁĄCZAMI W OPISANYCH MIEJSCOWOŚCIACH JEST

ZAKŁAD USŁUG WODNYCH MIĘDZYGMINNEGO ZWIĄZKU KOMUNALNEGO W PARCZEWIE.

WARTOŚĆ INWESTYCJI NETTO WYNOŚI 679.495,21 ZŁOTYCH, A BRUTTO 729.313,03 ZŁOTYCH. UŻYTKOWNICY WODOCIĄGU WNOŚILI JEDNORAZOWE OPŁATY W WYSOKOŚCI PO 1.500.- ZŁOTYCH OD GOSPODARSTWA.

*



NIWA ŁOMAZY

21-532, ul. Sportowa 1, tel. (83) 341 75 79.

Prezes: Andrzej Lubański. **Trener:** Marek Artyszuk.

BRAMKARZE: Mateusz Demidowicz (87), Przemysław Lesiuk (90), Andrzej Haponiuk (79), Grzegorz Hableda (82).

OBRONCY: Mirosław Wojciechowski (65), Łukasz Wróbel (84), Daniel Zawisza (78), Marek Jaroszuk (87), Tomasz Doluk (84), Grzegorz Doluk (89), Jarosław Sucharzewski (84).

POMOCNICY: Marek Artyszuk (75), Tomasz Bańkowski (88), Czesław Lewkowicz (71), Łukasz Żurkowski (84), Robert Maksymowicz (74).

NAPASTNICY: Dariusz Biegajło (88), Rafał Demczuk (85), Dariusz Filipowicz (82), Karol Supruniuk (81), Andrzej Jaroszuk (86), Mateusz Seger (87).

PRZYBYLI: Grzegorz Maksymowicz (MKS Mielnik), Andrzej Haponiuk (Lutnia Piszczac), Grzegorz Hableda (wznowił treningi).

USZYLI: Paweł Saniewski (nie wznowił treningów), Jarosław Uściński, Andrzej Sacewicz, Radosław Uściński (wszyscy kontuzjowani), Jarosław Bańkowski (wyjazd do pracy), Maciej Osowski (przerwał treningi).

WYDARZENIA | Spotkanie aktorki z uczniami

Doktor Lena w szkole

Prawie 600 uczniów witało popularną doktor Lenę z serialu „Na dobre i na złe”, a w kolejce po jej autograf trzeba było czekać blisko pół godziny.

Aktorka Anita Sokołowska odwiedziła Zespół Szkół w Łomazach. – Jechałam sześć godzin samochodem i była to dla mnie podróż sentymental-

na. Kiedy byłam w waszym wieku, często odwiedzałam rodzinę w Łomazach – mówiła aktorka.

Anita urodziła się co prawda w Lu-

blinie i tam chodziła do szkoły, ale jej mama pochodzi z Wisznia, a tato z Dubicy Górnej. W Łomazach mieszka jej ciotka.

Choć serial oglądają głównie dorośli, doktor Lena okazała się w Łomazach postacią dobrze znaną. Uczniowie zasypali bohaterkę mnóstwem pytań. Aktorka uśmiechem udzielała odpowiedzi. Przekonywała młodzież, że warto wierzyć w spełnienie marzeń. Ona od najmłodszych lat tańczyła w ognisku baletowym i za jego pośrednictwem nawiązała kontakt z teatrem Juliusza Osterwy. W drugiej klasie zagrała rolę w profesjonalnym spektaklu. Potem jeszcze kilkakrotnie miała do tego okazję, więc zamarzyło się jej aktorstwo. W liceum uczestniczyła w zajęciach teatru amatorskiego, a po maturze wybrała łódzką szkołę teatralną i filmową. Konkurencja była olbrzymia, 60 kandydatów na miejsce, a jednak została przyjęta.

Na pożegnanie z łomaskimi uczniami Anita otrzymała bukiet kwiatów i podlaski sękacz.



Pamiątkowe zdjęcie aktorki (w środku) z uczniami

fot. I. Grabowski

Istvan Grabowski

i.grabowski@slowopodlasia.pl

O DZIAŁALNOŚCI I WYNIKACH BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH ZA ROK 2007.

POMYŚLNIE ZAKOŃCZYŁ SWOJĄ DZIAŁALNOŚĆ ZA ROK 2007 BANK SPÓŁDZIELCZY W ŁOMAZACH. SUMA BILANSOWA NA KONIEC ROKU WYNOŚI 84.980.000.- ZŁOTYCH I JEST WYŻSZA OD STANU Z GRUDNIA 2006 ROKU O OKOŁO 14 MLN ZŁOTYCH. FUNDUSZE WŁASNE BANKU NA KONIEC ROKU WYNOŚIŁY 7.586.000.- ZŁOTYCH, W TYM FUNDUSZ UDZIAŁOWY CZŁONKÓW BANKU Z PEŁNYMI UDZIAŁAMI CZŁONKOWSKIMI 820.000.-

1. STAN ŚRODKÓW OGÓŁEM NA KONIEC ROKU WYNOŚIŁ 73.700.000.- ZŁOTYCH, W TYM NA RACHUNKACH TERMINOWYCH 45.031.000.- ZŁOTYCH.

2. STAN UDZIELONYCH KREDYTÓW NA KONIEC ROKU WYNOŚI 55.350.000.- ZŁOTYCH.

3. WYNIK KOŃCOWY: ZYSK 1.639.000.- ZŁOTYCH.

4. LICZBA RACHUNKÓW OSÓB FIZYCZNYCH: 20.722. OSÓB PRAWNYCH 563.

WYSOKOŚĆ OPROCENTOWANIA LOKAT BANKOWYCH W ROKU 2007 NIE ULEGŁA ZMIANIE. KREDYTY KOMERCYJNE OPROCENTOWANE BYŁY W GRANICACH OD 7.45% DO 11.98% W STOSUNKU ROCZNYM, A PREFERENCYJNE OD 2.5% DO 3.5% W STOSUNKU ROCZNYM. TE OSTATNIE KREDYTY TO NA CELE ROLNICZE Z DOPŁATAMI DLA BANKU PRZEZ AGENCJĘ RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA.

W ROKU 2007 BANK DOKONAŁ DALSZYCH USPRAWNIEŃ W SYSTEMIE OBSŁUGI KLIENTÓW BANKU. URUCHOMIONO SYSTEM „BANK INTERNETOWY” /INTERNETBANKING/ UMOŻLIWIAJĄCY DOKONYWANIE OPERACJI BANKOWYCH PRZEZ OSOBY POSIADAJĄCE DOSTĘP DO INTERNETU, A ZNAJDUJĄCE SIĘ POZA SIEDZIBĄ BANKU. DRUGI RODZAJ, TO TAKI ZWANY „SMS BANKING” DAJĄCY MOŻLIWOŚĆ POTWIERDZENIA KAŻDEJ OPERACJI BANKOWEJ I STANU KOŃCOWEGO RACHUNKU PRZEZ TELEFON. UNOWOCZEŚNIONO TEŻ SYSTEM ŁĄCZNOŚCI MIĘDZYODDZIAŁOWEJ BANKU /DESEL/.

W ZAKRESIE SPRAW INWESTYCYJNYCH W ROKU 2007 ROZPOCZĘTO PRZYGOTOWANIE DO OTWARCIA FILII BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH W BIAŁEJ PODLASKIEJ W DZIELNICY HANDLOWEJ VINETA. OTWARCIE FILII NASTĄPI W ROKU 2008.

STAN ZATRUDNIENIA W BANKU: 58 ETATÓW, W TYM 52 PRACOWNIKÓW BIUROWYCH.



O DAWNYM BUDOWNICTWIE W GMINIE ŁOMAZY.

W DAWNYCH CZASACH ROLNICY-MIESZKAŃCY GMINY ŁOMAZY BUDOWALI DOMY MIESZKALNE I BUDYNKI GOSPODARCZE PRZEWAŻNIE Z DREWNA, A DACHY POKRYWANE BYŁY SŁOMĄ. PRZYCYNĄ TEGO BYŁ GŁÓWNIIE FAKT DUŻYCH LASÓW NA TYM TERENIE, A TAKŻE NISKA ZAMOŻNOŚĆ MIEJSCOWEJ LUDNOŚCI. W 1860 ROKU BYŁO W ŁOMAZACH 309 DOMÓW MIESZKALNYCH I 2.370 MIESZKAŃCÓW, W TYM 1.218 OSÓB NARODOWOŚCI ŻYDOWSKIEJ. WŚRÓD 309 DOMÓW TYLKO JEDEN BYŁ MUROWANY. PRAWDOPODOBNIE BYŁ TO DWÓR KRÓLEWSKI ISTNIEJĄCY ZARAZ ZA MOSTEM, NA WZGÓRZU, PO LEWEJ STRONIE DROGI JĄDĄC Z ŁOMAZ W KIERUNKU HUSZCZY. PRZYPUSZCZALNIE W INNYCH MIEJSCOWOŚCIACH GMINY DOMÓW MIESZKALNYCH MUROWANYCH NIE BYŁO.

INNY PRZYKŁAD. W ROKU 1938 LUDNOŚCI NARODOWOŚCI ŻYDOWSKIEJ BYŁO W ŁOMAZACH 1.166 OSÓB. W ICH POSIADANIU BYŁY TYLKO 4 DOMY MIESZKALNE MUROWANE I JEDEN SKLEP. ŻYDOWSKIE DOMY MIESZKALNE KRYTE BYŁY PRZEWAŻNIE DREWNIANYMI GONTAMI. TAKIMI GONTAMI JEST POKRYTA KAPLICA NA CMENTARZU GRZEBAŁNYM W ŁOMAZACH.

NA ZAŁĄCZONEJ FOTOGRAFII TO DREWNIANY DOM MIESZKALNY ROLNIKA JÓZEFA WOSZCZYŁO W KOLONII ZARZEKA GMINY ŁOMAZY. JEST TO MOŻE JEDEN Z OSTATNICH DREWNIANYCH DOMÓW W NASZEJ GMINIE. W M-CU LUTYM 2008 ROKU JEGO WŁAŚCICIEL JESZCZE W NIM MIESZKAŁ. W M-CU MARCU 2008 ROKU PRZENIÓSŁ SIĘ DO NOWEGO, MUROWANEGO DOMU POBUDOWANEGO OBOK DOMU DREWNIANEGO. STARY DOM, DREWNIANY, MA BYĆ ROZEBRANY JESZCZE W TYM ROKU. JEST JESZCZE DOM MIESZKALNY DREWNIANY W KOPYTNIKU. I CHYBA WIĘCEJ TAKICH DOMÓW W GMINIE ŁOMAZY NIE MA.

DOM MIESZKALNY JÓZEFA WOSZCZYŁO PIERWOTNIE POBUDOWANY BYŁ WE WSI STUDZIANKA. PO ZAKOŃCZENIU KOMASACJI I WYMIANY GRUNTÓW NA TYM TERENIE W 1932 ROKU JEGO OJCIEC MIKOŁAJ WOSZCZYŁO KUPIŁ TEN DOM U JEDNEGO Z MIESZKAŃCÓW STUDZIANKI I PRZEBUDOWAŁ NA OBECNE MIEJSCE.

W TEGO TYPU DREWNIANYCH DOMACH MIESZKALNYCH W DAWNYCH LATACH NIE BYŁO ANI CENTRALNEGO OGRZEWANIA, ANI BIEŻĄCEJ WODY. POMIESZCZENIA UŻYTKOWE TEGO DOMU, TO DUŻA SIENI, KUCHNIA, PORÓJ I SPIŻARNIA NAZYWANA DAWNIEJ KOMORĄ. BYWAŁO, ŻE NIE WE WSZYSTKICH POMIESZCZENIACH BYŁY DREWNIANE PODŁOGI. PRZEWAŻNIE W TAK ZWANYCH SIENIACH BYŁY POSADZKI Z GLINY, A NAWET W NIEKTÓRYCH INNYCH POMIESZCZENIACH. W ZALEŻNOŚCI OD ZAMOŻNOŚCI WŁAŚCICIELA. BYŁY TEŻ DOMY O WIĘKSZEJ POWIERZCHNI I WIĘKSZEJ LICZBIE POMIESZCZEŃ. W OPISANYM DOMU JÓZEFA WOSZCZYŁO OGRZEWANIE BYŁO PIECOWE. PIECE Z WYPALANEJ GLINIANEJ CEGŁY.



DOM MIESZKALNY JÓZEFA WOSZCZYŁO W KOLONII ZARZEKA. WIDOK OD STRONY PODWÓRKĄ.



DREWNIANY DOM MIESZKALNY JÓZEFA WOŹNIAKA
W KOLONII ZARZEKA GMINY ŁOMAZY.



BOCIANIE GNIAZDO NA SŁUPIE ELEKTRYCZNYM. W GŁĘBI
DOM MIESZKALNY I ZABUDOWANIA GOSPODARCZE PIOTRA
SZUDEJKO W KOLONII ZARZEKA GMINY ŁOMAZY.



FRAGMENT PLACU JAGIELLOŃSKIEGO W ŁOMAZACH.
SIERPIEŃ 2001 ROK.



FRAGMENT ŁOMAZ. U DOŁU ULICA MAŁOBRZESKA. VI. 2007 ROK.
FOTO: WACŁAW SZUDEJKO.



SESJA RADY GMINY.

DNIA 31 MARCA 2008 ROKU ODBYŁA SIĘ XIII-TA SESJA RADY GMINY ŁOMAZY. W OBRADACH BRAŁO UDZIAŁ 14 RADNYCH ORAZ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK GMINY JADWIGA DOLUK, PRZEWODNICZĄCA ŁOMASKIEGO STOWARZYSZENIA ROZWOJU IRENA DERLUKIEWICZ, SOŁTYSI I PRACOWNICY SAMORZĄDU GMINY.

- 1 -

PO OTWARTCIU SESJI I PRZYJĘCIU PORZĄDKU OBRAD DOKONANO FORMALNOŚCI DOTYCZĄCEJ ZŁOŻENIA ŚLUBOWANIA PRZEZ NOWOWYBRANEGO RADNEGO MARCINA POTOCKIEGO. NASTĘPNIE WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK ZŁOŻYŁ INFORMACJĘ O DZIAŁALNOŚCI WÓJTA I URZĘDU GMINY ŁOMAZY OD OSTATNIEJ SESJI RADY. W TYM OKRESIE MIĘDZY INNYMI:

- PRZYGOTOWANO WNIOSKI NA ŚRODKI PIENIĘŻNE Z UNII EUROPEJSKIEJ NA RÓŻNE ZADANIA GMINNE.
- ZLECONO WYKONANIE DOKUMENTACJI TECHNICZNEJ NA ZAGOSPODAROWANIE CENTRUM ŁOMAZ.
- ZREZYGNOWANO Z KONTENERÓW NA ŚMIECIE TYPU KP-7 NA TERENIE GMINY Z POWODU WYSOKICH KOSZTÓW WYWOZU ŚMIECI ZGROMADZONYCH W TYCH KONTENERACH.
- WYŁĄCZONO NOCNE OŚWIETLENIE ULICZNE NA CZAS LETNI ZA WYJĄTKIEM CENTRUM ŁOMAZ.
- ROZSTRZYGNĘTO POZYTYWNIE KONKURS NA REALIZACJĘ ZADAŃ Z ZAKRESU KULTURY FIZYCZNEJ I KULTURY: KLUBU SPORTOWEGO „NIWA” I KLUBU SPORTOWEGO UCZNIOWSKIEGO „NIWKA” W ŁOMAZACH.

ŁOMASKIEGO STOWARZYSZENIA ROZWOJU.

STOWARZYSZENIA ROZWOJU WSI STUDZIANKA.

- KUPIONO SAMOCHÓD - BUS DO PRZEWOZU UCZNIÓW NIEPEŁNOSPRAWNYCH.
- ROZSTRZYGNĘTO KONKURS NA ZATRUDNIENIE W GMINIE INFORMATYKA NA PÓŁ ETATU.

- 2 -

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XIII/81/08 W SPRAWIE ZMIAN W BUDŻECIE GMINY NA ROK 2008. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 12 RADNYCH, A DWOCH RADNYCH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU. W JEJ WYNIKU ZWIĘKSZONO DOCHODY O KWOTĘ 280.215.- ZŁOTYCH DO KWOTY 11.352.572.- ZŁOTYCH. O TĄ SAMĄ KWOTĘ ZWIĘKSZONO WYDATKI BUDŻETOWE DO KWOTY 12.439.572.- ZŁOTYCH. ZWIĘKSZENIE DOCHODÓW I WYDATKÓW BUDŻETOWYCH NASTĄPIŁO W WYNIKU ZWIĘKSZONYCH RÓŻNYCH MIEJSCOWYCH ZADAŃ.

- 3 -

JEDNOGŁOSNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XIII/82/08 W SPRAWIE OKREŚLENIA ZASAD I ROZMIARU UDZIELANIA

ZNÍZEK GODZIN NAUCZYCIELOM, KTÓRYM POWIERZONO STANOWISKA KIEROWNICZE ORAZ W SPRAWIE OKREŚLENIA TYGODNIOWEGO OBOWIĄZKOWEGO WYMIARU GODZIN PEDAGOGOM I PSYCHOLOM PRACUJĄCYM NA TERENIE GMINY ŁOMAZY.

- 4 -

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XIII/83/08 W SPRAWIE UCHWALENIA PLANU PRACY KOMISJI REWIZYJNEJ RADY GMINY. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 13 RADNYCH, A JEDEN RADNY WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU.

- 5 -

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XIII/84/08 W SPRAWIE PRZEJĘCIA ZADAŃ Z ZAKRESU ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ DOTYCZĄCYCH OBOWIĄZKU UTRZYMANIA GROBÓW I CMENTARZY WOJENNYCH NA TERENIE GMINY.

- 6 -

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XIII/85/08 W SPRAWIE PRZYSTĄPIENIA GMINY ŁOMAZY DO STOWARZYSZENIA „BIAŁSKOPODLASKA LOKALNA GRUPA DZIAŁANIA”. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 11 RADNYCH, A 3-CH RADNYCH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

- 7 -

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XIII/86/08 W SPRAWIE PRZEDŁUŻENIA CZASU OBOWIĄZYWANIA TARYFY ZA WODĘ POBIERANĄ Z URZĄDZEŃ ZBIOROWEGO ZAOPATRZENIA W WODĘ NA TERENIE GMINY ŁOMAZY DO 31 MAJA 2009 ROKU. JEDNOGŁOŚNIE TEŻ PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XIII/87/08 W SPRAWIE PRZEDŁUŻENIA TARYFY ZA ZBIOROWE ODPROWADZANIE ŚCIEKÓW NA TERENIE GMINY ŁOMAZY DO 31 MAJA 2009 ROKU.

- 8 -

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO DWIE UCHWAŁY: NR XIII/88/08 I XIII/89/08 W SPRAWIE ZBYCIA NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY W MIEJSCOWOŚCIACH HUSZCZA I KOSZÓWY. SĄ TO NIERUCHOMOŚCI ROLNE, PRZEJĘTE DANNIEJ NA SKARB PAŃSTWA W ZAMIAN ZA RENTĘ. SĄ ZBĘDNE DLA SAMORZĄDU GMINNEGO. ZA UCHWAŁAMI GŁOSOWAŁO 11 RADNYCH, A 3-CH RADNYCH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

- 9 -

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD RADA GMINY JEDNOGŁOŚNIE POSTANOWIŁA ODSTĄPIĆ OD OBJĘCIA OCHRONĄ GRUNTÓW ROLNYCH KLAS IV, IVA I IVB.

- 10 -

W PUNKCIE „ZAPYTANIA I INTERPELACJE” INTERESOWANO SIĘ SPRAWAMI SPRZEDAŻY DZIAŁEK GRUNTU NA TERENIE GMINY ORAZ PRZYSZŁOŚCIĄ LOTNISKA W BIAŁEJ PODLASKIEJ. NA TYM SESJĘ RADY ZAKOŃCZONO.

GŁÓWNYM REFERENTEM SPRAW NA SESJI RADY GMINY I UDZIELAJĄCYM ODPOWIEDZI BYŁ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZINK. OBRADOM PRZEWODNICZYŁ PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ZDZIŚŁAW KOZYŚA.



NOWY SAMOCHÓD PRZYSTOSOWANY DO PRZEWOZU OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH.

*

FOTO: GRZEGORZ KOWALEWSKI.

Strażacy w praktyce i teorii

W powiatowych eliminacjach XXXI edycji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej pod hasłem „Młodzież zapobiega pożarom”, które odbyły się 27 marca w świetlicy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej, wzięło udział 36 finalistów kwalifikacji gminnych i miejskich. Rywalizacja polegała na rozwiązaniu testu oraz finale ustnym, ocenianym przez jury pod przewodnictwem kpt. Romana Smarzewskiego. W grupie uczniów podstawówek na pierwszym miejscu znalazła się Martyna Rudczyk z SP w Wólce Dobryńskiej, drugi był Paweł Grzeszykowski z SP 2 w Międzyrzeczu Podlaskim, a trzecia Joanna Do-

mańska z SP w Sworach. Wśród gimnazjalistów najlepszy okazał się Marek Waszczuk z Gimnazjum nr 1 w Wisznicach, przed Piotrem Józwickim z Gimnazjum w Sosnowcu i Michałem Szpariskim z Janowa Podlaskiego. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych zwyciężył Łukasz Kulawczuk z I LO w Białej Podlaskiej, tuż za nim znalazł się Grzegorz Dymitruk z ZSE w Międzyrzeczu oraz Adam Semeryło, uczeń Zespołu Szkół w Janowie Podlaskim. Pierwszych pięć osób w każdej kategorii otrzymało w nagrodę sprzęt sportowy i elektroniczny. Ale tylko zwycięzcy będą reprezentować powiat bialski podczas eliminacji wojewódzkich w Lublinie. (kbf)

nr 13 (3463)

1-7 kwietnia 2008 r.

2,00 zł

PL ISSN 0208-4193
nr ind. 377279
nakład 27.000 egz.

SŁOWO

PODLASKI

www.slowopodlasia.pl

POZOSTALI REPREZENTANCI NASZEJ GMINY ZAJĘLI NASTĘPUJĄCE MIEJSCA:

1. W GRUPIE ZAWODNIKÓW UCZNIÓW SZKÓŁ GIMNAZJALNYCH EWEŁINA NAZAREWICZ ZAJĘŁA PIĄTE MIEJSCE.
2. W GRUPIE ZAWODNIKÓW UCZNIÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH MAGDALENA CHWALEWSKA PO EGZAMINIE PISEMNYM DO FINAŁU USTNEGO ZAWODÓW NIE ZAKWALIFIKOWAŁA SIĘ.

*

WÓJT GMINY ŁOMAZY

OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność GMINY ŁOMAZY

w formie aktu notarialnego:

1. działki nr 163,164,165/8 o powierzchni 0,58 ha położone w Kozłach - cena wywoławcza 84820 zł, nieruchomość ta jest zabudowana budynkiem po byłej Szkole Podstawowej w Kozłach oraz budynkiem gospodarczym i sanitarnym. Postąpienie wynosi 1000 zł. Nieruchomość ta posiada założoną księgę wieczystą nr KW 71272 i według Studium Uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy leży w terenach przeznaczonych pod usługi.
2. działka nr 76/5 o powierzchni 0,22 ha położona w Dubowie - cena wywoławcza 3660 zł. Postąpienie wynosi 100 zł. Posiada założoną księgę wieczystą nr LU1B/00103241, wg studium leży w terenach rolnych. W rejestrze ewidencji figuruje jako użytek rolny zabudowany /BRRV - 0,22 ha/.
3. działka nr 1339/3 o powierzchni 0,1969 ha położona w Łomazach 1 przy ulicy Wisznickiej - cena wywoławcza 6790 zł. Postąpienie wynosi 200 zł. Posiada założoną księgę wieczystą nr KW 57928, wg studium planu stanowi łąkę i pastwisko. W rejestrze ewidencji gruntów figuruje jako użytek zielony i nieużytek.

Warunki uczestnictwa w przetargu:

- warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej podając numer ewidencyjny działki. Wadium należy wpłacić w pieniądzu w kasie Urzędu Gminy w Łomazach lub na rachunek Bank Spółdzielczy w Łomazach Nr 13 8037 0008 0003 2072 2000 0040 do dnia 30 kwietnia 2008 roku.
- Przed otwarciem przetargu należy okazać komisji przetargowej dowód wpłaty wadium oraz dowód osobisty.
- przetarg odbędzie się o godz. 9.00 w dniu 6 maja 2008 roku w sali konferencyjnej Urzędu Gminy.
- wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zaliczone zostanie na poczet cen nabycia.
- wadium podlega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od ustalonego terminu zawarcia umowy.
- przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik przetargu zaoferuje najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

Zastrzegamy prawo odwołania przetargu o czym poinformujemy zainteresowanych w sposób w jaki ogłoszono przetarg.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem 083-341-70-76.

Niniejsze ogłoszenie jest zamieszczone na stronie internetowej <https://lomazy.netbip.pl> i na tablicy ogłoszeń tut. urzędu.

1. DO PRZETARGU W SPRAWIE NABYCIA ZABUDOWANEJ NIEMUCHOMOŚCI W KOZŁACH PRZYSTĄPIŁ TYLKO JEDEN CHĘTNY. SPRZEDANO ZA KWOTĘ 85.820.- ZŁOTYCH. NABYWCĄ JEST TERESA WETOSZKA-NYZAK.
2. DO PRZETARGU NA NABYCIE DZIAŁKI GRUNTU W DUBOWIE PRZYSTĄPIŁO 6 OSÓB. NABYWCĄ ZOSTAŁ MAREK ŁUKASIAK ZA KWOTĘ 22.200.- ZŁOTYCH.
3. NABYWCĄ DZIAŁKI GRUNTU W ŁOMAZACH O POWIERZCHNI 0,1969 HA JEST STANISŁAW ZIĘTECKI ZA KWOTĘ 7.000.- ZŁOTYCH.



Zachowają mandaty

Delegatura oddaliła zarzuty stawiane radnym gminy Łomazy przez anonimowego mieszkańca tej gminy. Twierdził, że bezprawnie piastowali mandaty.

W lutym do białskiej delegatury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego wpłynęło pismo „mieszkańca Łomaz”, w którym zarzucał kilku radnym niezgodne z prawem piastowanie mandatów. Wytykał im, że podczas działalności w radzie jednocześnie zajmowali urzędy lub prowadzili działalność w oparciu o mienie gminne, co jest zabronione. Zarzuty dotyczyły między innymi Andrzeja Lubańskiego, prezesa klubu sportowego Niwa Łomazy, i Ewy Piętki, pielęgniarki pracującej w łomazskim zespole szkół. Po zbadaniu sprawy delegatura uznała zarzuty za bezpodstawne.

– Żadnemu z radnych w tej gminie nie wygaszamy mandatów. Nie znaleźliśmy ku temu podstaw. Musieliśmy do-

kładnie ustalić datę ślubowania radnej Piętki, by stwierdzić, czy przekroczyła termin upoważniający ją do uregulowania swoich spraw, ale okazało się, że wszystkie dopełniła we właściwym czasie – mówi Wiesława Bagart, radca prawny w delegaturze.

Radna Piętka świadczyła usługi pielęgniarskie w szkole, wynajmując tam gabinet. Gdy w grudniu 2006 roku wygasła jej umowa z gminą, zatrudniła się w jednym z NZOZ i pracuje teraz w szkole jako pracownik przychodni. – Niejasność sytuacji prawnej spowodowała, że na pięć miesięcy zawiesiłam pobieranie diety. Cieszę się, że wszystko się wyjaśniło, choć przyznam, że miałam pewne obawy. Po tym wszystkim mam naukę na przyszłość. Nieznajomość

prawa szkodzi, choć czasem jego interpretacje są tak różne, że człowiek się gubi – mówi Ewa Piętka.

Dla Andrzeja Lubańskiego sprawa była jasna od początku. Jako osoba przewodząca podmiotowi, który nie prowadzi działalności gospodarczej, od początku uważał, że zarzuty kierowane pod jego adresem są bezpodstawne. – Dla mnie to była oczywista sprawa. Jestem zadowolony, że znalazła taki finał i czekam na oficjalną informację na ten temat – stwierdza.

Ponieważ rozpatrywane przez delegaturę zarzuty kierowane były przez anonimowego nadawcę, odpowiedź została przesłana wójtowi gminy Łomazy. – W przekazanym piśmie poprosiliśmy wójta, by informację na ten temat wywiesił na tablicach ogłoszeń w urzędzie i o decyzji delegatury poinformował radnych – wyjaśnia Wiesława Bagart.

Joanna Chomiuk

j.chomiuk@slowopodlasia.pl

Światło Adrianowi

Nauczyciele, radni gminni, rodzice uczniów oraz mieszkańcy gminy Łomazy utworzyli społeczny komitet, którego celem jest zdobycie pieniędzy na wsparcie leczenia ciężko chorego Adriana Ignatiewa. Chłopak ma 7 lat, jest uczniem szkoły podstawowej. Chorobę wykryto u niego pod koniec ubiegłego roku. Od tej pory jest leczony w Klinice Hematologii i Onkologii Dziecięcej w Lublinie.

Komitet uzyskał zgodę wójta na publiczną zbiórkę pieniędzy na terenie gminy. Mają one pomóc w leczeniu i rehabilitacji chorego chłopca oraz wesprzeć rodzinę w trudnej sytuacji materialnej. Pieniądze na rzecz Adriana można też wpłacać na konto w Banku Spółdzielczym w Łomazach na nr 89 8037 0008 0000 7777 3000 0010.

– Zbiórka będzie prowadzona do pu-

szek, pójdziemy do szkół. Przychylnie do sprawy podchodzi proboszcz naszej parafii. Zwracamy się też do przedsiębiorców z terenu gminy i pozostałych – mówi jeden z inicjatorów akcji i skarbnik komitetu, radny Andrzej Wiński.

Akcja na rzecz Adriana zaczęła się już 30 marca. W parku przy placu Jagiellońskim w Łomazach wystąpił Teatr Ognia Antidotum, działający przy ODK w Białej Podlaskiej. Impreza zatytułowana „Wyzwolić światło Adrianowi”, dedykowana była ciężko choremu chłopcu. Stała się też inspiracją dla nazwy komitetu – Światło Adrianowi.

– Występ z pewnością poruszył naszych mieszkańców – mówi dyrektor GOK Ryszard Bielecki, który stanął na czele komitetu.

Jerzy Trudzik

j.trudzik@slowopodlasia.pl

Sportowa inicjatywa policjantów z wisznickiego komisariatu

Piłkarskie Święto Wiosny

W ramach obchodów Święta Wiosny rozegrano w obiekcie gimnazjum w Rossoszu turniej halowej piłki nożnej. Imprezę zainicjował Komisariat Policji w Wisznicach, a do gry przystąpiło pięć drużyn gimnazjalistów. Pierwsze miejsce zajęli chłopcy z Łomaz przed gospodarzami i rywalami z Wisznicy. Puchary wręczyli im: dyrektor gimnazjum Edyta Gawryszuk, prezes miejscowego Orlika Marek Czech oraz komendant wisznickiego komisariatu Jerzy Czebreszuk. Po turnieju odbył się mecz pomiędzy policjantami a nauczycielami wych. fizycznego. Wygrali ci drużyny 7:6. (rl)



Uczestnicy piłkarskiego turnieju gimnazjalistów

fol. archiwum

GMINNY FESTIWAL KULTURY LOKALNEJ W ŁOMAZACH.

DNIA 13 KWIETNIA 2008 ROKU W GMINNYM OŚRODKU KULTURY W ŁOMAZACH ODBYŁ SIĘ FESTIWAL KULTURY LOKALNEJ GMINY ŁOMAZY. ORGANIZATORAMI FESTIWALU BYLI: ŁOMASKIE STOWARZYSZENIE ROZWOJU I GMINNY OŚRODEK KULTURY. IMPREZIE PATRONOWAŁ WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŻOZIUK. BYŁA TO PIERWSZA TEGO RODZAJU LOKALNA GMINNA IMPREZA. FESTIWAL MIAŁ CHARAKTER INTERDYSCYPLINARNY. JEGO NADRZĘDNYM CELEM BYŁA INTEGRACJA I PREZENTACJA TWÓRCZOŚCI WŁASNEJ MALARZY, POETÓW, MUZYKÓW I WYKONAWCÓW LOKALNYCH ZWIĄZANYCH Z NASZĄ GMINĄ. OPRAWĘ MUZYCZNĄ PRZYGOTOWAŁ INSTRUKTOR MUZYKI GOK ŁOMAZY GRZEGORZ KULICKI. WYSTĄPIŁY ZESPOŁY WOKALNE „WIEM DOKĄD IDĘ” I ZESPÓŁ PIEŚNI BIESIADNEJ, A INDYWIDUALNIE PREZENTOWANE BYŁY WIERSZE LOKALNYCH ARTYSTÓW, INDYWIDUALNY ŚPIEW I MUZYKA. OBOK TEGO PIĘKNA WYSTAWA MALARSTWA. PREZENTERAMI NA FESTIWALU BYLI MARIA SADOWNIK-SADOWSKA I PIOTR RACZYŃSKI.

W PRZERWIE FESTIWALU I PO JEGO ZAKOŃCZENIU CZŁONKOWIE SPOŁECZNEGO KOMITETU „ŚWIATŁO ADRIANOWI” ZBIERALI DO PUSZEK OFIARY PIENIĘŻNE NA KOSZTY LECZENIA CIĘŻKO CHOREGO ADRIANA IGNACIUKA Z ŁOMAZ, UCZNIA SZKOŁY PODSTAWOWEJ W ŁOMAZACH, LAT 7. ZEBRANO 306,47 ZŁOTYCH. OFIARODANCOM WRĘCZANO TOMIK WIERSZY KLUBU POETYCKIEGO Z ŁOMAZ „WE MGLE” WYDANY PRZEZ SAMORZĄD GMINY ŁOMAZY. OBECNYCH NA FESTIWALU CZĘSTOWANO CUKIERKAMI. OBECNI TEŻ BYLI RADNY POWIATU BIALSKIEGO MAREK UŚCIŃSKI I WICESTAROSTA JAN BAJKOWSKI.



PUBLICZNOŚĆ NA SALI WIDOWISKOWEJ
GMINNEGO OŚRODKA KULTURY
W ŁOMAZACH.



PREZENTERZY: MARIA SADOWNIK-SADOWSKA
I PIOTR RACZYŃSKI.



WIERSZ CZYTA MONIKA WRZOSEK.



PIOSENKĘ ŚPIEWA EWELINA CHMIELEWSKA Z ŁOMAZ.
W CĘBRI ZESPÓŁ WIEM DOKĄD IDĘ GMINNEGO OŚRODKA
KULTURY W ŁOMAZACH.



WIERSZ CZYTA EWA SADOWNIK.



WIERSZ CZYTA EWA SADOWNIK. PIERWSZY Z PRAWY KIEROWNIK
I DYRYGENT ZESPÓŁU „WIEM DOKĄD IDĘ” GMINNEGO OŚRODKA
KULTURY W ŁOMAZACH GRZEGORZ KULICKI.



KAROLINA MOŚCIBROCKA GRA UTWÓR
F. CARULLI: WALC E-MOL.



ŚPIEWA KLAUDIA SZUDEJKO Z TOMAŹ.



JEDEN Z WIERSZY HALINY STECKIEWICZ
CZYTA DYREKTOR GMINNEGO OŚRODKA
KULTURY W ŁOMAZACH RYSZARD BIELECKI.



WIERSZ AGNIESZKI TERESZCZUK CZYTA
MONIKA KOWIESKA.



ZESPÓŁ PIEŚNI BIESIADNEJ Z ŁOMŻY.



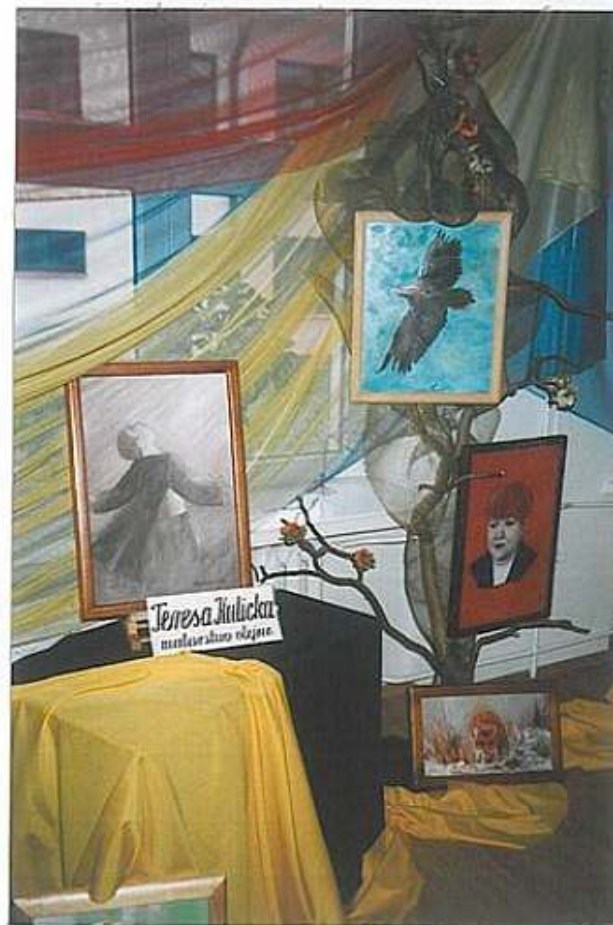
SWÓJ WŁASNY WIERSZ CZYTA GRAŻYNA WIŃSKA.



WRĘCZANIE DYPLOMÓW. TRZECIA OD LEWEJ PREZES ŁOMASKIEGO STOWARZYSZENIA ROZWOJU IRENA DERLUKIEWICZ. Z DYPLOMEM JERZY BESSARABA Z KOSZOT /MALASTWO/.



PO OTRZYMANIU DYPLOMÓW.



WYSTAWA MALARSTWA TERESY KULICKIEJ.



WYSTAWA MALARSTWA ANGELIKI CHARYKIEWICZ.



PRACE MALARSKIE I RYSUNKI ANNY LESIUK,
URSZULI LENKOWICZ, ANETY NAZAREWICZ, Ewy
BUGAJ, JERZEGO BESSARABY, NATALII SZUDEJKO
I TADEUSZA JERUZALSKIEGO.



GRUPA KWESTARZY. OD LEWEJ: ANDRZEJ WIŃSKI,
MARTA POTOCKA I EWA KULAWIEC.

FOTO: WACŁAW SZUDEJKO



ZEBRANIE CZŁONKÓW SPÓŁKI „WSPÓLNOTA GRUNTOWA” W ŁOMAZACH.

DNIA 20 KWIETNIA 2008 ROKU ODBYŁO SIĘ ZEBRANIE CZŁONKÓW SPÓŁKI „WSPÓLNOTA GRUNTOWA” W ŁOMAZACH. GŁÓWNYM CELEM ZEBRANIA BYŁY DWE SPRAWY:

1. UCHWALENIE PLANU FINANSOWEGO SPÓŁKI NA ROK 2008.

2. SPRAWY MELIORACJI WODNYCH.

POZA CZŁONKAMI WSPÓLNOTY OBECNI BYLI INNI MIESZKAŃCY GMINY ORAZ:

1. WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŻDZIUK.

2. PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ŁOMAZY ZDZISŁAW KOZYSA.

3. RADNY POWIATU BIAŁSKIEGO ROMUALD KULAWIEC Z ŁOMAZ.

4. DYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH ROMUALD SZUDEJKO.

5. PREZES ŁOMASKIEGO STOWARZYSZENIA ROZWOJU IRENA DERLUKIEWICZ Z ŁOMAZ.

6. SEKRETARZ ZARZĄDU STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ W ŁOMAZACH KAMIL SZOSTAKIEWICZ Z ŁOMAZ.

Z BIAŁEJ PODLASKIEJ OBECNI BYLI:

1. KIEROWNIK ODDZIAŁU POWIATOWEGO AGENCJI RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA BARBARA MAZUREK.

2. --- --- --- WOJEWÓDZKIEGO ZARZĄDU MELIORACJI I URZĄDZEŃ WODNYCH STANISŁAW HARASIMIUK I PRACOWNIK TEGO ODDZIAŁU ANTONI TIETIURKA.

-1-

UCHWALONO NASTĘPUJĄCY PLAN WYDATKÓW SPÓŁKI NA ROK 2008:

1. DOTACJA PIENIĘŻNA DLA STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ W ŁOMAZACH: 1.000.- ZŁOTYCH.

2. --- --- --- ŁOMASKIEGO STOWARZYSZENIA ROZWOJU: 500.- ZŁOTYCH.

3. POMOC PIENIĘŻNA DLA CHOREGO ADRIANA IGNATIUKA Z ŁOMAZ NA KOSZTY LECZENIA: 300.- ZŁOTYCH.

4. NA REMONTY DRÓG LOKALNYCH W SOŁECTWACH ŁOMAZY PIERWSZE I ŁOMAZY DRUGIE PO 2.200.- ZŁOTYCH NA KAŻDE SOŁECTWO.

-2-

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD OMAWIANO SPRAWĘ MELIORACJI WODNYCH INTERESUJĄCĄ WIELU MIEJSCOWYCH ROLNIKÓW. CHODZIŁO TU O PRZEPROWADZENIE KONSERWACJI I POGŁĘBIENIA ROWU OZNACZONEGO NA MAPACH LITERAMI ZG. JEGO DŁUGOŚĆ WYNOŚI 12 KILOMETRÓW, PRZECHODZI PRZEZ POLA OD GMINY ROSSOSZ, PRZEZ SOŁECTWA ŁOMAZY PIERWSZE I ŁOMAZY DRUGIE AŻ DO GRUNTÓW WSI DOKUDÓW. PRZEZ KILKANAŚCIE LAT NIE BYŁ KONSERWOWANY I OBECNIE NIE POBIERA I NIE ODPROWADZA W DOSTATECZNEJ ILOŚCI WÓD Z OKOLICZNYCH

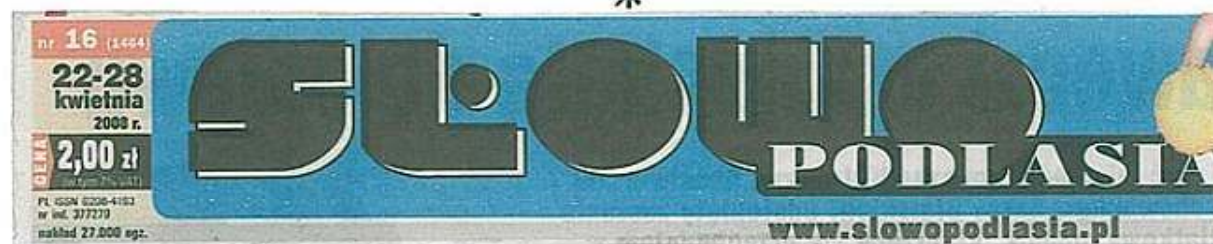
I PRZYLEGLYCH GRUNTÓW. UCHWALONO PRZEPROWADZIĆ ODPOWIEDNIE PRACE NA TYM ROWIE. UCHWALONO TEŻ ODPLATNOŚĆ PRZEZ ROLNIKÓW W WYSOKOŚCI PO 2.50 ZŁOTYCH ZA 1 METR BIEŻĄCY ROWU W ZALEŻNOŚCI OD SZEROKOŚCI PRZYLEGAJĄCYCH DO TEGO ROWU GRUNTÓW POSZCZEGÓLNYCH ROLNIKÓW. WYBRANO 9-OSOBOWY KOMITET, KTÓRY ZAJMIE SIĘ BIEŻĄCYMI SPRAWAMI ORGANIZACYJNYMI W TYCH SPRAWACH. SWOJĄ POMOC OFEROWAŁ TAKŻE WÓJT GMINY WALDEMAR PROŹDZIUK.

-3-

PANI BARBARA MAZUREK OMÓWIŁA SZEREŻ SPRAW DOTYCZĄCYCH TAK ZWANYCH DOPLAT OBSZAROWYCH ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ.

SKŁAD ZARZĄDU SPÓŁKI „WSPÓLNOTA GRUNTOWA” W ŁOMAZACH JEST NASTĘPUJĄCY: PRZEWODNICZĄCY JÓZEF SOKULSKI. SEKRETARZ ANDRZEJ WIŃSKI. CZŁONKOWIE ZARZĄDU: JAN CHARYCKI, MARIAN TERESZCZUK I PIOTR SOBECHOWICZ.

KOMISJA REWIZYJNA: KRZYSZTOF SOBECHOWICZ, MARIAN SZOSTAKIEWICZ I JERZY SZUDEJKO.



Wyróżnili najładniejsze stroiki

ŁOMAZY Podsumowano gminny konkurs na najładniejszy stroik wielkanocny. Jego celem było kultywowanie tradycji oraz rozwijanie wyobraźni i pomysłowości uczniów. W konkursie uczestniczyło 21 uczniów. Jury przyznało nagrody i wyróżnienia. Pierwsze miejsce zajęła Monika Woszczyło z SP w Łomazach; na drugim znalazł się Paweł Zajac ze Szkoły Filialnej w Studziance, a tuż za

nim Gabriel Szymula z SP w Łomazach. Wyróżnienia otrzymali: Damian Zajac, Przemysław Janowicz, Sandra Fuks i Weronika Lewczuk z SP w Studziance, Aleksandra Sacharczuk, Agata Sobechowicz, Michał Sobechowicz, Aneta Rogożnicka, Sara Lewkowicz, Monika Kurianowicz, Klaudia Czuba z SP w Łomazach oraz Magdalena Hołownia z gimnazjum w Łomazach. (dor)

TURNIEJE | Gimnazjaliści walczyli w Sworach

W Zamościu powalczą najlepsi

15 kwietnia w Gimnazjum w Sworach odbył się regionalny finał Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego Szkół Gimnazjalnych miasta Biała Podlaska i powiatu bialskiego. Walczyło 20 drużyn, czyli 60 uczniów oraz 20 przygotowujących ich nauczycieli. I miejsce i puchar prezydenta miasta zdobyło PG w Wisznicach. Zwycięską drużynę w składzie: Maciej Karwanecki, Łukasz Makarewicz i Karol Dragan przygotowująca Jolanta Kuśmierczak. II miejsce i puchar starosty bialskiego zdobyło Gimnazjum w Łomazach. Drużynę w składzie: Joanna Raczynska, Tomasz Najdychor i Paweł Deneko przygotowała Anna Lesiuk. III miejsce i puchar dyrektora WORD zdobyło Gimnazjum Sportowe nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim. Nagrodę wywalczyli: Michał Janikiewicz, Robert Kaźmieruk i Radosław Kalinka z

opiekunką Urszulą Więdkowską.

Najlepsza w jeździe rowerem była drużyna łomaskiego gimnazjum w składzie: Joanna Raczynska, Tomasz Najdychor i Paweł Deneko. I miejsce w testach z przepisów ruchu drogowego zajęła drużyna Gimnazjum w Zalesiu (Norbert Byszko, Bartosz Miglinko i Maciej Haponiuk). Z pierwszej pomocy przedmedycznej najlepsze ex aequo były: Gimnazjum w Rossoszu (Grzegorz Pasternak, Mateusz Najdychor i Przemysław Dziurda), Gimnazjum w Łomazach (Joanna Raczynska, Tomasz Najdychor i Paweł Deneko) oraz GS 3 w Międzyrzeczu (Michał Janikiewicz, Robert Kaźmieruk i Radosław Kalinka).

I miejsce w klasyfikacji generalnej i puchar lubelskiego kuratora oświaty zdobył Maciej Haponiuk z Gimnazjum w Zalesiu. Z kolei zwycięzcą w konku-

rencji jazda rowerem i tytuł najlepszego kierowcy turnieju zdobyli ex aequo: Maciej Karwanecki z Wisznic i Maciej Haponiuk z Zalesia. Zwycięzcami w testach z przepisów i jednocześnie najlepszymi znawcami przepisów ruchu drogowego zostali Joanna Raczynska i Tomasz Najdychor, oboje z Łomaz. W finale wojewódzkich eliminacji turnieju BRD szkół gimnazjalnych w Zamościu powiat bialski i Białą Podlaską reprezentować będzie PG im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Wisznicach.

22 kwietnia w ZSO 2 w Białej Podlaskiej odbędzie się regionalny finał Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego dla szkół ponadgimnazjalnych z Białej Podlaskiej i powiatu bialskiego.

Anna Doroszk

a.doroszk@sloowopodlasia.pl

Rekord świata na pomoście w Zalesiu 260 kg w górze

Ponad 50 zawodniczek i zawodników przybyło w pierwszą niedzielę kwietnia do hali Zespołu Szkół w Zalesiu, by uczestniczyć w II Otwartym Ogólnopolskim Turnieju w wyciskaniu sztangi leżąc o puchar wójta Jana Sikory. Na pomoście nie zabrakło utytułowanych siłaczy. Na Podlasiu przyjechali m.in. mistrzowie świata i Europy: Maciej Kozioł z Zakopanego i Eugeniusz Mehlich z Knurowa. Na starcie nie zabrakło też miejscowych mocarzy, zdobywców ubiegłorocznego Pucharu Świata – mistrza świata Franciszka Szabluka, a także Roberta Kasjaniuka i Rafała Marczuka.

Największe ciężary pojawiły się na sztandze, gdy do rywalizacji przystąpili zawodnicy kategorii +100 kg. Zwyciężył M. Kozioł, który wycisnął 260 kg, wyprzedzając Łukasza Jaluwieckiego (GKS Chwałowice) – 200 kg oraz Bartłomieja Wielgusa (Janowia Janów Podl.) – 165 kg. Rekord świata ustanowił jednak E. Mehlich. Zawodnik GKS Chwałowice w kat. masters 90 kg uzyskał 202,5 kg i wyprzedził F. Szabluka (180 kg).

Najlepsze w poszczególnych kategoriach kobiet – 56 kg: 1. Joanna Tkocz (Chwałowice) – 45 kg, 2. Bogusława Ziomek (Gaj Zalesie) – 42,5 kg, 3. Nina Kozioł (Champion Złatna) – 37,5 kg; 60 kg: 1. Monika Protasiuk (Bohukały) – 52,5 kg, 2. Iwona Dudziuk (Janowia) – 52,5 kg, 3. Agata Gądomska (Chwałowice) – 22,5 kg. Spośród mężczyzn na podium stawali: kat. 48 kg – 1. Dariusz Puczek (Gaj) – 70 kg, 2. Bartłomiej Kołodziejczuk (Janowia) – 55 kg; kat. 52 kg – 1. Adrian Kopania (Gaj) – 80 kg, 2. Paweł Szudejko (Łomazy) – 75 kg, 3. Konrad Gryciuk (Konstantynów) – 57,5 kg; kat. 56 kg – 1. Marek Melaniuk (Gaj) – 92,5 kg, 2. Michał Szpański (Janowia) – 57,5 kg, 3. Adrian Semenowicz (Gaj) – 55 kg;

kat. 60 kg – 1. Kamil Dziwiński – 92,5 kg, 2. Sebastian Hryciuk (obaj Konstantynów) – 90 kg, 3. Łukasz Onuszek (Gaj) – 90 kg; kat. 67,5 kg – 1. Sebastian Bojarczuk (Łomazy) – 110 kg, 2. Piotr Gryglas (Komarno) – 110 kg, 3. Krzysztof Jeziorowski (Chwałowice) – 105 kg; kat. 75 kg – 1. Marcin Herok (Chwałowice) – 147,5 kg, 2. Paweł Saniewski (Łomazy) – 142,5 kg, 3. Tomasz Brzozowski (Janowia) – 130 kg; kat. 82,5 kg – 1. R. Kasjaniuk – 152,5 kg, 2. Artur Wegiera (oba Gaj) – 150 kg, 3. Radosław Doluk (Łomazy) – 145 kg; kat. 90 kg – 1. Adam Szutko (Gaj) – 170 kg, 2. Krzysztof Łukaszuk – 160 kg, 3. Piotr Szewczuk (oba Janowia) – 135 kg; kat. 100 kg – 1. Sebastian Balner (Chwałowice) – 220 kg, 2. Krzysztof Celiński (Nurzyna) – 180 kg, 3. Krystian Bielecki (Łomazy) – 172,5 kg; kat. masters 82,5 kg – 1. Ireneusz Cypryn (Gaj) – 110 kg.

Przeprowadzono też klasyfikację open w kategoriach wiekowych. Wyniki: do lat 16 – 1. A. Kopania, 2. P. Szudejko, 3. S. Hryciuk; do lat 19 – 1. K. Bielecki, 2. R. Kasjaniuk, 3. B. Wielgus; do lat 22 – 1. Ł. Jaluwiecki, 2. P. Saniewski, 3. K. Łukaszuk; seniorzy – 1. M. Kozioł, 2. S. Balner, 3. K. Celiński; open masters – 1. E. Mehlich, 2. F. Szabluk, 3. I. Czupryn; open kobiet – M. Protasiuk, 2. J. Tkocz, 3. B. Ziomek. Drużynowo zwyciężył Gaj Zalesie przed GKS Chwałowice i Janowia.

Interesujące zawody (fotoreportaż na str. 15) zorganizowały: Urząd Gminy i Zespół Szkół w Zalesiu, miejscowy klub Gaj oraz Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, a wspomogła ich firma Eurologistyka. (rl)



Jedna z mistrzowskich prób

fol. A. Trochimuk

UROCZYSTOŚĆ DEKORACJI MEDALAMI ZA DŁUGOLETNIĘ POŻYCIE MAŁŻEŃSKIE.

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ LECH KACZYŃSKI PRZYZNAŁ MEDALE ZA DŁUGOLETNIĘ POŻYCIE MAŁŻEŃSKIE NIŻEJ WYMIENIONYM MAŁŻONKOM Z GMINY ŁOMAZY, KTÓRZY W JEDNYM ZWIĄZKU MAŁŻEŃSKIM PRZEŻYLI 50 LAT LUB WIĘCEJ. OBOK NAZWISKA MAŁŻONKÓW PODANE JEST MIEJSCE ZAMIESZKANIA:

- | | |
|---------------------------------------|-------------------|
| 1. BAJKOWSKI JAN i URSZULA | TUSAKI-ZARZEKA. |
| 2. BONDARZEWSKI TADEUSZ i STANISŁAWA | DUBÓW. |
| 3. BRODAKÍ ADOLF i TEOFILA | HUSZCZA. |
| 4. CHWALEWSKI MIECZYSLAW i STANISŁAWA | ŁOMAZY. |
| 5. DROZDZIUK BOLESŁAW i DANUTA | DUBÓW. |
| 6. DULUK CZESŁAW i HENRYKA | WÓŁKA KORCZOWSKA. |
| 7. HOŁONOWICZ KAZIMIERZ i MARIANNA | ŁOMAZY. |
| 8. HOŁOWNIA ANDRZEJ i TERESA | HUSZCZA. |
| 9. KALINOWSKI JACEK i IRENA | STASIÓWKA. |
| 10. KOSOWSKI HIPOLIT i JÓZEFA | ŁOMAZY. |
| 11. KOWALCZYK WACŁAW i LEOKADIA | ŁOMAZY. |
| 12. KOWIESKI LUDWIK i JADWIGA | HUSZCZA. |
| 13. KULAWIEC HENRYK i LEOKADIA | KOZŁY. |

14. KULAWIEC MARIAN I HELENA	DUBÓW.
15. MARTYNIUK JÓZEF I HALINA	WÓŁKA KORCZOWSKA.
16. MIROŃIUK JAN I URSZULA	ŁOMAZY.
17. MIŃSKI JAN I PETRONELA	HUSZCZA.
18. MOSZKOWSKI ANTONI I MARIA	HUSZCZA.
19. MOSZKOWSKI KAZIMIERZ I FELIKSA	HUSZCZA.
20. NAJIDYHOR JÓZEF I GENOWEFA	STASIÓWKA.
21. NAJIDYHOR STANISŁAW I HELENA	STASIÓWKA.
22. PAWLUK RYSZARD I JADWIGA	HUSZCZA.
23. PODDANIEC PAWEŁ I JADWIGA	BURWIN.
24. SACENICZ STANISŁAW I GENOWEFA	KOPYTNIK.
25. SNITKO JAN I ANIELA	ŁOMAZY.
26. MAKSYMIAK EDWARD I ANTONINA	HUSZCZA.
27. GUZEK HIPOLIT I JANINA	STUDZIANKA.

UROCZYSTOŚĆ DEKORACJI MEDALAMI ZA DŁUGOLETNIĘ POŻYCIE MAŁŻEŃSKIE ODBYŁA SIĘ W ŁOMAZACH DNIA 26 KWIEŃNIA 2008 ROKU. O GODZINIE 10.00 W KOŚCIELE W ŁOMAZACH W INTENCJI DOSTOJNYCH JUBILATÓW ZOSTAŁA ODPRAWIONA UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA KONCELEBROWANA PRZEZ PROBOSZCZĄ PARAFII ŁOMAZY KSIĘDZA ADAMA KAMECKIEGO. KONCELEBRANSAMI BYLI KSIĘDZA PROBOSZCZOWIE Z SASIEDNICH PARAFII: KSIĄDZ MAREK ŻAK Z HUSZCZY, KS. ANDRZEJ POPŁAWSKI Z KORCZÓWKI I KS. TOMASIAK TADEUSZ Z DOKUDOWA. OBECNI TEŻ BYLI: WIKARIUSZ PARAFII ŁOMAZY KS. TOMASZ WAKUŁA I KSIĄDZ KANONIK ANTONI BUBELA Z ŁOMAZ. OBECNY BYŁ WICESTAROSTA POWIATU BIAŁSKIEGO JAN BAJKOWSKI I PRACOWNIK DELEGATURY LUBELSKIEGO URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ ELŻBIETA KORYŃSKA. WŁADZE GMINY REPREZENTOWALI: WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK, PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ZDZIŚŁAW KOZYSA, WICEPRZEWODNICZĄCA ALINA FRĄCZAK I SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA. W CZĘŚCI RELIGIJNEJ UCZESTNICZYŁA TAKŻE STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAZ.

CZĘŚĆ ŚWIECKA UROCZYSTOŚCI ODBYŁA SIĘ W SALI WIDOWISKOWEJ GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMAZACH. OKOLICZNOŚCIOWE PRZEMÓWIENIA WYGŁOSILI I SKŁADALI JUBILATOM ŻYCZENIA WICESTAROSTA JAN BAJKOWSKI, WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK I PANI ELŻBIETA KORYŃSKA. AKTU DEKORACJI DOSTOJNYCH JUBILATÓW DOKONALI WICESTAROSTA JAN BAJKOWSKI I WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK. W CZĘŚCI ARTYSTYCZNEJ WYSTĄPIŁ ZESPÓŁ

MŁODZIEŻOWY GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMAZACH. DOSTOJNYCH JUBILATÓW I ZAPROSZONYCH GOŚCI
POCĘSTOWANO SŁODYCZAMI I LAMPKĄ SZAMPANA.



gościńiec bialski

czasopismo samorządu powiatu bialskiego



Nr 4 (48) KWIECIEŃ 2008

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

www.powiatbialski.lubelskie.pl

ISSN 1643-5303

Galeria gościńca

Urodził się 38 lat temu. Mieszka w Koszalach, niedużej wiosce otoczonej lasami w gminie Łomazy. Z zawodu jest rolnikiem. Od najmłodszych lat odczuwał potrzebę tworzenia. Zaczynał od rysunku i rzeźby. Obecnie maluje obrazy na płótnie. Malarstwo traktuje jako przekaz swojego widzenia świata, refleksji i uczuć.



JERZY BESARABA





Cech Rzemieślników i Przedsiębiorców w Białej Podlaskiej

SYLWETKA MISTRZA

90 lat

Krzysztof Kamiński

W 1957 roku jego ojciec Józef uruchomił kuźnię w Tomazach. Podkuwał konie, osadzał obręcze na koła do wozów, wykładał ploty i bramy, prostował lemieszki plugów. W sierpniu 2008 roku minie 20 lat, od kiedy pan Krzysztof po przeciwnej stronie ulicy założył warsztat samochodowy. Specjalizuje się w naprawach blacharskich i lakiernictwie pojazdów. Jego zakład otrzymał w 2000 roku certyfikat stacji obsługi autoryzowanej koncernu Fiata. Ma też podpisaną umowę na naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne z Nissan Poland. Wykonuje wszelkie naprawy blacharskie, gwarancyjne i powypadkowe aut wszystkich marek. Podczas prac wykorzystywane są profesjonalne ramy Chief oraz Car Bench, które pozwalają na utrzymanie poszczególnych punktów technologicznych płyty podłogowej samochodu zgodnie z bazą danych producenta. Niezbędne pomiary geometryczne wykonywane są przy użyciu nowoczesnego systemu Genesis II, wykorzystującego technologię laserową i elektroniczną. To zapewnia, że samochód po naprawie jest „prosty”, co jest podstawowym czynnikiem zapewniającym bezpieczeństwo. Przygotowanie do lakierowania odbywa się na wysokiej klasy maszynach oscylacyjnych z odsysaczami pyłu. Dysponując własną mieszalnią lakierów, zakład zapewnia dobór każdego koloru. Warsztat należy do sieci naprawczej PZU. Zarówno w tym przypadku, jak i we współpracy z innymi firmami ubezpieczeniowymi, możliwe jest bezgotówkowe rozliczanie się za wykonaną naprawę. Zatrudnienie na stałe ma tu osiem pracowników.



foto: J. Trudzik

Już w momencie rozpoczęcia działalności, w 1988 roku, Krzysztof Kamiński wstąpił do Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców w Białej Podlaskiej. W 1990 roku uzyskał uprawnienia mistrzowskie w zakresie blacharstwa samochodowego. Do tej pory wyszkolił 20 uczniów. Aktualnie w jego firmie naukę odbywa osiem kandydatów do zawodu blacharza i lakiernika. Za działalność dydaktyczną otrzymał Złotą Odznakę Mistrza. Przed dwoma tygodniami kolejną – Zasłużonemu Izba Rzemieślnicza w Lublinie.

Jerzy Trudzik

j.trudzik@slowopodlasia.pl

SESJA RADY GMINY.

DNIA 29 KWIEŹNIA 2008 ROKU ODBYŁA SIĘ XIV-TA SESJA RADY GMINY ŁOMAZY. OBECNYCH BYŁO 15 RADNYCH ORAZ WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŹDZIUK, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK GMINY JADWIGA DOŁUK, RADCA PRAWNY KRYSZYNA RUDNICKA-POSUNIĄK, RADNY POWIATU BIAŁSKIEGO ROMUALD KULAWIEC, SOŁTYSI I PRACOWNICY SAMORZĄDU.

-1-

PO ZAŁATWIENIU SPRAW FORMALNYCH PRZYSTĄPIENO DO PUNKTU PIĄTEGO PORZĄDKU OBRAD, W KTÓRYM WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK ZŁOŻYŁ INFORMACJĘ O DZIAŁALNOŚCI URZĘDU GMINY OD OSTATNIEJ SESJI RADY. W TYM CZASIE MIĘDZY INNYMI:

1. OPRACOWANO DOKUMENTACJĘ NA PRZEBUDOWĘ JEDNEGO Z CHODNIKÓW W ŁOMAZACH I NA MODERNIZACJĘ OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW.
2. ZŁOŻONO KILKA WNIOSKÓW O ŚRODKI UNIJNE NA POTRZEBY GMINY.
3. PROWADZONO PRZYGOTOWANIA DO RÓŻNYCH PRAC REMONTOWYCH NA TERENIE GMINY.
4. ZORGANIZOWANO KONKURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO W ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAZACH Z UDZIAŁEM TANCERZY Z SIEDLEC, TERESPOLA, BIAŁEJ PODLASKIEJ I ŁOMAZ.

-2-

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XIV/90/08 W SPRAWIE OCENY SPRAWOZDANIA Z WYKONANIA BUDŻETU GMINY ŁOMAZY ZA ROK 2007 I UDZIELENIA WÓJTOWI GMINY ABSOLUTORIUM.

-3-

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XIV/91/08 W SPRAWIE ZMIAN W BUDŻECIE GMINY W ROKU 2008. W JEJ WYNIKU DOCHODY BUDŻETU I WYDATKI ZWIĘKSZONO O KWOTĘ 93.767.- ZŁOTYCH. POWÓD: PRYZNANIE GMINIE ŚRODKÓW W KWOCIE 44.417.- ZŁOTYCH NA DOFINANSOWANIE ŚWIADCZEŃ POMOCY MATEMATYCZNEJ DLA UCZNIÓW /STYPENDIA/ ORAZ NA NAUKĘ JĘZYKA ANGIELSKIEGO 49.350.- ZŁOTYCH.

-4-

WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK OMÓWIŁ SPRAWOZDANIE GMINNEJ KOMISJI Z WYKONANIA GMINNEGO PROGRAMU ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH ZA ROK 2007. PO STRONIE WYDATKÓW KOMISJI TO:

1. PROWADZENIE PROGRAMÓW PROFILAKTYCZNYCH 3.841,50 ZŁOTYCH.
2. GRUPA ANONIMOWYCH ALKOHOOLIKÓW W ŁOMAZACH 1.485,49 ZŁOTYCH.

3. ZAKUP KSIĄŻEK O TEMATYCE PROFILAKTYCZNEJ, RÓŻNYCH GIER, POMOC DZIECIOM RODZIN DOTKNIĘTYCH ALKOHOLIZMEM I.T.P. 5.148,08 ZŁOTYCH.

NASTĘPNIE JEDNOCŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XIV/92/08 W SPRAWIE PRZYJĘCIA PROGRAMU PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH GMINY ŁOMAZY NA ROK 2008. OGÓLNA KWOTA WYDATKÓW W TYM ZAKRESIE WYNOŚI 25.000.- ZŁOTYCH.

- 5 -

JEDNOCŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XIV/93/08 W SPRAWIE PRZYJĘCIA GMINNEGO PROGRAMU PRZECIWDZIAŁANIA NARKOMANII NA ROK 2008. PROGRAM ZAWIERA NASTĘPUJĄCE KIERUNKI DZIAŁANIA SAMORZĄDU GMINY:

1. ZWIĘKSZENIE DOSTĘPNOŚCI POMOCY TERAPEUTYCZNEJ I REHABILITACYJNEJ DLA OSÓB UZALEŻNIONYCH OD NARKOTYKÓW I OSÓB ZAGROŻONYCH UZALEŻNIENIEM.
 2. PROWADZENIE PROFILAKTYCZNEJ DZIAŁALNOŚCI INFORMACYJNEJ I EDUKACYJNEJ W ZAKRESIE ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW NARKOMANII, W SZCZEGÓLNOŚCI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY.
 3. WSPOMAGANIE DZIAŁAŃ INSTYTUCJI, ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH I OSÓB FIZYCZNYCH SŁUŻĄCYCH ROZWIĄZYWANIU PROBLEMÓW NARKOMANII.
 4. UDZIELANIE RODZINOM, W KTÓRYCH WYSTĘPUJĄ PROBLEMY NARKOMANII, POMOCY PSYCHOSPOŁECZNEJ I PRAWNEJ.
- DOTYCZĄCYCH PROBLEMÓW NARKOMANII NA TERENIE GMINY NIE ZANOTOWANO. PRELIMINARZ WYDATKÓW NA ZWALCZANIE NARKOMANII NA TEN ROK WYNOŚI 2.000.- ZŁOTYCH.

- 6 -

JEDNOCŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XIV/94/08 W SPRAWIE ZACIĄgniĘCIA KREDYTU NA MODERNIZACJĘ GMINNEJ OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW W ŁOMAZACH Z WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KWOCIE 300.000.- ZŁOTYCH. OKRES KREDYTOWANIA: LATA 2008-2012. OPROCENTOWANIE: 4% W STOSUNKU ROCZNYM. UMORZENIE KREDYTU MOŻE WYNOŚIĆ DO 30%.

- 7 -

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /14 „ZA” I 1 WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU/ UCHWAŁĄ NR XIV/95/08 DOKONANO ZMIAN W SKŁADZIE STAŁYCH KOMISJI RADY. W JEJ WYNIKU NOWOWYBRANY RADNY MARCIN POTOCKI ZOSTAŁ POWOŁANY W SKŁAD KOMISJI BUDŻETOWEJ, PLANOWANIA, FINANSÓW I ROLNICTWA ORAZ KOMISJI OŚWIATY, KULTURY, OCHRONY ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ.

- 8 -

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD JEDNOCŁOŚNIE PODJĘTO DWIE UCHWAŁY:

1. NR XIV/96/08 W SPRAWIE ZATWIERDZENIA SPRAWOZDANIA FINANSOWEGO GMINNEGO OŚRODKA KULTURY.
2. NR XIV/97/08 W SPRAWIE ZATWIERDZENIA SPRAWOZDANIA FINANSOWEGO GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W ŁOMAZACH.

-9-

W PUNKCIE „ZAPYTANIA I INTERPELACJE” OMAWIANO RÓŻNE SPRAWY DOTYCZĄCE GMINY ŁOMAZY I JEJ MIESZKAŃCÓW. MIĘDZY INNYMI SPRAWY ODBIORU ODPADÓW Z GOSPODARSTW, OŚWIETLENIA ULIC, BUDOWY PRZYDOMOWYCH OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW.

RADNY ANDRZEJ LUBAŃSKI POINFORMOWAŁ, ŻE DWÓCH SPORTOWCÓW W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW Z GMINY ŁOMAZY: PAWEŁ SANIEWSKI I KRYSZTOF BIELECKI, ZAKWALIFIKOWALI SIĘ DO ZAWODÓW EUROPEJSKICH, KTÓRE ODBĘDĄ SIĘ DNIA 11 CZERWCA 2008 ROKU W TRNAWIE.

NA TYM SESJĘ RADY GMINY ZAKOŃCZONO. GŁÓWNYM REFERENTEM SPRAW BĘDĄCYCH PRZEDMIOTEM OBRAD NA SESJI RADY BYŁ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK. WÓJT GMINY UDZIELAŁ TEŻ ODPOWIEDZI NA ZGŁOSZONE INTERPELACJE I ZAPYTANIA.

OBRADOM PRZEWODNICZYŁ PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ŁOMAZY ZDZISŁAW KOZYŚA.

*



Wyciskali po raz dziesiąty



W Janowie Podlaskim rozegrano X Integracyjny Turniej Siłowy o puchar wójta Jacka Hury w wyciskaniu sztangi leżąc. Organizatorem imprezy był GKS Janowia, któremu pomogło Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Urząd Gminy, Gminny Ośrodek Kultury oraz UKS Dystans. Wzięło w niej udział 55 zawodników i zawodniczek z trzech powiatów: białskiego, losickiego i łukowskiego.

Wśród kobiet zwyciężyła Monika Protasiuk (Bohukały), która wycisnęła 52,5 kg. Wyprzedziła ona Iwonę Dudziuk (Janów Podl.) – 52,5 kg oraz Bogusławę Ziomek (Zalesie) – 42,5 kg. Mężczyźni rywalizowali w dziesięciu kategoriach wagowych. Oto zdobywcy czołowych lokat: do 48 kg – 1. Paweł Szudejko (Łomazy, najmłodszy zawodnik) – 70 kg, 2. Dariusz Puczek (Zalesie) – 70 kg, 3. Bartłomiej Kołodziejczuk (Janów Podl.) – 55 kg; do 52 kg – 1. Michał Łukaszuk (Cielesnica) – 70 kg, 2. Michał Szpaniński (Janów Podl.) – 60 kg, 3. Adrian Semenowicz (Zalesie) – 55 kg; do 56 kg – 1. Marek Melaniuk (Zalesie) – 90 kg, 2. Adrian Kopania (Zalesie, najlepszy do lat 16) – 85 kg, 3. Kamil Siłuch (Miedzyrzec Podl.) – 75 kg; do 60 kg – 1. Kamil Dziwiniński (Konstantynów) – 97,5 kg, 2. Sebastian Hryciuk (Konstantynów) – 90 kg, 3. Piotr Jańkiewicz (Konstantynów) – 87,5 kg; do 67,5 kg – 1. Piotr Gryglas (Komarno) – 115 kg, 2. Tomasz Ossowski (Łomazy) – 100 kg, 3. Sławomir Steć (Klonownica Mała) – 95 kg; do 75 kg – 1. Dawid Jakimiuk (Stare Szpaki) – 135 kg, 2. Paweł Stąpór



Kolejne podejście do ciężaru

for. archiwum

(Komarno) – 130 kg, 3. Michał Gryglas (Komarno) – 120 kg; do 82,5 kg – 1. Radosław Doluk (Łomazy) – 155 kg, 2. Robert Kasjaniuk (Zalesie) – 150 kg, 3. Mirosław Hryciuk (Konstantynów) – 140 kg; do 90 kg – 1. Łukasz Brzozowski (Janów Podl.) – 175 kg, 2. Krystian Bielecki (Łomazy, najlepszy do lat 20) – 165 kg, 3. Łukasz Kopczyński (Konstantynów, najlepszy do lat 18) – 132,5 kg; do 100 kg – 1. Krzysztof Celiński (Nurzyń) – 180 kg, 2. Franciszek Szabluk (Zalesie) – 160 kg, 3. Adam Szutko (Za-

lesie) – 145 kg; +100 kg – 1. Grzegorz Nowicki (Janów Podl.) – 190 kg (w dodatkowym podejściu 200 kg), 2. Bartłomiej Wielgus (Ostrów) – 170 kg, 3. Adrian Brojek (Konstantynów) – 170 kg. W kategorii open najlepszy wynik uzyskał Ł. Brzozowski, następnie K. Celiński i K. Bielecki.

Puchary najlepszym ufundowali: wójt J. Hura i starosta bialski Tadeusz Łazowski, obszerna też była lista sponsorów jubileuszowej edycji imprezy. Następna już za rok. (rl)

POWIATOWE PREZENTACJE WOKALNE.

DNIA 11 MAJA 2008 ROKU W GMINNYM OŚRODKU KULTURY W ŁOMAZACH ODBYŁY SIĘ CZWARTE POWIATOWE PREZENTACJE WOKALNE. KONKURS PRZEDNACZONY BYŁ DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ SZKÓŁ PODSTAWOWYCH I GIMNAZJALNYCH POWIATU BIALSKIEGO W DWÓCH KONKURENCJACH: SOLIŚCI I DUETY. ORGANIZATOREM KONKURSU BYŁ WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŻDZIUK I DYREKTOR GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMAZACH RYSZARD BIELECKI POD PATRONATEM STAROSTY POWIATU BIALSKIEGO TADEUSZA ŁAZOWSKIEGO. W KONKURSIE WZIĘŁO UDZIAŁ 32 ZAWODNIKÓW W DWÓCH KATEGORIACH WIEKOWYCH, A W SKŁAD JURY WESZLI NASTĘPUJĄCY MUZYCY: PIOTR HRYCIUK, ARKADIUSZ SACZUK I PIOTR KULICKI.

CZOŁOWE MIEJSCA ZAJĘLI KOLEJNO NASTĘPUJĄCY ZAWODNICY:

I. UCZNIOWIE SZKÓŁ PODSTAWOWYCH Z KLAS IV-VI:

SOLIŚCI:

1. MAŁGORZATA WERES Z MIEJSKIEGO OŚRODKA KULTURY W TERESPOLU.
2. NATALIA BIELECKA Z GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMAZACH.
3. MARTA SAWCZUK Z ZESPOŁU PŁACÓWEK OŚWIATOWYCH W KODNIU.

WYRÓŻNIENIE: DOMINIKA DEMIDOWICZ ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W ROSSOSZU.

DUETY:

1. PIERWSZEGO MIEJSCA NIE PRYZNANO.
2. MARTA KOROWAJ I MARIA BABKIENICZ ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W KODNIU.
3. MAŁGORZATA MALICKA I JAGODA WAWRYSZUK ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W PISZCZACU.

WYRÓŻNIENIE: AGATA SADOWSKA I ZUZANNA PASTERNAK ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W PISZCZACU.

II. UCZNIOWIE SZKÓŁ GIMNAZJALNYCH:

SOLIŚCI:

1. DWA RÓWNORZĘDNE PIERWSZE MIEJSCA PRYZNANO:

A. BEATA PIETRASZUK Z GIMNAZJUM W KOBYLANACH.

B. ADRIAN WŁASIUŁ Z MIEJSKIEGO OŚRODKA KULTURY W TERESPOLU.

2. MONIKA WŁOSZEK Z GIMNAZJUM W ROSSOSZU.
3. KAROLINA SAWICKA Z GIMNAZJUM W KODNIU.

WYRÓŻNIENIE: PAULINA KULUPA Z GIMNAZJUM W KODNIU.

DUETY:

1. W KATEGORII DUETÓW PIERWSZEGO MIEJSCA NIE PRYZNANO.
2. JAGODA LEWCUK I RAFAŁ KULAWIEC Z GIMNAZJUM W ŁOMAZACH.
3. KAROLINA SAWICKA I JUSTYNA SAWICKA Z GIMNAZJUM W KODNIU.

WSZYSCY UCZESTNICY PREZENTACJI OTRZYMALI PAMIĄTKOWE DYPLOMY, A INSTRUKTORZY: TOMASZ JEZUIT Z TERESPOLA, GRZEGORZ KULICKI Z ŁOMAZ, REGINA HASIEWICZ Z KODNIA, AGNIESZKA ZBIET Z ROSSOSZA, RENATA OWCIARUK I DOROTA SIERPATOWSKA Z PISZCZACU, ANDRZEJ MAZIEJUK Z KOBYLAN, ZOFIA LIPKA Z TUCZNEJ I ANDRZEJ LASZUK Z KONSTANTYNOWA OTRZYMALI PODZIĘKOWANIA ZA WKŁAD PRACY I PRZYGOTOWANIE UCZNIÓW DO KONKURSU. NATOMIAST WYRÓŻNIAJĄCY SIĘ WYKONANCY OTRZYMALI OPRÓCZ DYPLOMÓW

RÓŻNE NAGRODY. BYŁY TO ODTWARZACZE MP3 I MP4 ORAZ SŁUCHAWKI DO SŁUCHANIA MUZYKI.

NAGRODY WRĘCZALI:

- DYREKTOR WYDZIAŁU SPRAW SPOŁECZNYCH STAROSTWA POWIATU BIAŁSKIEGO MARIANNA TUMIŁOWICZ.
- RADNY POWIATU BIAŁSKIEGO ROMUALD KULAWIEC Z ŁOMAZ.
- PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ŁOMAZY ZDZIŚŁAW KOZYSA.

NAGRODY UFUNDOWALI: STAROSTA BIAŁSKI TADEUSZ ŁĄZOWSKI I GMINNY OŚRODEK KULTURY W ŁOMAZACH.



ŚPIEWA ANIA TOMCZUK Z ŁOMAZ.



UCZESTNICY KONKURSU I WIDZOWIE.



PO OTRZYMANIU NAGRÓD I DYPLOMÓW.



POWIATOWE UROCZYSTOŚCI ŚWIĘTA LUDOWEGO I IX-TA PIELGRZYMKA STRAŻAKÓW POWIATU BIAŁSKIEGO DO PRATULINA.

DNIA 11 MAJA 2008 ROKU W SANKTUARIUM BŁOGOSŁAWIONYCH MĘCZENNIKÓW PODLASKICH W PRATULINIE ODBYŁY SIĘ POWIATOWE UROCZYSTOŚCI ŚWIĘTA LUDOWEGO I IX-TEJ POWIATOWEJ PIELGRZYMKI STRAŻAKÓW BIAŁSKIEGO POWIATU. ORGANIZATORAMI UROCZYSTOŚCI BYLI:

- PREZES ZARZĄDU POWIATOWEGO POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ, POSEŁ NA SEJM RP FRANCISZEK JERZY STEFANIUK.
- PREZES ZARZĄDU ODDZIAŁU POWIATOWEGO ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ, STAROSTA BIAŁSKI TADEUSZ ŁĄZOWSKI.
- KOMENDANT MIEJSKI PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ BRYG. JAROSŁAW KUSZNERUK.
- PROBOSZCZ I KUSTOŚZ SANKTUARIUM BŁOGOSŁAWIONYCH MĘCZENNIKÓW PODLASKICH W PRATULINIE KSIĄDZ MAREK KOT.
- WÓJT GMINY ROKITNO TADEUSZ FEDORUK.

UROCZYSTOŚĆ ROZPOCZĘTO O GODZINIE 10.00 MSZĄ ŚWIĘTĄ W INTENCJI STRAŻAKÓW, LUDONCÓW I MIESZKAŃCÓW POWIATU BIAŁSKIEGO CELEBROWANĄ PRZEZ KSIĘDZA BISKUPA HENRYKA TOMASIKA Z SIEDLEC. PO NABOŻEŃSTWIE ODBYŁA SIĘ CZĘŚĆ ŚWIECKA UROCZYSTOŚCI. PRZEMAWIALI KOLEJNO PREZES FRANCISZEK JERZY STEFANIUK, STAROSTA BIAŁSKI TADEUSZ ŁĄZOWSKI I KOMENDANT MIEJSKI

PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ BRYGADIER JAROSŁAW KUSZNERUK.

ODCZYTANY ZOSTAŁ DOKUMENT O MIANOWANIU KAPELANEM STRAŻAKÓW GMINY ROKITNO KSIĘDZA MARKA KOTA, PROBOSZCZA I KUSTOSZA SANKTUARIUM W PRATULINIE. BYŁY ODZNACZENIA I AWANSE. SREBRNĄ ODZNAKĘ „ZASŁUŻONY DLA OCHRONY PRZECIWOPOŻAROWEJ” OTRZYMAŁ NACZELNIK WYDZIAŁU OPERACYJNO-SZKOLENIOWEGO KOMENDY MIEJSKIEJ PSP W BIAŁEJ PODLASKIEJ FRANCISZEK FILIPIUK, A BRĄZOWĄ MŁODSZY RATOWNIK Z JEDNOSTKI RATOWNICZO-GAŚNICZEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ. DIECEZJALNY KAPELAN STRAŻAKÓW KSIĄDZ ROMAN SAWCZUK OTRZYMAŁ MEDAL HONOROWY IM. BOLESŁAWA CHOMICZA. WŚRÓD ODZNACZONYCH MEDALAMI „ZA ZASŁUGI DLA POŻARNICTWA” BYŁO DWÓCH CZŁONKÓW STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ Z ŁOMAZ: GRZEGORZ SZOSTAKIEWICZ I KAROL TELACZYŃSKI. PRZYZNANO IM SREBRNE MEDALE PRZEZ PREZYDIUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZOSP RP W WARSZAWIE. NATOMIAST CZŁONEK OSP W KOZŁACH MIECZYŚŁAW CHWEDACZUK OTRZYMAŁ ODZNAKĘ „ZASŁUŻONY STRAŻAK POWIATU BIAŁSKIEGO.”

W OPISANEJ TU UROCZYSTOŚCI BRAŁA UDZIAŁ GRUPA STRAŻAKÓW Z GMINY ŁOMAZY I STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAZ. BYŁY POCZTY SZTANDAROWE ZARZĄDU ODDZIAŁU GMINNEGO ZOSP RP I OSP Z ŁOMAZ I HUSZCZY. BYŁA GRUPA CZŁONKÓW POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO Z NASZEJ GMINY Z LUDOWYM SZTANDAREM NA CZELE Z PREZESEM PSL ZDZISŁAWEM SZATAŁOWICZEM I INNI MIESZKAŃCY GMINY.





KSIĄDZ BISKUP HENRYK TOMASIK.



PRZEMAWIA PREZES ZARZĄDU POWIATOWEGO PSL FRANCISZEK
JERZY STEFANIUK. OBOK KOMENDANT MIEJSKI PAŃSTW. STRAŻY
POŻARNEJ BRYG. JAROSŁAW KUSINERUK.



PIERWSZY Z LEWEJ STAROSTA BIAŁSKI TADEUSZ ŁAZOŃSKI.



STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMŻY. FOTO: WACŁAW SZUDEJKO.

STRAŻACY I CZŁONKOWIE ORKIESTRY Z NASZEJ GMINY JEŹDZILI DO PRATULINA SZKOLNYM AUTOKAREM UŻYCIONYM NIEODPŁATNIE PRZEZ WÓJTĘ GMINY ŁOMŻY WALDEMARKA DROŹDZIUKA. INNI PIELGRZYM JĘDZILI POJAZDAMI PRYWATNYMI. PO CZĘŚCI OFICJALNEJ BYŁ WSPÓLNY OBIĄD I CZĘŚĆ ARTYSTYCZNA W WYKONANIU LUDOWYCH ZESPÓŁÓW: „PODLASIANKI” Z ROKITNA, „POGODNA JESIEŃ” Z KONSTANTYNOWA I „OBERTAS” Z ŁOBACZEWA MAŁEGO.



nr 19 (1407)	SŁOWO PODLASIA
13-19 maja 2008 r.	
2,00 zł (w tym 10% VAT)	www.slowopodlasia.pl
PC ISSN 0206-4163 nr ind. 377279	
nakład 27.000 egz.	

Puchary za szachy

BIALA PODLASKA W rozegranych 3 maja w MOK X Jubileuszowych Mistrzostwach Powiatu szachiści walczyli o puchar starosty białskiego. Uczestniczyło w nim 55 zawodników z Białej Podlaskiej, Międzyrzecza Podlaskiego, Radzyna Podlaskiego, Łomaz, Włodawy, Piaseczna, Cieciora Dużego i Malego. W kategorii open pierwsze miejsce zajął Jarosław Siergiej z Międzyrzecza, drugie białczanin Marek Skonieczny, a na trzecim miejscu znalazł się Jacek Szwał z Radzyna. W kategorii dzieci na najwyższym podium stanął Piotr Puszkarski z Białej Podlaskiej, drugi był Mateusz Siwek z Radzyna, a trzeci Michał Uściński z Łomaz.

Po zawodach w Zalesiu i Janowie Podl.

Siłowanie w Konstantynowie



W ostatnią sobotę kwietnia rozegrano w Konstantynowie V Turniej Siłowy o puchar wójta miejscowej gminy. W zawodach uczestniczyło 49 zawodniczek i zawodników, rywalizujących w dziewięciu kategoriach. Główne trofea otrzymali ci, którzy uzyskali najwięcej punktów wg tabeli Wilks'a, czyli Grzegorz Nowicki z Janowa Podlaskiego – 110,8 pkt., Radosław Doluk z Kozłów – 104,1 pkt. oraz Adrian Brojek z Konstantynowa – 103,9 pkt.

Na podium poszczególnych kategorii stanęli: do 48 kg – 1. Dariusz Puczek (wynik: 72,5 kg), 2. Paweł Szudejko (70 kg), 3. Bartłomiej Kołodziejczuk (57,5 kg); do 56 kg – 1. Adrian Kopania (87,5 kg), 2. Konrad Hryciuk (62,5 kg), 3. Michał Szański (62,5 kg); do 62 kg – 1. Marek Melaniuk (97,5 kg), 2. Kamil Dziewiński (95 kg), 3. Łukasz Onuszek (95 kg); do 69 kg – 1. Paweł Stapor (130

kg), 2. Piotr Gryglas (110 kg), 3. Sławomir Steć (105 kg); do 77 kg – 1. Mirosław Hryciuk (142,5 kg), 2. Radosław Kłoczewski (137,5 kg), 3. Dawid Jakimiuk (135 kg); do 85 kg – 1. R. Doluk (150 kg), 2. Łukasz Kłoczowski (135 kg), 3. Zbigniew Mertowski (100 kg); do 95 kg – 1. Piotr Szewczuk (145 kg), 2. Tomasz Szewczuk (130 kg); powyżej 95 kg – 1. G. Nowicki (195 kg), 2. A. Brojek (180 kg), 3. Tomasz Chwałczuk (172,5 kg). Wśród kobiet największy ciężar uniosła Monika Protasiuk (52,5 kg), wyprzedzając Iwonę Dudziuk (50 kg) i Jowitę Dziewińską (27,5 kg).

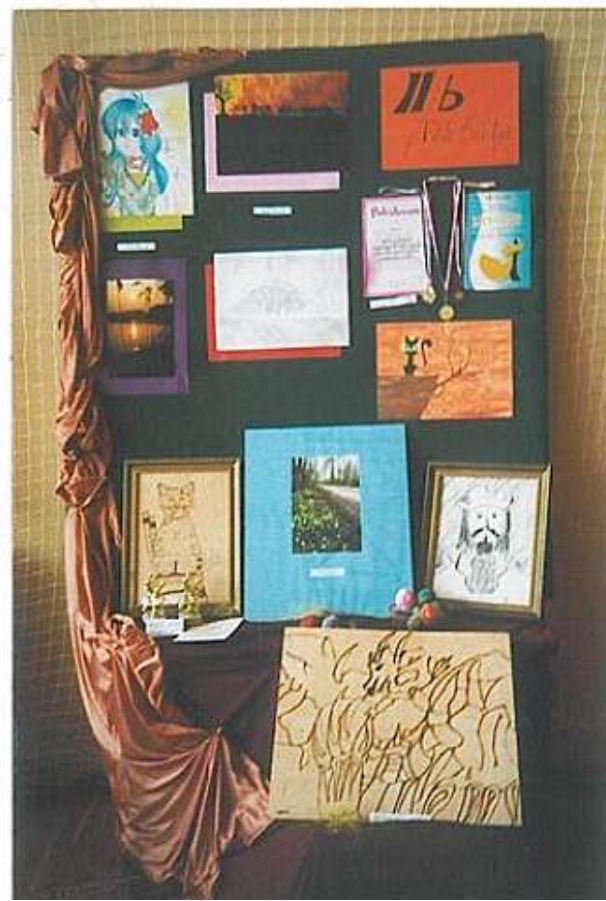
Puchary otrzymali także czelowi zawodnicy w kategoriach wiekowych: do lat 13 – 1. Dawid Mazurkiewicz, 2. Tobiasz Strzelec, 3. Mariusz Selewoniuk; do lat 16 – 1. A. Kopania, 2. Sebastian Hryciuk, 3. Ł. Onuszek; do lat 18 – D. Jakimiuk; do lat 21 – R. Doluk. (rf)

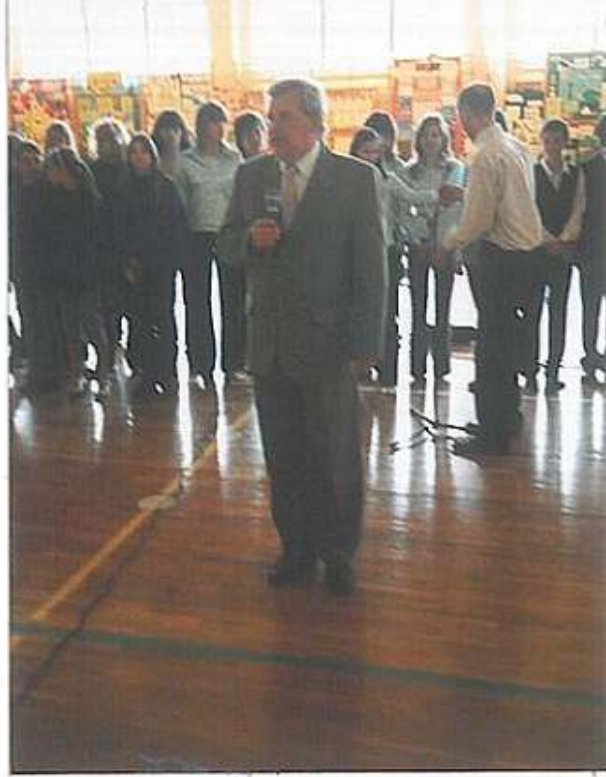
FESTIWAL DZIECI I MŁODZIEŻY W ŁOMAZACH.

W NIEDZIELĘ DNIA 18 MAJA 2008 ROKU W HALI SPORTOWEJ ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH ODBYŁ SIĘ FESTIWAL DZIECI I MŁODZIEŻY – UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI I GIMNAZJUM IM. UNITÓW PODLASKICH. ORGANIZATORAMI FESTIWALU BYŁA RADA PEDAGOGICZNA ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH I RADA RODZICÓW TEGOŻ ZESPOŁU. FESTIWAL SKŁADAŁ SIĘ Z NASTĘPUJĄCYCH RODZAJÓW ATRAKCJI I DOROBKU KULTUROWEGO ZESPOŁU:

1. PREZENTACJE ARTYSTYCZNE /SCENKI TEATRALNE, PIOSENKI I WERSZE/.
2. WYSTAWY DOROBKU ARTYSTYCZNEGO Z ZAKRESU PLASTYKI, SZTUKI I TECHNIKI.
3. WIZUALIZACJA OSIĄGNIĘĆ UCZNIÓW W RÓŻNYCH KONKURSACH I OLIMPIADACH W ROKU 2007 I 2008.
4. PREZENTACJA PUCHARÓW I NAGRÓD ORAZ OSIĄGNIĘĆ SPORTOWYCH ZA ROK 2007/2008.
5. WYSTAWA SZKOLNEJ IZBY HISTORYCZNEJ.

BYŁA TO IMPREZA BAROZO UDANA. NA WYSTAWACH PREZENTOWANO RÓŻNE PRACE ARTYSTYCZNE MŁODZIEŻY SZKOLNEJ, WSZECHSTRONNY DORÓBEK CAŁEJ SZKOŁY. PO WSTĘPNYM PRZEMÓWIENIU DYREKTORA ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH ROMUALDA SZUDEJKO WYSTĄPIŁ CHÓR SZKOLNY POD DYREKCJĄ GRZEGORZA KULICKIEGO, NASTĘPNIE DZIECI Z MIEJSCOWEGO PRZEDSZKOLA DEKLAMUJĄC RÓŻNE WERSZE, SPIEWAJĄC PIOSENKI I TAŃCZĄC. I TAK PREZENTOWAŁY SIĘ INNE ZESPOŁY SZKOLNE SZKOŁY PODSTAWOWEJ I GIMNAZJUM. W ZAŁĄCZENIU FESTIWALOWE FOTOGRAFIE.









nr 21 (1449)

27.05.08

2.06.08

CENA 2,00 zł

PL ISSN 0208-4183

nr tel. 377270

nakład 28.000 egz.

SŁOWO
PODLASIA

www.slowopodlasia.pl

CZY
ZBA

Bezpieczni pod okiem policji

PATRONAT
SŁOWO
PODLASIA

W Miejskim Domu Kultury w Białej Podlaskiej odbył się 21 maja powiatowy finał konkursu „Jestem bezpieczny” dla uczniów klas IV-VI szkół podstawowych, zorganizowany przez białą Komendę Miejską Policji. Celem było rozpowszechnienie wiedzy o zagrożeniach i możliwościach ich unikania oraz promowanie form aktywnego i bezpiecznego spędzania czasu – wyjaśnia rzecznik prasowy Cezary Grochowski. Do eliminacji powiatowych zakwalifikowało się 21 drużyn ze szkół w: Hrudzie, Rokicie, Białej Podlaskiej, Konstantynowie, Misiach, Leśnej Podlaskiej, Drelowie, Dobryniu Dużym, Kobylanach, Terespolu, Kopytowie, Wisznikach, Piszczacu, Sławatyczach, Łomazach, Rozwadowie, Międzyrzecu Podlaskim, Romaszkach, Tucznaj i Janowie Podlaskim.

W ubiegłą środę rywalizowali w teście wiedzy przewencyjnej, wykonaniu plakatu i małej formie teatralnej. W kwalifikacji ogólnej I miejsce przypadło drużynie z SP w Łomazach w składzie: Natalia Sadownik, Izabela Raczynska i Wioleta Niedzwiedz, którzy w nagrodę otrzymali rowery. Na drugim miejscu znalazła się drużyna z SP 3 w Międzyrzecu Podlaskim (Paweł Szczepiński, Monika Sójka i Damian Więckowski), a na trzecim z SP w Sławatyczach (Jakub Kondratiuk, Eryk Popko i Mateusz Szulej). (kbf)

fol. A. Trochimuk, K. Borysiuk



Nagrody otrzymali wszyscy uczestnicy – ci z czołowych drużyn naprawdę atrakcyjne



Doping pomagał drużynom startującym w konkursie



Oceniane były pomysłowość, kostium i ciekawe hasła dotyczące bezpieczeństwa



Rozwiązanie testu z wiedzy przewencyjnej było najpoważniejszym

SPONSORZY NAGRÓD I UPOMINKÓW

Prezydent miasta, Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Białej Podlaskiej, właściciel Inti Sport Jacek Tomaszuk, Józef Szeptycki z Nissan Szeptycki, Zenon Michalczyk z Mix-Bud, Mirosław Szandecki – Mirex, Janusz Filipiuk – KRUS, Krzysztof Woroszyło – All Trucks, Dariusz Karpiński – AluTeam Polska, Piotr Rudzki – HDI Asekuracja, Piotr Łysakowski z TU Unia, Dariusz Gryczuk – Trapez, Sławomir Kociubiński z Lubzel w Białej Podlaskiej, Barbara Chwesiuk, właścicielka firmy Bialkon, Dorota Czezelewska – Panda, Jadwiga Piechocka – Piechocka Travel, Halina Paszkiewicz – Vabbi Factory.

KONIEC TOMU XXII.



TOM XXII KRONIKI GMINY ŁOMAZY ZAKOŃCZONY ZOSTAŁ
DNIA 31 MAJA 2008 ROKU. KRONIKĘ PROWADZIŁ WACŁAW
SZUDEJKO, EMERYTOWANY SEKRETARZ URZĘDU GMINY ŁOMAZY.
KRONIKĘ ZAMÓWIŁ WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŹDZIUK.

Wacław Szudejko.

